



# POMORZU NA RATUNEK

PAŃSTWOWA STRAŻ POŻARNA – 20 LAT W SŁUŻBIE



# POMORZU NA RATUNEK

---

PAŃSTWOWA STRAŻ POŻARNA – 20 LAT W SŁUŻBIE

---

Redakcja:

**Dariusz Łazarski**

Opracowanie:

**Waldemar Miłejko, Arkadiusz Miłejko,  
Mirosław Cyrson, Maciej Kozak,  
jednostki organizacyjne PSP woj. pomorskiego**

Zdjęcia:

**Kosycarz Foto Press KFP (Jerzy Bartkowski,  
Hubert Bierndgarski Artur Bissari, Sebastian Elijasz,  
Wojciech Figurski, Łukasz Głowala, Wojtek Jakubowski,  
Andrzej Kibiersza, Adam Kiedrowski, Maciej Kosycarz,  
Krzysztof Mania, Krzysztof Mystkowski, Sławomir Nowak,  
Oskar Skowronek, Mateusz Ochocki, Wojciech Stróżyk,  
Leonard Szmaglik, Piotr Szymański, Sławomir Żabicki)  
oraz Mirosław Cyrson, Tomasz Czubak, Jadwiga Farjaszewska,  
Piotr Gudalewski, PAP Stefan Kraszewski, Aleksander Szcik,  
Marcin Żurawiecki, archiwa Komendy Wojewódzkiej PSP w Gdańsku  
i komend powiatowych/miejskich PSP woj. pomorskiego**

Projekt graficzny i DTP:

**MAMA Design**

Korekta:

**Lech Skarbek**

Wydawca:

**Kosycarz Foto Press KFP  
ul. Podwale Staromiejskie 89/8  
80-844 Gdańsk  
tel. (58) 301 94 46  
na zlecenie Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku**

**Gdańsk 2012**

**© Prawa autorskie do kopiowania, publikowania  
i reprodukcji w jakiegokolwiek formie zastrzeżone**

**ISBN 978-83-933422-7-3**

## **SPIS TREŚCI**

### **5 Przedmowa**

### **7 Powstanie Państwowej Straży Pożarnej**

- 7 Prace nad Ustawą o Państwowej Straży Pożarnej
- 11 Początki Państwowej Straży Pożarnej na Pomorzu

### **13 Najważniejsze akcje strażaków z Pomorza**

- 13 Katastrofa autobusowa – Gdańsk-Kokoszki – 2 maja 1994 r.
- 16 Pożar Hali Stoczni Gdańskiej – 24 listopada 1994 r.
- 22 Wybuch gazu w gdańskim wieżowcu – 17 kwietnia 1995 r.
- 30 Powódź na Pomorzu – lipiec 2001 r.
- 35 Pożar Rafinerii Gdańskiej – 3 maja 2003 r.
- 40 Pożar kościoła św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Gdańsku – 22 maja 2006 r.
- 48 Powódź na Pomorzu – maj – czerwiec 2010 r.
- 51 Akcje zagraniczne Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej PSP w Gdańsku

### **53 Komenda Wojewódzka PSP w Gdańsku**

- 53 Obiekty i sprzęt
- 56 Kadry
- 59 Najważniejsze wydarzenia
- 73 Programy unijne
- 73 Współpraca zagraniczna
- 79 Sport w PSP
- 89 Związki zawodowe

### **93 Komendy powiatowe i miejskie PSP woj. pomorskiego**

- 93 Komenda Powiatowa PSP w Bytowie
- 99 Komenda Powiatowa PSP w Chojnicach
- 105 Komenda Powiatowa PSP w Człuchowie
- 111 Komenda Miejska PSP w Gdańsku
- 125 Komenda Miejska PSP w Gdyni
- 139 Komenda Powiatowa PSP w Kartuzach
- 147 Komenda Powiatowa PSP w Kościerzynie
- 153 Komenda Powiatowa PSP w Kwidzynie
- 157 Komenda Powiatowa PSP w Lęborku
- 163 Komenda Powiatowa PSP w Malborku
- 169 Komenda Powiatowa PSP w Nowym Dworze Gdańskim
- 175 Komenda Powiatowa PSP w Pruszczu Gdańskim
- 181 Komenda Powiatowa PSP w Pucku
- 189 Komenda Miejska PSP w Słupsku
- 197 Komenda Miejska PSP w Sopocie
- 203 Komenda Powiatowa PSP w Starogardzie Gdańskim
- 211 Komenda Powiatowa PSP w Sztumie
- 217 Komenda Powiatowa PSP w Tczewie
- 227 Komenda Powiatowa PSP w Wejherowie

### **235 W hołdzie pomorskim strażakom**





for. Aleksander Szycki

Nadanie sztandaru KW PSP w Gdańsku – 2008 r.



for. archiwum KW PSP Gdańsk

## PRZEDMOWA

Jubileusz XX-lecia Państwowej Straży Pożarnej to doskonały czas na podsumowanie najważniejszych wydarzeń i osiągnięć naszej formacji. Mimo że okres ten w porównaniu z całą historią straży pożarnych jest bardzo krótki, to poziom zmian kadrowych, organizacyjnych, sprzętowych i budowlanych, jaki nastąpił w ostatnich latach, nie ma i pewnie długo jeszcze nie będzie miał sobie równych. Województwo pomorskie w tym okresie zostało doświadczane największymi katastrofami i pożarami, jakie miały miejsce w Polsce, takimi jak wypadek autobusu w Kokoszkach w 1994 roku, pożar Hali Stoczni Gdańskiej w 1994 roku, wybuch gazu w wieżowcu w Gdańsku w 1995 roku, powódź w 2001 roku, pożar zbiornika w Rafinerii Gdańskiej w 2003 roku czy też pożar kościoła św. Katarzyny w Gdańsku w 2006 roku. Zdarzenia te ukie-runkowały oraz przyspieszyły zmiany i rozwój w całej PSP.

Szczególnym podziękowaniem i wyróżnieniem dla całej społeczności pożarniczej województwa pomorskiego i jednocześnie symbolem zaszczytnej i wiernej służby dla dobra Rzeczypospolitej Polskiej i mieszkańców Pomorza było nadanie 9 maja 2008 roku sztandaru Komendzie Wojewódzkiej PSP w Gdańsku oraz organizacja – pierwszy raz w historii naszego regionu – ogólnopolskich obchodów Dnia Strażaka.

Ogromnym sukcesem było również podpisanie w 2010 roku z marszałkiem województwa pomorskiego porozumienia w sprawie dofinansowania dwóch projektów ze środków unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007–2013. Projekty dotyczyły zakupu 18 specjalistycznych pojazdów ratowniczo-gaśniczych dla komend miejskich i powiatowych PSP województwa pomorskiego oraz budowy

Centrum Powiadomiania Ratunkowego w Gdańsku.

Zabezpieczenie mistrzostw Europy UEFA Euro 2012 pod względem organizacyjnym, prewencyjnym, logistycznym i operacyjnym było wyjątkowym i niespotykanym dotąd wyzwaniem. Jednakże pomorscy strażacy wykazując się wysokim profesjonalizmem i osobistym zaangażowaniem zapewnili bezpieczny przebieg turnieju, za co otrzymali podziękowanie i wyrazy najwyższego uznania od ministra spraw wewnętrznych.

Tak dynamiczny rozwój PSP nie byłby możliwy bez wsparcia kolejnych wojewodów, marszałków, prezydentów, starostów, prezesów Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz firm ubezpieczeniowych, którym składam wyrazy wdzięczności i podziękowania.

Obecny wysoki i równy poziom ratownictwa na terenie naszego województwa nie byłby możliwy bez wsparcia Ochotniczej Straży Pożarnej z której udało się wyselekcjonować 203 najlepsze jednostki i włączyć do Krajowe-

go Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. W kwietniu 2006 roku pomiędzy Komendą Wojewódzką PSP w Gdańsku a Zarządem Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP zostało zawarte pionierskie porozumienie „Bezpieczne Województwo”. Dzięki tej inicjatywie, przy wsparciu marszałka województwa, co roku Ochotnicza Straż Pożarna zostaje wyposażona w kilkanaście nowych samochodów ratowniczo-gaśniczych.

W tym miejscu pragnę szczególnie serdecznie podziękować wszystkim funkcjonariuszom i pracownikom cywilnym, którzy na przestrzeni ostatnich 20 lat przyczynili się do budowy i rozwoju PSP województwa pomorskiego. Dzięki ich pracy w znaczny sposób zwiększyło się bezpieczeństwo mieszkańców naszego województwa, a nowe pokolenia strażaków mogą pełnić służbę w komfortowych warunkach dysponując wysokospecjalistycznym, nowoczesnym sprzętem ratowniczym.

*st. bryg. Andrzej Rószkowski  
pomorski komendant wojewódzki  
Państwowej Straży Pożarnej*







# POWSTANIE PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ

## PRACE NAD USTAWĄ O PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ

Zdzisław Sołowin

Na początku 1990 r. w Sejmie trwały prace nad Ustawą o urzędzie ministra spraw wewnętrznych i zakresie jego działania. Jednym z członków sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych był Edward Müller, poseł ze Słupska. Wiedział, że działam w Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność” i zwrócił się do mnie o przekazanie naszych uwag do projektu ustawy. Powiedziałem posłowi, że strażacy zawodowi nie chcą być podporządkowani ministrowi spraw wewnętrznych. W czasach, kiedy sprawował nad nimi zwierzchni nadzór, dla strażaków w jednostkach terenowych nie wynikało z tego nic dobrego. Przytoczyłem argumenty na poparcie tej opinii. Stanowisko Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność” miałem także okazję przedstawić podczas posiedzenia sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych 7 marca 1990 r., w którym uczestniczyłem razem z kolegami z Prezydium KSP – Waldemarem Kowalakiem i Borysem Kaliniewiczem. Zaprośili nas posłowie OKP – Jerzy Zimowski i Edward Müller. Z dyskusji wynikało, że oprócz nowo tworzonej policji nikt inny do tego resortu należeć nie chciał. A przecież planów tworzenia Ministerstwa Policji nie było. Minister Kiszczak zapytał wprost, dlaczego nie chcemy być w MSW. Korzystając z głosu przekazanego mi przez posła Müllera, odpowiedziałem równie bezpośrednio, że nie chcemy być w dalszym ciągu traktowani w tym resorcie jak piąte koło u wozu, a nawet jak siódma szprycha w tym kole. I że minister spraw wewnętrznych przypomniał sobie o strażakach tylko wtedy, kiedy chciał ich użyć do pacyfikacji obywateli demonstrujących swoje niezadowolenie. Powiedziałem również, że nie wykluczamy dyskusji nad usytuowaniem straży pożarnej w MSW. Nasze stanowisko w tej kwestii było następujące: możemy należeć do resortu spraw wewnętrznych pod warunkiem zrównania statusu naszej służby z innymi służbami, które do niego wędą, oraz uzyskania przez funkcjonariuszy pożarnictwa uprawnień równych z funkcjonariuszami po-

zostałych służb. Aby to osiągnąć, trzeba było przejść długą i bardzo wyboistą drogę legislacji ustawowej.

Wiedzieliśmy, że Komenda Główna Straży Pożarnych, na czele której stał gen. poż. Andrzej Stefanowski, w lutym 1990 r. przygotowała dwie wersje założeń do koncepcji organizacji i funkcjonowania systemu ochrony przeciwpożarowej w RP. Efektem tego były dwa projekty ustawy, które na przełomie I i II kwartału 1990 r. trafiły do Sejmu: projekt Ustawy o ochronie przeciwpożarowej – jako inicjatywa rządowa i projekt Ustawy o ochronie przed pożarami – jako inicjatywa ustawodawcza 26 posłów PSL. Różniły się zasadniczo w jednej kwestii. W wersji rządowej centralnym organem administracji państwowej w sprawach ochrony przeciwpożarowej był komendant główny straży pożarnej podległy bezpośrednio ministrowi spraw wewnętrznych, wykonujący swoje zadania przy pomocy KGSP oraz komendantów wojewódzkich straży pożarnych (na szczeblu rejonu powoływani byli komendanci rejonowi straży pożarnych). W poselskim projekcie Ustawy o ochronie przed pożarami proponowano, aby do sprawowania nadzoru nad przestrzeganiem prawa w dziedzinie ochrony przeciwpożarowej oraz prowadzenia działalności operacyjno-technicznej powołać Państwową Inspekcję Ochrony Przeciwpożarowej, którą mieli stanowić: naczelny inspektor ochrony przeciwpożarowej oraz wojewódzcy i rejonowi inspektorzy ochrony przeciwpożarowej. Naczelny inspektor ochrony przeciwpożarowej miał być centralnym organem administracji rządowej do spraw ochrony przeciwpożarowej,

podległym ministrowi właściwemu do spraw administracji. Komendant główny gen. poż. Andrzej Stefanowski, chcąc zdobyć aprobatę ministra Kiszczaka i rządu, zaproponował w obu projektach likwidację wielu jednostek zawodowych straży pożarnych. Miały pozostać głównie w miastach liczących powyżej 35 tys. mieszkańców. Projekty te w imieniu komendanta głównego pilotował jego zastępca, płk poż. Zdzisław Radny. Zapytałem płk. Radnego, jak komendant główny wyobraża sobie zabezpieczenie operacyjne takich miast w woj. słupskim jak np. Bytów, Sławno, Człuchów czy Miastko. Tam zawodowych straży pożarnych miało nie być. Na nasze pytanie, kto będzie gasił pożary w mniejszych miastach, z KGSP padała odpowiedź: Ochotnicza Straż Pożarna. Przywoływany był model funkcjonujący w Niemczech. Trudno było się z tym zgodzić, bo za naszą zachodnią granicą jednostki ochotniczej straży pożarnej działały na zupełnie innych zasadach niż w Polsce. Nie wzięto także pod uwagę istotnego faktu, że sytuacja OSP w małych miastach była od wielu lat wyjątkowo trudna. Początkowo działały tam pogotowia zawodowe, które następnie stały się zawodową strażą pożarną, to zaś znacznie ograniczało działalność operacyjną OSP. Jednostki ulegały likwidacji lub ograniczały swoją działalność do spraw kulturalno-oświatowych, jak orkiestry czy zespoły teatralne, a czasem prewencyjnych i propagandowych. Działalność operacyjna w większości przypadków zamarła.

Zaczęliśmy dokładniej przyglądać się tym projektom i analizować ewentualne skutki likwidacji małych jed-



**st. bryg. w st. spocz. Zdzisław Sołowin**

1983 – 1994 – przewodniczący Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność”

12.12.1994 – 31.12.1998 r. – komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku

nostek ZSP. Wdrożenie tej koncepcji wiązało się przede wszystkim ze zwalnianiem wielu strażaków ze służby i pomimo powszechnych oczekiwań naszego środowiska nadal nie było w nich żadnych propozycji, które zmieniałyby pragmatykę służbową zawartą w dekrete o służbie funkcjonariuszy pożarnictwa. W Sejmie, w rozmowach z posłami zaczęliśmy mówić głośno, że projekty nowej ustawy nie przystają do aktualnych wyzwań, jakie stoją przed strażą, oraz oczekiwań obywateli. Strażacy coraz częściej wzywani byli nie tylko do gaszenia pożarów i udzielania pomocy podczas klęsk żywiołowych, ale także do wypadków drogowych, katastrof technicznych, awarii i wielu innych zagrożeń. Oczekiwano od nas pomocy w takich zdarzeniach, a my nie byliśmy przygotowani do tego sprzętowo, nie mieliśmy przeszkolenia w zakresie prowadzenia takich działań, nie mieliśmy także odpowiedniej ochrony prawnej. Staraliśmy się więc opóźnić procedowanie tych projektów. Musieliśmy zyskać na czasie, aby zaproponować coś nowego, korzystniejszego dla służby i bezpieczeństwa pożarowego kraju. Wtedy dotarł do nas sygnał, że Szkoła Główna Służby Pożarniczej dysponuje projektem Ustawy o służbie ratownictwa, wzorowanym na rozwiązaniach szwedzkiej ustawy, opracowanym pod kierunkiem płk. poż. Mirosława Zdanowskiego, ówczesnego komendanta SGSP. Zainteresowaliśmy się nim. Dostarczyli go naszej komisji Ryszard Grosset i Eugeniusz Roguski, pracownicy naukowcy SGSP. Przekazaliśmy ten projekt posłom, zdając sobie sprawę, że wprawdzie nie w pełni odpowiada on naszym postulatom, ale przystępuje procedowanie pozbawionych sensu założeń ustaw popieranych przez ówczesnego komendanta głównego straży pożarnych. W Sejmie znalazł się więc projekt alternatywny, a my zyskaliśmy nieco czasu na przygotowanie założeń nowej ustawy, odpowiadającej naszemu środowisku i bezpieczeństwu państwa. Gen. Stefanowski miał o to ogromne pretensje do naszego związku, a także do płk. Mirosława Zdanowskiego, który praw-

dopodobnie z tego powodu został odwołany ze stanowiska komendanta SGSP.

Kiedy w Prezydium Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność” zastanawialiśmy się nad opracowaniem projektu Ustawy o ochronie przeciwpożarowej, pojawiło się pytanie, dlaczego my, związkowcy, chcemy pracować nad ustawą, która będzie regulować problematykę ochrony przeciwpożarowej w państwie – jej organizację, zapobieganie pożarom, organizowanie walki z pożarami itd., zamiast nad ustawą dotyczącą strażaka, który jest przecież podmiotem tych działań. W projektach ustaw proponowanych przez Komendę Główną Straży Pożarnych widzieliśmy, że strażacy zawodowi nadal są traktowani przedmiotowo, a nie podmiotowo. Pierwszym, który zaproponował opracowanie projektu takiej ustawy, był członek prezydium – Andrzej Brandt z Wągrowca. Podobne ustawy mieli już policjanci, Straż Graniczna, powstawała Ustawa o UOP. W tych ustawach szeroko rozwijana była pragmatyka służbowa. Postawiliśmy pytanie: dlaczego strażacy mają być gorsi? Zaczęliśmy myśleć o takim właśnie rozwiązaniu, a jednocześnie mieliśmy świadomość, że sami dobrego projektu ustawy nie napiszemy, bo nie mamy przecież żadnego doświadczenia w pracach legislacyjnych. Od kolegów z Wrocławia dowiedzieliśmy się, że kilku oficerów pożarnictwa z województwa wrocławskiego po zapoznaniu się z projektem ustawy przygotowanej przez KGSP zaczęło poszukiwać innych rozwiązań funkcjonowania ochrony przeciwpożarowej niż te proponowane. Postanowiliśmy nawiązać z nimi kontakt i zaprosić ich do współpracy. Do najbardziej aktywnych oficerów z grupy wrocławskiej należeli: Ryszard Januskiewicz, Józef Modras, Andrzej Jaroszek, Stanisław Ręclawowicz, Andrzej Abulewicz, Eugeniusz Engel, Stanisław Mierzwa i Eugeniusz Zajączkowski. Zaangażowali do prac nad projektem ustawy młodych pracowników naukowych Uniwersytetu Wrocławskiego, specjalizujących się w różnych dziedzinach prawa. Andrzej Jaroszek pracował na stanowisku inspektora ochrony przeciwpożarowej na Uniwersytecie Wrocławskim, więc zaproponowaliśmy włączenie go do Pre-

zydium Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność” i powierzyliśmy mu utrzymywanie stałego kontaktu z całą grupą wrocławską oraz koordynowanie w naszym imieniu prac nad tworzoną od podstaw ustawą. Tę zaś z czasem nazwaliśmy Ustawą o Państwowej Straży Pożarnej.

Gen. Stefanowski nie aprobował naszych starań o zaproponowanie nowego projektu ustawy. Nie mogło więc dziwić nas, że zdecydowana większość oficerów Komendy Głównej Straży Pożarnej, realizując polecenia komendanta, usiłowała w różny sposób torpedować naszą pracę. Zaczęliśmy więc szukać sprzymierzeńców wśród komendantów wojewódzkich i oficerów w komendach terenowych. Chodziło nam o stworzenie warunków do rzetelnego zaprezentowania załogom tego, co chcieliśmy robić. Dość szybko pojawił się projekt ustawy, ale bez pragmatyki służbowej; wprawdzie nie mówił wyraźnie o strażaku, ale stanowił już o straży jako służbie ratowniczej. Zaczęliśmy prezentować ten projekt załogom, zasięgać ich opinii. Jedno z pierwszych spotkań odbyło się 27 lipca 1990 r. we Wrocławiu. Pojawił się na nim niezaproszony komendant główny Andrzej Stefanowski. Ku naszemu ogromnemu zaskoczeniu przybył z zamiarem wspierania naszego projektu. Takie oświadczenie złożył przed uczestnikami tego spotkania. Znając jego sposób podejścia do związku, trudno nam było dać temu wiarę. Zastanawialiśmy się, jak rozumieć tę nieoczekiwaną zmianę frontu. Być może miało to związek z coraz liczniejszymi głosami z województw postulującymi sformułowanie wniosku do ministra spraw wewnętrznych o odwołanie komendanta głównego. Zarzucano mu, że nie realizował postulatów strażaków z wielu terenowych jednostek straży pożarnych, a ponadto torpedował nasze działania związane z tworzeniem nowej ustawy. Po tym spotkaniu postanowiliśmy, że nie będziemy tracić energii na działania, które miałyby doprowadzić do odwołania gen. poż. Andrzeja Stefanowskiego z pełnionego stanowiska, bo najważniejsza dla nas jest Ustawa o Państwowej Straży Pożarnej i jej uchwalenie przez Sejm RP. Doszli-

śmy także do wniosku, że jeśli komendant główny zacznie oficjalnie mówić o wspieraniu naszych prac, to z pewnością większość komendantów wojewódzkich i powiatowych życzliwiej ustosunkuje się do naszych poczynań. Nowa Ustawa o Państwowej Straży Pożarnej była przecież sprawą całego środowiska pożarniczego, a nie tylko związkowców.

Pierwszym oznaką nowej dla środowiska sytuacji było posiedzenie Prezydium KSP NSZZ „Solidarność” zwołane 13 sierpnia 1990 r. w Warszawie z udziałem gen. poż. A. Stefanowskiego. Zapadła wówczas decyzja, że tempo prac legislacyjnych zostanie przyspieszone poprzez utworzenie wspólnego zespołu redakcyjnego, reprezentującego KSP NSZZ „Solidarność” oraz KGSP. Kolejne spotkanie Prezydium KSP NSZZ „Solidarność” z udziałem komendanta głównego straży pożarnych i zespołu wrocławskiego przygotowującego solidarnościowy projekt ustawy odbyło się 7 września 1990 r. we Wrocławiu. Ustalono na nim, że przy udziale przedstawicieli KGSP i SGSP prace nad projektem zostaną dokończone i że będzie on traktowany przez komendanta głównego straży pożarnych jako projekt całego środowiska pożarniczego. Ponadto miał zostać powołany drugi zespół służbowo-związkowy, z zadaniem przygotowania projektu nowelizacji Ustawy o ochronie przeciwpożarowej uwzględniającego zmiany w Ustawie o Państwowej Straży Pożarnej. Komendant główny zobowiązał się zapewnić wszelkie dostępne środki potrzebne do pracy zespołów. 10 października 1990 r. przekazaliśmy gotowy projekt ustawy wiceministrowi spraw wewnętrznych Jerzemu Zimowskiemu. Ustaliliśmy z nim, że projekt ten zostanie skierowany do Sejmu RP drogą „rządową”, a jednocześnie zgłoszony jako inicjatywa poselska. Pod projektem, który miał wejść pod obrady Sejmu jako inicjatywa poselska, musiała złożyć podpisy odpowiednia liczba posłów. Zebrania podpisów podjęła się posłanka Anna Dynowska z Dolnego Śląska. Zbierała je, zwracając się do różnych ugrupowań politycznych. Niestety, gen. Stefanowski, wykorzystując otrzymany od nas egzemplarz, bez naszej wiedzy przekazał go

posłowi Bronisławowi Geremkowi, przewodniczącemu Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, przez co doprowadził do bardzo kłopotliwej dla nas sytuacji. Poseł Geremek po otrzymaniu projektu od gen. Stefanowskiego również zaczął zbierać podpisy, ale tylko wśród posłów swojego klubu. Groziło to upadkiem procedowania ustawy, bo wyglądało na to, że szukamy wsparcia jednej opcji politycznej w parlamencie. Na szczęście nasz projekt przekazany do Sejmu miał na każdej stronie pieczętę związkową.

Gen. Stefanowski najpierw próbował więc utracić naszą legislacyjną inicjatywę, a później, dostarczając naszą ustawę jako swoją – pokazać, że nadal czuwa nad wszystkim, że jako komendant główny ma pełną kontrolę nad służbą, że sprawnie wszystkim kieruje i zarządza, co więcej – jest osobą, która ma największy wkład w zawartość naszego projektu. A przecież wszyscy wiedzieliśmy, że tak nie było. Spotkania, które organizowaliśmy, odbywały się poza KGSP. W zespole pojawiały się propozycje różnych rozwiązań. Byli także kole-dzy, którzy widzieli straż pożarną w gestii samorządów, a nie jako państwową służbę. Ze zdumieniem obserwowałam, jak gen. Stefanowski próbował sobie przypisać znaczącą rolę w tworzeniu PSP – a nie był ani pomysłodawcą, ani inicjatorem tego projektu ustawy. Był tym, który przez długi czas na różne sposoby utrudniał naszą działalność. Np. kiedy nasz zespół zamierzał spotkać się z komendantami, próbował ich dyscyplinować sugestią, że jadą na zaproszenie związkowców bez jego zgody. Na szczęście nie wszyscy komendanci poddawali się takim zabiegom.

Generał Stefanowski chciał uchodzić za sprawnego dowódcę i organizatora, ale załogi odbierały go inaczej. Coraz częściej pojawiały się głosy, że powinien przestać być komendantem głównym straży pożarnych. Postępowanie z projektami ustaw pokazało wyraźnie, że nie nadaje się na najwyższego dowódcę nowoczesnej służby ratowniczej w Polsce. Liczne załogi zgłaszały wotum nieufności pod jego adresem. Do Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność” coraz częściej napływały pytania, dlaczego

nie podejmujemy działań zmierzających do zmiany na stanowisku komendanta głównego. My jednak uważaliśmy, że wszystkie wysiłki należy koncentrować na procedowaniu możliwie najlepszych rozwiązań ustawowych i że to nie jest dobry czas na zmiany kierownictwa w KGSP. Wiedzieliśmy jednocześnie, że jeśli wejdzie w życie projekt naszej ustawy, zmiana na stanowisku komendanta głównego musi nastąpić. Straż pożarna miała być zupełnie inną służbą, wymogom której jako najwyższy dowódca gen. Stefanowski nie byłby w stanie sprostać.

Zrodziło się pytanie, kto powinien być komendantem głównym nowej formacji ratowniczej. Do przygotowania wykonawczych aktów prawnych musiał być powołany ktoś z nowym spojrzeniem, nieskażony programem lansowanym przez ówczesne kierownictwo KGSP. Poza naszą służbą słychać było głosy, że komendantem głównym niekoniecznie musi być strażak. Podawano przykłady z innych państw. Takie podejście spotykało się z akceptacją także części naszych związkowców. Pojawiała się wtedy kandydatura posła Henryka Michalaka, który był sprawozdawcą naszej ustawy. Większość z nas jednak uważała, że komendantem głównym nowej formacji ratowniczej powinien zostać oficer pożarnictwa. W pewnym momencie zaczęło się przewijać nazwisko płk. poż. Feliksa Deli, którego 26 kwietnia 1991 r. minister Jerzy Zimowski powołał na przewodniczącego zespołu ds. opracowania aktów wykonawczych. Wdzieliśmy jego ogromne zaangażowanie i uważaliśmy, że sprosta roli najwyższego dowódcy naszej formacji ratowniczej. Kierując pracami zespołu, bardzo dobrze poznał intencje ustawodawcy. W naszym mniemaniu, osoba przygotowująca akty wykonawcze mogła być dobrym kandydatem do ich wdrażania. To była ogromna praca do wykonania. Płk Dela mocno bronił się przed naszym pomysłem, mimo tego oporu zgłosiliśmy jego kandydaturę ministrowi Jerzemu Zimowskiemu, uznając, że to najlepsze z możliwych rozwiązań. Minister zgodził się z naszymi argumentami, choć idea cywilnego komendanta głównego, bardzo chętnie podnoszona także przez posła Henryka Michalaka, ciągle żyła



w ówczesnych środowiskach decyzyjnych. Poseł chciał zostać komendantem głównym PSP.

W tym czasie skierowaliśmy do ministra Zimowskiego prośbę o wyłączenie KGSP z prac nad aktami wykonawczymi. Mieliśmy na myśli przede wszystkim gen. poż. Andrzeja Stefanowskiego, chcieliśmy zapobiec sytuacji, w której mógłby próbować dokonywać zmian w przygotowywanych przez zespół dokumentach. Komenda Główna Straży Pożarnych była postrzegana jako jednostka, która nie pomaga w tworzeniu nowego prawa i nie utożsamiając się z jego ideą, wręcz przeszkadza. Generał Stefanowski, widząc, że nie jest angażowany w pracę zespołu ds. organizowania PSP, musiał wiedzieć, że to są jego ostatnie dni na tym stanowisku.

Patrząc z perspektywy na to, co stało się 20 lat temu, uważam, że powołanie płk. poż. Feliksa Deli na stanowisko komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej było optymalnym rozwiązaniem. Łatwo nawiązywał kontakty z osobami mogącymi wpływać na rozwój PSP. W umiejętności prezentowania i popularyzowania, a także pozyskiwania sympatyków dla naszej służby nie miał sobie równych.

Mało kto wie, że Ustawa o PSP i Ustawa o ochronie przeciwpożarowej o mały włos nie zostałyby uchwalone. Oba projekty były już po drugim czytaniu i rozpatrzeniu zgłoszonych poprawek przez właściwe komisje sejmowe. Pozostało przegłosowanie poprawek na posiedzeniu plenarnym Sejmu i głosowanie nad całością projektów. W porządku obrad Sejmu przewidziane było rozpatrzenie tych projektów. W zaplanowanym czasie odbyło się głosowanie nad wieloma ustawami, niestety, wbrew przyjętemu porządkowi obrad nie głosowano nad naszymi projektami ustaw. Zaniepokojony, próbowałem dopytywać wielu posłów, w tym również posła sprawozdawcę Henryka Michalaka, dlaczego tak się stało. Przez wiele godzin zaden z posłów nie potrafił, a może i nie chciał udzielić odpowiedzi na to pytanie. Wreszcie poseł sprawozdawca

Henryk Michalak powiedział mi, że prawdopodobnie pod wpływem opinii wicepremiera, a jednocześnie ministra finansów Leszka Balcerowicza, pojawił się wniosek, aby ten punkt zdjąć z porządku obrad. W trakcie tego posiedzenia Sejmu, jeszcze przed blokiem głosowań, wicepremier Balcerowicz zaprosił mnie i jeszcze dwóch kolegów z KSP NSZZ „Solidarność” na rozmowę, która odbyła się na zapleczu sali plenarnej Sejmu. Wspólnie z wiceministrami A. Wiktorow (MPPiSS), W. Misiągiem (MF) oraz J. Zimowskim (MSW) wicepremier próbował nas przekonać do tego, abyśmy zgodzili się na czasowe wykreślenie z projektu Ustawy o PSP wszystkich zapisów, które zrównywały naszą pragmatyką służbową z pragmatykami pozostałych służb w resorcie. Argumenty przytaczano różne, m.in. przygotowywaną w MPPiSS reformę, która miała pozbawić służby mundurowe dotychczasowych uprawnień. Chodziło o to, aby do Ustawy o PSP nie wprowadzać zapisów, które i tak będą musiały być uchylone. Innym argumentem było to, że w budżecie państwa nie ma środków finansowych, które mogłyby zagwarantować realizację zapisów zawartych w projekcie ustawy i że trzeba byłoby je wygospodarować z budżetu MSW. Zabierając głos w imieniu inicjatorów oraz autorów ustawy, uzasadniałem konieczność jej wprowadzenia. Dodałem, że przytoczone argumenty nas nie przekonują i nadal oczekujemy, że na tym posiedzeniu Sejm RP uchwali naszą ustawę, albowiem prace nad nią zostały zakończone. Wicepremier Balcerowicz, widząc, że rozmowa nie doprowadziła do oczekiwanego przez niego finału, stwierdził, że zrobi wszystko, żeby ustawa ta nie została uchwalona. Kiedy poseł sprawozdawca Henryk Michalak poinformował mnie, że do Prezydium Sejmu wpłynął wniosek o ponowne rozpatrzenie poprawek zgłoszonych do projektu Ustawy o PSP w drugim czytaniu i przyjętych przez komisje, zrozumiałem, że wicepremier wiedział co mówi. Jako uczestnik wielu sejmowych oraz senackich podkomisji, komisji i posiedzeń plenarnych wiedziałem, że do wprowadzenia nowego punktu do porządku obrad potrzebna jest obecność

co najmniej połowy składu osobowego tych gremiów i uzyskanie w głosowaniu większości głosów. Natomiast aby doprowadzić do zdjęcia punktu z porządku, można było skorzystać z formuły, która nie uwzględnia liczby posłów obecnych na sali obrad. Polega to na tym, że marszałek lub wicemarszałek Sejmu zwraca się do Wysokiej Izby z propozycją zdjęcia z porządku obrad znajdującego się w nim konkretnego punktu i jeśli nie słyszy sprzeciwu, to uznaje, że Wysoka Izba wniosek przyjmuje. Jeśli jednak, chociaż jeden poseł wyrazi sprzeciw dla takiego wniosku, nie można uznać, że został on przyjęty. Zacząłem poszukiwać posłów, którzy zechcieliby taki sprzeciw wyrazić. Z uwagi na to, że był to ostatni dzień tego posiedzenia Sejmu, w którym nie były już przewidziane głosowania, systematycznie zmniejszała się liczba posłów na sali sejmowej. Wielu posłów (różnych opcji politycznych), do których się zwracałem, odmawiało, podając przeróżne, w moim odczuciu niezbyt wiarygodne powody. Nie rozumiałem dlaczego tak jest, ponieważ mieliśmy przekonanie, że jeśli dojdzie do głosowania, to będą oni głosować za ustawą. Dzisiaj myślę, że nie chcieli pokazać, iż sprzeciwiają się woli wicepremiera Balcerowicza. Koniec końców, udało mi się przekonać dwóch posłów: Mieczysława Gawła (Poselski Klub Pracy) z Wrocławia i Adama Zimnickiego (PSL) z Radomia, do ciągłego przebywania na sali i czuwania nad biegiem spraw. We właściwej chwili mieli zgłosić sprzeciw dla przygotowanego wniosku. Na ten moment musieliśmy czekać do samego końca obrad. Kiedy prowadząca obrady marszałek Olga Krzyżanowska zmierzała do zamknięcia tego posiedzenia, posłowie usłyszeli, że nie przeprowadzono głosowania nad projektami Ustawy o PSP i Ustawy o ochronie przeciwpożarowej, albowiem pojawiły się jakieś wątpliwości dotyczące głosowanych już w komisjach poprawek, w związku z czym Prezydium Sejmu proponuje, aby projekty te wraz ze zgłoszonymi do nich poprawkami ponownie przesłać do sejmowych komisji w celu rozpatrzenia na wspólnym posiedzeniu. Marszałek Krzyżanowska oznajmiła, że jeśli nie usłyszy sprzeciwu, to stwierdzi, że Wysoka Izba przyjęła ten wnio-



sek. Wtedy ręce unieśli najpierw poseł Gaweł, a po nim poseł Zimnicki. Weszli na mównicę i oświadczyli, że zgłaszają sprzeciw do przedstawionego wniosku. Kompletnie zaskoczonej pani marszałek nie pozostało nic innego, jak tylko stwierdzić, że w związku ze zgłoszonymi sprzeciwami projekty tych ustaw będą głosowane w pierwszej kolejności na następnym posiedzeniu Sejmu, po czym zamknęła obrady. Po wyjściu z sali obrad spotkaliśmy się z panią marszałek. Nie szczędziła nam słów krytyki i pretensji, że swoimi działaniami nie dopuściliśmy do zrealizowania wniosku Prezydium Sejmu. Po tym posiedzeniu

diametralnie zmieniło się także stanowisko MSW. Do tej pory minister Zimowski ściśle z nami współpracował. To on bardzo nam pomógł wejść z ustawą do Sejmu. Jednak pod koniec prac, kiedy skutkami finansowymi ustawy zainteresował się wicepremier Leszek Balcerowicz i oznajmił Zimowskiemu, że jeżeli będzie popierał tę ustawę, to środki na jej wdrożenie musi znaleźć w swoim resorcie, nasz minister zmienił front. Zaczął mocno występować przeciw zapisom dotyczącym postanowień pragmatycznych, stanowiącym, że strażacy zostają zrównani z innymi służbami resortu spraw wewnętrznych. Trzeba przyznać,

że od ich uprawnień pragmatycznych dzieliła nas duża przepaść, a koszty zrównania były naprawdę duże. Mimo tych sprzeciwów, zdecydowanie posłów co do konieczności poparcia ustaw było jednak bardzo duże. Poparcie wynikało także z tego, że dobiegała końca skrócona przez prezydenta RP kadencja Sejmu kontraktowego, a większość posłów zamierzała ponownie kandydować i nie chciała podejmować decyzji, które mogłyby powodować utratę głosów potencjalnych wyborców. Ostatecznie Ustawa o PSP uchwalona została 24 sierpnia 1991 r. Weszła w życie 1 stycznia 1992 r., a jednostki PSP zostały utworzone 1 lipca 1992 r.

## POCZĄTKI PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ NA POMORZU

Janusz Szałucha

W 1990 roku powołano mnie na komendanta wojewódzkiego Straży Pożarnych w Gdańsku. Jak sobie przypominam, wtedy też zrodziła się myśl przekształcenia naszych jednostek w Państwową Straż Pożarną. W tym samym roku oficerowie z Dolnego Śląska oraz grupa naukowców z Uniwersytetu Wrocławskiego podjęli pracę nad dokonaniem ustrojowych zmian w ochronie przeciwpożarowej w Polsce.

Najbardziej z tego okresu zapamiętałem ppłk. Andrzeja Jaroszka, który już wtedy zaczął kontaktować się ze mną. Przekazywał informacje o proponowanych zmianach. Podczas narad w komendzie informowałem moich pracowników o propozycjach zmian w ochronie przeciwpożarowej w kraju i przekonywałem ich do włączenia się w tworzenie nowych koncepcji. Wspominam o tym, bo w moim otoczeniu było w tym czasie wielu sceptyków, wręcz przeciwników „nowego”. Przekonany o słuszności wprowadzenia zmian czułem mocne wsparcie związków zawodowych działających w jednostkach ochrony przeciwpożarowej naszego województwa, a także płk. Zdzisław Sołowina, który działał wówczas w Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność”. Otrzymywałem od niego informacje i materiały dotyczące zmian i przekazywałem je swoim podwładnym. Do starczyliśmy w tamtym czasie Krajowej

Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność” wiele bardzo konkretnych materiałów, niezbędnych do opracowania nowych przepisów. Nie sposób nie wspomnieć tu o oficerach, którzy tak jak ja czuli ducha zmian w naszej branży. Takimi niespokojnymi „duchami” byli płk. Bogusław Jodłowski i płk. Bogdan Gębarski.

Nie bez trudu w 1992 roku została utworzona Państwowa Straż Pożarna. Po powołaniu mnie na komendanta wojewódzkiego PSP zaczęła się intensywna praca nad tworzeniem nowych struktur i budową na naszym terenie Krajowego Systemu Ratowniczego. Zapadła mi w pamięć współpraca z panem Kaczorowskim, dyrektorem Pracowni Badań Społecznych w Sopocie, któremu jako pierwszy w kraju zleciłem badanie oceny straży pożarnej przez opinię publiczną. Okazało się, że w czterech kolejnych comiesięcznych badaniach na przełomie lat 1999 i 2000 straż pożarna zajmowała

drugie miejsce w kraju – za Polskim Radiem, a potem niezmiennie była na pierwszym miejscu. Myślę, że tak duże zaufanie społeczne odczuwają również ludzie naszej służby w kontaktach z innymi środowiskami zawodowymi. W pierwszych dziesięciu latach tworzenia Państwowej Straży Pożarnej walczyliśmy o równe prawa służb w resorcie spraw wewnętrznych. Uważam, że w tym okresie nastąpiło znaczne zbliżenie wysokości płac i innych świadczeń wszystkich funkcjonariuszy resortu. W tej kwestii najbardziej wspierał nas ówczesny minister Marek Biernacki. Informacja zamieszczona w gazecie „Rzeczpospolita” z 1993 roku, dotycząca różnicowania płac w sektorze publicznym w 10 krajach EWG i wskazująca na drugie miejsce strażaków po żołnierzach zawodowych, dodała nam skrzydeł w bojach o uposażenia polskiego strażaka. Muszę też nadmienić, że w tworzeniu



### st. bryg. w st. spocz. Janusz Szałucha

5.07.1990 – 16.06.1992 – komendant wojewódzki Straży Pożarnych w Gdańsku

15.06.1992 – 21.02.1999 – komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku,

22.02.1999 – 22.04.2002 – komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w województwie pomorskim

struktur Państwowej Straży Pożarnej oraz systemu ratowniczego bardzo pomagali mi politycy i samorządowcy. W szczególności cenne było wsparcie udzielone nam przez Macieja Płażyńskiego, Franciszkę Cegielską, Marka Biernackiego, Kazimierza Plocke, Jerzego Budnika i Wojciecha Szczurka.

W latach 1992–2002 duży skok jakościowy w pomorskiej straży pożarnej dokonał się za sprawą transformacji technicznej, budowy i modernizacji strażnic, zmian w wyekwipowaniu osobistym strażaka, wzrostu płac i nowych świadczeń socjalnych, wyszkolenia i podnoszenie kwalifikacji. Wszystko to razem spowodowało znaczny wzrost prestiżu społecznego.

Pamiętam moje pierwsze lata w służbie, gdy strażacy nie cieszyli się takim zaufaniem i prestiżem jak dziś. W 1999 roku w wyniku reformy administracji publicznej powstało województwo pomorskie. W krótkim czasie scalono w jeden system organizacyjno-operacyjny wszystkie jednostki Państwowej Straży Pożarnej. W skład nowego województwa włączonych zostało dziesięć powiatów byłego województwa gdańskiego, trzy powiaty byłego województwa elbląskiego, pięć powiatów byłego województwa słupskiego i jeden powiat byłego województwa bydgoskiego. Powstanie nowego województwa wymagało dodatkowego wysiłku organizacyjno-finansowego oraz ujednoczenia standardów. W tym czasie modernizowane były między innymi strażnice w Lęborku, Ustce, Człuchowie, Sztumie i Kwidzynie. Zadbaliśmy też o uzyskanie we wszystkich powiatach podobnych wskaźników liczby etatów na 1000 mieszkańców, co wiązało się często z dużymi oporami środowiska i władz samorządowych. Realizacja zadań wymagała ponadstandardowych działań i dużego wysiłku. Mówiąc wprost, potrzeby finansowe były dużo większe niż środki, które otrzymywaliśmy z Komendy Głównej PSP. Pieniądze pozyskiwaliśmy z wielu instytucji i firm, m.in. z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, samorządów powiatowych i gminnych,

PZU, czy też darczyńców z dużych zakładów przemysłowych. Te pieniądze pozwoliły na dodatkowe zakupy sprzętu i modernizację strażnic. Jeśli idzie o wielkość zdobywanych środków, to ustępowaliśmy jedynie Warszawie i Katowicom.

Nawiązaliśmy w tym czasie wiele kontaktów międzynarodowych. Najlepszą współpracę mieliśmy ze strażą pożarną w Marsylii. Podczas kilkunastu wizyt podpatrzyliśmy tam, jak działają kompleksowe rozwiązania ratownicze. Interesowały nas grupy poszukiwawczo-ratownicze o zasięgu międzynarodowym, ratownictwo medyczne, stanowiska dowodzenia – stacjonarne i mobilne, systemy kontenerowe, ratownictwo techniczne i wodne. Te i inne kontakty zaowocowały wprowadzeniem nowatorskich rozwiązań w województwie. Stworzyliśmy pierwszą w kraju grupę poszukiwawczo-ratowniczą na bazie Komendy Miejskiej PSP w Gdańsku. W późniejszym okresie, profesjonalnie zorganizowana, wyszkolona i wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt, uczestniczyła w wielu akcjach na terenie kraju i za granicą. Wybudowaliśmy w Gdańsku Wojewódzkie i Miejskie Stanowisko Koordynacji Ratownictwa z wieloma nowoczesnymi rozwiązaniami funkcjonalnymi i technicznymi. Jako nowatorskie wizytował je później premier Jerzy Buzek, a także wszyscy wojewodowie. Powiatowe stanowiska kierowania również były modernizowane i wyposażane w nowoczesny sprzęt. Z wielkim rozmachem zaczęliśmy wdrażać selektywne alarmowanie jednostek OSP funkcjonujących w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. OSP Szymbark jako pierwsza w kraju nie tylko była selektywnie alarmowana, ale została też wyposażona w bramy wyjazdowe, które drogą radiową otwierano z powiatowego stanowiska kierowania w Kartuzach. W tworzeniu pozytywnego wizerunku Państwowej Straży Pożarnej na Pomorzu sprzyjały nam media. Występowaliśmy w wielu programach telewizyjnych, dobrze pisano o nas w prasie, co sprzyjało tworzeniu właściwej atmosfery wokół działań ratowniczych.

Dużą wagę przykładam do bezpieczeństwa służby strażaka, zarówno w akcji, jak i na ćwiczeniach. Ubrania ochronne były moim oczkiem w głowie. Te stare nie chroniły strażaka ani przed wysoką, ani niską temperaturą. Podjąłem współpracę z firmą, która jako pierwsza w kraju wyprodukowała ubrania z nomeksu. Sprawdzaliśmy ich przydatność i funkcjonalność. Dziś już nikt nie pamięta ubrań typu moro, które w żaden sposób nie chroniły strażaka.

W Komendzie Wojewódzkiej oraz Komendzie Miejskiej w Gdańsku służyło i pracowało pięciu lekarzy, którzy realizowali zadania związane z ratownictwem medycznym, a także opiekowali się gdańskimi strażakami. W PSP wprowadzono w tym czasie obowiązkowe testy sprawności fizycznej dla wszystkich funkcjonariuszy. W sporcie pożarniczym i innych dyscyplinach sportowych zaczęliśmy zajmować czołowe miejsca we współzawodnictwie województw. Jako jedyny w kraju byłem członkiem dwóch międzynarodowych federacji sportowych straży pożarnych: Europejskiej Federacji Sportowej i Światowej Federacji Strażaków i Policjantów. Uczestniczyliśmy m.in. w mistrzostwach Europy strażaków, mistrzostwach świata strażaków i policjantów oraz w biegach przełajowych na 18 km w Paryżu, corocznie od 1996 roku.

Warto też przypomnieć, że w 1999 roku strażacy z województwa pomorskiego zostali przyjęci na audiencji prywatnej u Ojca Świętego Jana Pawła II w ramach pielgrzymki strażackiej do Watykanu.

Przy okazji 20. rocznicy pragnę podziękować wszystkim współpracownikom, którzy przyczynili się do tworzenia struktur Państwowej Straży Pożarnej i systemu ratowniczego w naszym województwie. Dziękuję gen. brygadierowi Feliksowi Deli za wspieranie mnie w trudnych chwilach i za ogromną determinację w budowaniu Państwowej Straży Pożarnej. Wszystkim strażakom pozostającym w służbie życzę satysfakcji z wykonywania pięknego zawodu i determinacji w walce o należne uprawnienia i warunki materialne.

# NAJWAŻNIEJSZE AKCJE STRAŻAKÓW Z POMORZA

## ■ KATASTROFA AUTOBUSOWA W GDAŃSKU-KOKOSZKACH

2 maja 1994 r.

Wsiadając do miejskiego czy podmiejskiego autobusu rzadko myślimy o tym, że podróż może zakończyć się dla nas tragicznie. I pewnie nie myśleli też o tym ludzie, którzy późnym popołudniem wsiedli do najbardziej

niebezpiecznych PKS kierowcy mają obowiązek przestrzegać norm dotyczących ładowności pojazdu. Każde przekroczenie tej normy odbywa się na odpowiedzialność kierowcy. W tym przypadku przekroczenie dopuszczalnej

liczby pasażerów w pojeździe miało niewątpliwie wpływ na liczbę ofiar. Na końcowy przystanek we wsi Zawory autobus dojechał o godz. 17.30. Do Gdańska wyruszył 20 minut później. Początkowo był prawie pusty. W Zaworach wsiedli do niego tylko dwie osoby. Więcej pasażerów czekało na pierwszym przystanku w Chmielionku. W chętnie odwiedzanym przez gdańszczan Chmielnie nad Jeziorem Raduńskim zrobił się już tłok. Prawdziwy szturm nastąpił jednak dopiero na dworcu w Kartuzach. Autosan był mocno przepełniony. Na następnym przystanku w Żukowie kierowca nie chciał już wpuścić do środka kolejnych pasażerów, lecz uległ prośbom



foto: Stefan Kraszewski / PAP

typowego wówczas autobusu PKS – Autosana H9-21. 2 maja 1994 roku o godzinie 17.50 wyjechał w kurs powrotny z Zaworów do Gdańska. Nie dojechał. Na trzydziestym drugim kilometrze, po tym jak pękła opona prawego przedniego koła, uderzył w przydrożne drzewo. Był to najtragiczniejszy wypadek autobusowy w historii Polski.

Autobus nie był nowy – miał 11 lat. Pół roku wcześniej przeszedł kapitalny remont, zaś krótko przed ostatnim wyjazdem wymieniono w nim przewód sprężarki. W pojeździe było 51 miejsc pasażerskich, 39 siedzących i 12 stojących, a w chwili zdarzenia jechało 77 osób. Według zaleceń służb tech-

liczby pasażerów w pojeździe miało niewątpliwie wpływ na liczbę ofiar.

Na końcowy przystanek we wsi Zawory autobus dojechał o godz. 17.30. Do Gdańska wyruszył 20 minut później. Początkowo był prawie pusty. W Zaworach wsiedli do niego tylko dwie osoby. Więcej pasażerów czekało na pierwszym przystanku w Chmielionku. W chętnie odwiedzanym przez gdańszczan Chmielnie nad Jeziorem Raduńskim zrobił się już tłok. Prawdziwy szturm nastąpił jednak dopiero na dworcu w Kartuzach. Autosan był mocno przepełniony. Na następnym przystanku w Żukowie kierowca nie chciał już wpuścić do środka kolejnych pasażerów, lecz uległ prośbom



foto: archiwum KW PSP Gdańsk





fot. Stefan Kraszewski / PAP

rzędami siedzeń nie mogli wykonać najmniejszego ruchu. Następnym przystankiem miały być znajdujące się już w granicach administracyjnych Gdańska Kokoszki. Autosan jednak tam nie dotarł. Pięćset metrów wcześniej, na jedynym dłuższym w tej okolicy prostym odcinku drogi doszło do nieszczęścia. Gdy dojeżdżał do miejsca, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h, rozległ się głośny huk. Autobusem gwałtownie rzuciło

na prawą stronę. Pomimo dużego doświadczenia kierowca nie był w stanie zapanować nad pojazdem. Siła uderzenia w drzewo była tak ogromna, że pień wbił się w karoserię na głębokość około czterech metrów. Wdzierające się do środka drzewo miażdżyło wszystko z potworną siłą. Nie mogli go uniknąć stłoczeni ludzie.

Na trasie panował duży ruch. Przejeżdżający obok rozbitego autobusu świadkowie zdarzenia pośpieszyli

z pomocą ofiarom katastrofy. Toporkami, nożami i czymkolwiek, co mieli pod ręką, zaczęli rozcinać zmiażdżoną karoserię autobusu. Jęki rannych oraz widok porzucanych na drodze ciał powodował, że tylko najbardziej odporni byli w stanie pomagać przy wydobywaniu ludzi z rozbitego pojazdu. Drzewo, w które uderzył autobus, wbiło się w niego na głębokość niemal czterech metrów. Fotele niektórych pasażerów zatrzymały się przed pnem dosłownie o centymetry. Jedna z osób przejeżdżających obok miejsca wypadku zawiadomiła o zdarzeniu pracowników stacji benzynowej w Żukowie, a ci poinformowali Komendę Rejonową Policji w Kartuzach. Po sprawdzeniu informacji policjanci zaalarmowali kartuską Komendę Rejonową PSP. W tym samym czasie o wypadku została poinformowana także Komenda Wojewódzka PSP w Gdańsku, w której natychmiast podjęto pierwsze decyzje odnośnie zadysponowania na miejsce zdarzenia jednostek ratowniczych. Po kilkunastu minutach na miejsce katastrofy dotarły pierwsze zastępy strażaków – GBA 2,5/16 z JRG PSP Kartuzy z dowódcą sekcji asp. Markiem Szymańskim. Kil-



fot. archiwum KW PSP Gdańsk

ka minut później były tam również SCRT z JRG 1 PSP Gdańsk i SOp z oficerem operacyjnym rejonu asp. Mirosławem Bylickim. Kiedy strażacy z Kartuz i Gdańska prowadzili działania wewnątrz wraku, na miejsce wypadku sukcesywnie przybywały posiłki: SW-On i SOp z komendantem rejonowym PSP w Kartuzach st. kpt. Edmundem Kwidzińskim i dowódcą jednostki asp. Jarosławem Paczoską. Z Gdańska przyjechały ponadto samochody GBA 2,5/16, SCRT, SOp, GCBA 13/48, GBA, SRd z JRG PSP Pruszcz Gdański oraz GBA ZSP Stoczni Gdańskiej S.A.

**St. bryg. Edmund Kwidziński**, komendant powiatowy PSP w Kartuzach, tak opisuje te wydarzenia: „2 maja 1994 r. o godz. 19.15 brałem udział w interwencji przy wypadku drogowym w miejscowości Gliniec, kiedy drogą radiową nadeszła wiadomość o katastrofie autobusu na trasie Lniska – Kokoszki. Na miejsce zdarzenia zadysponowano zastęp GBA z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Kartuzach, obecny przy wspomnianym wypadku w Gliniecu. Udałem się tam wraz z zastępem OSP Żukowo. Na miejscu

było dużo samochodów osobowych, których pasażerowie zmierali w kierunku rozbitego autobusu. Już z pewnej odległości dało się zauważyć, że rozmiary tragedii są ogromne. W pobliżu wbitego w drzewo pojazdu leżało wiele ofiar, postronne osoby starały się udzielać pomocy pozostałym poszkodowanym. Wstępna ocena zdarzenia zmusiła nas do zadysponowania na miejsce kolejnych jednostek straży pożarnej oraz karettek pogotowia. Nasze działania polegały na wykonaniu dojazdu do wnętrza autobusu od jego bocznej strony. Tą drogą usiłowaliśmy dotrzeć do znajdujących się jeszcze wewnątrz wraku rannych i udzielić im pomocy. Strażacy PSP i OSP wycinali i rozpierali konstrukcję siedzeń. Najwięcej problemów przysporzyło nam wydobywanie ciał z przejścia między siedzeniami. Ofiary były zmiżdżone lub zakleszczone przez drzewo, które wbiło się w autobus na głębokość ponad czterech metrów. W tym samym czasie na zewnątrz trwała selekcja poszkodowanych. Oddzielaliśmy rannych i ofiary śmiertelne. Akcja zakończyła się po ok. godzinie. Niestety, skutki

wypadku okazały się tragiczne. Życie straciło na miejscu zdarzenia 25 osób, kolejnych siedem zmarło w szpitalu. 43 pasażerów autobusu odniosło rany – wszyscy zostali przetransportowani do szpitali.

Rozmiary tragedii, liczba poszkodowanych, posiadany sprzęt – jeden zestaw nożyc-rozpieraczy, brak wyposażenia ratowniczo-medycznego i niewielkie doświadczenie w tego typu akcjach sprawiły, że sytuacja na miejscu zdarzenia była dla ratowników niezwykle trudna. Stanowiła dla nich również poważny problem z psychologicznego punktu widzenia. Tragedia w Kokoszkach zmobilizowała władze państwowe i samorządowe do zwrócenia większej uwagi na wyposażenie straży pożarnej w sprzęt ratownictwa drogowego oraz pomocy medycznej.”

Przypadkowy świadek, kierowca ciężarowego jelcza, kilkadziesiąt minut później opisywał przebieg zdarzenia: „Gdy wyjechałem z łuku drogi, zauważyłem wyprzedzający mnie autobus. Tu, na tej prostej drodze, po przejechaniu krótkiego odcinka skręcił



foto. Maciej Kosycarz / KFP



nagle na pobocze i uderzył w drzewo. Usłyszałem przerażający huk, niczym odgłos pioruna”.

Kierowca autobusu wyszedł z katastrofy obronną ręką, odnosząc jedynie niegroźne obrażenia głowy. Cztery godziny później był w stanie rozmawiać z dziennikarzami gdańskich gazet. Reporterowi „Głosu Wybrzeża” powiedział m.in.: „Usłyszałem huk z prawej

strony, jak gdyby pękło koło. Potem był tylko pisk opon i nagły skręt w stronę pobocza. Próbowiałem utrzymać prosto kierownicę. Nie udało się. Autobus z wielką siłą uderzył w drzewo. Zdażyłem jeszcze krzyknąć do pasażerów, żeby rozbili szyby i jak najszybciej uciekali. Bałem się, że może wybuchnąć paliwo”. Do wybuchu na szczęście nie doszło, ale rozmiary tragedii i tak

były przerażające. Dwadzieścia pięć osób zginęło na miejscu. Pięć zmarło krótko po przewiezieniu do szpitala, a dwie kolejne – po pięciu i sześciu dniach. Czterdzieści pięć osób, w tym wiele z ciężkimi obrażeniami, trafiło do szpitali. Niektórzy ludzie opuścili je jako inwalidzi do końca życia.

**Był to najtragiczniejszy wypadek autobusowy w historii Polski.**

## ■ POŻAR HALI STOCZNI GDAŃSKIEJ

24 listopada 1994 r.

24 listopada 1994 r. w hali widowiskowej Stoczni Gdańskiej na ul. Jana z Kolna rozegrał się dramat, który wstrząsnął całą Polską i odbił się głośnym echem w świecie. Wieczorny koncert przyciągnął tutaj setki młodych ludzi, w hali nie brakowało dzieci. Zabawa trwała do momentu, gdy na jednej z trybun pojawił się ogień. Zauważono go o godz. 20.55. Na widowni można było wyczuć dziwne zapachy. Młodzież zgromadzona w tej części hali zmieniła miejsca, gdyż zrobiło się tam gorąco. Wszyscy przypuszczali, że to wina centralnego ogrzewania. Takie były początki wiel-

kiej tragedii, która pochłonęła siedem ofiar śmiertelnych.

O godzinie 18 w hali Stoczni Gdańskiej rozpoczął się koncert. O tej samej godzinie Zakładowa Straż Pożarna Stoczni Gdańskiej wystawiła posterunek w sile pięciu strażaków, wyposażonych w samochód GBA 2,5/16. Kierowca ustawił samochód tyłem do zamkniętych wejść do hali od strony stoczni i rozwinął jeden odcinek linii węzowej, pozostawiając go na zewnątrz. Wewnątrz hali przebywali dowódca i trzech strażaków, którzy pełnili służbę obchodową. Dowódca był wyposażony w radiotelefon prze-

nośny. Kierowca przebywał w samochodzie. Pojazd nie został podłączony linią zasilającą do sieci hydrantowej, zaś linia węzowa nie była zakończona prądownicą.

O godz. 20.55 strażacy z posterunku przy hali zauważyli płomienie pomiędzy drewnianymi siedzeniami trybuny nr 2. Pożar bardzo szybko rozprzestrzenił się we wszystkich kierunkach. Gwałtownie rosła temperatura wewnątrz hali. Zaszła konieczność ewakuacji kilkuset uczestników imprezy. Z sześciu istniejących wyjść otwarte były dwa, w tym jedno tylko częściowo. Oświetlenie główne hali



fol. Andrzej Kibiersza / KFP



Fot. Andrzej Kibiersza / KFP

było wyłączone. Świeciły jedynie reflektory zainstalowane na scenie. Obsługa imprezy poprzez urządzenie nagłaśniające nawoływała do zachowania spokoju i opuszczenia hali głównym wyjściem.

Dochodziła godzina 20.56, kiedy dowódca posterunku przy hali poinformował punkt alarmowy Zakładowej Straży Pożarnej Stoczni Gdańskiej o powstaniu pożaru i wezwał pomoc. Do hali wprowadzono jeden prąd gaśniczy, którym przez około 1 min próbowano ugasić palącą się trybunę. Pożar przybrał już takie rozmiary, a temperatura wzrosła do tego stopnia, że strażacy z posterunku przy hali musieli wycofać się. Dyspozytor PA ZSP Stoczni Gdańskiej wysłał do akcji wszystkie siły i środki, jakie miał do dyspozycji: GCBA 6/32 z dwuosobową załogą, GBA 2,5/16 z czteroosobowym zastępem oraz SRT z pełnym zastępem. Jednocześnie powiadomił o pożarze Rejonowe Stanowisko Kierowania w Gdańsku, dyspozytora i pogotowie ratunkowe stoczni, a także komendanta ZSP. RSK poinformowało o pożarze oficera operacyjnego KR PSP w Gdańsku, WSKR

i oficera dyżurnego Komendy Rejonowej Policji. Jednostki ZSP Stoczni Gdańskiej zajęły stanowiska od strony stoczni. Zaalarmowane jednostki PSP rozpoczęły akcję od ulicy Jana z Kolna, gdzie rozgrywał się dramat.

Ludzie, które usiłowali opuścić salę koncertową, natrafiali na kolejne przeszkody. Najpierw były to schody – pięć stopni prowadzących w górę. Po przejściu ok. metra ludzie napotykali kolejne drzwi, o takiej samej szerokości

### HALA STOCZNI GDAŃSKIEJ

Hala Stoczni Gdańskiej była wykorzystywana jako obiekt użyteczności publicznej. Rozgrywano w niej mecze siatkówki pierwszoligowego Stoczniońca i pojedynki bokserskie, odbywało się tu także wiele innych imprez. Hala była obiektem jednokondygnacyjnym, niepodpiwniczonym. Wewnątrz znajdowało się wiele elementów palnych, ale brakowało dokumentów świadczących o tym, że zostały one uognioodpornione. Ściany osłonowe miały konstrukcję szkieletową ze słupów stalowych (dwuteowniki 140 mm rozstawione co 1,5 m). Przestrzenie między słupami były wypełnione cegłą licówką, od strony wewnętrznej otynkowaną. Konstrukcja dachu składała się ze stalowych dźwigarów, na których ułożone zostały stalowe płatwie. Na płatwiach leżały drewniane krokwie, do których przybite były deski. Na deskach ułożono kilka warstw papy. Według oświadczenia użytkownika, elementy drewniane dachu zostały pomalowane farbą ogniochronną. Podłoga hali była drewniana. Pod ścianami stały trybuny, obite od spodu płytami twardymi, przymocowanymi na belkach ułożonych na dwuteownikach. Od strony parkietu trybuna była odgradzona bandą, obitą taką samą płytą. Ściana od góry trybuny do dachu została obłożona płytą twardą paździerzową. Pod trybuną zlokalizowane były magazynki, służące przede wszystkim do przechowywania sprzętu sportowego oraz do celów związanych z utrzymaniem hali.





for. Maciej Kosycarz / KFP

jak te, które już mieli za sobą, z tą tylko różnicą, że tutaj zamknięte było główne wyjście, a otwarte dwa boczne skrzydła. Osoby, które natknęły się na zamknięte drzwi, zostały do nich przyparte i nie miały możliwości wykonania jakiegokolwiek ruchu. W lepszej sytuacji byli ci, którzy przesuwali się do wyjścia pozostając z boku tłumu – trafiali na otwarte skrzydła. Było ciemno, w hali gwałtownie rozwijał się pożar. W tych warunkach ominięcie przeszkody było sprawą szczęścia. Na tych, którym udało się przejść, czekała następna pułapka – schodki prowadzące w dół. Utknęło tutaj wielu ludzi. Tracili równowagę, przewracali się, a po nich przechodzili następni. Dalej były drzwi głównego wyjścia. Dla odmiany skrzydła boczne zostały tutaj zamknięte, a otwarte były główne drzwi. Powstał niewyobrażalny chaos. Tylko nielicznym udało się bez uszczerbku pokonać swoisty slalom wyjściowy zgotowany przez organizatorów koncertu. O leżących potykali się następni. Rosnący stos był przypierany do zamkniętych drzwi bocznych. Wielu leżących ludzi napierający tłum wypychał przez otwarte główne drzwi, a następnie trawoła na płytach chodnika, przypierając do podmurówki i siatki ogrodzenia.

Od strony głównego wyjścia z hali, prowadzącego na chodnik szerokości około 2,5 m, ograniczony z jednej strony murem stoczniovym, z drugiej zaś podmurówką i płotem z siatki rozpiętej na stalowych ramach, znajdo-

wało się wysokie na 1,5 m kłębowisko ludzi. Splecionych ze sobą w kilku warstwach, przyciśniętych do podmurówki i siatki, naciskanych przez tych, którzy leżeli w bramie wyjściowej oraz w holu przed bramą. Za tym stosem szamotali się ludzie, którzy w panice usiłowali znaleźć wyjście z ogniowej pułapki. Część z nich gołymi rękami próbowało wyrwać rozsuwane skrzydła boczne (zamknięte na kłódkę) bramy wyjściowej, zbudowane z mocnych, stalowych krat.

Wraz z pierwszymi jednostkami do pożaru przybył oficer operacyjny Komendy Rejonowej PSP w Gdańsku mł. kpt. Andrzej Rószkowski. Dowódca JRG 2 pokierował akcją ratowniczą. Usytuowanie płonącej hali w ciągu budynków stojących wzdłuż ulicy Jana z Kolna nie pozwoliło mu na pełne rozpoznanie sytuacji. Jednak to, co zobaczył, wystarczyło, aby zażądać od RSK skierowania do akcji maksymalnych sił i środków. Tak też się stało.

Jako pierwsze działania ratownicze podjęły załogi samochodów z JRG nr 4 z Gdańska. Zmierzały do stworzenia warunków dla jak najszybszej ewakuacji. Leżący ludzie byli tak bardzo ze sobą splątani, że ratownicy nie mieli możliwości udzielenia pomocy bez obawy wyrządzenia krzywdy poszkodowanym. „Rozebranie” stosu od końca nie było możliwe, bowiem kończył się on za bramą wyjściową i ciągle napierali nań nowi ludzie, poparzeni

gorącymi gazami pożarowymi. Do hali wejść się nie dało. Trzeba było usunąć cztery przeszła płotu oraz otworzyć boczne skrzydła głównego wyjścia. To, co w normalnych warunkach wydawałoby się proste, tutaj okazało się bardzo trudne. Ludzie byli przyparci do płotu na całej jego wysokości, więc nie można było użyć sprzętu mechanicznego. W ruch poszły łomy. Czas naglił, bo pożar coraz gwałtowniej się rozprzestrzeniał. Strażacy, którzy otrzymali zadanie wyłamania płotu, wyszukiwali miejsca, gdzie można byłoby przyłożyć łom bez obawy zranienia ludzi. Szczęście w nieszczęściu – spawy łączące ramy ze słupkami nie były mocne. Wyrwanie przeszła sprawiło, że kłębowisko ludzi rozluźniło się. Można było ewakuować poszkodowanych.

Strażacy, którzy otrzymali rozkaz otwarcia bocznych skrzydeł głównego wyjścia, również stanęli przed trudnym zadaniem. Potężnych krat nie byli w stanie wyrwać łomem. Użycie piły utrudniali ludzie leżący przed wyjściem i uczepieni krat. Najprostszym rozwiązaniem było przecięcie kłódky. Nie można było jednak do niej podejść, bo znajdowała się wewnątrz hali i przyciśnięci byli do niej ludzie przygniatani przez ogarnięty paniką tłum. Postanowiono więc wyciąć pręty w górnej części kraty, nad leżącymi. Po przecięciu i odchyleniu pierwszego pręta, powstałym otworem zaczęli wyskakiwać poszkodowani. Jednak dalsze operowanie piłą stało się niemożliwe. Dowódca akcji, widząc co się dzieje, a do tego wiedząc, że od strony stoczni działania gaśnicze i ratownicze podejmują siły miejscowej ZSP, podjął decyzję, aby wszystkie siły i środki przybywające pod halę od ul. Jana z Kolna przystąpiły do ewakuacji poszkodowanych.

Ciężej poszkodowanych przenoszono na trawnik znajdujący się po przeciwnej stronie ul. Jana z Kolna. Początkowo było to dość niebezpieczne, bowiem na jezdniach odbywał się normalny ruch samochodowy. Policjanci uczestniczący w akcji – początkowo zdezorientowani – usiłowali w tym czasie wyciągać poszkodowanych

ze stosu ciał. Około godziny 21, w pomieszczeniu usytuowanym na drugiej kondygnacji w pobliżu głównego wyjścia z hali nastąpiła eksplozja. Posypało się szkło z rozbitych szyb. Siła rażenia była tak duża, że szklane kawałki poodbijały lakier na samochodzie pożarniczym stojącym w odległości ok. 10 m od hali. Huk poruszył leżących ludzi. Niektórzy z nich w przyływie energii wywołanej lękiem podjęli próby wyzwolenia się o własnych siłach. Udało się to tylko nielicznym. O godzinie 21.12 na teren akcji przyjechała pierwsza karetka pogotowia ratunkowego z Portowej Straży Pożarnej „Florian”. Otoczyła ją grupa poszkodowanych. Przeważały dzieci. Załoga karetki, widząc tak dużą liczbę osób wymagających pomocy medycznej, wezwała przez radiostację centralę Miejskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. – Przyślijcie jak najwięcej karetek – komunikat brzmiał jednoznacznie. Na noszach ułożono przyniesioną przez strażaków dziewczynkę – była w stanie omdlenia, miała liczne poparzenia twarzy, rąk i tułowia. Do karetki zabrano jeszcze

sześcioro dzieci będących w stanie szoku, z poparzonymi twarzami i rękoma. Poparzenia zabezpieczono jałową gazą, a dziewczynce na noszach dodatkowo podawano tlen. Ofiary przetransportowano do Szpitala Wojewódzkiego. I tak rozpoczęło się rozwożenie poszkodowanych do 11 szpitali całego Trójmiasta. Część ludzi wydobytych z kłębówiska nie odniosła obrażeń. O własnych siłach oddalili się z miejsca tragedii. Tych poparzonych, potłuczonych i ze złamaniami strażacy przynosili lub przeprowadzali na trawnik. Stamtąd rannych zabierały karetki, radiowozy, taksówki i samochody, których kierowcy bezinteresownie chcieli nieść pomoc. Po „rozebraniu” stosu ludzi na chodniku okazało się, że pod murkiem ogrodzenia leży kilkunoletnia dziewczyna. Nienaturalne skrzywienie ciała kazało przypuszczać, że jest połamana i ma uszkodzony kręgosłup. Po przeniesieniu ofiary na trawnik lekarz stwierdził zgon. Według szacunków pogotowia, poszkodowanych było ponad 300 osób. Nie są to pełne dane, bowiem część

nieletniej młodzieży, która doznała mniejszych obrażeń, a w koncercie uczestniczyła bez wiedzy i zgody rodziców, udała się do domów.

O godzinie 21.12 główne wyjście z hali zostało udrożnione. Ludzie znajdujący się wciąż za bramą po stronie hali mogli już spokojnie wyjść. Byli jednak tak zestresowani, że biegali wzdłuż otwartej bramy, parzeni coraz bardziej gorącymi gazami pożarowymi, i nie zauważali, że zrobienie dwóch kroków w bok oznacza ratunek. Dowódca akcji wprowadził do hali kilku strażaków w aparatach izolujących. Mieli pomóc poszkodowanym w wydostaniu się na zewnątrz. Niektórymi wystarczyło potrząsnąć, aby wrócili do siebie i wskazać im drogę wyjścia z hali. Chwilę po tym jak udało się ewakuować wszystkich zgromadzonych przy głównym wyjściu, runął dach hali. Była godzina 21.14. Wcześniej, o godz. 21.04, kierownik akcji ratowniczej zażądał od RSK wezwania służb miejskich w celu wyłączenia spod napięcia sieci tramwajowej i zasilania energetycznego obiektów oraz wyłączenia sieci gazowej w miejscu akcji.



fot. Maciej Kosycarz / KFP





for. Maciej Kosycarz / KFP

Na ścianie hali, od strony stoczni, podwieszona była wiązka przewodów instalacyjnych. Nikt z obsługi technicznej do końca trwania akcji ratowniczo-gaśniczej nie potrafił wyjaśnić, jakiego rodzaju media znajdowały się w tych rurociągach i czy były one eksploatowane. Zmuszało to strażaków do podejmowania działań w sytuacji ciągłego zagrożenia. Celem jego zmniejszenia dowódca odcinka bojowego polecił podwładnym stale obserwować rurociągi i intensywnie je chłodzić. Szczególne zagrożenie powstało po tym jak runęła konstrukcja dachowa, co zachwiało statyką ściany, po której biegły przewody rurowe. Kiedy pochyliła się do wnętrza hali pod kątem 45°, nastąpiło rozszczelnienie przewodu i nad instalacją zaczęła palić się gaz.

Pod halę docierały siły i środki służb ratowniczych z zakładów pracy, z Portowej Straży Pożarnej „Florian”, z JRG nr 2 i z innych jednostek PSP. Na zasadzie naturalnego podziału zaczęły tworzyć się dwa odcinki bojowe – od ul. Jana z Kolna i od strony stoczni. Potwierdzenie wyłączenia prądu w sieci tramwajowej dowódca akcji

otrzymał dopiero o 21.21. Do tego czasu strażacy nie byli w stanie nacierać na płonąca halę z góry. Teraz już było podawać prąd wody z działka. Kiedy okazało się, że wydajność miejscowego wodociągu jest niewystarczająca, jednostki gaśnicze otrzymały zasilanie w wodę ze statku pożarniczego „Strażak” z Portowej Straży Pożarnej „Florian”. Zamiar taktyczny dowódcy akcji był następujący: ugasić pożar wewnątrz hali widowiskowej i nie dopuścić do jego rozprzestrzenienia na sąsiednie obiekty, a szczególnie na kompresorownię. Co warto podkreślić, we wstępnej fazie akcji informowano dowódcę, że jest to acetylenownia. Strażacy ratownicy nie mieli pełnego rozeznania, co tak naprawdę znajduje się w hali i pomieszczeniach do niej przylegających. Dość powiedzieć, że w pewnym momencie strażacy wytoczyli z pomieszczenia kompresorowi kilka beczek z płynem palnym. Do końca nie było też wiadomo, czy magazynki zlokalizowane w hali i obok niej były wykorzystywane zgodnie z przeznaczeniem...

Teren akcji został podzielony na trzy odcinki bojowe, którymi dowodzili:

- I OB – asp. Witold Szczuraszek,
- II OB – mł. kpt. Zbigniew Kamiński,
- III OB – asp. Piotr Porożyński.

Sytuacja zmieniała się tak gwałtownie, że dowódcy odcinków mieli ogromne problemy z wydawaniem precyzyjnych poleceń. W tych warunkach zmuszeni byli do wydawania rozkazów w formie hasła, wskazując kierunek działania lub sprzęt, którego należało użyć. Było to możliwe tylko przy zgranych zespołach, posiadających odpowiednią wiedzę oraz duże doświadczenie ratownicze. W czasie gaszenia pożaru największe zagrożenie dla strażaków oraz dla zakładu występowało od strony stoczni. O godz. 22.07 przybył na miejsce akcji st. bryg. Stanisław Brzostowski, zastępca komendanta wojewódzkiego PSP, i przejął dowodzenie na odcinku I od asp. Witolda Szczuraszka. Wszystko mogło się tutaj zdarzyć. Temperatura była tak wysoka, że na wysokości 30 m zaczął palić się drewniany podest dźwigu portowego znajdującego się w odległości ok. 30 m od hali. Jednostki prowadzące działania od strony stoczni znajdowały się

pod czymś na kształt namiotu ogniowego. Wiatr wiejący od hali w kierunku stoczni zawijał płomienie nad nimi, tworząc z potężnej ściany ognia swoisty parasol. Zachodziła ciągła obawa, że na skutek zawirowań powietrza i płomieni gazy pożarowe dosięgną ratowników. Jednak innej możliwości zbliżenia się do płonącego budynku i obiektów doń przylegających lub znajdujących się w bliskiej odległości nie było. Hala, po tym jak ewakuowano z niej ludzi, a następnie runął dach, była objęta ogniem w takim stopniu, że nikt nie brał pod uwagę możliwości jej uratowania. Główny kierunek działań gaśniczych skupił się na niedopuszczeniu do rozprzestrzenienia pożaru na sąsiadujące z halą obiekty stoczni.

Dotychczasowe działania prowadzone były z zewnątrz budynku. O godz. 22.25 kierownik akcji mł. kpt. Andrzej Rószkowski postanowił wprowadzić strażaków do wnętrza hali. Drzwi metalowe były zamknięte. Wyrwano je za pomocą liny ciągniętej przez samochód pożarniczy. Przez otwór strażacy wprowadzili trzy prądy wody. Po kilku minutach podobną operację

przeprowadzono z następnymi drzwiami – tymi, przez które w pierwszej fazie pożaru ewakuowali się artyści i organizatorzy imprezy. Prądy wody na tyle obniżyły temperaturę, że do wnętrza hali można było wprowadzić strażaków w aparatach izolujących, dzięki czemu skuteczność działań gaśniczych znacznie wzrosła. Po kilku minutach rozpoczęło się dogaszanie, co też nie było łatwe, bo dostęp do pojedynczych źródeł ognia zasłaniały rozpalone elementy konstrukcji dachowej. Wśród zgłiszcz znaleziono drugą ofiarę pożaru. Były to zwłoki mężczyzny, dziennikarza Sky Orunia, który cofnął się podczas ewakuacji po zagubioną kamerę. Zrodziła się obawa, że może się tam znajdować więcej ofiar. Nikt bowiem nie wiedział, ile osób uczestniczyło w koncercie i ile z nich zdążyło opuścić salę. Wezwano do akcji Grupę Ratownictwa Specjalnego PCK z Sopotu, która dysponowała psami wyszkolonymi do wyszukiwania ofiar katastrof. Zapach spalenizny wydzielany przez bardzo różne materiały dezorientował jednak psa. O godz. 0.16 dowódca akcji ratowniczej zameldował do RSK, że pożar został opanowany. Rozpoczyna

się stopniowe wycofywanie jednostek. Meldunek o ugaszeniu pożaru wpłynął do RSK o godz. 6.04. Był 25 listopada 1994 r.

#### Relacja ratowników z JRG 4 Gdańsk:

*„Kiedy podjechaliśmy na miejsce akcji, zobaczyliśmy ludzi stojących pod halą po obu stronach wyjścia oraz kilkunastu policjantów usiłujących przewrócić płot. Potem okazało się, że to byli ludzie, którzy zdążyli się wcześniej ewakuować lub wyszli z hali przed powstaniem pożaru. Nie widzieliśmy, że tyle osób jest zagrożonych. Po wyjściu z samochodu zorientowaliśmy się, że wielu ludzi leży w zbitym, splątanym stosie. Chwyciliśmy za sprzęt burzący, który znajdował się na wyposażeniu naszych samochodów. Dwóch z nas zajęło się rozrywaniem płotu. Kolega próbował przeciąć piłą pręty skrzydła zamkniętego wyjścia. Na siatce wszędzie były zaciśnięte ręce. Po zrobieniu miejsca jeden z nas wkładał ostrożnie łom, a drugi na niego napierał. Były takie spawy, które puszczały po pierwszym nacisku, ale były i takie, że dwóch, a nawet trzech strażaków musiało przyłożyć się do łomu. Kratownice płotu wylamywaliśmy z jednej strony,*



fol. Maciej Kosycarz / KFP



aby później odgiąć je w bok. Trzeba było bardzo uważać, by nie zmiażdżyć komuś ręki. Było ciemno, a my bardzo się śpieszyliśmy. Z płotem uporaliśmy się szybko. Po usunięciu trzech przesłostos ludzi przechylił się w naszym kierunku i rozluźnił. Zaczęliśmy wyciągać ludzi do góry. Z grupy osób przypartych do płotu i leżących na chodniku nikt nie był w stanie stanąć o własnych siłach. W pewnym momencie, gdy rozrywaliśmy płot, tuż za naszymi plecami przejechał tramwaj. Ostrzegaliśmy

nas dzwonkiem i światłami. Równie dużym zagrożeniem był ruch samochodowy na ulicy Jana z Kolna. Podczas przenoszenia pierwszych poszkodowanych musieliśmy przemykać między samochodami. Później policja zatrzymała ruch.”

Sukcesem tej akcji było ewakuowanie i przewiezienie w ciągu kilkunastu minut aż do 11 szpitali ponad 300 poszkodowanych. Sukcesem było również to, że pożar nie rozprzestrze-

nił się na teren stoczni. Rodzący się wówczas w Gdańsku zintegrowany system ratowniczy zadziałał prawidłowo. Należy jednak zastanowić się, co by było, gdyby do takiej tragedii doszło w mniejszym mieście, gdzie jest gorsze zaopatrzenie wodne, mniej jednostek straży pożarnej, mniej szpitali, mniej karetok pogotowia itp. Akcja prowadzona w Gdańsku stała się przedmiotem wielu analiz i przemysleń ludzi odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w naszym kraju.

## ■ WYBUCH GAZU W GDAŃSKIM WIEŻOWCU

17 kwietnia 1995 r.



17 kwietnia 1995 r., drugi dzień świąt wielkanocnych. Dochodziła godz. 5.50. Budynkiem na alei Wojska Polskiego 39 w Gdańsku-Wrzeszczu wstrząsnął wybuch. Wieżowiec uniósł się, opadł i skurczył w sobie. Wyleciały wszystkie szyby z okien. Lokatorzy II piętra stali się mieszkańcami poziomu 0. Wybuch całkowicie zniszczył trzy kondygnacje. Pozostałe spoczęły na powstałym rumowisku.

Kubatura budynku wynosiła 14 275 metrów sześciennych, powierzchnia użytkowa – 3441,7 m<sup>2</sup>, zabudowy – 436 m<sup>2</sup>. Obiekt zbudowany w 1972 r. technologią wielkiego bloku miał 11 kondygnacji, na których znajdowało się 77 mieszkań. W 231 izbach zameldowanych było 297 mieszkańców. Ciężar budynku wynosił około 5 tys. ton. Jego konstrukcja składała się z dwóch części. Do połowy wysokości każde piętro było wiązane u góry żelbetonem. Górne kondygnacje nie miały takich wiązań. Po wybuchu, który zniszczył trzy niższe piętra budynku, pozostałe kondygnacje oparły się na wiązaniu trzeciej.

O godz. 5.53 dyżurny Komendy Rejonowej Policji w Gdańsku przekazał do Rejonowego Stanowiska Kierownictwa pierwszą informację o zdarzeniu. Minutę później dzwonki alarmowe rozległy się w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 w Gdańsku-Wrzeszczu. Do akcji zadysponowano zastępy: GBA 2,5/16, GCBA 13/48, SCRt, SRd, SOp. O godz. 5.56 do akcji wyjeżdża-

fot. Maciej Kosycarz / KFP



fot. archiwum KW PSP Gdańsk

ły zastępy: GCBA 8/44 i SD 30 z JRG 4 oraz GBA 2,5/16 i SD 30 z Portowej Straży Pożarnej „Florian”. Kilka minut przed godz. 6 siły i środki z JRG nr 1 znalazły się na miejscu tragedii. Rozpoczęła się akcja ratownicza, którą interesowała się cała Polska. Strażacy ratownicy działali od początku pod ogromną presją. Jako pierwsi na miejscu akcji przybyli st. kpt. Stanisław Czerwiński – dowódca II zmiany JRG nr 1 oraz asp. Jerzy Petryczko – dowódca sekcji. Minutę po nich przyjechał mł. bryg. Sławomir Michalczuk, przejmując kierowanie działaniami ratowniczo-gaśniczymi. Przywitał ich niecodzienny widok. Panowała głucho cisza. Wydawało się, że budynek stoi cały. Gruz wokół niego, znaczne pochylenie w kierunku al. Wojska Polskiego, a także powybijane szyby w oknach wskazywały, że coś nie jest w porządku. W niektórych oknach i na balkonach stali w bezruchu ludzie. Nie krzyczeli, nie wzywali pomocy. Nie było najmniejszych objawów paniki. Dokładniejsze przyjrzenie się gruzom, a przede wszystkim balkonom, które powinny znajdować się na I piętrze, a były na równi z ziemią, uświadomiło wszystkim, że zaledwie przed kilkoma minutami rozegrał się

tutaj dramat. Ludzie, którzy zaczęli pojawiać się obok ratowników, głównie mieszkańcy sąsiednich bloków, byli przekonani, że budynek zapadł się pod ziemię i że w zagłębionych kondygnacjach żyją ludzie.

W odstępie zaledwie kilku minut na miejsce katastrofy przybyło 10 zastępów strażackich, w tym trzy pojazdy ratownictwa technicznego, dwie drabiny mechaniczne i pięć samochodów gaśniczych. Kierownik akcji uznał, że najważniejszym zadaniem ratowniczym w tej fazie akcji jest ewakuacja ludzi znajdujących się na najwyższych kondygnacjach. Utworzono dwa odcinki bojowe: I OB (dowódca – st. kpt. Stanisław Czerwiński) od strony ulicy, z zamiarem prowadzenia ewakuacji z wyższych pięter za pomocą drabin mechanicznych, oraz II OB (bryg. Ryszard Szczuko), na którym do czasu przyjazdu następnych drabin ratownicy mieli śpieszyć z pomocą ludziom uwięzionym w gruzach. Z chwilą przybycia drabin także na tym odcinku podjęto ewakuację ludzi z górnych kondygnacji, równocześnie penetrując gruzy i wydobywając zasypanych. Aby umożliwić manewrowanie i sprawienie drabin mechanicznych, wokół budynku wy-

cięto najbliższe drzewa i odgruzowano teren.

Po wstępnym rozpoznaniu sytuacji kierownik akcji zażądał od RSK wsparcia dużą liczbą jednostek, zadysponowania pogotowia ratunkowego, gazowego i energetycznego, a także przysłania specjalistycznej grupy PCK z psami ratowniczymi, wyszkolonymi w poszukiwaniu ludzi pod gruzami. Przez okienko o wysokości 50 cm, oświetlające klatkę schodową, st. kpt. Stanisław Czerwiński oraz asp. Mirosław Bylicki, oficer operacyjny rejonu, weszli do budynku na rozpoznanie rozmiarów zniszczeń. Mieli także przeszukać mieszkania od najwyższej kondygnacji w dół. Klatka schodowa była mocno zniszczona. Drzwi wejściowych do bloku nie było. Budynek osiadał, trzeszczał, chwiał się. Stropy i podłogi w bardziej zniszczonej części budynku były pochylone w stosunku do poziomu pod kątem ponad 20 stopni. Pierwszy meldunek o sytuacji na miejscu zdarzenia przekazany do RSK przez KAR brzmiał: „Zniszczeniu uległy trzy dolne kondygnacje budynku. Część lokatorów ewakuowała się sama. W oknach na różnych piętrach widoczne są osoby wymagające ewakuacji. W zawałonych kondygnacji



*cyjach mogą znajdować się ludzie. Przygotowujemy się do przeszukania gruzowiska oraz ewakuacji klatką schodową i przy pomocy drabin”.*

W czasie przygotowywania stanowisk dla drabin mechanicznych pod gruzami przed wejściem do budynku znaleziono dwie martwe osoby. Dym wydobywający się intensywnie z lewej strony budynku (patrząc od strony ulicy) wymusił na strażakach utworzenie III OB. Zadaniem dowódcy odcinka mł. kpt. Andrzeja Rószkowskiego – dowódcy JRG 2, było zlokalizowanie i zlikwidowanie pożaru. Dowódca II OB otrzymał zadanie zorganizowania trzyosobowej grupy, której celem miało być spenetrowanie wszystkich pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych, poczynając od dołu. Kilka minut później zorganizowano kolejną grupę, która jeszcze raz przeszukała sprawdzone uprzednio pomieszczenia. Ratownicy musieli mieć pewność, że nikt tam nie został. Izby mieszkalne były w stosunku do siebie poprzesuwane w poziomie i przechylone; meble poprzewracane, w wielu pomieszczeniach spiętrzone. Mogło się okazać, że ktoś przyciśnięty lub przywalony meblami lub tapczanem nie został przez poprzednią grupę dostrzeżony.

Po około 20 minutach akcji po dwóch stronach budynku ustawiono strażaków, którzy mając stałe punkty odniesienia, dokonywali pomiarów wielkości ruchów poziomych budynku. Wszystkie zastępy znajdujące się wewnątrz budynku utrzymywały łączność radiową z dowódcą odcinka bojowego. Ich członkowie byli zobowiązani do natychmiastowego meldowania o wszelkich napotkanych trudnościach w wypełnianiu zadań, a także o spostrzeżeniach odnoszących się do warunków bezpieczeństwa. Ratownicy mieli prowadzić działania w taki sposób, aby w razie nagłej konieczności mogli jak najszybciej opuścić budynek tą samą drogą, którą weszli.

Zachowanie ewakuowanych było różne. Najczęściej podporządkowywali się poleceniom strażaków. Ale

zdarzało się, że mieszkańcy budynku opóźniali akcję ewakuacyjną. Charakterystyczne było zachowanie starszej pani, która nie chciała opuścić mieszkania, ponieważ nie można było zamknąć wypaczonych drzwi. Kiedy już udało się ją przekonać, że mieszkania będą pilnowali policjanci, stwierdziła, że musi się przebrać, albowiem w tym, co ma na sobie, nie może wyjść z domu. – To niech się pani przebierze – zaproponowali strażacy. – Dobrze, ale panowie muszą wyjść – brzmiała odpowiedź. Wszystko to trwało około 30 minut, a przy balkonie czekała drabina z otwartym koszem. Ludzi ewakuowanych przez strażaków przejmowały służby miejskie. Wydziały Gospodarki Miejskiej i Spraw Społeczno-Administracyjnych UM w Gdańsku zapewniały posiłki, gorące napoje i koce.

W pewnym momencie do ratowników podeszła bardzo zestresowana kobieta, prosząc, aby ratowali jej syna, który leży przyciśnięty betonem w mieszkaniu na II piętrze. Wskazała miejsce. Strażacy zaczęli wybierać gruz. Przydatne były tylko ręce. Żaden sprzęt nie mógł być tutaj zastosowany. Pomiędzy stropem a podłogą była przestrzeń nie większa niż 40 cm. Asp. Jerzy Petryczko, drobnej budowy ciała, ale wysportowany strażak, zdjął hełm i wczołgał się przez szczelinę. W hełmie nie mieścił się w otworze po wybranym gruzie. O założeniu aparatu ochrony dróg oddechowych nie mogło być mowy. Powoli wyciągał gruz, deski, elementy zniszczonych mebli, a następnie podawał kolegom. Po półgodzinnej wyteżonej pracy usłyszał charczącego człowieka. Akcję utrudniał gaz, którym dusił się i ratownik, i poszkodowany. Świeżego powietrza nie było jak zaczerpnąć. Ratownik postanowił się nie wycofywać, bo wiedział, że człowiek, do którego było już blisko, ma jeszcze większe problemy z oddychaniem. Poinformował jedynie kolegów, że brakuje mu powietrza. Po niedługiej chwili strażacy podali mu wąż od butli. Mógł przewentylować płuca kilkoma haustami. Dogrzebał się do celu. Człowiek leżał na tapczanie przyciśnięty stropem. Obok jego gło-

wy ratownik ułożył znalezione deski. Posłużyły jako podkład pod małe poduszki, które podłączył do przewodu i napełnił powietrzem. Tapczan uległ częściowemu zniszczeniu. Ratownik odniósł wrażenie, że minimalnie uniósł się strop. – Czy jest panu lepiej? – zapytał ratowanego. – Znacznie lepiej – odpowiedział tamten. Ratowany leżał na brzuchu. Asp. Petryczko podłożył jeszcze kilka poduszek i wszystkie napełnił powietrzem. Zmiażdżyły tapczan do tego stopnia, że mógł chwycić poszkodowanego za nogi i podjąć próbę wyciągnięcia z opresji. Poszkodowany zaczął krzyczeć, że w podbrzusze wbija mu się szkło. Asp. Petryczko stwierdził, że na tapczanie znajdowały się kawałki szkła. Usunął je. Podał poszkodowanemu ustnik z aparatu powietrznego. Wreszcie wydobył go z zawału. Walczył o jego życie, ryzykując własnym, przez godzinę i 20 minut. Po pięciu minutach miejsce, w którym znajdował się uwięziony mężczyzna, zajęło się ogniem.

Asp. Petryczko wraz ze swoimi podwładnymi przeniósł się na drugą stronę budynku, gdzie gruzy przycisnęły małżeństwo z dzieckiem. Ojciec leżał z dzieckiem na tapczanie. Matka była w kącie pokoju. Ruchy budynku spowodowały, że ludzie uwięzieni pod gruzami najczęściej znajdowali się w innych miejscach, niż wskazywali członkowie rodzin i znajomi, którzy szczęśliwym zbiegiem okoliczności ocaleli. Zagrożenie dla ratowników wzrosło, bo ta strona budynku była bardziej zniszczona i mniej stabilna. Znowu trzeba było wczołgiwać się w 40-centymetrową szczelinę i leżąc na brzuchu wydobywać gruz, usuwać połamane deski, stoły, krzesła. W akcji pod gruzami bardzo przydatne okazały się poduszki powietrzne. Bez nich ratownik byłby bezradny. Żaden sprzęt mechaniczny nie mógł tutaj być zastosowany. Tylko siła ludzkich rąk. Gaz ciągle utrudniał oddychanie, szczypał w oczy. Aspirant Petryczko najpierw wyciągnął ojca, a następnie bardzo przerażone dziecko. Najwięcej problemów było z kobietą przyciśniętą tapczanem do ściany. Trzeba było rozebrać go na kawałki gołymi rękoma.





foto: Maciej Kosycarz / KFP





fot. Maciej Kosycarz / KPP

Przydały się też wygrzebane z gruzowiska pręty. Kawałki desek posłużyły do budowy prostej dźwigni, za pomocą której dało się wygarnąć gruz oraz części tapczanu. Największe problemy przy pokonywaniu przeszkód stanowiły dywany. Nie dawały się łamać, niezwykle trudno było je rozerwać.

Do parteru i I piętra nie było dostępu. Ratownicy penetrowali II piętro. Na początku nie mieli masek przeciwpyłowych. Ciągłe przeszkadzał gaz, brakowało powietrza. Po wszystkim twierdzili, że gdyby mieli ze sobą złączki umożliwiające robienie odgałęzień przewodu powietrznego, to łatwiej byłoby im pracować pod gruzami, a przede wszystkim mogliby podawać powietrze uwięzionym. Maski przeciwpyłowe nie są dostosowane do warunków pracy strażaków ratowników, którzy muszą wkładać wiele wysiłku w wykonywane czynności. To zwiększa zapotrzebowanie organizmu na tlen. Oddech staje się głębszy i szybszy, a w tych okolicznościach maska przeciwpyłowa utrudnia oddy-

chanie. Podczas docierania do uwięzionych ratownicy napotkali jeszcze jedną trudność. St.ogn. Czesław Kalowski, odpowiadający za wyposażenie strażaków w odpowiednią ilość powietrza, podkreślał, że bardzo ważną rzeczą jest, aby podczas takiej katastrofy zgromadzić na miejscu akcji znaczny zapas butli do napełniania poduszek. Od tego często może zależeć życie ratowanego i ratownika. Działania ratownicze w gruzach w dużym stopniu utrudniał dym wydobywający się ze sprasowanych kondygnacji. W gruzowisku trwał pożar. Nie można go było w pełni ugasić aż do samego końca akcji. Groził on ludziom uwięzionym w gruzach zatruciem gazami pożarowymi, a nawet spalaniem. Trzeba było się śpieszyć, a to z kolei powodowało zwiększenie niebezpieczeństwa zagrażającego zarówno ratowanym, jak i strażakom. Podejmowano próby ugaznienia pożaru pianą średnią i lekką. Po około 23 godzinach podawania piany pożar został przytłumiony, ale po dłuższym czasie znowu ożywał i działania gaśnicze trzeba

było powtarzać. Strażacy użyli aż pięć ton środka pianotwórczego.

W czasie akcji gaśniczej nastąpiło tapnięcie części budynku o kilkadziesiąt centymetrów. Było to bardzo niebezpieczne. Pęknięcia ścian zewnętrznych, dochodzące do szerokości ośmiu cm, występujące w pionie i w poziomie, a także w wieńcach na bocznej ścianie, świadczyły o tym, że konstrukcja budynku została bardzo osłabiona, a każdy jego ruch potęgował ten proces. Dramatyzmu dodawał fakt, że budynek po wybuchu osiadł odchylny od pionu o 120 cm. W trakcie akcji podjęto próbę podparcia jego narożnika podkładami kolejowymi, które miały pełnić rolę stempli. Stan techniczny budynku nie pozwalał jednak na takie zabezpieczenie, bowiem blok odcięty od fundamentów chwiał się na niestabilnym podłożu.

Po zakończeniu ewakuacji mieszkańców górnych kondygnacji wszystkie siły skoncentrowano na odnajdywaniu i wydobywaniu osób uwięzionych w gruzach. Kilkakrotnie ogłaszano

ciszę. Za pośrednictwem urzędów nęglających ratownicy podejmowali próby nawiązania kontaktu z osobami zagruzowanymi, prosząc, aby się odezwały, lub w inny sposób wskazały miejsce, w którym przebywają. Nasłuchiwano, rozstawiając co kilka metrów strażaków. Gruzy przeszukiwały psy. Niektóre próby zakończyły się powodzeniem. I znowu podejmowano trud dotarcia do miejsc, skąd docierały oznaki życia. Często na drodze ratowników stawały zniszczone, sprasowane elementy konstrukcyjne budynku. Wydobywanie gruzu odbywało się pod okiem konsultantów – specjalistów od budownictwa, przez cały czas bacznie obserwujących budynek. Eksperti podpowiadali, które elementy można usunąć, a których nie wolno poruszyć. Im bardziej ratownicy zagłębiali się w gruzy, tym większe obawy zgłaszali specjaliści, bardzo często kategorycznie zabraniając strażakom ruszania niektórych elementów gruzowiska. Interweniowali nawet u kierownika akcji. Byli zdania, że dowódca, pozwalając na kontynuowanie rozbiórki, stwarza bardzo poważne zagrożenie dla ratowników. Prace trzeba było przerwać. Cały czas trwały konsultacje, co dezorganizowało i spowalniało akcję ratowniczą. Kierownik akcji poprosił więc specjalistów oraz decydentów o wypracowanie koncepcji prowadzenia działań i sprecyzowanie jej na piśmie. Około godziny 12 zaczęło gwałtownie wzrastać odchylenie ściany od strony alei Wojska Polskiego. Całość budynku doznała kolejnych uszkodzeń i przemieszczeń. W godzinach popołudniowych, podczas próby odgruzowania dolnych kondygnacji metodą cięcia płyt stropowych, nastąpił gwałtowny postęp destrukcji budynku, co uniemożliwiło prowadzenie akcji poszukiwawczej.

Aż do chwili wysadzenia wieżowca nieustannie prowadzono rozpoznanie pod kątem jego stabilności. Z czasem rozpoznaniem zajęły się służby geodezyjne, zakładając na polecenie KAR-a cztery punkty obserwacyjne. Kierowanie działaniami ratowniczymi przejął bryg. Janusz Szałucha, ko-

mendant wojewódzki PSP w Gdańsku. Akcja była już rozwinięta. Należało zintensyfikować działania nad organizowaniem i uruchamianiem innych służb, niezbędnych do całkowitej likwidacji skutków wybuchu. Komendant wojewódzki przejął więc funkcje koordynatora i organizatora obecnego oraz przyszłego teatru zdarzeń. Ratownicy zajęli część budynków sąsiadujących z wieżowcem oraz place znajdujące się w pobliżu terenu akcji, co umożliwiło organizację zaplecza oraz opracowanie koncepcji strategicznych. Na polecenie KAR-a ratownikom udostępniono dokumentację budynku, ściągnięto na miejsce projektanta i realizatora projektu. Byli bardzo przydatni w sztabie. Do współpracy starano się pozyskać specjalistów – konsultantów, którzy mogliby ułatwić kierownikowi akcji podejmowanie decyzji. W tych działaniach bardzo dużą pomoc świadczyła służba dyżurna wojewody. Prośby dowódcy akcji przekazywane przez WSKR do dyżurnego wojewody były bardzo szybko spełniane. Do takich spraw należało między innymi ściągnięcie geodetów z przyrządami pomiarowymi, przygotowanie w ciągu sześciu godzin 200 worków z piaskiem o wadze 15 kg każdy, oraz 200 worków po 50 kg niezbędnych do zaminowania, pozyskanie desek, gwoździ, sznurków, plandek itp. Należy pamiętać o tym, że to był drugi dzień świąt... Zakres zadań wciąż się poszerzał, więc dowódca polecił st. bryg. Stanisławowi

Brzostowskiemu, zastępcy komendanta wojewódzkiego PSP w Gdańsku, zorganizować sztab akcji. Działo się to przed godziną 8. Sztab rozpoczął pracę ok. godziny 9.

O godz. 10.30 obowiązki szefa sztabu przejął bryg. Bogdan Gagucki, dowódca grupy operacyjnej z Krajowego Centrum Koordynacji Ratownictwa KG PSP. Do pracy w sztabie włączani zostali specjaliści budownictwa, przedstawiciele władz rządowych, samorządowych i administracji specjalnej. Uruchomiono zaplecze logistyczne działań ratowniczych. Na terenie okalającym wieżowiec trwało usuwanie elementów zawalonej konstrukcji i przygniecionych samochodów. Do akcji wyruszył ciężki sprzęt ratownictwa technicznego, koparki, ładowarki, agregaty oświetleniowe i wywrotki. Na polecenie KCKR do Gdańska skierowano samochody dźwigi z KW PSP w Toruniu, Bydgoszczy i Warszawie. Ze stolicy przyjechał także samochód Mega City. Wysłano do akcji 45 podchorążych SGSP, kadetów ze Szkoły Aspirantów w Poznaniu oraz słuchaczy ze Szkoły Podoficerskiej w Bydgoszczy, a także kursantów z Ośrodka Szkolenia Pożarniczego w Olsztynie. Z kamerą termowizyjną, wypożyczoną z FSO, wyruszyło dwóch oficerów KG PSP. Z Centralnego Laboratorium Kryminalistyki wysłano pracowników z geofonem. Zgromadzeni w sztabie akcji specjaliści budowlani, projektanci konstrukcji budowlanych



fot. Maciej Kosycarz / KFP



i eksperci z nadzoru urbanistyczno-budowlanego dokonali oceny stanu konstrukcji budynku. Po oględzinach stwierdzili, że jego stan techniczny, ze względu na odcięcie od fundamentów i niestabilność podłoża, nie-

ukierunkowane zburzenie budynku metodą minerską. Specjalna komisja, której przewodniczył główny inspektor nadzoru budowlanego Andrzej Dobrucki, a w skład wchodził między innymi wiceprezydent Gdańska Ry-

wsparci autorytetami z wrocławskiej WSO, przygotowali projekt techniczno-organizacyjny wysadzenia budynku. Zatwierdził go komandor Bernard Nakraszewicz, szef inżynierii morskiej Marynarki Wojennej, akceptował kierownik akcji nadbryg. Feliks Dela. On też, na prośbę mieszkańców budynku, podjął decyzję o ewakuacji najbardziej wartościowych bądź bardzo ważnych przedmiotów. Pracę tę wykonali strażacy, wchodząc do budynku grożącego w każdej chwili zawaleniem. Kilkadziesiąt minut po północy ratownicy przystąpili do wycinania krzewów, drzew i płotów znajdujących się w pobliżu budynku oraz przygotowywali przejazd dla ciężkiego sprzętu.



foto. archiwum KW PSP Gdansk

Chodziło o umożliwienie dostępu do budynku ze wszystkich stron. Zwłaszcza po tym jak po odpaleniu materiałów wybuchowych budowla się złożyła. Prace trwały do rana. W dwóch miejscach ustawiono skokochrony – na wypadek awaryjnej ewakuacji strażaków i minersów. Trzeba było też w krótkim czasie dostarczyć na miejsce akcji 400 worków z piaskiem, 3 m<sup>3</sup> desek, 2 m<sup>3</sup> łat dachowych, plandeki, drut i gwoździe. Dzięki temu, że powstał prawdziwy łańcuch ludzi dobrej woli, wszystko zostało dostarczone na czas. Saperzy przygotowywali V piętro do położenia materiałów wybuchowych. Strażacy przyczepili plandeki do balkonów VI piętra. Instalowano je po to, aby osłaniały V piętro i stanowiły zabezpieczenie przed rozrzutem odłamków oraz falą gólową. Służby gazownicze, energetyczne, wodociągowe i ciepłownicze odłączyły budynek od instalacji. O godzinie 6.00 dwuosobowe grupy saperów, wzmocnione strażakami wyznaczonymi do prac pomocniczych, przystąpiły do zakładania materiałów wybuchowych i okładania ich workami z piaskiem. Strażacy przeszukiwali minowane pomieszczenia. Znalezione przedmioty o większej wartości ewakuowano. Podczas prac minerskich budynek dwa razy gwałtownie się odchylał. Przerzywano wówczas prace i zarządzano ewakuacją ludzi. Obiekt był tak bardzo niestabilny, że chwiało się nawet wówczas, gdy bardzo powoli przejeżdżał obok niego podnośnik SH 30. Służby geodezyjne wzmogły dozór.

możliwa zastosowanie zabezpieczeń konstrukcji przed zawaleniem. Mimo zagrożenia wciąż penetrowane było rumowisko, zarówno przez ekipy z psami, jak i strażaków ratowników. Ostatnią żywą osobą wydobyto o godz. 9. Później napływały meldunki o wydobywaniu zwłok. Ofiary znajdowały się w gruzowisku, które zostało po II piętrze. Ratownicy mieli nadzieję, że przy szczęśliwym zbiegu okoliczności żywi ludzie mogą znajdować się w pierwszych dwóch kondygnacjach, do których nie było dostępu. Nad problemem, w jaki sposób się tam dostać, głowili się zespoły ekspertów w sztabie.

O godzinie 18 na miejsce akcji przybył komendant główny PSP nadbryg. Feliks Dela. Po zapoznaniu się z sytuacją przejął kierowanie działaniami ratowniczymi. Do akcji przybył również główny inspektor nadzoru budowlanego Andrzej Dobrucki. Zapadał zmierzch. Teren akcji oświetlono za pomocą ściągniętych wcześniej agregatów. Oświetlono również teren wysypiska gruzów. Po licznych analizach ekspertów uznano, że w aktualnych warunkach jedynym możliwym i technicznie uzasadnionym sposobem rozbiórki jest

szard Gruda, Elżbieta Mróz z nadzoru urbanistyczno-budowlanego Gdańska, prof. Jerzy Ziółko – konsultant z Politechniki Gdańskiej, Jerzy Duszota – projektant budynku, oraz konsultanci Jerzy Jamróz i Zbigniew Łosicki, po wnikliwej analizie sytuacji oceniła, że stan techniczny budynku nie pozwala na prowadzenie jakichkolwiek prac zabezpieczających. Za pomocą odpowiednio założonych ładunków należało doprowadzić do ukierunkowanego położenia istniejącej konstrukcji, co miało umożliwić dostęp do rumowiska oraz do zniszczonych wybuchem kondygnacji parteru, I i II piętra. Na podstawie tej opinii KAR podjął decyzję o wysadzeniu budynku metodą proponowaną przez komisję i zarządził przygotowania do prac minerskich. Była godzina 22.30. Zburzenie budynku metodą minerską jest złożonym przedsięwzięciem. Postanowiono zasięgnąć opinii ekspertów. O pomoc zwrócono się do płk. Jana Marca oraz płk. Mariana Pospiesznego z Wyższej Szkoły Oficerskiej im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu. Saperzy z Marynarki Wojennej w składzie: komandorzy Jerzy Bucholc, Józef Chojec, Karol Rolak, Andrzej Lipiński i ppłk Henryk Sukurenko,

Mieszkańców budynków znajdujących się w promieniu 300 m ewakuowano, polecając pozostawienie w mieszkaniach otwartych okien. Wcześniej z terenu akcji ewakuowano sprzęt i wycofano ratowników, którzy nie uczestniczyli w minowaniu. Zakładanie ładunków wybuchowych zakończono o godz. 11.38. Ekipy ratownicze opuściły budynek, oddalając się od niego wraz ze sprzętem na wyznaczoną odległość. Ładunki eksplodowały o godz. 12.58. Budynek został całkowicie zniszczony. Sterta gruzu przekraczała 10 m wysokości, a jej kubatura sięgała 5000 metrów sześciennych. Specjaliści ze sztabu dokonali oględzin rumowiska. Sprawdzone stan techniczny instalacji w najbliższych budynkach i przyległym terenie. Nie stwierdzono uszkodzeń.

Kiedy opadł pył po wybuchu, do akcji wprowadzono ciężki sprzęt budowlany – spychadłarki, fadromy, koparki chwytakowe, dźwigi i wywrotki. Teren został podzielony na cztery odcinki bojowe. Ściany budynku wyznaczały ich granice. Najbardziej przydatne okazały się koparki chwytakowe, szczególnie do wydobywania większych elementów. Dobrze spisywały się ciężkie koparki „Fadroma”. Załadowano

i wywieziono prawie 1000 wywrotek gruzu. Rozbiórka rumowiska trwała niecałe dwie doby. W okresie największego nasilenia prac działały cztery koparki chwytakowe, pięć ciężkich koparek „Fadroma” i 67 wywrotek. Ten sprzęt bardzo dobrze się uzupełniał. Dzięki temu, że przed wysadzeniem budynku dokładnie rozpracowano ruch wywrotek, nie powstawały korki, ani nie było zahamowań. Utrzymując duże tempo usuwania gruzu ze sprasowanych kondygnacji, przez cały czas pamiętano, że mogą tam znajdować się żywi ludzie. Starano się dotrzeć do nich jak najszybciej. W pewnym momencie podniesiono płytę, spod której wyszedł bardzo przerażony kot. To tylko wzmoгло ostrożność ratowników w wybieraniu gruzu. Wzmocniło także wiarę w sens ponoszenia nadludzkiego wysiłku dla ratowania życia, które gdzieś tam pod płytami stropów mogło się jeszcze tlić. Podczas wywożenia gruzu bardzo przydatne okazały się gwizdki. W ogromnym tłumie radiostacje nosiło się przyciśnięte mocno do ucha, a polecenia można było wydawać za pomocą gwizdka. Był to jedyny sprzęt, którego dźwięk przebijał się w ogólnym łoskocie, czynionym przez beton

zrzucający na wywrotki. Kurz z rozbitego, pokruszonego betonu unosił się gęstą chmurą nad całym obszarem akcji. Ratownicy używali masek przeciwpyłowych, dostarczonych przez stocznię, Rafinerię Gdańską, sponsorów, hurtownie, które tym sprzętem handlują, a także przez szpitale. Duże tempo prowadzenia działań stanowiło dodatkowe zagrożenie. Niejednokrotnie było tak, że koparki wjeżdżały i rozpoczynały pracę, kiedy jeszcze nie wszyscy ratownicy zdążyli opuścić zagrożony teren. Ratownicy wspominali po akcji, że to wszystko przypominało mrowisko. Na każdym odcinku bojowym pracowało od 40 do 50 ludzi, uzupełniając się wzajemnie. Podczas odkrywania sprasowanych kondygnacji, w których spodziewano się znaleźć uwięzionych ludzi, tempo pracy wzrastało do tego stopnia, że ratowników pracujących na gruzach trzeba było zmieniać co 15-20 min. Podzielono ich na trzy zmiany, co znacznie ułatwiło rotację.

Początkowo sprzęt techniczny nie sięgał wierzchołka rumowiska. Większe płyty betonu były ściągane w dół zaczepionymi o nie linami. Dobrze radził sobie z tym warszawski Mega City. Zdał egzamin również RW II. Koparki



fot. Maciej Kosycarz / KFP



chwytakowe łądowały na wywrotki większe elementy, a koparki łyżkowe – mniejsze. Z załadowanych wywrotek zwisały elementy żelbetowe, co mogło zagrażać bezpieczeństwu ruchu. Zorganizowano więc zespoły wyposażone w piły do cięcia betonu, którymi odcinano zwisające elementy. Przy wyjeździe z terenu akcji ustawiono posterunek, którego zadaniem było zatrzymywanie wszystkich wywrotek z wystającymi prętami lub zwisającymi elementami. Ruch na całej trasie przejazdu samochodów był sprawnie regulowany przez policjantów. Na wysypisku w Szadółkach ponownie przeszukiwano gruz. Kierowcy wywrotek starali się rozsypywać go cienką warstwą. Tam też odnaleziono szczątki ostatniej ofiary. Dowódca akcji polecił ekipom ratowniczym, by ciężki sprzęt wybierał gruz tylko do linii obrysu rzutu poziomego budynku. Z kolei gruz ze sprasowanych pięter ratownicy mieli zdejmować przy użyciu podnośnika chwytakowego. W przerwach z rumowiska wydobywano wartościowe przedmioty.

Na świecie stosuje się najczęściej dwuetapową metodę poszukiwania ludzi w gruzach. Najpierw wpuszcza się psy na gruzowisko i oznacza miejsca, w których zachowanie psów sygnalizuje obecność człowieka, a następnie

w ruch idzie przyrząd wyczuwający najmniejsze odgłosy. Za jego pomocą ratownicy starają się potwierdzić wskazania psów. W Gdańsku do poszukiwań użyto psów i geofonu. Za jego pomocą próbowano stwierdzić, czy z rumowiska dochodzą odgłosy, czy się powtarzają, czy też nie. Geofon mierzy natężenie hałasu. Nie sposób stwierdzić, czy rejestrowane dźwięki powoduje np. kapiąca woda, czy też trące o siebie powierzchnie. Do namierzania źródła hałasu służyły trzy mikrofony rozmieszczone w różnych punktach. Stosowano również kamery termowizyjne – dwie stałe z Olsztyna i Warszawy oraz przenośną, wypożyczoną z warszawskiej FSO. Psy pracowały na gruzach przez kilkadziesiąt godzin. O ich wysiłku najdobitniej świadczyły pościerane łapy. Na poziomie sprasowanych pięter KAR zarządził przerwy co 30 minut, przeznaczone na penetrowanie gruzowiska przez psy ratownicze, kamery termowizyjne i ratowników. Ponieważ coraz intensywniej czuć było gaz, wykonano podkop przy fundamencie i przez rurę kanalizacyjną wentylatorem tłoczono do gruzowiska powietrze. Około godziny 1 w nocy 20 kwietnia stwierdzono w rumowisku obecność gazu o stężeniu powyżej dolnej granicy wybuchowości. Mimo tego zagrożenia nie przerwano dzia-

łań ratowniczych. Zwiększono jedynie intensywność wentylacji. Rano ratownicy odkryli przewód starego gazociągu, z którego wydobywał się gaz. Aż strach pomyśleć, co by się stało, gdyby w czasie rozrywania rumowiska powstała iskra.

Podczas akcji ratowniczych kłopotliwymi świadkami zdarzeń bywają postronne osoby szukające sensacji. Aby tego uniknąć dowódcy wyznaczili miejsce ogrodzone płotkami, w którym rzecznik prasowy KW PSP lub ratownik wskazany przez kierownika akcji informowali o aktualnej sytuacji, wyjaśniali istotę prowadzonych działań, odpowiadali na pytania. W trosce o to, by informacje były rzetelne i pochodziły z pierwszej ręki, rzecznik prasowy pracował w sztabie i jako jedyny był upoważniony do informowania dziennikarzy o przebiegu akcji ratowniczej oraz zamiarach jej kierownictwa. Końcowy komunikat musiał robić wrażenie. Akcja trwała ponad 86 godzin. O jej rozmiarach i złożoności świadczy fakt, że wzięło w niej udział 1676 strażaków i ratowników. Zadysonowano 150 samochodów ratowniczych. Wydobyto 19 ofiar. Śmierć poniosły 22 osoby. Ewakuowano 49 mieszkańców wieżowca. Wywieziono tysiące metrów sześciennych gruzu.

## POWÓDŹ NA POMORZU

lipiec 2001 r.

W poniedziałek 9 lipca 2001 r. nic nie zapowiadało tragedii, która w kilka godzin zmieniła życie kilku tysięcy ludzi w prawdziwy koszmar. Powódź, jaka przeszła przez Pomorze, szczególnie dotkliwie doświadczyła mieszkańców Gdańska-Dolnego Miasta, Oruni, Pruszcza Gdańskiego, Słupska oraz części Kaszub. Kataklizm zebrał tragiczne żniwo. Były cztery ofiary śmiertelne, a przeszło 2000 mieszkańców Trójmiasta ewakuowano z domów. Tragiczny bilans powiększyły dwa zawałone oraz setki uszkodzonych budynków, a do tego tysiące zalanych piwnic. Całkowicie zniszczonych było 650 mieszkań. Nawałnica



foto: Lukasz Glowala / KFP



fot. Lukasz Glowala / KFP

trwająca niespełna trzy godziny przyniosła opad przewyższający blisko dwukrotnie normę miesięczną. Spowodowała m.in. wylanie Raduni w Gdańsku-Oruni oraz podtopienie i zalanie dzielnic położonych w centrum miasta, nawet tam, gdzie nie płyną żadne ciekły wodne.

Gdańsk jest narażony na wszelkie rodzaje powodzi. W czasie sztormów grozi mu zalanie od strony Bałtyku – zwłaszcza Śródmieściu i Dolne-

mu Miastu. Wiosenne roztopy grożą od południa Olszyncy i Raduni. Najgorzej jest, gdy kilka czynników wystąpi w jednym czasie. Gdańsk jest jak system naczyń połączonych. Bardzo szczelnych. Zwykle sporo wody wchłania sama ziemia. Na górnym tarasie wody nie przepuszcza glina i zabudowa miejska. Np. budując Zaspę i Przymorze, nikt nie myślał o odpływie wody z VII Dworu i Polanek. Podobnie jest w centrum. Jeśli pada

na zabudowanym Jasieniu, to zalany może być Urząd Miejski.

**Gdańsk.** Ok. godziny 16 wystąpiły bardzo intensywne opady deszczu. W ciągu pięciu godzin spadło 127 l wody na m<sup>2</sup>, co stanowi 20 proc. średniego opadu rocznego. Kanał Raduni został obciążony 3,5-4 mln metrów sześciennych wody. Około godziny 18 w Gdańsku-Oruni doszło do przelania i pęknięć obwałowania rzeki na długości około kilometra. Woda o wysokości metra wpłynęła do centrum dzielnicy. Nawałnica ukazała cały swój niszczycielski wymiar, spadając kaskadami na tory kolejowe. Nie da się zapomnieć widoku samochodów dryfujących w bystrych nurtach rzeki, która zajęła miejsce ulicy Kartuskiej i przerażonych ludzkich twarzy w tramwajach, z których nie można było wysiąść.

Rozmiary zdarzenia – 49 km kwadratowych. Bezpośrednio dotkniętych skutkami powodzi było około 12 tys. ludzi. Ewakuowano 2260 mieszkańców. Mieszkania utraciło 2100 osób, zniszczeniu uległy 743 budynki. Zalane i uszkodzone zostały 53 szkoły,



fot. Lukasz Glowala / KFP





fot. Łukasz Głowala / KFP

siedem placówek pomocy społecznej, 16 placówek służby zdrowia, obiekty administracyjne, w tym Urząd Miejski, infrastruktura melioracyjna (potoki: Jelitkowski, Strzyża, Królewski, Oruński), kanał Raduni, przepompownie wód opadowych, wały powodziowe na długości 4872 m oraz tereny rolnicze o powierzchni ok. 720 ha.

Ze względu na rozległość obszaru, na którym wystąpiły zniszczenia, dowodzący akcją st. bryg. Janusz Szałucha, pomorski komendant wojewódzki PSP, dokonał podziału terenu akcji na odcinki bojowe. Podczas największego nasilenia działań ratowniczych strażacy pracowali na ośmiu odcinkach

bojowych. Skład dowództwa na poszczególnych odcinkach bojowych zmieniał się w trakcie działań i przedstawiał się w sposób następujący:

- I odcinek bojowy (Orunia) – Trakt św. Wojciecha na wysokości ul. Gościnniej – dowódcy: bryg. Sławomir Michalczuk, st. kpt. Wojciech Prusak, st. kpt. Dariusz Grabowski,
- II odcinek bojowy (Lipce) – Trakt św. Wojciecha 309-311 – dowódcy: st. kpt. Andrzej Rószkowski, kpt. Krzysztof Rogiński, kpt. Waldemar Miłejko,
- III odcinek bojowy (Święty Wojciech) – Trakt św. Wojciecha 461 – dowódcy: st. kpt. Andrzej Rószkowski,

st. kpt. Feliks Mikulski, st. kpt. Maciej Małkowski,

- IV odcinek bojowy – Trakt św. Wojciecha 79 – dowódca kpt. Mirosław Charytoniuk,
- V odcinek bojowy (Niegowo) – ul. Niegowo – dowódca kpt. Krzysztof Jakubowski,
- VI odcinek bojowy (Kolonie) – ul. Kolonia Rola, Kolonia Mysia, Kolonia Zaranie, Kolonia Orka, ul. Równa, ul. Żabia, ul. Przybrzeżna, ul. Wschodnia – dowódcy: kpt. Jakub Zambrzycki, kpt. Mirosław Charytoniuk, kpt. Krzysztof Rogiński, st. kpt. Jacek Łychowid,
- VII odcinek bojowy – ul. Nad Starą Radunią – dowódcy: kpt. Jakub Zambrzycki, kpt. Leszek Jaczewski, kpt. Krzysztof Rogiński,
- VIII odcinek bojowy (Wrzeszcz) – dzielnica Gdańsk-Wrzeszcz – dowódcy: kpt. Arkadiusz Miłejko, kpt. Leszek Jaczewski, st. asp. Piotr Porożyński.

W bezpośrednim zagrożeniu znalazło się kilka tysięcy ludzi znajdujących się w zalewanych budynkach i na ulicach. Woda podmyła wiele obiektów, co groziło ich zawaleniem. Dochodziło do uszkodzeń instalacji energetycznych i gazowych, a to powodowało dodatkowe zagrożenie pożarowe i porażenia prądem elektrycznym. Duża ilość wody naruszyła stabilność torowiska kolejowego w rejonie stacji PKP Gdańsk-Orunia oraz Gdańsk Główny, na których stały składy pociągów z pasażerami. W szczególny sposób zagrożone było zdrowie i życie ludzi z ograniczoną możliwością poruszania się, m.in. w Domu Opieki Społecznej im. Brata Alberta w Gdańsku-Oruni. W krótkim czasie pod wodą znalazły się setki budynków mieszkalnych, użyteczności publicznej, obiekty infrastruktury miejskiej, środki transportu itp.

Obfite opady deszczu spowodowały, że głównymi ciągami komunikacyjnymi Gdańska (al. Grunwaldzka, ul. Słowackiego, Kartuska, Świętokrzyska, Starogardzka, Trakt św. Wojciecha) spływały olbrzymie ilości wody, zale-



foto: Wojtek Jakubowski / KFP

wając niżej położone dzielnice. Przy wysokim poziomie wody warunki ewakuacji ludzi i mienia były bardzo utrudnione. Tworzyły się gigantyczne zatory komunikacyjne. Dodatkowym utrudnieniem było zniszczenie w krótkim czasie nawierzchni wielu dróg. Aby dotrzeć do ludzi, którzy nie mogli samodzielnie opuścić zalanych domów, trzeba było korzystać z łodzi i pontonów. Obiekty i tereny znajdujące się pod wodą narażone były na podmywanie i niszczenie wskutek nasiąkania. W przypadku kolejnych uszkodzeń wałów występowało realne, bezpośrednie zagrożenie dla terenów położonych wzdłuż biegu kanału Raduni.

**Starogard Gdański.** Intensywnie padało od godzin porannych. Strażacy odebrali 158 zgłoszeń o zalanych obiektach.

**Kartuzy.** Około godziny 11.30 przeszła intensywna ulewa. Największe nasilenie opadów wystąpiło w okolicach miejscowości Szymbark (gm. Stężyca). Woda zalewała piwnice domów jednorodzinnych. W wyniku osunięcia się ziemi nastąpiło zatarasowanie dróg. W kilku miejscach drogi zostały

podmyte. Drugi obszar intensywnego deszczu wystąpił w miejscowościach Kartuzy, Żukowo, Leżno i Banino. Tu zalane zostały głównie piwnice i posesje.

**Pruszcz Gdański.** Na rzece Kłodawa na wysokości miejscowości Ciepłowo przerwany został wał przeciwpowodziowy. Na kanale Czarna Łacha na długości ok. pięciu kilometrów woda, przedostając się przez wał, rozlała się w kierunku wschodnim. Na terenie miasta Pruszcz Gdański

nastąpiły lokalne podtopienia. Odnotowano 257 zgłoszeń. Rozmiary zdarzenia: powierzchnia miejscowego zagrożenia – 50 tys. mkw. W miejscowości Krępiec zalanych było 80 proc. pól uprawnych, a w Mokrym Dworze – 50 proc. Straty w rolnictwie w obrębie prowadzonych działań wyniosły według szacunków gminy Pruszcz Gdański ok. 8 mln zł, a straty w infrastrukturze – ok. 2,5 mln zł.

**Słupsk.** Około godziny 18.30 przez miasto przeszła nawałnica deszczu.



foto: Lukasz Glowala / KFP



W ciągu niespełna godziny opad wyniósł 81,5 l/mkw. Ulewie towarzyszył silny wiatr. Zalane zostały piwnice, posesje i obiekty użyteczności publicznej. Wyłączona została podstacja energetyczna. Przez pewien czas stara część miasta pozbawiona była energii elektrycznej. Odnotowano 267 zgłoszeń. Straty powodziowe w Słupsku oszacowano na około 5 mln zł, w tym straty w budynkach na 2,5 mln zł. Koszty powodziowe na terenie powiatu ziemskiego słupskiego oszacowano na 930 500 zł. Najwyższe były w Dębnicy Kaszubskiej – 292 500 zł i Słupsku – 228 000 zł. Ofiar w ludziach nie było.

**Tczew.** Po intensywnych opadach deszczu w Jeziorze Młyńskim i Jeziorze Rokickim odnotowano przybór wód powyżej stanów alarmowych. Zalany został węzeł komunikacyjny Czarlin na drodze krajowej nr 1 oraz niektóre drogi powiatowe i gminne. Woda wdarła się do piwnic budynków mieszkalnych i gospodarczych, szkół, obiektów służby zdrowia, poczty, gospodarstw rolnych. Zalewała uprawy. Uszkodzeniu uległa grobla

Jeziora Młyńskiego. Występowało bezpośrednie zagrożenie przerwania grobli i zalania znacznego obszaru wodą z jezior. Stwierdzono też przesiąkanie wału Kanału Młyńskiego na wysokości miejscowości Rokitki. Tuż przy zaporze spustowej do Wału Młyńskiego odchodzącego od Kanału Młyńskiego nastąpiły przecieki. Była to ostanía bariera zabezpieczająca obszar zagrożony zalaniem wodą z jezior, stawów i kanałów.

Działania ratowników w pierwszej fazie polegały na dotarciu do najbardziej zagrożonych terenów i ewakuacji ludności do miejsc zastępczych. Powodzianie przewożeni byli łodziami, pontonami, na deskach ratowniczych, a także w samochodach pożarniczych. Tam, gdzie nie dało się użyć sprzętu pływającego (silny nurt lub inne przeszkody), ratownicy przenosili mieszkańców na rękach. Kolejnym etapem były działania mające na celu ograniczenie wypływu wody przez uszkodzone wały. Do ich umacniania i uszczelniania strażacy używali worków z piaskiem, ale także betonowych płyt, kamieni i folii.

W kolejnym etapie można było przystąpić do wypompowywania wody z piwnic i niżej położonych terenów.

Z terenu województwa pomorskiego w akcji powodziowej uczestniczyło dziennie (średnio):

- z JRG PSP – 230 strażaków,
- z OSP w KSRG – 485 strażaków,
- z OSP poza KSRG – 212 strażaków,
- z KW PSP w Gdańsku – 43 strażaków.

Do akcji powodziowej, oprócz sił i środków policyjnych, bardzo aktywnie włączyły się Morski Oddział Straży Granicznej, Wojewódzki Sztab Wojskowy i Marynarka Wojenna.

Spoza terenu województwa pomorskiego udział brały zadysponowane przez KCKRiOL: Kompania Kujawsko-Pomorska COO, Kompania Warmińsko-Mazurska COO, Kompania Wielkopolska COO, Kompania Łódzka COO, Kompania Mazowiecka COO, a także SGSP, SA PSP Poznań, SP PSP Bydgoszcz, SP PSP Supraśl oraz CS PSP Częstochowa. Łącznie spoza terenu województwa w akcji powodziowej uczestniczyło 336 strażaków.



foto: Lukasz Glowala / KFP





fot. archiwum KW PSP Gdańsk

## POŻAR W RAFINERII GDAŃSKIEJ

3 maja 2003 r.

Najdłuższy weekend maja 2003 roku zapowiadał się w Trójmieście sielanekowo. Wreszcie i tutaj dotarła długo oczekiwana wiosna, na Wybrzeże zjechali pierwsi urlopowicze, rozpoczął się sezon plenerowych festynów. Na plażach i pięknej gdańskiej Starówce pojawiły się tłumy. Pewnie też nikomu z licznie spacerujących w sobotnie popołudnie ludzi nie przyszło do głowy, że ciemne chmury zbierające się nad Gdańskiem to coś więcej niż kapryśna nadmorska aura. A przecież nie dla wszystkich 3 maja 2003 roku mógł być dniem odpoczynku. Tak było w Rafinerii Gdańskiej, drugim co do wielkości zakładzie przetworu produktów naftowych w kraju. O godzinie 14.49 rutynowe czynności poboru próbek przeznaczonej na eksport partii benzyny, prowadzone w celu ustalenia zgodności parametrów z danymi zawartymi w kontrakcie, wywołały największy w historii pożar zbiornika z produktami ropopochodnymi. Wykonywane przez trzech doświadczonych pracowników

firmy Baltic Marine Surveyors prace na zbiorniku 2080 – S124, zlokalizowanym na terenie strefy 64 i wypełnionym w 95 procentach 95-oktanową benzyną, doprowadziły do wybuchu, a w konsekwencji – pożaru zgromadzonego w zbiorniku paliwa.

Zbiornik służył do magazynowania benzyny krajowej i importowanej, gotowego produktu (rezerwa technologiczna) oraz do odbioru benzyny

z blendera. Był to zbiornik cylindryczny, bezciśnieniowy z dachem stałym typu kopuła i wewnętrznym dachem pływającym. Został umieszczony w stalowej, szczelnej ścianie osłonowej, zapobiegającej przed ewentualnym rozlewem magazynowanego medium i zdolnej pomieścić całą zawartość zbiornika oraz 45 cm piany gaśniczej. Odgłos eksplozji słyszany był z odległości kilku kilometrów. Niemal natychmiast na miejsce zdarzenia



fot. Wojtek Jakubowski / KFP



for. archiwum KW PSP Gdańsk

zadysponowane zostały służby Zakładowej Straży Pożarnej Rafinerii Gdańskiej S.A. w liczbie pięciu zastępów – GCBA 12/60, GCBA 12/70, GCBA12/60, GCPr 10 000 i SLRMed. Informacja o pożarze wpłynęła również do Miejskiego Centrum Powiadomienia Ratunkowego w Gdańsku. Rozpoczął się dramatyczny wyścig z czasem. Dyżurny MCPR zadysponował w pierwszym rzucie pięć zastępów gaśniczych oraz trzy zastępy techniczne i powiadomił o zdarzeniu oficerów funkcyjnych z Komendy Miejskiej PSP w Gdańsku. Ważne informacje przekazał również dyżurnemu mieszczącego się na tym samym piętrze budynku Wojewódzkiego Stanowiska Koordynacji Ratownictwa.

O godzinie 14.52 przybyły na miejsce zdarzenia Adam Zander, dowódca zmiany ZSP Rafinerii Gdańskiej, stwierdził, że zbiornik pali się na całej górnej powierzchni i że bezpośrednio zagrożony jest stojący 20 metrów od niego zbiornik S 127, również o pojemności 20 tysięcy m<sup>3</sup>. Dowódca polecił podanie środków gaśniczych w natarciu z samochodów: GCBA 12/60, GCBA 12/60 i GCBA 12/70. Jednak zastępy Zakładowej Straży Pożarnej były bezsilne w starciu z tak potężnym żywiołem. Dowódca zmiany zgłosił do Punktu Alarmowego ZSP RG S.A.

potrzebę zadysponowania większej liczby samochodów gaśniczych.

O godzinie 15 na miejsce zdarzenia zaczęły docierać pierwsze zastępy Państwowej Straży Pożarnej. Natychmiast przystępowały do działań gaśniczych. O godzinie 15.05 dowodzenie akcją przejął asp. sztab. Zbigniew Ocoś, oficer operacyjny miasta Gdańska. Jego pierwszy komunikat nie pozostawiał wątpliwości co do rozmiarów tragedii: *„... na zbiorniku w czasie wybuchu były trzy osoby (...) Prawdopodobnie wszystkie zginęły. Przesyłaj wszystkie samochody, jakie możesz mi dać, i jeszcze więcej”*. O godzinie 15.15 mł. bryg. Andrzej Rószkowski, dowódca Wojewódzkiej Brygady Odwodowej i zastępca pomorskiego komendanta wojewódzkiego PSP, po zapoznaniu się ze wstępną oceną skali zdarzenia polecił zadysponowanie na miejsce zdarzenia sztabu WBO oraz sił i środków Wojewódzkiego i Centralnego Odvodu Operacyjnego, a w szczególności cystern, ciężkich samochodów gaśniczych, działek wysokiej wydajności i ubrań żaroodpornych.

O godz. 15.30 na miejsce pożaru przybył st. bryg. Sławomir Michalczuk, komendant miejski PSP w Gdańsku. Wobec niewystarczających do prowadzenia skutecznych działań gaśni-

czych sił i środków polecił zorganizowanie terenu akcji w trzy odcinki bojowe, mające na celu ochronę zagrożonych i schładzanie płonącego zbiornika. Piętnaście minut później Krajowe Centrum Koordynacji Ratownictwa uruchomiło procedurę alarmowego dysponowania siłami i środkami I rzutu COO z województw kujawsko-pomorskiego, mazowieckiego, zachodniopomorskiego i warmińsko-mazurskiego. O godz. 15.50 na miejscu akcji byli: st. bryg. Piotr Świeczkowski, pomorski komendant wojewódzki PSP, oraz jego zastępcy – mł. bryg. Andrzej Rószkowski (dowódca WBO) i mł. bryg. Zbigniew Bizewski. Komendant wojewódzki na polecenie wojewody przystąpił do organizowania Wojewódzkiego Zespołu Reagowania Kryzysowego, którego zadaniem miało być koordynowanie działań służb i podmiotów zaangażowanych w akcję ratowniczo-gaśniczą. Cel był jasny: wyeliminować zagrożenie rozprzestrzenienia pożaru na pozostałą część rafinerii oraz przylegające dzielnice miasta. W skład zespołu weszli: st. bryg. Piotr Świeczkowski (szef), nadinsp. Leszek Szreder – komendant wojewódzki policji, Andrzej Walkowiak – wojewódzki inspektor ochrony środowiska, Władysław Ryszard Sulęta – dyrektor Wydziału Zarządzania





foto: Wojtek Jakubowski / KFP

Kryzysowego PUW, Marek Sokołowski – wiceprezes Rafinerii Gdańskiej S.A. oraz Przemysław Kołodziejcki – komendant Zakładowej Straży Pożarnej RG S.A. O godzinie 16.30 na terenie Rafinerii Gdańskiej rozpoczęła się odprawa Wojewódzkiego Zespołu Reagowania Kryzysowego, podczas której st. bryg. Piotr Świeczkowski wyznaczył na kierownika działań ratowniczych mł. bryg. Andrzeja Rószkowskiego, na jego zastępcę – st. bryg. Sławomira Michalczuka, a na szefa zaplecza logistycznego i technicznego – mł. bryg. Zbigniewa Bizewskiego.

O godzinie 17.20 na miejscu akcji zorganizowano sztab WBO, którego szefem został bryg. Tadeusz Łazarecki. Zreorganizowano również teren akcji, dzieląc go na odcinki bojowe z następującymi zadaniami:

- I OB (Adam Zander, dowódca zmiany A w ZSP Rafinerii Gdańskiej SA) – wypełnianie wodą przestrzeni pomiędzy płaszczami zbiornika, chłodzenie płaszcz zewnętrznego,
- II OB (mł. bryg. Wojciech Prusak, dowódca JRG nr 1) – obrona zbiornika sąsiedniego S127 oraz schładzanie płaszcz zbiornika objętego pożarem, uszczelnianie przepustów instalacyjnych zbiornika workami z piaskiem,
- III OB (kpt. Arkadiusz Miłejko, zastępca dowódcy JRG 1) – chłodzenie pompowni piany gaśniczej, przepompowni oraz schładzanie płaszcz palącego się zbiornika,
- IV OB (kpt. Waldemar Miłejko, zastępca dowódcy JRG nr 2) – schładzanie zestawu pompowego oraz płaszcz palącego się zbiornika,
- V OB (kpt. Piotr Kuliński, dowódca JRG nr 5) – przyjmowanie sił i środków, utworzenie odwodu taktycznego i dysponowanie na poszczególne odcinki bojowe,
- VI OB (st. kpt. Jakub Zambrzycki, kierownik Wydziału Operacyjno-Szkoleniowego KM PSP Gdańsk) – zorganizowanie zaopatrzenia wodnego za pomocą pomp dużej wydajności i statku pożarniczego,
- VII OB (asp. sztab. Zbigniew Ocoś,



foto. Wojtek Jakubowski / KFP

p.o. dowódca JRG nr 3) – zorganizowanie zaplecza logistycznego z wykorzystaniem sprzętu kompanii logistycznej „Posejdon” Wojewódzkiej Brygady Odwodowej,

- VIII OB (mł. kpt. Jarosław Stefaniśzyn, koordynator ratownictwa medycznego KW PSP) – zorganizowanie wspólnie z PCK punktu medycznego.

Dowódcy odcinków otrzymali zadania wraz ze wstępnym planem działań do momentu zgromadzenia odpowiednich sił i środków. Funkcjonariuszem odpowiedzialnym za zorganizowanie systemu łączności na potrzeby sztabu i sił uczestniczących w działaniach ratowniczych został kpt. Andrzej Ciesielski, a do współdziałania ze środkami masowego przekazu wyznaczono asp. sztab. Piotra Porożyńskiego.

W raporcie opisującym wydarzenia w późniejszych godzinach czytamy m.in.: „19.30 – przyjazd grupy operacyjnej z KG PSP Warszawa w składzie: nadbryg. Ryszard Grosset – zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej oraz zastępca szefa Obrony Cywilnej Kraju, st. bryg. Andrzej Sztarbała – dowódca Centralnego Obwodu Operacyjnego KSRG, bryg. Jacek Piechocki – oficer operacyjny KG PSP.

21.00 – odprawa u dyrektora Rafinerii Gdańskiej S.A. Wojewódzkiego Zespołu Reagowania Kryzysowego. Na odprawie podtrzymana została decyzja o przygotowaniach na godzinę 23.00 sił i środków do ostatecznego natarcia.”

O godzinie 23.00 miała miejsce ostatnia odprawa KDR mł. bryg. Andrzeja Rószkowskiego z dowódcami



foto. archiwum KW PSP Gdańsk





fot. archiwum KW PSP Gdańsk



**mł. bryg. Andrzej Rószkowski**

Zastępca Pomorskiego Komendanta Wojewódzkiego  
Państwowa Straż Pożarna  
Gdańsk

**W**

Imieniu Zarządu Rafinerii Gdańskiej S.A., jej pracowników oraz swoim własnym pragnę złożyć Panu serdeczne podziękowania za profesjonalne przeprowadzenie akcji gaśniczej pożaru, który wybuchł w Rafinerii Gdańskiej w dniu 3 maja 2003 roku.

Z wielkim szacunkiem odnoszę się do zaangażowania służb ratowniczych i konsekwencji w gaszeniu tego trudnego pożaru. To, że akcja zyskała miano wzorcowej świadczy o ogromnym doświadczeniu i profesjonalizmie prowadzących akcję.

Pożar w Rafinerii Gdańskiej był najpoważniejszym wypadkiem w ponad 30 – letniej historii naszej firmy. Dzięki planowemu działaniu i koordynacji pomiędzy służbami biorącymi udział w akcji ratowniczej udowodniono, że Rafineria Gdańska jest dobrze przygotowana do minimalizacji skutków potencjalnych zagrożeń.

Proszę o przyjęcie najszczerzych wyrazów szacunku i podziękowań od wszystkich pracowników Rafinerii Gdańskiej S.A.

Pauli Olechnowicz

Prezes Zarządu  
Dyrektor Generalny  
Rafinerii Gdańskiej SA

Gdańsk, 08.05.2003



wszystkich odcinków bojowych. Po przeprowadzeniu konsultacji z ekspertem od konstrukcji zbiorników oraz dyrektorem do spraw technologicznych Rafinerii Gdańskiej, KDR przedstawił uczestnikom odprawy koncepcję dalszych działań ratowniczych. Zaproponował wstrzymanie natarcia na tak długo, jak długo będzie można wypompowywać benzynę (pompa wyłączała się przy temperaturze 500°C), a temperatura płaszcza palącego się zbiornika nie zacznie gwałtownie rosnąć (temperatura zbiornika była stale monitorowana przez dwie kamery termowizyjne i nie przekraczała w żadnym punkcie 200°C). Podczas wypompowywania paliwa z płonącego zbiornika wszyscy ratownicy pozostawali w pełnej gotowości bojowej. Po przekroczenia granicznych temperatur automatycznie miało rozpocząć się ostateczne natarcie. Koncepcja zaproponowana przez kierownika działań ratowniczych została zaakceptowana przez nadbrygadiera Ryszarda Grosseta oraz wojewodę Jana Ryszarda Kurylczyka.

O godzinie 1.05 pompa przestała wypompowywać benzynę ze zbiornika, wobec czego KDR polecił dowódcom odcinków bojowych przygotowanie ostatecznego natarcia. Dwie minuty później rozpoczęła się decydująca akcja. O godz. 2.02 mł. bryg. Andrzej Rószkowski przekazał do WSKR informację o ugaszeniu zbiornika. Mimo że natarcie się zakończyło, działania nie zostały przerwane. Do godziny 6 trwało prewencyjne podawanie piany do wnętrza zbiornika. Chodziło o to, aby od rozgrzanych elementów konstrukcyjnych nie zapaliły się pary pozostałej w zbiorniku benzyny. 4 maja o godzinie 8 teren akcji został przekazany Zakładowej Straży Pożarnej Rafinerii Gdańskiej. Jej zadaniem było dozorowanie i zabezpieczenie pogorzelniska do momentu całkowitej likwidacji zagrożenia, czyli odpompowania ze zbiornika pozostałej w nim benzyny oraz mieszaniny wody i środków pianotwórczych. Działania te trwały jeszcze przez ponad cztery doby - do 8 maja do godziny 18.





foto: Leonard Szmoglik / KFP



## POŻAR KOŚCIOŁA ŚW. KATARZYZNY ALEKSANDRYJSKIEJ W GDAŃSKU

22 maja 2006 r.

Zbliżała się godzina 15. Był ciepły i słoneczny majowy dzień. Na gdańskim Starym Mieście o tej porze wśród przechodniów dominowali turyści. Lokalne studio telewizji TVN, mieszczące się w Zieleniaku, przygotowywało się do nadania cyklicznego odcinka wiadomości programu TVN 24. Nagle, w rejonie ulic Wielkie Młyny i Podmłyńskiej, w ciąg dźwięków typowych dla tętniącego życiem dużego miasta wkradły się dziwne, niepokojące odgłosy. Zdziwieni przechodnie nasłuchiwali narastającej kakofonii trzasków. Około godziny 14.50 nad kościołem św. Katarzyny w niebo wzbijała się smuga czarnego dymu, a dach świątyni ogarnęły ciemnoczerwone jęzory płomieni. Większość świadków tego zdarzenia stała jak wryta, ze zdumieniem obserwując narastający i gęstniejący dym. Część obserwatorów sięgnęła po telefony komórkowe, starając się dodzwonić na numer alarmowy straży pożarnej. Pierwsze zgłoszenie wpłynęło do Miejskiego Stanowiska Kierowania Państwowej Straży Pożarnej – Miejskiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Gdańsku o godzinie 14.53.

Cofnijmy się o pół godziny. Ok. 14.20 Ryszard Zalewski, układający kostkę brukową na dziedzińcu klasztoru św. Katarzyny, usłyszał, że z dachu kościoła spadają dachówki i rozbijają się o ziemię. Zauważył też dym snujący się po dachu. Pobiegnął natychmiast do klasztoru po ojców karmelitów. Przeor Łukasz Semik wraz z trzema zakonnikami zaczęli wynosić najcenniejsze dla nich przedmioty sakralne, m.in. hostie i kielichy mszalne. Brat Czesław Szarata uratował Najświętszy Sakrament. Byli jednak tak zaabsorbowani ratowaniem najświętszych dla nich rzeczy, że nie pomyśleli o zaalarmowaniu straży pożarnej. I w tym tkwi odpowiedź na pytanie, dlaczego ogień rozgorzał od razu z taką siłą. Po prostu miał czas na swobodny rozwój. Od momentu zauważenia pierwszych oznak dymu (prawdopodobnie widocznych jedynie z podwórza klasztoru) do zgłoszenia pożaru do MSK PSP – MCPR Gdańsk minęło co najmniej pół godziny.

Wracamy do pełniących tego dnia służbę st. kpt. Marka Szymańskiego – dyżurnego operacyjnego MSK PSP – MCPR oraz jego pomocnika,

st. str. Adama Szczepańskiego. O godzinie 14.53 przyjęli od anonimowego informatora pierwsze zgłoszenie o pożarze kościoła (potem nastąpiła cała lawina zgłoszeń). Dyżurni – doświadczeni, z wieloletnią praktyką na stanowisku kierowania – od razu, po treści informacji oraz intonacji głosu informatora rozpoznali charakter i rozmiar zagrożenia. Natychmiast (godz. 14.54) zadysponowali następujące siły i środki:

- JRG 4 – GBA 2/20, SLRT, SLOP;
- JRG 3 – GCBA 5/30;
- JRG 2 – GCBA 5/30;
- JRG 1 – SD 37;
- JRG 5 – SH 40.

Równocześnie z siłami i środkami pierwszego rzutu Państwowej Straży Pożarnej do pożaru zadysponowane zostały: policja, straż miejska, pogotowie ratunkowe, pogotowie wodno-kanalizacyjne i energetyczne. WSKR Gdańsk poinformowało o zdarzeniu bryg. Andrzeja Rószkowskiego, pomorskiego komendanta wojewódzkiego PSP, oraz Krajowe Centrum Koordynacji Ratownictwa i Ochrony



fot. Marcin Żurawicki



for. Wojtek Figurski / KFP

Ludności. Komendant polecił uruchomić procedurę działania związaną z podwyższeniem stanu osobowego WSKR oraz zadysponowaniem Grupy Operacyjnej Komendy Wojewódzkiej PSP. Na miejsce działań przybył o godz. 15.28, przejmując obowiązki kierownika działań ratowniczych.

O godz. 14.58 MSK – MCPR Gdańsk otrzymało meldunek od st. kpt. Mariana Hincy, obecnego na miejscu zdarzenia pierwszego kierownika działań ratowniczych. Połowa połaci dachowej kościoła była w ogniu, a pożar zagrażał bezpośrednio wieży kościoła, budynkowi klasztornemu i sąsiedniemu kościołowi św. Brygidy. Zadysponowano wszystkie dostępne ciężkie samochody gaśnicze, drabiny i podnośniki. O godz. 15.02 KDR polecił strażakom podanie dwóch prądów gaśniczych w natarciu z poziomu jezdni ulicy Katarzyny oraz dwóch prądów w obronie budynku klasztoru od ulicy Profesorskiej. Jednostkom policji i straży miejskiej nakazał zabezpieczyć miejsce zdarzenia oraz przystąpić do natychmiastowej ewakuacji. W pracowni znajdującej się w połowie wysokości wieży byli ludzie. Wszystkich ewakuowano.

Pożar gwałtownie rozprzestrzenił się w kierunku ul. Stolarskiej, zajmując coraz większą powierzchnię dachu. O godz. 15.06 połowa dachu przylegającego bezpośrednio do wieży kościoła runęła. O godz. 15.21 kierowanie działaniami przejął mł. bryg. Kazimierz Gruba, komendant miejski PSP w Gdańsku, by po siedmiu

## KOŚCIÓŁ ŚW. KATARZYNY ALEKSANDRYJSKIEJ W GDAŃSKU

Korpus kościoła trójnawowy, z sześcioprzęsłową nawą główną oraz siedmioprzęsłowymi nawami bocznymi, z rzędem zbliżonych do kwadratu kaplic od strony południowej i kaplicą od strony północnej przy prezbiterium. Prezbiterium trójnawowe, trójprzęsłowe. Od północy do nawy bocznej przylega trójprzęsłowa zakrystia i kaplica w północno-wschodnim narożu kościoła. Mury obwodowe wzniesiono z cegły z użyciem tzw. zendrówki, wewnątrz tynkowane. Obramienia okien, portale i pozostałe ściany betonowe. Nieliczne detale kamienne (piaskowiec, wapień). Sklepienia ceglane (siatkowe, kryształowe, gwiaździste, krzyżowe), częściowo żebrowane żelbetem z łukami. Stropy żelbetowe. Posadzki niejednolite, wykonane z granitu, sztucznego kamienia, betonowych płyt chodnikowych z użyciem płyt nagrobnych. Kościół nie jest podpiwniczony. Dach główny (nawa główna) i trzy dachy nad prezbiterium (chórem) to rozwiązania „namiotowe-dwuspadowe”. Dach nad nawą główną miał więźbę wykonaną ze słupów i płatów żelbetowych (fałdowe wiązary dachowe), podpartych na ramie (stolec) żelbetowej dwuprzegubowej ze ściągniętymi stalowymi. Więźba dachowa: podparcie żelbetowe, w miejscu krokwi deskowe kra-

townice przestrzenne (przeźbienne belki kratowe o długości ponad 10 m i wysokości ok. 70 cm; belki ułożone obok siebie na styk tworzyły rodzaj fałdowej konstrukcji połaci). Konstrukcja dachowa nad nawą główną o rozpiętości 24,7 m stanowiła więźbę drewnianą fałdową; deskowanie grubości 2-2,5 cm, warstwa papy bitumicznej, kryty dachówką ceramiczną (typu holenderskiego), na drewnianych łątach. Z uwagi na różnice wysokości dachów: nad nawą główną (wysokość od gzymsu wieńczącego do kalenicy dachu – 19,4 m) i nad prezbiterium (ok. 10 m), połacie dachów utworzono przez belki dwu- lub jednoprzęsłowe. Od strony południowej do główne-go dachu kościoła przylegały cztery jednakowe dachy bocznych kaplic – dwuspadowe, usytuowane prostopadle do głównej osi kościoła. Konstrukcja dachów jest tradycyjna, krokwiowo-kleszczowa z płatwią kalenicową (bez płatwi pośredniej). Od ulicy dachy zamykają ceglane szczyty; od strony kościoła dachy opierały się na kratownicach nawy głównej. Hełm wieży o konstrukcji stalowej, uzupełnionej kształtownikami z drewna, w której wieńce są żelbetowe, kryty blachą miedzianą. W obiekcie dwie obudowane klatki schodowe, cylindryczne, cera-





fot. Maciej Kosycarz / KFP

miczne (jedna w wieży, druga zlokalizowana na ścianie południowo-wschodniej narożnika prezbiterium). Wieża ma klatkę cylindryczną ceramiczną do wysokości ok. 15 m (gdzie kończy się sklepienie nawy głównej). Dalsza część komunikacji pionowej wieży odbywa się z wykorzystaniem biegów wykonanych ze stali.

Początki kościoła św. Katarzyny sięgają XII wieku. Powstał w latach 1227-1239, jego fundatorami byli książęta Pomorza Gdańskiego. Rozbudowany został w XIV wieku. W latach 1555-1945 należał do protestantów. Budowę wieży kościoła zakończono w 1486 roku. 76-metrowa wieża zwieńczona jest barokowym hełmem z 1634 r., autorstwa gdańszczyzanina Jacoba van den Blocka. Od 1575 roku mieści się w niej carillon, który do dzisiejszych czasów jest symbolem Gdańska. W świątyni znajdują się obrazy Antona Möllera i Izaaka van den Blocka, a także barokowe epitafia i płyta nagrobna astronoma Jana Heweliusza z 1659 r.

Pierwszy pożar kościoła miał miejsce w 1905 roku. Dokładnie 42 dni zabrakło, aby pożar kościoła św. Katarzyny w Gdańsku wydarzył się równo 101 lat po tym, jak ogień strawił świątynię po raz pierwszy. Wieża zapali-

ła się od uderzenia pioruna podczas burzy 3 lipca 1905 r. Płomienie zniszczyły całkowicie hełm van den Blocka. Zniszczeniu uległ carillon, składający się wówczas z 37 dzwonów. Wydano nawet z tej okazji pocztówkę z podpisem „Brand der St.Katharinakirche zu Danzig am 3.Juli 1905”. Do 1908 r. odbudowano wieżę, a 1 maja 1910 r. oddano do użytku nowy carillon, składający się również z 37 dzwonów, z których najlżejszy ważył 6 kg, a najcięższy – 2855 kg. Był to wówczas jeden z najcięższych zespołów dzwonów na świecie – ważył 16 760,5 kg.

Kościół wyszedł z II wojny światowej mocno uszkodzony. Uchowała się niemal w całości wieża, ale jej hełm uległ zniszczeniu, runęła większa część sklepień, pożar strawił wnętrze. W 1942 roku niemieckie władze okupacyjne zdjęły carillon i oddały go na przetop (28 dzwonów jakimś trafem ocalało i znajdują się obecnie w katedrze w Lubece). Część zabytków ruchomych ewakuowano jeszcze w 1944 roku. Głównych zniszczeń dokonała tutaj Armia Czerwona. W 1979 r. ukończono rekonstrukcję hełmu, wzorując się na oryginalnych planach Jacoba van den Blocka. W latach 1989-1998 ufundowany został obecnie działający carillon, składający się z 49 dzwonów i ważący 15 ton.

minutach przekazać je bryg. Andrzejowi Rószkowskiemu, komendantowi wojewódzkiemu. Na miejsce zdarzenia docierały kolejne zastępy na samochodach gaśniczych i specjalnych, wchodząc od razu do akcji na zasadzie budowy stanowiska gaśniczego z drabiny lub podnośnika zasilanego ciężkim samochodem gaśniczym. KDR polecił budowę stanowiska gaśniczego z SD 37

oraz 3 GBAM z OSP Kolbudy, Żukowo i Leżno (KP PSP Kartuzy). 30 strażaków z tych jednostek skierowanych zostało do ewakuacji zabytków. Czynie to również funkcjonariusze policji i straży miejskiej, ale tylko tam, gdzie nie było niebezpieczeństwa, jakie stwarzały spadające z dachu elementy konstrukcyjne. Funkcjonariusze nie mieli hełmów i odpowiedniej odzieży ochronnej. Ponadto

- II OB (kpt. Krzysztof Jakubowski) – prowadzenie natarcia zewnętrznego na palący się dach od strony północnej, obrona budynku klasztoru;
  - III OB (st. kpt. Krzysztof Rogiński) – prowadzenie natarcia zewnętrznego od strony południowej.
- Bryg. Wojciech Prusak otrzymał od KDR zadanie zorganizowania



for. Maciej Kosycarz / KFP

(„Florian”) zasilanego z GCBA 14/60 („Florian”) z zadaniem obrony wieży kościoła. Ponadto do natarcia na dach skierował SD 37 (JRG 1) zasilaną z GCBA 5/30 (JRG 2) oraz SH 40 (JRG 5) zasilany przez GCBA 8/50 (JRG 5). O godzinie 15.35 dotarły dwa dodatkowe podnośniki – SH 54 z ZSP „Lotos Straż” oraz SH 40 z JRG 1 Gdynia. Pierwszy z nich otrzymał zadanie obrony podstawy wieży na styku z płonącym dachem od strony ul. Katarzynki, drugi miał nacierać na dach od strony ul. Profesorskiej.

O godz. 15.35 KDR polecił za pośrednictwem WSKR zadysponowanie na miejsce akcji jednostek OSP. Druhowie mieli się zająć ewakuacją wyposażenia świątyni. WSKR zadysponowało GBM i SLRT z OSP Łęgowo (KP PSP Pruszcz Gd.)

niektóre zabytki sztuki były przymocowane do ścian, co powodowało konieczność użycia pił tarczowych.

Silne zadymienie i wysoka temperatura przez cały czas utrudniały prowadzenie działań. Dym zaczął wydobywać się z wieży kościoła. Na jezdnię wciąż spadały nadpalone elementy konstrukcji dachowej oraz rozgrzane dachówki. Pożar gwałtownie się rozprzestrzenił; palił się już cały dach kościoła. O godz. 15.38 KDR podzielił teren pożaru na trzy odcinki bojowe z następującymi zadaniami:

- I OB (dowódca – st. kpt. Marian Hinc) – prowadzenie natarcia zewnętrznego i wewnętrznego na wieżę kościoła od ul. Podmłyńskiej;

punktu przyjęcia sił i środków, a mł. bryg. Jakub Zambrzycki miał zająć się przygotowaniem ewakuacji zabytków z udziałem strażaków PSP i OSP oraz funkcjonariuszy policji i straży miejskiej.

O godz. 15.39 runęła druga część dachu. Zgliszcza obu części oparły się na betonowym stropie wykonanym podczas remontu kościoła w latach 50. ubiegłego wieku. Odcinki odpowiedzialne za gaszenie palącej się powierzchni dachu otrzymały zadanie podawania prądów piany gaśniczej. Miały też zająć się przeszkaniem i dogaszaniem zawalonego dachu. Ratownicy weszli do wieży kościoła i skierowali się ku najwyższej





Fot. Wojtek Figurski / KFP

kondygnacji z zadaniem rozpoznania sytuacji i wypracowania sposobu obrony wnętrza wieży oraz zabytkowego carillonu. Stwierdzili, że pali się kondygnacja nad carillonem, a w wieży występuje silne zadymienie i bardzo wysoka temperatura. O godz. 15.52 komendant miejski PSP w Gdańsku wydał polecenie dysponowania do macierzystych jednostek ratowniczo-gaśniczych strażaków, którzy nie pełnili w tym czasie służby, co było podyktowane przewidywaną koniecznością prowadzenia długotrwałej akcji oraz zmęczeniem ratowników wykonujących prace w ekstremalnie trudnych warunkach.

O godz. 15.56 ustalono, że działania w natarciu na wieżę kościoła powinny polegać na sukcesywnym gaszeniu palącej się drewnianej konstrukcji kopuły, zaczynając u jej podstawy i stopniowo – w miarę możliwości – docierając na jej szczyt. Biorąc pod uwagę bardzo trudne warunki pracy podczas prowadzenia natarcia wewnętrznego na palącą się kopułę, na poziomie carillonu zorganizowano bazę sprzętu ratowniczo-gaśniczego (węże pożarnicze, aparaty powietrzne, podręczny sprzęt burzący, piły mechaniczne)

oraz miejsce, w którym dokonywane były zmiany ratowników i wymiany aparatów powietrznych. Działania te prowadzono w ekstremalnie trudnych warunkach, bardzo wysokiej temperaturze, na wypalonych, częściowo zniszczonych elementach schodów. Wyglądało to tak, że jeden z ratowników, stojąc na szczątku schodka lub ceglany występie muru, za pomocą sprzętu burzącego czy też piły mechanicznej zrywał elementy konstrukcji,

aby dostać się do płonącej belki, a koledzy asekurowali go przed upadkiem w kilkudziesięciometrową czeluść wieży. Wszyscy musieli być w aparatach powietrznych. Takich dwu- i trzyosobowych zespołów w szczytowym momencie zagrożenia pracowało siedem. Było to między godz. 15.41, kiedy wprowadzono ratowników do wieży, a 20.37. Wtedy też ogłoszono, że wieża została uratowana przed zniszczeniem. Nie udało się tego dokonać



Fot. archiwum KW PSP Gdańsk



foto: Wojtek Strozyk / KFP

nie bryg. Wojciechowi Prusakowi, zastępcy komendanta miejskiego PSP w Gdańsku. Od 20.38 do 1.19 ratownicy skupiali się na dogaszaniu i pracach rozbiórkowych palnych konstrukcji oraz wyposażenia w czterech wieżyczkach usytuowanych wokół hełmu. KDR polecił również położenie poduszki z piany średniej na sklepienie obiektu, by tym samym odciąć dostęp tlenu jako czynnika podtrzymującego spalanie. Wspólnie ze specjalistami z Urzędu Dozoru Budowlanego oraz ekspertami do spraw budownictwa z Politechniki Gdańskiej dokonano przeglądu stanu konstrukcji budowli. Ratownicy prowadzili stały dozór pogorzelska. Otrzymali także zadanie wypompowania wody z przedsionka świątyni. Stopniowo wycofywane były zastępy biorące udział w akcji, w pierwszej kolejności te z komend sąsiednich, a także strażacy, którzy mieli w tym dniu korzystać z czasu wolnego. O godz. 1.20 dowodzenie przejął st. kpt. Marian Hinc, zastępca dowódcy JRG 4. Do 8.24 cała uwaga ratowników skupiała się na połaci spalonego i zawalonego dachu. Od 8.25 dowodzenie akcją spoczywało w rękach st. kpt. Krzysztofa Jakubowskiego, dowódcy JRG 4.

Strażacy dozorowali pogorzelsko. Do ich zadań należała likwidacja pojedynczych zarzewi ognia. Powoli zwiłali sprzęt. Działania zakończyły się o godz. 13.40.

wyłącznie siłami ratowników pozostających tego dnia na służbie, bez wsparcia tych, dla których miał to być dzień wolny. Nie wytrzymałoby tego fizycznie. W aparatach ochrony dróg oddechowych, w wysokiej temperaturze i przy prawie zerowej widoczności spowodowanej zadymieniem, a także w stresie spowodowanym ciężką pracą na wysokości, ratownicy mogli pracować bez przerw ok. 15–20 min.

W celu zwiększenia skuteczności działań gaśniczych w wieży, przez otwór okienny na wysokości podstawy zegara od strony ul. Katarzynki wprowadzony został kolejny prąd wody w natarciu (SD 37 z JRG 1). Była godz.

18.12. Ostrożnie można było przyjąć, że najprawdopodobniej nie pozwolimy żywiłowi po raz kolejny zniszczyć kościoła. Szacunki te okazały się słuszne. O godz. 18.15 w świat popłynęła wiadomość: „Pożar na wieży opanowany, sytuacja pożarowa pod kontrolą”. Zbiegło się to w czasie z przybyciem na miejsce akcji st. bryg. Leszka Suskiego, zastępcy komendanta głównego PSP. Oczywiście informacja o opanowaniu ognia na wieży nie oznaczała końca akcji gaśniczej. Ciężka praca trwać miała jeszcze 20 godzin.

O godz. 20.37 pomorski komendant wojewódzki PSP przekazał dowodze-

Co ciekawe, w orzeczeniu technicznym o stanie zachowania konstrukcji dachu nad zabytkowym kościołem św. Katarzyny w Gdańsku, wydanym w 1979 r. przez inż. Bogusława Hanuszkiewicza, można było przeczytać m.in.: „Istniejące konstrukcje drewniane nie mają żadnego zabezpieczenia przed pożarem”. W opracowaniu z marca 2006 r. zatytułowanym „Orzeczenie techniczne konstrukcyjne oraz projekt remontu dachu”, którego autorem był mgr inż. Zenon Sykutera, znajdujemy następujące zalecenia: „Wskazane jest zabezpieczenie drewna głównych elementów konstrukcji dachu preparatem ochronnym przed działaniem ognia, owadów i grzybów



domowych. Konieczne jest natomiast wykonanie takiej impregnacji przy drewnie nowo wbudowanym, oraz przy wszystkich fragmentach przyokapowych i przypodporowych istniejącej konstrukcji. Do impregnacji drewna należy stosować preparat FOBOS M-4 zgodnie z instrukcją producenta”. Orzeczenie powstało po zakończeniu prac remontowych, jakie prowadzone były w kościele w latach 2001–2005. Dodatkowo w pkt. 5.14 we wnioskach i zaleceniach autor ekspertyzy pisze: „Podczas wizji lokalnych stwierdzono duże ilości gruzu, przedmiotów, elementów rozbiórkowych oraz materiałów odpadowych i łatwo palnych, nagromadzonych w obrębie poddasza i składowanych m.in. na sklepieniach nawy. Pomijając poważne zagrożenie pożarowe, jakie stanowią te materiały dla obiektu, to tak duża ich ilość stanowi również niebezpieczeństwo dla niektórych elementów konstrukcji kościoła (według projektu odbudowy – podciągi żelbetowe nawy głównej nie są obliczone na obciążenia użytkowe)”. W świetle tych faktów przyczyny powstania i rozwoju pożaru można podzielić na bezpośrednie i pośrednie.

Bezpośrednią przyczyną były prace dekarские, przy czym nie chodzi o same czynności związane z wymianą dachu, bo wykonywane zgodnie ze sztuką dekarską nie mogły spowodować pożaru. Jak wykazało dochodzenie, dekarze palili podczas pracy papierosy, gasząc je po prostu śliną. Używali również otwartego ognia, rozgrzewając materiał bitumiczny. W momencie kiedy pojawiły się pierwsze oznaki pożaru, na dachu ich nie było. Opuścili miejsce prowadzenia prac, by dokupić brakujące materiały.

Pośrednie przyczyny pożaru:

- brak zabezpieczenia konstrukcji drewnianych środkiem ognioochronnym;
- brak wymogu obowiązkowego stosowania stałych urządzeń gaśniczych oraz systemów sygnalizacji pożarowej w obiektach zabytkowych;
- duże ilości gruzu, przedmiotów, elementów rozbiórkowych oraz

materiałów odpadowych i łatwo palnych, nagromadzonych w obrębie poddasza i składowanych m.in. na sklepieniach nawy;

- oryginalna konstrukcja dachu, w której zamiast zwykle stosowanych krokwi znalazły się deskowe kratownice przestrzenne; gęsto ułożone obok siebie deski tworzyły ażurową konstrukcję i w połączeniu z papą tworzyły prawie doskonale palny element
- zbyt późne powiadomienie straży pożarnej.

Co warto podkreślić, 3 lipca 2005 r., w setną rocznicę pierwszego pożaru kościoła św. Katarzyny, jednostki ratowniczo-gaśnicze z Gdańska miały tutaj ćwiczenia. Doświadczenie wy-

niesione z tych ćwiczeń było bezcenne podczas gaszenia wieży. Dowódcy mieli rozeznanie w warunkach, jakie panują w wieży, wiedzieli, gdzie jest carillon i pracownia rzemieślników, co pozwoliło m.in. na szybkie i sprawne przeprowadzenie ewakuacji. Znali również przebieg sieci hydrantowej, łącznie z rozłokowaniem hydrantów o największej wydajności (sieć hydrantowa w Gdańsku zbudowana jest z rur o różnych przekrojach – od 100 do 600 mm). Niestety, obiektu nie wyposażono w system monitoringu pożarowego podłączonego do PSP. Nie znajdował się w wykazie „Muzea i zabytki budowlane, w których jest wymagana instalacja sygnalizacyjno-alarmowa”.





fot. Sebastian Eljasz / KFP

## ■ POWÓDŹ NA POMORZU

maj – czerwiec 2010 r.

Wyjątkowo ulewne deszcze nadeszły 15 maja 2010 r., zapoczątkowując jedną z największych powodzi w historii naszego kraju. Ciągłe opady, dochodzące do 150 litrów na metr kwadratowy, spowodowały błyskawiczne wezbranie rzek i potoków, szczególnie

w rejonach górskich i podgórskich, oraz podtopienia na terenie południowej Polski. Przemieszczająca się na północ fala powodziowa niszczyła wszystko, co napotkała na swojej drodze, zabierając ludziom niejednokrotnie dobytek całego życia.

Do walki z powodzią na południu kraju zadysponowanych zostało 136 strażaków z województwa pomorskiego. Pierwsza grupa pomorskich ratowników wyjechała 17 maja, a dwie kolejne 18 i 20 maja. Nasze działania w większości przypadków



fot. Sebastian Eljasz / KFP



polegały na ewakuacji mieszkańców z zagrożonych miejscowości, dowożeniu wody pitnej i żywności, wzmacnianiu wałów workami z piaskiem oraz wypompowywaniu wody z zalanych obiektów i terenów. Nasi strażacy zostali włączeni do działań ratowniczych w Gliwicach, Bieruniu, Sandomierzu i Tarnobrzegu. Cześć ratowników pozostała w odwodzie taktycznym w Warszawie.

W tym samym czasie na terenie województwa pomorskiego trwały intensywne działania związane z nadejściem fali powodziowej. Wszyscy strażacy zostali postawieni w stan najwyższej gotowości operacyjnej, zmieniono też system pełnienia służby. Do walki z powodzią gotowych było 1646 funkcjonariuszy PSP i 8000 druhów z OSP, a także 300 strażaków spoza naszego województwa (200 z CS PSP Bydgoszcz, 50 z woj. warmińsko-mazurskiego, 50 z woj. łódzkiego). W pełnej gotowości był również sprzęt i materiały przeciwpowodziowe, m.in. 377 samochodów ratowniczo-gaśniczych, 204 samochody techniczne, 452 pompy pływające i szlamowe, 72 jednostki pływające, 12 pomp dużej wydajności, 411 tys.



foto: Sebastian Eliasz / KFP



foto: archiwum KW PSP Gdańsk



foto: Sebastian Eliasz / KFP



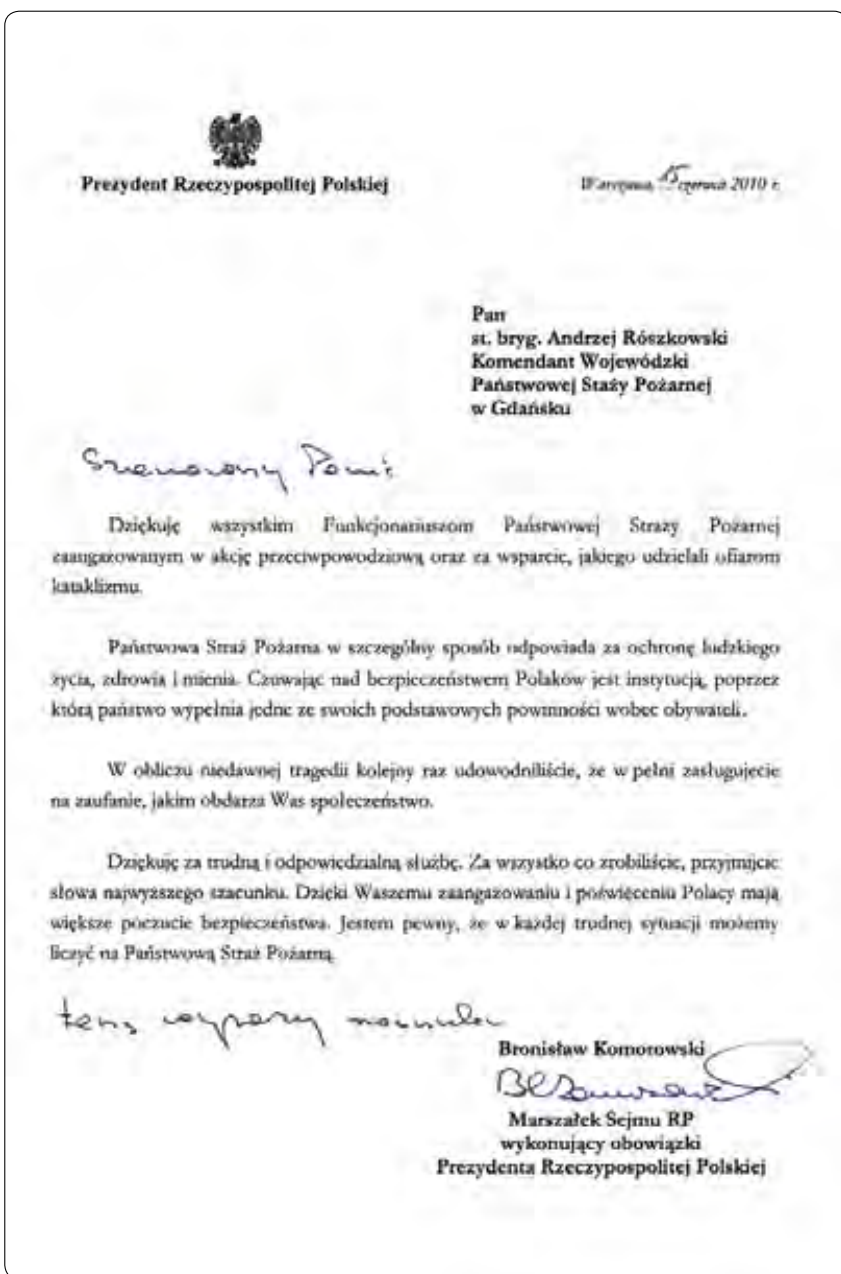
fot. archiwum KW PSP Gdańsk

worków do piasku, geowłóknina, folia oraz 10 550 metrów rękawów służących do podnoszenia wysokości wałów przeciwpowodziowych.

Do granic województwa pomorskiego fala powodziowa dotarła 25 maja w godzinach porannych. Sytuacja była stabilna – do korony wałów poziom Wisły miał od 3,5 do 4,5 metrów. W miejscach, gdzie zdarzały się przesiąki przy podstawie wału, a było ich po kilka w każdym z nadwiślańskich powiatów, strażacy prowadzili prace uszczelniające, używając do tego włókniny i worków z piaskiem. Najwięcej pracy ratownicy włożyli w zabezpieczenie bulwaru spacerowego w Tczewie, znajdującego się w bezpośrednim sąsiedztwie Wisły. Prawie stu strażaków PSP i druhów z OSP wykonało 1200-metrowy wał ze specjalnych rękawów foliowych (dwie i trzy warstwy) wypełnionych wodą. Dzięki temu udało się uratować przed zalaniem promenadę i wiele okolicznych domów.

Mimo że fala powodziowa na Wiśle na terenie województwa pomorskiego miała tendencję opadającą, codziennie w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim odbywało się posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego działającego pod kierownictwem wojewody Romana Zaborowskiego. W skład zespołu wchodził st. bryg. Andrzej Rószkowski, pomorski komendant wojewódzki PSP.

12 czerwca działania pomorskich strażaków podsumował premier Donald Tusk. W Tczewie odbyła się konferencja prasowa, podczas której prezes Rady Ministrów podziękował wszystkim za duże zaangażowanie podczas akcji powodziowej na terenie kraju. Podkreślił również, że dzięki zaangażowaniu Państwowej Straży Pożarnej i rękawowi ułożonemu wzdłuż brzegów Wisły udało się uratować bulwar nadwiślański i położone w jego pobliżu budynki. Działania służb ratowniczych skupiały się w tym czasie głównie na patrolowaniu wałów z ziemi i z powietrza. Prognozy były optymistyczne – 2 czerwca poziom wody w Wiśle miał opaść poniżej stanów alarmowych.





## AKCJE ZAGRANICZNE GRUPY POSZUKIWAWCZO-RATOWNICZEJ PSP W GDAŃSKU

Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku powołana została przy Komendzie Miejskiej PSP decyzją komendanta wojewódzkiego 30 lipca 1998 roku. Obok fachowej wiedzy ratowników podstawą działania GPR jest połączenie biologicznych (psy ratownicze) i technicznych (urządzenia lokalizacyjne) możliwości poszukiwawczo-ratowniczych. Członkowie grupy wykonują także zadania w zakresie ratownictwa technicznego, wysokościowego, wodnego, medycznego oraz wsparcia technicznego i logistycznego misji medycznych i humanitarnych.

Do roku 2012 gdańska Specjalistyczna Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza uczestniczyła w pełnym zakresie swojej działalności w 78 akcjach ratowniczych na terenie całego kraju oraz poza jego granicami.



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

### Turcja

1999 r.



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

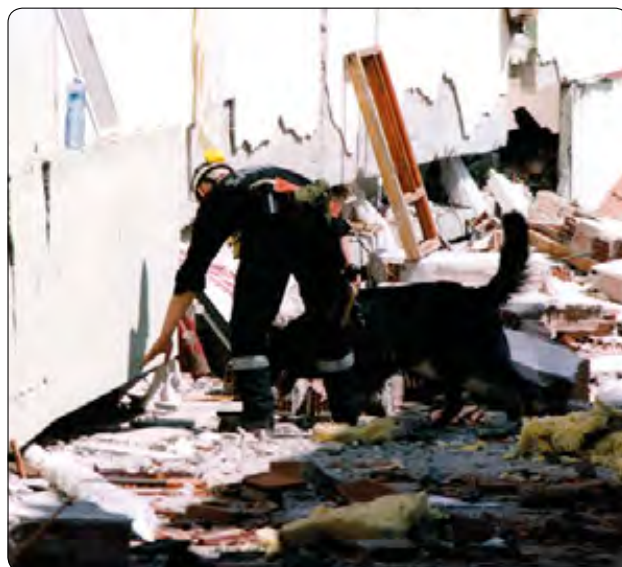


foto. archiwum KW PSP Gdańsk

SGPR dwukrotnie uczestniczyła w akcji ratowniczej po trzęsieniu ziemi w Turcji – w sierpniu i listopadzie 1999 r.

### Albania

1999 r.



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

Misja humanitarna członków SGPR na terenie Albanii i Kosowa.



**Indie**

2001 r.

W lutym 2001 roku członkowie SGPR brali udział w akcji ratowniczej po trzęsieniu ziemi w Indiach.

**Algieria**

2003 r.



fot. archiwum KW PSP Gdańsk



fot. archiwum KW PSP Gdańsk

W maju 2003 roku SGPR Gdańsk jako jedyna polska grupa ratownicza uczestniczyła w akcji po trzęsieniu ziemi w Algierii.

**Pakistan**

2005 r.



fot. archiwum KW PSP Gdańsk



fot. archiwum KW PSP Gdańsk

W październiku 2005 roku SGPR Gdańsk w składzie łączonym z Polską Misją Medyczną uczestniczyła w akcji po trzęsieniu ziemi w Pakistanie. Działania prowadzone były w regionie Kaszmir, w miejscowości Balakot.

**Haiti**

2010 r.



fot. archiwum KW PSP Gdańsk



fot. archiwum KW PSP Gdańsk

W styczniu 2010 roku SGPR Gdańsk jako część polskiej ciężkiej grupy poszukiwawczo-ratowniczej USAR POLAND w składzie łączonym z ratownikami z Warszawy, Nowego Sącza, Łodzi i Poznania uczestniczyła w akcji po trzęsieniu ziemi na Haiti.



# KOMENDA WOJEWÓDZKA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W GDAŃSKU



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

Budynek Komendy Wojewódzkiej PSP w Gdańsku - 2012 r.

## **Komenda Wojewódzka PSP**

ul. Sosnowa 2  
80-251 Gdańsk  
tel. 58 347-78-00  
fax 58 347-78-33  
e-mail: sekretariat@straz.gda.pl

## **Ośrodek Szkolenia PSP**

ul. Młyńska 2 A  
76-200 Słupsk  
tel. 59 841 37 58  
fax 59 841 37 58 wew. 33



materiały: KW PSP Gdańsk

Budynek komendy wojewódzkiej w przyszłości



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

Budynek dzisiejszej komendy wojewódzkiej w roku 1909





fot. Piotr Gudałewski

Stanowisko Kierowania Komendanta Wojewódzkiego PSP



fot. Piotr Gudałewski

Garaze i pojazdy KW PSP w Gdańsku



fot. Piotr Gudałewski

Wojewódzkie Centrum Powiadomienia Ratunkowego



fot. Piotr Gudałewski

Boisko przy komendzie wojewódzkiej



fot. Piotr Gudałewski

Wiata z muzealnym sprzętem strażackim



fot. Piotr Gudałewski

Sala Sztandarowa KW PSP w Gdańsku



autor obrazu: Witold Behrens

Budynek dzisiejszej Komendy Wojewódzkiej PSP w Gdańsku w 1909 r.



autor obrazu: Witold Behrens

Strażnica na ul. Za Murami w Gdańsku w 1920 r. (obecny Dom Harcerza, kino Watra)



autor obrazu: Witold Behrens

Nadanie sztandaru Komendzie Wojewódzkiej PSP w Gdańsku – 9 maja 2008 r.



**■ OŚRODEK SZKOLENIA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W SŁUPSKU**



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE								
Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
	marka	rodzaj	rocznik	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
Komenda Wojewódzka PSP w Gdańsku	ŻUK AO6	SKLw	1989	kwatremistrzowski	VOLKSWAGEN PASSAT	SLOp	2008	operacyjny
	FIAT 125P 1500	SKLw	1987	kwatremistrzowski	SKODA SUPERB	SLOp	2003	operacyjny
	FIAT 125P COMBI	SLKw	1988	kwatremistrzowski	TOYOTA AVENSIS	SLOp	2006	operacyjny
	FIAT 125P 1500	SLOp	1989	operacyjny	NISSAN PATHFINDER 4x4	SLOp	2012	operacyjny
	POLONEZ CARO	SLOp	1992	operacyjny	NISSAN QASHQAI 4x4	SLOp	2009	operacyjny
	NYSA TOWOS	SLKw	1986	kwatremistrzowski	KIA CEED	SLOp	2008	operacyjny
	FIAT 125P 1500	SLKw	1988	administracyjny	MERCEDES SPRINTER	SLKw	2007	autobus
	OPEL VECTRA	SLOp	1992	operacyjny	NISSAN EVALIA NV200	SLKw	2011	kwatremistrzowski
					MERCEDES SPRINTER 4x4	SDŁ	2011	dowodzenia i łączności
Ośrodek Szkolenia PSP w Słupsku					BUYANG 4x4	ALLROAD	2009	quad
					KIA CEED	SLOp	2009	operacyjny
					NISSAN PATHFINDER 4x4	SLRR	2010	rozpoznawczo-ratowniczy
					FIAT DUCATO	SLKw	2000	kwatremistrzowski
					RENAULT MIDLLUM 220.15/C	GBA 2,5/30	2005	ratowniczo-gaśniczy
					MAN TGM 18.330 4x4	GCBA 5/32	2008	ratowniczo-gaśniczy
				MERCEDES SPRINTER 4x4	SLKw	2011	bus	

## ■ KADRA KW PSP GDAŃSK



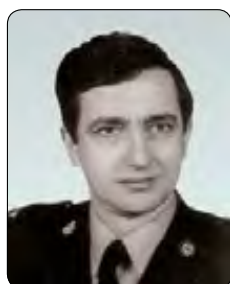
fot. Krzysztof Mysłowski / KFP

Komenda Wojewódzka PSP. Na zdjęciu od lewej: Stefan Terek, Tomasz Barański, Joanna Domarus-Wika, Krzysztof Rogiński, Mirosław Szczepny, Waldemar Miłejko, Robert Walendziuk, Krzysztof Drabiuk, Andrzej Dunst, Sławomir Nagalski, Jarosław Stefaniszyn, Stanisław Krzysztofek, Jakub Gołubowski, Jerzy Bizon, Krzysztof Piotrowski, Łukasz Trocki, Sebastian Trapp, Grzegorz Maliszewski, Łukasz Nowosielski, Krzysztof Błaszczuk, Jan Socha, Robert Węsierski, Jarosław Jązoła, Alicja Kozłowska, Robert Baranowski, Adam Bukowski, Mirosław Turowski, Ryszard Biernat, Dagmara Stykuć, Piotr Gudalewski, Mieczysław Tobolski, Maciej Kozak, Arkadiusz Miłejko, Tomasz Szeliga, Wojciech Tomczak, Andrzej Rószkowski, Krzysztof Ulaszek, Jadwiga Rudzka, Arkadiusz Ledóchowski, Wojciech Groniek, Helena Stocka, Arkadiusz Bulikowski, Ilona Kopeć, Ewa Bukowska, Tadeusz Jankowski, Rajmund Darga, Ewa Urbaniak, Alicja Kuraczyk, Aneta Michalak, Lech Boryła, Małgorzata Gockowska-Lazarecka, Beata Gabiec, Andrzej Ciesielski, Żaneta Lewandowska, Elżbieta Hoppe, Przemysław Wojcieszkiwicz, Jan Roszmann, Marek Kaczor, Paweł Wanat, Dawid Głowczewski, Damian Dudzik, Adam Forys, Zdzisław Mroczek, Tadeusz Konkol, Wiesław Obłoński, Dorota Aduła, Iwona Rohde, Wojciech Komorowski, ks. Wojciech Chistowski.

Nieobecni na zdjęciu: Mirosław Cyron, Marcin Jasiński, Karina Jaszczuk, Krzysztof Majcher, Krystyna Mieloszyk, Piotr Poróżyński, Wojciech Skrent, Andrzej Szkrawan, Tomasz Szulc, Adam Wiczkowski, Michał Budrewicz, Maria Baraszewska, Magdalena Kołakowska, Magdalena Boike, Iwona Klamann, Daniel Duda.

## ■ KOMENDANCI WOJEWÓDZCY

woj. słupskie



st. bryg. Bogdan Śpiewak  
01.07.1992 – 08.12.1994



st. bryg. Zdzisław Sołowin  
12.12.1994 – 31.12.1998



st. bryg. Janusz Szałucha  
01.07.1992 – 22.04.2002

woj. pomorskie



nadbryg. Piotr Świeczkowski  
23.04.2002 – 15.12.2004



bryg. Zbigniew Bizewski  
16.12.2004 – 27.02.2006



st. bryg. Andrzej Rószkowski  
28.02.2006 – nadal

woj. gdańskie/pomorskie

## ■ STRUKTURA ZATRUDNIENIA

Rok 1992	Gdańsk	Słupsk
Funkcjonariusze – szeregowi	2	1
Funkcjonariusze – podoficerowie	20	13
Funkcjonariusze – aspiranci	11	4
Funkcjonariusze – oficerowie	20	13
Pracownicy cywilni	7	3
Razem	60	34

Rok 1998	Gdańsk	Słupsk
Funkcjonariusze – szeregowi	9	4
Funkcjonariusze – podoficerowie	14	11
Funkcjonariusze – aspiranci	6	3
Funkcjonariusze – oficerowie	31	18
Pracownicy cywilni	12	7
Razem	72	43

Rok 2012	Gdańsk
Funkcjonariusze – szeregowi	2
Funkcjonariusze – podoficerowie	9
Funkcjonariusze – aspiranci	11
Funkcjonariusze – oficerowie	37
Pracownicy cywilni	22
Razem	81



## ZASTĘPCY KOMENDANTÓW

woj. słupskie



mł. bryg. Stanisław Sowa  
01.07.1992 – 31.07.1993



st. bryg. Andrzej Krzywulski  
15.10.1993 – 31.03.1994



st. bryg. Zenon Kapiszka  
16.07.1994 – 31.12.1998

woj.gdańskie



st. bryg. Stefan Terek  
01.06.1994 – 30.04.1995

woj. gdańskie/pomorskie



st. bryg. Stanisław Brzostowski  
01.07.1992 – 31.12.2001

woj. pomorskie



st. bryg. Zygmunt Bryś  
01.10.1995 – 30.09.1999



mł. bryg. Andrzej Rószkowski  
01.02.2000 – 23.01.2005



bryg. Zbigniew Bizewski  
01.05.2002 – 15.12.2004



bryg. Bogdan Minuth  
23.12.2004 – 27.02.2006



st. bryg. Tadeusz Kuchciński  
04.02.2005 – 27.02.2006



bryg. Stanisław Chabel  
09.03.2006 – 31.01.2007



mł. bryg. Krzysztof Rogiński  
01.02.2007 – nadal



bryg. Waldemar Miłejko  
01.02.2008 – nadal

## KOMENDANCI OŚRODKA SZKOLENIA PSP W GDYNI



bryg. Zbigniew Bizewski  
01.07.1992 – 30.09.1995



st. bryg. Krzysztof Markiewicz  
01.10.1995 – 28.02.1998



st. bryg. Stanisław Krzysztofek  
01.03.1998 – 31.01.1999

Z dniem 31.01.1999 r. Ośrodek Szkolenia PSP w Gdyni został rozwiązany. Od tamtej pory na terenie województwa pomorskiego funkcjonuje jedynie Ośrodek Szkolenia PSP w Słupsku.

## ■ KOMENDANT I NACZELNICY OŚRODKA SZKOLENIA PSP W SŁUPSKU



bryg. Jan Falkowski  
komendant OSz PSP  
16.06.1997 - 31.07.2006



bryg. Roman Pawłowski  
naczelnik OSz PSP  
01.08.2006 - 30.04.2007



st. bryg. Mirosław Szczęśny  
naczelnik OSz PSP  
01.05.2007 - nadal

W latach 1993 - 1997 ośrodek działał w strukturach KR PSP w Słupsku, a następnie przeszedł pod skrzydła słupskiej Komendy Wojewódzkiej, bez wyróżnionej funkcji komendanta.

## ■ KAPELAN STRAŻAKÓW WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO



Wojciech Chistowski urodził się 05.01.1956 roku w Kartuzach. Po skończeniu Seminarium Duchownego w Pelplinie, 25.05.1980 roku przyjął święcenia kapłańskie. Pierwszą placówką pracy duszpasterskiej ks. Chistowskiego był Drzycim, położony niedaleko Świecia. Po trzech latach podjął posługę wikariusza w Gdyni, której z kolei pożegnanie nastąpiło w roku 1994, co wiązało się z nominacją proboszczowską w parafii św. Walentego w Gdańsku-Matarni. Od 26.06.1997 roku proboszcz parafii pw. Bożego Ciała w Gdańsku-Morenie. Ksiądz proboszcz jest kanonikiem Kapituły Kolegiackiej Gdańskiej oraz prałatem Jęgo Świętobliwości.



Ks. Wojciech Chistowski od 2006 r. pełni funkcję kapelana strażaków województwa pomorskiego. Aktywnie współpracuje z władzami kościelnymi i kapelanem krajowym. Niesie posługę duszpasterską strażakom PSP, OSP, ich rodzinom oraz emerytom i rencistom – byłym pracownikom straży pożarnej. Przekazuje Słowo Boże, wsparcie duchowe i psychologiczne. Stara się integrować środowiska, wypełniać duchem Ewangelii całą strażacką służbę, uświadamiać strażakom, że piękno ich służby polega na pomaganiu drugiemu człowiekowi. Swoją postawą i dużym zaangażowaniem przyczynia się do kształtowania dobrego wizerunku Państwowej Straży Pożarnej.



## ■ PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY KRAJU – POWSTANIE WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

1999 r.

Województwo pomorskie zostało utworzone 1 stycznia 1999 roku z powiatów należących do czterech województw:

- gdańskiego (w całości)
- słupskiego (powiat bytowski, człuchowski, lęborski, słupski grodzki i ziemski)
- elbląskiego (powiat nowodorski, malborski, kwidzyński i od 2002 roku sztumski)
- bydgoskiego (powiat chojnicki).

Obecnie województwo pomorskie liczy 20 powiatów (19 komend powiatowych/miejskich PSP; działalność Komendy Miejskiej PSP Słupsk obejmuje powiat grodzki i ziemski), w tym czte-



ry miasta na prawach powiatów, które zostały utworzone w 1999 roku, poza powiatem sztumskim, który został utworzony 1 stycznia 2002 roku. Herb województwa pomorskiego stanowi

wizerunek czarnego gryfa z wzniesionymi skrzydłami i wysuniętym językiem koloru czerwonego, umieszczony w polu tarczy herbowej koloru złotego. Został ustanowiony w 2002 r.

## ■ AUDIENCJA U OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

1999 r.



Strażacy z województwa pomorskiego na audiencji prywatnej u Ojca Świętego Jana Pawła II podczas pielgrzymki strażackiej do Watykanu

## ■ BUDOWA KLUBU POD FLORIANEM

2000 r.

Już w 1998 roku ówczesny komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku st. bryg. Janusz Szałucha podjął inicjatywę opracowania projektu budowy miejsca, w którym strażacy wraz z rodzinami będą mogli godnie i kulturalnie spędzić czas po ciężkiej, odpowiedzialnej służ-

bie. Projektantem klubu był Ryszard Suchocki, całość prac wykonywali strażacy z komend w Gdańsku, Gdyni, Kartuzach, Starogardzie Gdańskim, Bytowie, Człuchowie i Kościerzynie. Budowę zakończono w 2000 roku. Pierwsze uroczyste spotkanie odbyło się 1 lutego 2000 r., a okazją ku temu była doroczna

odprawa kierownictwa Państwowej Straży Pożarnej woj. pomorskiego z komendantem głównym PSP generałem bryg. Zbigniewem Meresem. Podczas odprawy komendant główny powołał st. kpt. Andrzeja Rószkowskiego na zastępcę pomorskiego komendanta wojewódzkiego PSP w Gdańsku.



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

## ■ ĆWICZENIA „POMORZE 2004”

Tematem ćwiczeń była „Organizacja działań ratowniczych podczas akcji ratownictwa ekologicznego na brzegu morskim, współdziałanie z innymi służbami ratowniczymi i porządkowymi”. Ćwiczenia zostały przeprowadzone na czterech odcinkach plaży w Sztutowie. Celem było osiągnięcie wyższego poziomu wyszkolenia operacyjnego odwodowych związków taktycznych oraz doskonalenie wypracowanych procedur ratowniczych i umiejętności kadry dowódczej w kierowaniu

większymi związkami taktycznymi na rozległym terenie akcji. Zadania podzielone zostały na poszczególne odcinki bojowe:

- I OB: ochrona plaży przed nadmierną migracją substancji ropopochodnych za pomocą balotów słomy oraz zbieranie mechaniczne mieszaniny olejowej z wodą przy użyciu pomp szlamowych;
- II OB: ochrona plaży przed nadmierną migracją substancji ropopochodnych za pomocą folii; zbieranie mechaniczne mieszaniny olejowej z wodą przy użyciu skimerów i separatorów oleju z jednoczesną utylizacją poprzez spalanie;
- III OB: stawianie zapór ciężkich elastycznych (morskich) i zbieranie oleju na brzegu;
- IV OB: zabezpieczenie logistyczne.

Uczestnicy ćwiczeń: Pomorska Brygada Odwodowa, dwa zastępy ekologiczne z Centralnego Odvodu Operacyjnego z województw zachodniopomorskiego i warmińsko-mazurskiego, siły Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa oraz Morski Oddział Straży Granicznej.



foto. archiwum KW PSP Gdańsk





fot. archiwum KW PSP Gdańsk



fot. archiwum KW PSP Gdańsk



## ■ POROZUMIENIE „BEZPIECZNE WOJEWÓDZTWO”

2006 r.

21 kwietnia 2006 roku pomiędzy Komendą Wojewódzką PSP w Gdańsku a Zarządem Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP podpisane zostało porozumienie „Bezpieczne Województwo”. Zapoczątkowało ono proces zakupu nowych samochodów ratowniczo-gaśniczych dla pomorskich jednostek OSP włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i obowiązywało w latach 2006–2010. Przekonanie o konieczności dalszego współdziałania na rzecz doposażenia jednostek Ochotniczych Straży



fot. archiwum KW PSP Gdańsk



fot. Piotr Gudałewski



fot. Piotr Gudałewski



Pożarnych woj. pomorskiego sprawiło, że 8 lutego 2011 roku doszło do podpisania kolejnego porozumienia, zgodnie z którym program „Bezpieczne Województwo” został przedłużony na lata 2011 – 2015. Jednostki OSP, które otrzymują dofinansowanie na zakup nowych samochodów, typuje Zarząd Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Gdańsku w porozumieniu z Komendą Wojewódzką PSP. Jednostki te są włączone do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i należą do najaktywniejszych w województwie pomorskim. Ich członkowie wykazują się dużym zaangażowaniem w zakresie ochrony przeciwpożarowej, biorąc aktywny udział w wielu akcjach ratowniczo-gaśniczych.

W latach 2006 – 2012 zakupionych zostało 91 nowych samochodów ratowniczo-gaśniczych dla jednostek OSP woj. pomorskiego, w tym 48 średnich samochodów ratowniczo-gaśniczych GBA, sześć ciężkich samochodów ratowniczo-gaśniczych GCBA i 37 lekkich samochodów ratowniczo-gaśniczych z funkcją ratownictwa technicznego GLBA/SLRt.



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



foto. archiwum KW PSP Gdańsk





for. Piotr Guddalewski

## ■ 226 SAMOCHODÓW DLA PSP I OSP WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

2006 – 2012

W ramach ustawy modernizacyjnej, Regionalnego Programu Operacyjnego oraz Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, w latach 2006 - 2012 Państwowa Straż Pożarna i Ochotnicza Straż Pożarna województwa pomorskiego wzbogaciła swój park o 226 samochodów ratowniczo-gaśniczych oraz przeszło 1500 sztuk różnego rodzaju sprzętu i wyposażenia specjalistycznego. Zakupy zostały zrealizowane przy dużym wsparciu budżetu państwa, Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, firm ubezpieczeniowych oraz samorządów.



for. Piotr Guddalewski



for. Piotr Guddalewski

Samochód dowodzenia i łączności Komendy Wojewódzkiej PSP w Gdańsku



## OTWARCIE SALI SZTANDAROWEJ

11 września 2007 r. – XV-lecie PSP

11 września 2007 r. w Komendzie Wojewódzkiej PSP w Gdańsku odbyła się uroczystość otwarcia Sali Sztandarowej. Wstęgę przecięli: mł. bryg. Józef Szrama – zastępca komendanta głównego PSP, wojewoda Piotr Karczewski, bryg. Andrzej Rószkowski – komendant wojewódzki PSP, ppłk Jarosław Kardaś – dyrektor okręgowy Służby Więziennej w Gdańsku oraz ks. mł. bryg. Krzysztof Jackowski – krajowy kapelan strażaków. Dzięki pomocy ppłk. Jarosława Kardasia, którego podopieczni wykonali nieodpłatnie wszystkie prace remontowe, komenda zaoszczędziła 43 tys. zł. Uroczystość uświetniło swoją obecnością 120 kapelanów Państwowej Straży Pożarnej i Ochotniczej Straży Pożarnej, którzy uczestniczyli w corocznych rekolekcjach.



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



foto. Jerzy Bartkowski / KFP



foto. Jerzy Bartkowski



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

## PREZYDENCJA W UNII EUROPEJSKIEJ 2010 r.

W okresie polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej na pomorskich strażakach spoczywało zadanie zabezpieczenia spotkań ministerialnych, które odbywały się w naszym regionie. Od lipca do października 2010 r. aż jedenastokrotnie wypełniali zaszczytny obowiązek. W zależności od rangi wydarzenia, w zabezpieczeniu spotkań brało udział od 69 do 132 strażaków oraz od 24 do 37 pojazdów. Do działań skierowano również siły i środki spoza województwa pomorskiego – z komend miejskich w Toruniu, Poznaniu i Warszawie.



## OGÓLNOPOLSKIE OBCHODY DNIA STRAŻAKA I NADANIE SZTANDARU KOMENDZIE WOJEWÓDZKIEJ PSP W GDAŃSKU

9 maja 2008 r.

9 maja 2008 roku w Gdańsku odbyły się ogólnopolskie obchody Dnia Strażaka. W obchodach święta uczestniczyli m.in.: wicepremier Waldemar Pawlak, podsekretarz stanu w MSWiA Zbigniew Sosnowski i komendant główny Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Wiesław Leśniakiewicz. Uroczystość zainaugurowana została mszą świętą w intencji strażaków oraz ich rodzin, odprawioną w bazylice Mariackiej przez arcybiskupa metropolitę gdańskiego Sławoja Leszka Głódzia. Ważnym momentem było wręczenie na Długim Targu sztandarów Komendzie Wojewódzkiej PSP oraz Oddziałowi Wojewódzkiemu Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Gdańsku. Dowódcą uroczystości był mł. bryg. Piotr Gudalewski. Poczet sztandarowy Komendy Wojewódzkiej tworzyli: st. kpt. Tomasz Szulc, ogn. Wojciech Skrent i mł. kpt. Lech Boryła. W Dworze Artusa kilkudziesięciu strażaków Państwowej Straży Pożarnej i Ochotniczej Straży Pożarnej otrzymało odznaczenia państwowe i resortowe oraz awanse na wyższe stopnie służbowe. Na zakończenie uroczystości odbyły się pokazy działań ratowniczych w wykonaniu jednostek straży pożarnej.



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

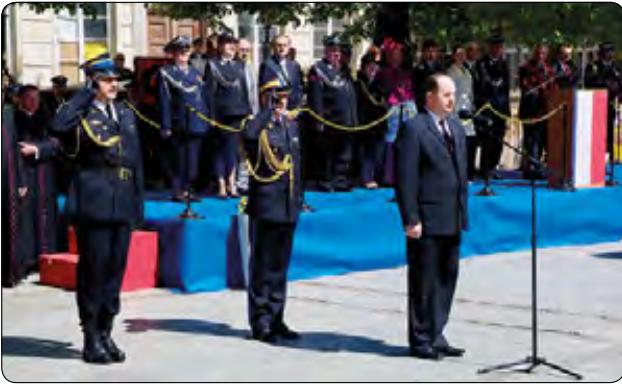




fort. archiwum KW PSP Gdańsk



fort. archiwum KW PSP Gdańsk



fort. archiwum KW PSP Gdańsk



fort. archiwum KW PSP Gdańsk



fort. archiwum KW PSP Gdańsk



fort. archiwum KW PSP Gdańsk



fort. archiwum KW PSP Gdańsk



fort. archiwum KW PSP Gdańsk



## ■ KATASTROFA SMOLEŃSKA

2010 r.

W sobotni poranek 10 kwietnia 2010 roku dotarła do nas wiadomość o tragicznej katastrofie samolotu z udziałem prezydenta Lecha Kaczyńskiego i jego małżonki Marii Kaczyńskiej. Wśród ofiar byli także ministrowie, posłowie i senatorowie, dowódcy sił zbrojnych, osoby duchowne i weterani, funkcjonariusze BOR oraz wielu innych gości, którzy lecieli na uroczystości 70. rocznicy zbrodni katyńskiej. Ta tragedia poruszyła wszystkich i zmieniła na zawsze bieg naszej historii. Również pomorscy strażacy połączyli się w bólu i żałobie z rodzinami tych, którzy zginęli w katastrofie polskiego samolotu w Smoleńsku. Uczcili pamięć wszystkich ofiar tej tragedii, asystując przy grobie Macieja Płażyńskiego.



foto: Wojciech Strzyżak / KFP



## ■ WIZYTA PRZEWODNICZĄCEGO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO W PRZODKOWIE

2011 r.

5 września 2011 roku w Przodkowie odbyło się uroczyste zawieszenie wiechy na budynku, w którym powstanie Muzeum Pożarnictwa. W uroczystości udział wzięli m.in.: Jerzy Buzek – przewodniczący Parlamentu Europejskiego, Marek Biernacki – przewodniczący sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Administracji, st. bryg. Andrzej Rószkowski – pomorski komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej, Janina Kwiecień – starosta powiatu kartuskiego. Gospodarzem uroczystości był wójt gminy Przodkowo Andrzej Wyrzykowski. Otwarcie muzeum, nad którym patronat objęli Jerzy Buzek oraz Marek Biernacki, zaplanowano na 2013 rok. W chwili obecnej ekspozycje znajdują się w specjalnie wydzielonym



foto: archiwum KW PSP Gdańsk

segmentem remizy OSP Przodkowo. Można tam zobaczyć m.in. strażackie wozy, urządzenia alarmowe, hełmy, dokumenty sprzed I wojny

światowej, a także konne i ręczne sikawki drewniane, dawne motopompy oraz przedwojenne reklamy i sztandary.





fot. archiwum KW PSP Gdańsk

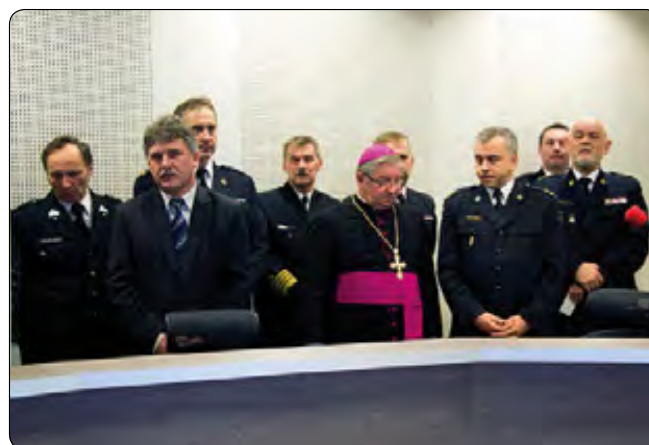
## ■ ZAKOŃCZENIE BUDOWY WOJEWÓDZKIEGO CENTRUM POWIADAMIANIA RATUNKOWEGO

2011 r.

11 stycznia 2011 roku w Sali Sztandarowej Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku odbyło się spotkanie noworoczne, w którym udział wzięli m.in.: metropolita gdański arcybiskup Sławoj Leszek Głódź, wojewoda Roman Zaborowski, wicemarszałek województwa Hanna Zych-Cisoń, druh Zygmunt Tomczonek – wiceprezes Zarządu Głównego ZOSP RP, Danuta Grodzicka-Kozak – prezes zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku, nadinspektor Krzysztof Gajewski – komendant wojewódzki policji, kontradmirał Piotr Stocki – komendant Morskiego Oddziału Straży Granicznej, pułkownik Jarosław Kardaś – dyrektor okręgowy Służby Więziennej, komandor Janusz Sylwester – szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego, a także parlamentarzyści, komendanci miejscy i powiatowi PSP, kapelani, przedstawiciele związków zawodowych oraz wiele innych znakomitych osób. Gospodarz uroczystości, komendant st. bryg. Andrzej Rószkowski, zaprezentował dostojnym gościom całkowicie odnowioną i zmodernizowaną część obiektu komendy, w której tworzy się Wojewódzkie Centrum Powiadamiania Ratunkowego. Słowa podziękowania za trud włożony w profesjonalne i skuteczne wykonywanie zadań służbowych na rzecz ochrony przeciwpożarowej województwa pomorskiego wyraził wojewoda Roman Zaborowski. Arcybiskup Sławoj Leszek Głódź pobłogosławił i poświęcił miejsca, w których strażacy będą czuwać nad bezpieczeństwem mieszkańców naszego województwa.



fot. archiwum KW PSP Gdańsk



fot. archiwum KW PSP Gdańsk



## ■ ĆWICZENIA „GRYF POMORSKI”

18-20 października 2011 r.

Między 18 a 20 października 2011 roku na terenie województwa pomorskiego (powiaty tczewski, gdański, wejherowski i pucki), w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego odbyły się ćwiczenia pod kryptonimem „Gryf Pomorski 2011”. Oprócz ratowników z regionu pomorskiego w manewrach udział wzięły siły i środki Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, w tym centralnego odwołu operacyjnego, z województw kujawsko-pomorskiego, podlaskiego, warmińsko-mazurskiego, pomorskiego oraz ze Szkoły Podoficerów Państwowej Straży Pożarnej w Bydgoszczy.





fot. archiwum KW PSP Gdańsk

Głównym celem ćwiczeń było ustalenie stanu przygotowania sił i środków Państwowej Straży Pożarnej do działań ratowniczych na wypadek katastrof budowlanych i zdarzeń na akwenach. Ćwiczenia były oceniane przez rozjemców z Komendy Głównej i komend wojewódzkich oraz przez nadbrygadiera Janusza Skulicha, zastępcę komendanta głównego PSP.

„Gryf Pomorski 2011” był podzielony na kilka epizodów. Na terenie byłej cukrowni w Pruszczu Gdańskim doszło do wybuchu, w Tczewie zawaliły się budynki Pomorskiej Fabryki Drożdży, na wieży widokowej w Gniewinie i słupach wysokiego napięcia w Straszynie pomocy wymagali ranni, a na Jeziorze Żarnowieckim prowadzona była szeroko zakrojona akcja poszukiwawcza. Ratownicy poszukiwali zaginionych pletwonurków, którzy wybrali się na nielegalną eksplorację niedokończonyj budowy elektrowni atomowej. Okazało się też, że w jeziorze zostały zatopione beczki z materiałami toksycznymi.



fot. archiwum KW PSP Gdańsk



fot. archiwum KW PSP Gdańsk



## PRZYGOTOWANIA I ZABEZPIECZENIE MISTRZOSTW EUROPY UEFA EURO 2012

Kilkuset strażaków z Pomorza i województw sąsiednich czuwało nad bezpieczeństwem kibiców podczas turnieju Euro 2012. Zabezpieczenie obejmowało zarówno obszar stadionu, jak również strefy kibica w Gdańsku i w innych miejscowościach. Przygotowania Państwowej Straży Pożarnej do tego wydarzenia rozpoczęły się z dniem ogłosze-

nia, że mistrzostwa będą rozgrywane m.in. na gdańskim stadionie PGE Arena. Wzmoczone siły strażaków były widoczne przede wszystkim w dniach rozgrywania meczów. Nad bezpieczeństwem kibiców i mieszkańców Pomorza czuwało wówczas 550 strażaków, w tym 204 z sąsiednich województw. Strażacy obecni byli przede wszystkim na sta-

dionie oraz w jego okolicy, w strefie kibica, w centrach pobytowych piłkarskich drużyn oraz na drogach dojazdowych. Do każdego z tych miejsc skierowane zostały tzw. siły dedykowane, które w pełnej gotowości operacyjnej czekały na podjęcie ewentualnych działań ratowniczo-gaśniczych. Skoncentrowanie strażackich sił na mistrzostwach nie oznaczało jednak, że o swoje bezpieczeństwo musieli obawiać się ci, którzy byli w tym czasie daleko od stadionu. Przez cały okres trwania turnieju w każdym powiecie stacjonowały jednostki dyżurujące, jak zawsze gotowe do udzielenia potrzebującym natychmiastowej pomocy. Z myślą o zwiększeniu bezpieczeństwa podczas Euro zakupiony został nowy sprzęt. Pomorscy strażacy otrzymali m.in. kilkanaście nowych samochodów ratowniczo-gaśniczych, dźwig, specjalne ubrania strażackie, detektory skażeń do ratownictwa chemicznego i torby medyczne oraz brali udział w szkoleniach, podczas których doskonalili swoje kompetencje m.in. z zakresu ratownictwa medycznego, chemicznego i wysokościowego. Do tego doszły ćwiczenia praktyczne, prowadzone głównie na stadionie.



foto: Piotr Gurdalewski



Strażackie symulacje zakładały konieczność ewakuacji kibiców w przypadku wybuchu pożaru na stadionie oraz zabezpieczania akcji antyterrorystów podczas działań podejmowanych w przypadku podłożenia ładunku wybuchowego.

Dowódcą operacji zabezpieczenia turnieju na obszarze całego województwa był st. bryg. Andrzej Rószkowski, pomorski komendant wojewódzki PSP. Zastępcami dowódcy operacji byli bryg. Włademar Miłejko oraz mł. bryg. Krzysztof Rogiński – zastępcy pomorskiego komendanta wojewódzkiego PSP.

Do koordynowania działań i przedsięwzięć związanych z przeprowadzeniem turnieju zostały powołane:

– sztab pomorskiego komendanta wojewódzkiego PSP, w skład którego weszli:

- bryg. Piotr Gudalewski – szef sztabu,
- kpt. Jakub Gołubowski – zastępca szefa sztabu,
- bryg. Robert Walendziuk, st. kpt. Robert Baranowski, kpt. Robert Węsierski, bryg. Arkadiusz Miłejko, st. kpt. Jan Roszmann, kpt. Jarosław



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

Jałoz, kpt. Adam Bukowski  
– członkowie sztabu,

- mł. bryg. Andrzej Ciesielski, asp. Wojciech Skrent, str. Krzysztof Piotrowski – zespół łączności,
- mł. bryg. Jarosław Stefaniszyn – lekarz koordynator,
- mł. bryg. Tadeusz Konkol wraz z zespołem – rzecznik prasowy;

– sztab st. bryg. Wojciecha Prusaka komendanta miejskiego PSP w Gdańsku, w skład którego weszli:

- bryg. Jakub Zambrzycki i bryg. Krzysztof Jakubowski – szefowie sztabu,
- mł. bryg. Rafał Binkowski i mł. bryg. Andrzej Mróz – zastępcy szefów sztabu,
- mł. bryg. Zbigniew Szulc, kpt. Maciej Chilicki, asp. sztab. Krzysztof Daszkowski, asp. sztab. Sławomir Jabłoński, st. asp. Arkadiusz Kalita, kpt. Michał Mańkowski i Maciej Kazub – członkowie sztabu.

## PROJEKTY UNIJNE

Niezwykle istotnym źródłem dofinansowania zakupu pojazdów i sprzętu dla jednostek organizacyjnych Państwowej Straży Pożarnej województwa pomorskiego są w ostatnich latach fundusze unijne. W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007-2013 zrealizowany został projekt „Zakup specjalistycznych pojazdów dla jednostek Państwowej Straży Pożarnej województwa pomorskiego na potrzeby usprawnienia Zin-

tegowanego Systemu Ratowniczego” o łącznej wartości ponad 17 mln 200 tys. zł. Dofinansowanie z UE wyniosło 50 proc. W ramach projektu zakupiono 18 pojazdów ratowniczo-gaśniczych dla 13 komend PSP woj. pomorskiego, w tym podnośnik hydrauliczny 61 m, samojezdny żuraw ratowniczy 70 t, 10 ciężkich samochodów ratowniczo-gaśniczych i sześć lekkich samochodów ratowniczo-gaśniczych z funkcją ratownictwa technicznego.



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

SCDz 70 - KM PSP Gdańsk



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

GCBA 8+4/50 - KM PSP Gdańsk, KM PSP Gdynia



fot. archiwum KW PSP Gdańsk

GCBA 8/50 - KP PSP Chojnice, KP PSP Kwidzyn,  
KP PSP Nowy Dwór Gdański, KP PSP Sztum



fot. archiwum KW PSP Gdańsk

GCBA 5/32 - KM PSP Słupsk, KP PSP Kartuzy, KP PSP Kościerzyna,  
KP PSP Pruszcz Gdański



fot. archiwum KW PSP Gdańsk

GLBART - KM PSP Gdańsk, KM PSP Słupsk, KP PSP Bytów,  
KP PSP Malbork, KP PSP Nowy Dwór Gdański, KP PSP Wejherowo



fot. archiwum KW PSP Gdańsk

SH 61 – KM PSP Gdynia

W ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013 zrealizowane zostały dwa projekty. Pierwszy z nich, zatytułowany „Na straży bezpiecznej drogi – doposażenie jednostek Państwowej Straży Pożarnej w sprzęt do ratownictwa technicznego na drogach woj. lubuskiego, pomorskiego i zachodniopomorskiego”, miał wartość ponad 3 mln 400 tys. zł. Dofinansowanie z UE wy-

niosło 85 proc. Za te pieniądze zakupiono dwa ciężkie samochody ratownictwa technicznego i drogowego. Z kolei projekt „Usprawnienie ratownictwa na drogach – etap I”, również dofinansowany w 85 procentach z funduszu unijnego, miał wartość ponad 600 tys. zł. W ramach tego projektu zakupiono osiem zestawów narzędzi hydraulicznych do ratownictwa drogowego.



fot. archiwum KW PSP Gdańsk

SCRt Scania - KM PSP Gdańsk



fot. archiwum KW PSP Gdańsk

SCRt Volvo - KP PSP Tczew



## WSPÓŁPRACA ZAGRANICZNA

Powołanie Państwowej Straży Pożarnej w naturalny sposób pociągnęło za sobą konieczność zainicjowania współpracy międzynarodowej z innymi państwami europejskimi. Chodziło przede wszystkim o zaczerpnięcie dobrych wzorców i ich wykorzystanie w tworzeniu struktur i zasad funkcjonowania PSP. Taka współpraca nawiązana została również przez jednostki PSP województwa pomorskiego, których przedstawiciele na przestrzeni ostatnich lat wielokrotnie uczestniczyli w wyjazdach szkoleniowych do straży pożarnych w Czechach, Finlandii, Francji, Niemczech, Szwajcarii, Szwecji i we Włoszech. Spotkania były okazją do wymiany doświadczeń w zakresie szeroko pojętej problematyki pożarnictwa, ratownictwa, ochrony ludności, przeciwdziałania klęskom żywiołowym i awariom technologicznym oraz ich skutkom. Zdobyte w trakcie wymiany międzynarodowej doświadczenia pozwoliły na stworzenie na terenie województwa pomorskiego w pełni profesjonalnego i skutecznego systemu ratowniczego opartego na Państwowej Straży Pożarnej.



fort. archiwum KW PSP Gdańsk

W maju 1996 roku wytypowani dowódcy jednostek ratowniczo-gaśniczych PSP z ówczesnych województw gdańskiego, słupskiego i elbląskiego uczestniczyli w szkoleniu dla kadry dowódczej na poligonie w Szwecji.



fort. archiwum KW PSP Gdańsk

W listopadzie 1999 roku, w ramach wieloletniej współpracy, strażacy z województwa pomorskiego brali udział w obchodach 80-lecia straży pożarnej w Marsylii. Wizyta była dosko-

nałą okazją do zapoznania się z funkcjonowaniem systemu ochrony przeciwpożarowej i ratownictwa we Francji.



fort. archiwum KW PSP Gdańsk



fort. archiwum KW PSP Gdańsk

We wrześniu 2001 roku mł. bryg. Andrzej Rószkowski, zastępca pomorskiego komendanta wojewódzkiego PSP w Gdańsku, brał udział w kursie z zakresu ochrony ludności



fort. archiwum KW PSP Gdańsk



fort. archiwum KW PSP Gdańsk



i ratownictwa, zorganizowanym przez prezesa Rady Ministrów Republiki Włoskiej. Udział w kursie pozwolił na zapoznanie się z zasadami funkcjonowania Centrum Zarządzania Kryzysowego w Rzymie oraz ratownictwa na terenie Włoch.



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

W ramach programu „Baltic Sea Region Interreg III B” w latach 2006-2007 Komenda Wojewódzka PSP w Gdańsku realizowała projekt „Eurobaltic II”. Jego celem była identyfikacja, analiza i oszacowanie zagrożeń oraz przygotowanie mapy zagrożeń obszaru urbanistycznego Gdańsk-Sopot-Gdynia. Powstała także dokumentacja, która miała posłużyć do opracowania infrastruktury bezpieczeństwa uwzględnionej w planie rozwoju przestrzennego obszaru. Projekt realizowano we współpracy z przedstawicielstwem Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych Federacji Rosyjskiej w Obwodzie Kaliningradzkim. We wrześniu i listopadzie 2006 roku KW PSP w Gdańsku zorganizowała warsztaty i ćwiczenia, których tematami było przygotowanie i reagowanie na zagrożenia przemysłowe oraz przedstawienie podejścia do rozwiązań związanych z szacowaniem ryzyka, stosowanych w krajach basenu Morza Bałtyckiego. Zorganizowano również ćwiczenie sztabowe, które miało na celu określenie współdziałania służb ratowniczych z terenu Polski i Obwodu Kaliningradzkiego Federacji Rosyjskiej w przypadku powstania zagrożenia obejmującego terytorium obu państw. W obu przedsięwzięciach poza gośćmi z Polski uczestniczyli przedstawiciele Finlandii, Szwecji, Litwy, Estonii, Niemiec i Rosji.



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

Ponadto w ramach realizacji projektu „Eurobaltic II” przedstawiciel KW PSP w Gdańsku st. kpt. Tomasz Klinkosz brał udział w przedsięwzięciach realizowanych przez pozostałych uczestników projektu. Prezentował dokonania Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku w następujących spotkaniach i konferencjach:

- warsztaty SLING (Sea/Land Incidents Neighbourhood Pro-

gramme Germany) – 22-24 lutego 2007 r. w Hamburgu

- spotkanie grupy projektowej – 7 czerwca 2007 r. w Wilnie
- seminarium podsumowujące realizację pakietu roboczego projektu – 8-10 października 2007 r. w Wilnie
- warsztaty TTC (Train the Trainer Course) realizowane na pokładzie promu kursującego na linii Tallin – Helsinki – Rostock – Helsinki – Tallin – 22-26 października 2007 r.
- podsumowanie projektu pilotażowego realizowanego przez Komendę Wojewódzką PSP w Szczecinie – 14-16 listopada 2007 r. w Międzyzdrojach
- seminarium podsumowujące wszystkie pakiety robocze projektu „Eurobaltic II” – 28-29 listopada 2007 r. w Helsinkach
- spotkanie polskich partnerów projektu „Eurobaltic II” – 5-7 grudnia 2007 r. w Zakopanem.

27 czerwca 2008 roku w Gdańsku odbyło się posiedzenie komisji ds. ratownictwa i ochrony ludności w warunkach nadzwyczajnych zagrożeń, działającej w ramach Polsko-Rosyjskiej Rady ds. Współpracy Regionów RP z Obwodem



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

Kaliningradzkim. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele urzędów wojewódzkich i komend wojewódzkich PSP z Pomorskiego i Warmińsko-Mazurskiego, Komendy Głównej PSP, Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa oraz Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych Federacji Rosyjskiej z Obwodu Kaliningradzkiego.

W dniach 7-12 września 2008 roku przedstawiciel Komendy Wojewódzkiej PSP w Gdańsku brał udział w szkoleniu w zakresie skuteczności gaszenia pożarów kl. A i B. Zajęcia



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



teoretyczne i praktyczne odbywały się na terenie obiektów poligonowych w Luksemburgu.

20 listopada 2008 roku przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej PSP w Gdańsku wzięli udział w trójstronnym



foto. archiwum KW PSP Olstzyn



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

stawiciele Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego i samorządowcy. Państwową Straż Pożarną reprezentował bryg. Andrzej Rószkowski, pomorski komendant wojewódzki.



foto. archiwum KW PSP Olstzyn



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

spotkaniu służb ratowniczych Polski, Rosji i Litwy. Spotkanie odbyło się w Kętrzynie, a jego celem było przygotowanie z województwami warmińsko-mazurskim i podlaskim oraz partnerami z Rosji i Litwy do realizacji dwóch projektów dotyczących organizacji wspólnych ćwiczeń w ramach Programu Region Morza Bałtyckiego (Polska, Rosja, Litwa) oraz zakupu sprzętu w ramach Programu Litwa-Polska-Rosja (Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa).

W grudniu 2008 roku, w związku z budową Zintegrowanego Systemu Ratownictwa Województwa Pomorskiego zorganizowany został wyjazd do Republiki Czeskiej. Celem



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

W listopadzie 2009 roku grupa kilkunastu przedstawicieli kadry kierowniczej Komendy Wojewódzkiej oraz komend miejskich i powiatowych PSP woj. pomorskiego pod przewodnictwem mł. bryg. Waldemara Miłejko, zastępcy po-



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

morskiego komendanta wojewódzkiego PSP, wzięła udział w szkoleniu z zakresu nowoczesnych technik gaszenia mgłowymi prądami wody w systemie COBRA, z funkcją

było poznanie zasad funkcjonowaniem Centrum Powiadomienia Ratunkowego w Pradze. W wyjeździe uczestniczyli m.in. wojewoda pomorski, dyrektor Centrum Zarządzania Kryzysowego Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, przed-



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



cięcia strumieniem wody. Zajęcia odbywały się na terenie poligonu szkoleniowego w Szwecji.

W dniach 2-3 czerwca 2009 r. przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej PSP w Gdańsku i Ośrodka Szkolenia PSP w Słupsku, na czele z mł. bryg. Krzysztofem Rogińskim, zastępcą



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

pomorskiego komendanta wojewódzkiego PSP, przebywali w Niemczech na szkoleniu z zakresu najnowszych technik ratowniczo-gaśniczych, z wykorzystaniem narzędzi hydraulicznych i drabin pożarniczych. Szkolenie odbywało się w fabryce narzędzi hydraulicznych Lukas w Erlangen oraz w fabryce samochodów specjalnych i drabin pożarniczych Iveco Magirus w Ulm.

Od 15 czerwca do 15 października 2010 roku przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej PSP w Gdańsku uczestniczyli w międzynarodowym projekcie pod tytułem „Na Straży”. Liderem projektu była KW PSP w Olsztynie. Projekt realizowany był w partnerstwie z Zarządem Głównym Ministerstwa Fede-



foto. archiwum KW PSP Olsztyn

racji Rosyjskiej ds. Obrony Cywilnej, Sytuacji Nadzwyczajnych i Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych w Obwodzie Kaliningradzkim oraz Zarządem Ochrony Przeciwopozarowej i Ratownictwa Okręgu Kłajpedzkiego w Kłajpedzie. Głównym

celem było wzmocnienie współpracy transgranicznej służb ratowniczych regionów warmińsko-mazurskiego i pomorskiego oraz Litwy i Obwodu Kaliningradzkiego Federacji Rosyjskiej poprzez podniesienie kwalifikacji osób odpowiedzialnych za kontakty zewnętrzne w tych służbach oraz powołanie grupy roboczej działającej na rzecz wymienionych regionów.

Bogate doświadczenia międzynarodowe nabyte na przestrzeni 20 lat funkcjonowania Państwowej Straży Pożarnej pozwalają obecnie dzielić się posiadaną wiedzą z zakresu ochrony



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

przeciwpożarowej i ratownictwa ze strażakami krajów spoza Unii Europejskiej. Na zaproszenie komendanta straży pożarnej Obwodu Lwowskiego w dniach 26-30 września 2011 roku delegacja kadry kierowniczej PSP województwa gościła we Lwowie. W trakcie tej wizyty st. bryg. Andrzej Rószkowski, pomorski komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożar-

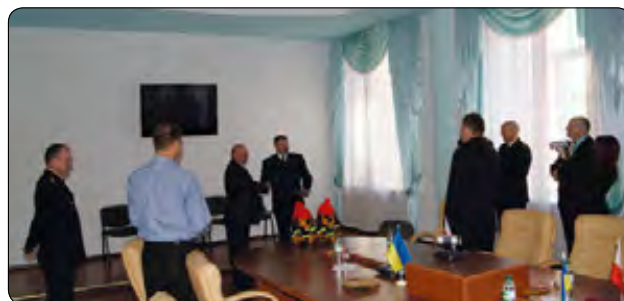


foto. archiwum KW PSP Gdańsk

nej, podpisał porozumienie z generałem Sergejem Dmytrowskim, naczelnikiem Zarządu Głównego Ministerstwa Sytuacji Nadzwyczajnych Ukrainy w Obwodzie Lwowskim. Współpraca, o której mowa w porozumieniu z 27 września, polegać będzie na wymianie doświadczeń dotyczących zabezpieczeń przeciwpożarowych, organizacji akcji ratowniczo-gaśniczych na stadionach piłkarskich w Gdańsku i Lwowie, a także na organizacji wspólnych szkoleń z zakresu ratownictwa i ochrony ludności w czasie imprez sportowych oraz wymianie materiałów i informacji o charakterze naukowo-technicznym.



foto. archiwum KW PSP Gdańsk



## SPORT POŻARNICZY

Sport pożarniczy narodził się w Rosji w 1937 r., kiedy po raz pierwszy zorganizowane zostały zawody z udziałem zawodowych strażaków. W Polsce pierwsze zawody rozegrano w 1964 r. w Zabrze. Strażacy zawodowi walczyli w pięciu konkurencjach: wspinaniu przy użyciu drabiny hakowej, pożarniczym torze przeszkód, sztafecie pożarniczej 4x100 m z przeszkodami, pożarniczych ćwiczeniach bojowych i technicznym torze przeszkód. Od roku 1966 polska reprezentacja brała udział w zawodach pożarniczych na arenie międzynarodowej.

Rosnąca popularność sportu pożarniczego w środowisku strażackim, a przede wszystkim cel, jaki przyświecał organizowaniu zawodów, czyli doskonalenie umiejętności, od których zależy niejednokrotnie życie człowieka, sprawiły że w 1978 roku Polska stała się drugim po ZSRR krajem na świecie, w którym zgodnie z zarządzeniem Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu sport pożarniczy został uznany za pełnoprawną dyscyplinę sportową. Ze względu na swoją specyfikę



fat. archiwum KW PSP Gdańsk

Sztafeta pożarnicza 4x100 m

i rodzaj konkurencji jest ściśle związane z podstawowymi elementami szkolenia, doskonalenia oraz utrzymania odpowiedniego poziomu gotowości bojowej funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej.

Zasady rozgrywania zawodów określa regulamin międzynarodowy. Ma on

swoje wierne odzwierciedlenie w Polsce i jest stosowany jako „Regulamin zawodów w sporcie pożarniczym z 10 grudnia 2004 roku”, zatwierdzony przez komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej. Zawody rozgrywane są w konkurencjach indywidualnych i drużynowych. Naj-



fat. archiwum KW PSP Gdańsk

Pożarniczy tor przeszkód (100 m) - pierwszy medal w konkurencji indywidualnej Mirosława Cyrsona (2004 r.)



większy prestiż mają mistrzostwa Polski, organizowane u nas od 1982 roku. Reprezentacja województwa pomorskiego od lat utrzymuje się w ścisłej czołówce krajowej. W latach 2008–2012 pięciokrotnie z rządu zdobywaliśmy srebrny medal w klasyfikacji generalnej. Od 1995 r. co dwa lata rozgrywane są również halowe mistrzostwa Polski.

Mamy się czym pochwalić również w konkurencjach indywidualnych. Niekwestionowanym liderem naszej reprezentacji jest kpt. Mirosław Cyrson, rekordzista Polski w pożarniczym torze przeszkód na 100 m i w dwuboju pożarniczym. Po rekordy sięgał również jako reprezentant Polski – wspólnie z innym strażakiem-sportowcem naszego województwa, mł. asp. Piotrem Pytlosem – w konkurencji ćwiczenie bojowe na mistrzostwach świata w 2011 roku oraz w sztafecie pożarniczej 4x100 m na 8. Mistrzostwach Świata w Sporcie Pożarniczym, które odbyły się w Turcji w 2012 roku.



fot. archiwum KW PSP Gdańsk

Wspinanie przy użyciu drabiny hakowej – złoto dla Mirosława Cyrsona (2011 r.)





fot. archiwum KW PSP Gdańsk

Pożarniczy tor przeszkód (100 m) – bieg po złoto w 2011 r.

## OSIĄGNIĘCIA SPORTOWE WOJEWÓDZTWA W MISTRZOSTWACH POLSKI W SPORCIE POŻARNICZYM W LATACH 1992-2012 – KLASYFIKACJA GENERALNA

ROK	MIEJSCE W KLASYFIKACJI GENERALNEJ		SKŁAD REPREZENTACJI	CZAS
	woj. gdańskie	woj. słupskie		
1992	-	-	W związku z tworzeniem Państwowej Straży Pożarnej mistrzostwa Polski w sporcie pożarniczym w 1992 roku nie odbyły się	-
1993	7	brak kwalifikacji	Paweł Cybula, Jerzy Kotłowski, Edward Lass, Jan Wantoch Rekowski, Jan Zelewski, Leszek Zelewski, Kazimierz Dampc, Grzegorz Rożek	371,01 s
1994	12	brak kwalifikacji	Paweł Cybula, Jerzy Kotłowski, Edward Lass, Jan Wantoch Rekowski, Jan Zelewski, Leszek Zelewski, Kazimierz Dampc, Grzegorz Rożek, Zbigniew Michnowski, Zenon Grzonka	341,50 s
1995	5	brak kwalifikacji	Paweł Cybula, Jerzy Kotłowski, Edward Lass, Jan Wantoch Rekowski, Zenon Grzonka, Leszek Zelewski, Kazimierz Dampc, Grzegorz Rożek, Adam Zieliński, Wiesław Lehman	324,94 s
1996	15	10	<b>Gdańsk:</b> Krzysztof Romkowski, Paweł Cybula, Jerzy Kotłowski, Edward Lass, Krzysztof Czech, Grzegorz Rożek, Adam Zieliński, Wiesław Lehman, Leszek Zelewski, Wiesław Brzoskowski <b>Słupsk:</b> Ludwik Pepliński, Tomasz Orłowski, Sławomir Lemieszek, Stefan Kotłowski, Armand Bownik, Tadeusz Michalik, Waldemar Klepacki, Wojciech Goca, Robert Smysło	Gdańsk – 337,62 s Słupsk – 331,77 s
1997	9	13	<b>Gdańsk:</b> Jan Wantoch Rekowski, Paweł Cybula, Jerzy Kotłowski, Edward Lass, Krzysztof Czech, Grzegorz Rożek, Adam Zieliński, Zenon Grzonka Leszek, Zelewski, Maciej Ziółkowski <b>Słupsk:</b> Ludwik Pepliński, Tomasz Orłowski, Sławomir Lemieszek, Stefan Kotłowski, Armand Bownik, Tadeusz Michalik, Waldemar Klepacki, Wojciech Goca, Witold Maruszak	Gdańsk – 327,80 s Słupsk – 337,05 s
1998	13	9	<b>Gdańsk:</b> Krzysztof Czech, Edward Lass, Paweł Cybula, Maciej Ziółkowski, Zenon Grzonka, Grzegorz Rożek, Jerzy Kotłowski, Adam Zieliński, Leszek Zelewski, Bogdan Kobus <b>Słupsk:</b> Krzysztof Pawłuszek, Stefan Kotłowski, Witold Maruszak, Sławomir Lemieszek, Armand Bownik, Sławomir Galiński, Tadeusz Michalik, Waldemar Lemieszek, Tomasz Orłowski, Jacek Stadnik	Gdańsk – 328,16 s Słupsk – 320,49 s

ROK	MIEJSCE W KLASYFIKACJI GENERALNEJ	SKŁAD REPREZENTACJI	CZAS
woj. pomorskie			
1999	8	Mirosław Cyrson, Witold Maruszak, Jerzy Kotłowski, Armand Bownik, Adam Zieliński, Waldemar Lemieszek, Sławomir Lemieszek, Edward Lass, Jacek Stadnik, Paweł Cybula	318,13 s
2000	16	Mirosław Cyrson, Witold Maruszak, Jerzy Kotłowski, Armand Bownik, Adam Zieliński, Waldemar Lemieszek, Sławomir Lemieszek, Edward Lass, Jacek Stadnik, Paweł Cybula	331,24 s
2001	16	Mirosław Cyrson, Witold Maruszak, Jerzy Kotłowski, Armand Bownik, Jacek Janowski, Jarosław Luliński, Waldemar Lemieszek, Sławomir Lemieszek, Tomasz Orłowski, Łukasz Trocki	395,08 s
2002	12	Przemysław Rosołowski, Witold Maruszak, Jerzy Kotłowski, Armand Bownik, Jacek Janowski, Jarosław Luliński, Waldemar Lemieszek, Sławomir Lemieszek, Tomasz Orłowski, Łukasz Trocki	335,98 s
2003	9	Mirosław Cyrson, Witold Maruszak, Jerzy Kotłowski, Armand Bownik, Jacek Janowski, Jarosław Luliński, Waldemar Lemieszek, Sławomir Lemieszek, Tomasz Orłowski, Łukasz Trocki	325,66 s
2004	7	Mirosław Cyrson, Andrzej Gierszewski, Jerzy Kotłowski, Armand Bownik, Jacek Janowski, Jarosław Luliński, Krzysztof Osiński, Paweł Bednarski, Lass Edward, Łukasz Trocki	316,77 s
2005	12	Mirosław Cyrson, Łukasz Trocki, Krzysztof Trocki, Piotr Pytlos, Jarosław Luliński, Andrzej Cyrson, Paweł Bednarski, Armand Bownik, Krzysztof Osiński, Jerzy Kotłowski	325,89 s
2006	6	Łukasz Trocki, Krzysztof Trocki, Paweł Bednarski, Mirosław Cyrson, Piotr Pytlos, Krzysztof Osiński, Andrzej Cyrson, Marcin Maciejewski, Krzysztof Ostapko, Andrzej Brylowski	312,69 s
2007	17 (dyskwalifikacja sztafet)	Mirosław Cyrson, Łukasz Trocki, Krzysztof Trocki, Sławomir Kujawski, Andrzej Brylowski, Marcin Maciejewski, Andrzej Cyrson, Piotr Pytlos, Krzysztof Ostapko, Krzysztof Osiński	369,44 s
2008	2	Mirosław Cyrson, Łukasz Trocki, Krzysztof Trocki, Sławomir Kujawski, Andrzej Brylowski, Marcin Maciejewski, Andrzej Cyrson, Piotr Pytlos, Krzysztof Ostapko, Radosław Stenka	293,05 s
2009	2	Mirosław Cyrson, Łukasz Trocki, Sławomir Kujawski, Andrzej Brylowski, Marcin Maciejewski, Andrzej Cyrson, Piotr Pytlos, Krzysztof Ostapko, Radosław Stenka	296,40 s
2010	2	Mirosław Cyrson, Łukasz Trocki, Sławomir Kujawski, Andrzej Brylowski, Marcin Maciejewski, Andrzej Cyrson, Piotr Pytlos, Krzysztof Ostapko, Damian Wenta, Radosław Stenka	299,97 s
2011	2	Mirosław Cyrson, Łukasz Trocki, Sławomir Kujawski, Andrzej Brylowski, Marcin Maciejewski, Andrzej Cyrson, Piotr Pytlos, Krzysztof Ostapko, Damian Wenta, Radosław Stenka	288,46 s
2012	2	Mirosław Cyrson, Łukasz Trocki, Sławomir Kujawski, Sebastian Staroszczyk, Marcin Maciejewski, Andrzej Cyrson, Piotr Pytlos, Krzysztof Ostapko, Damian Wenta, Radosław Stenka	295,97 s



Pożarnicze ćwiczenie bojowe



W poszczególnych konkurencjach reprezentacja obecnego województwa pomorskiego zajmowała kolejno:

- w pożarniczym ćwiczeniu bojowym: pierwsze miejsce w latach 1998, 1999, 2000, 2004, 2009, 2010 i 2012, drugie miejsce w 2007 roku oraz trzecie miejsce w latach 2002 i 2006;
- w pożarniczym torze przeszkód 100 m: pierwsze miejsce w 2008 roku, drugie miejsce w latach 2009 i 2011 oraz trzecie miejsce w 2010 roku;
- w sztafecie pożarniczej 4x100 m: pierwsze miejsce w 2011 i 2012 roku, drugie miejsce w 2006 i 2011 oraz trzecie miejsce w 2008 roku;
- we wspinaniu przy użyciu drabiny hakowej: pierwsze miejsce w 2010 i 2011 roku.



fot. archiwum KW PSP Gdańsk

Pożarniczy tor przeszkód (100 m) - bieg po rekord Polski (15,80 s) w 2011 r. w Ostrowcu Świętokrzyskim

W konkurencjach indywidualnych medale dla reprezentacji woj. pomorskiego zdobyli:

kpt. Mirosław Cyrson

- w dwuboju pożarniczym: pierwsze miejsce w latach 2007, 2009, 2010, 2011, drugie miejsce w 2006 i 2008 roku oraz trzecie miejsce w 2012 roku;
- w pożarniczym torze przeszkód: pierwsze miejsce w latach 2008, 2009, 2010, 2011, drugie miejsce w 2006 i 2007 roku oraz trzecie miejsce w 2004 roku;
- we wspinaniu przy użyciu drabiny hakowej: pierwsze miejsce w 2010 i 2011 oraz trzecie miejsce w 2006 i 2009 roku

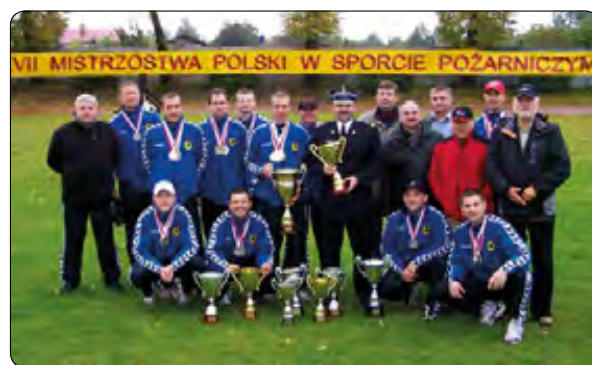
mł. asp. Piotr Pytlos

- w pożarniczym torze przeszkód: trzecie miejsce w 2011 roku.



fot. archiwum KW PSP Gdańsk

Drużynowi mistrzostwie Polski we wspinaniu przy użyciu drabiny hakowej z 2010 r. Od lewej: K. Ostapko, A. Cyrson, D. Wentka, Ł. Trocki, S. Kujawski, P. Pytlos, M. Maciejewski i M. Cyrson



fot. archiwum KW PSP Gdańsk

Wicemistrzostwie Polski w sporcie pożarniczym w 2010 r.



fot. archiwum KW PSP Gdańsk

Złota sztafeta 4x100 m z 2011 roku (rekord województwa pomorskiego: 59,63 s). Od lewej: P. Pytlos, A. Cyrson, M. Cyrson i K. Ostapko.



fot. archiwum KW PSP Gdańsk

Mirosław Cyrson – złoto w pożarniczym torze przeszkód (100 m) w 2010 r.



## ■ W HALI

Rywalizacja w sporcie pożarniczym toczy się również w ramach rozgrywanych co dwa lata halowych mistrzostw Polski w dwuboju pożarniczym. Czołowe miejsca od lat zajmuje w nich kpt. Mirosław Cyrson. Oto osiągnięcia naszego reprezentanta:

- w pożarniczym torze przeszkód 100 m: pierwsze miejsce w latach 2007, 2009 i 2011 oraz trzecie miejsce w 2005 roku;
- w dwuboju pożarniczym: pierwsze miejsce w 2007 i 2011 roku;
- we wspinaniu przy użyciu drabiny hakowej na 3. piętro wspinalni: drugie miejsce w 2011 roku.



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

Wspinanie przy użyciu drabiny hakowej – Toruń, 2011 r.



foto. archiwum KW PSP Gdańsk

Pożarniczy tor przeszkód (100 m) – Grudziądz, 2011 r.





fot. archiwum KM PSP Gdynia

Drużynowe zwycięstwo w VI Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Grup Ratownictwa Wysokościowego – Łódź, 2009 r.



fot. archiwum KM PSP Gdynia

VI Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Grup Ratownictwa Wysokościowego – Łódź, 2009 r. Na zdjęciu: Andrzej Mazur, Tomasz Rozgoński i Łukasz Korthals.



fot. archiwum KM PSP Gdynia

Drużynowe zwycięstwo w XVI Ogólnopolskich Zawodach w Ratownictwie Górskim – Karłów, 2010 r.

## ■ NA WYSOKOŚCI

W ramach specjalistycznych zawodów, w których udział biorą funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej, cyklicznie odbywają się również międzynarodowe mistrzostwa Polski grup ratownictwa wysokościowego. Nasza reprezentacja w składzie: st. kpt. Tomasz Zwoliński, st. kpt. Andrzej Mazur, asp. Tomasz Rozgoński i st. ogn. Łukasz Korthals od 2004 roku osiąga na tym polu znaczące sukcesy, w tym pierwsze miejsce w latach 2005, 2006, 2008 i 2009 oraz drugie miejsce w 2004 i 2007 roku. Na bardzo dobre wyniki w klasyfikacji drużynowej znaczący wpływ ma doskonała forma i osiągnięcia indywidualne poszczególnych reprezentantów, w szczególności asp. Tomasza Rozgońskiego, który za każdym razem stawał na podium, w tym na najwyższym stopniu w 2006 i 2008 roku oraz na drugim stopniu w 2005, 2007 i 2009 roku.

Cyklicznie odbywają się również ogólnopolskie zawody w ratownictwie górskim, w których reprezentacja województwa pomorskiego w klasyfikacji drużyn służb spoza grup ratownictwa górskiego w 2012 r. po raz czwarty z rzędu (ogółem po raz siódmy) zdobyła pierwsze miejsce. Tylko dwukrotnie schodziliśmy z najwyższego stopnia podium, zdobywając w 2002 roku trzecie i 2008 roku drugie miejsce.



## ■ NAJTWARDZYSZY STRAŻAK

Od 2009 roku w Polsce rozgrywane są zawody Toughest Firefighter Alice (TFA), w których udział biorą najtwardsi strażacy, także ci spoza naszego kraju. Od początku organizowane są w Toruniu i od pierwszej edycji udział bierze w nich reprezentacja województwa pomorskiego z Komendy Miejskiej PSP w Gdyni, występująca w składzie: Piotr Dembicki, Tomasz Rozgoński i Andrzej Mazur. W klasyfikacji drużynowej nasza ekipa zdobyła pierwsze miejsce w 2010 roku, drugie miejsce w 2009 i 2011 r. oraz trzecie miejsce w 2012 r.

W klasyfikacji indywidualnej czołowe miejsca zajmowali:

- Piotr Dembicki – trzecie miejsce w kat. wiekowej w 2010 roku, drugie miejsce w kat. open i w kat. wiekowej w 2011 roku, trzecie miejsce w kat. open i drugie miejsce w kat. wiekowej w 2012 roku;
- Tomasz Rozgoński – pierwsze miejsce w kat. wiekowej w 2009, 2010, 2011 i 2012 roku, trzecie miejsce w kat. open w 2010 roku;
- Andrzej Mazur – trzecie miejsce w kat. wiekowej w 2010 roku i drugie miejsce w kat. wiekowej w 2011 roku



foto: archiwum KM PSP Gdynia

I Międzynarodowe Zawody Toughest Firefighter Alive POLAND – Toruń, 2009 r.

## ■ NA INNYCH ARENACH

Poza zawodami specjalistycznymi, charakterystycznymi dla Państwowej Straży Pożarnej, co roku z udziałem strażaków rozgrywane są również zawody w ramach powszechnych dyscyplin sportowych, takich jak tenis stołowy, halowa piłka nożna czy biegi krótko- i długodystansowe. W kraju i za granicą.

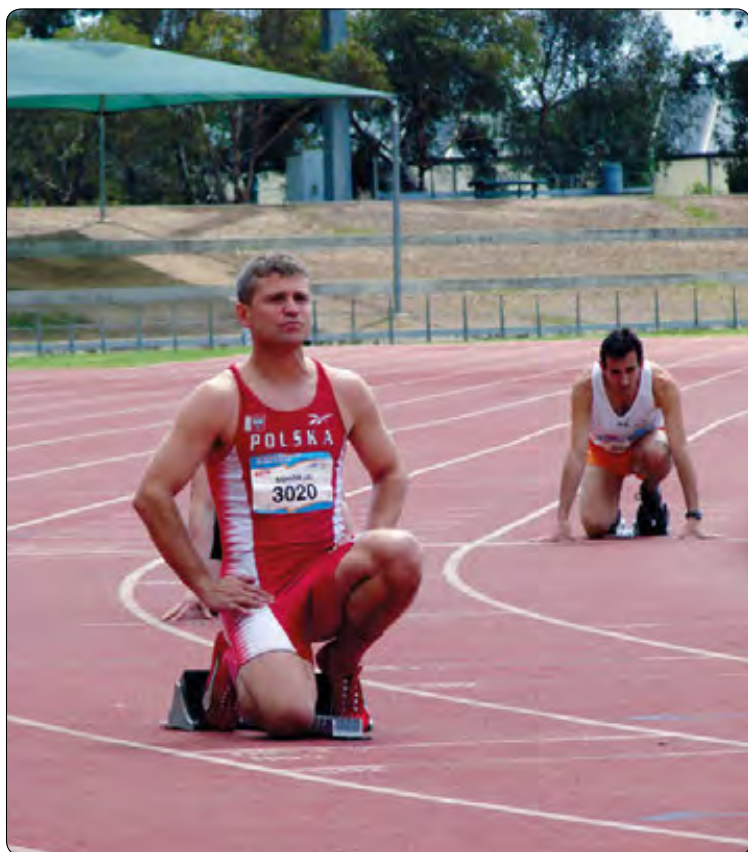


foto: archiwum KM PSP Słupsk

Tomasz Czubak na stracie biegu na 400 m - World Police & Fire Games Adelajda 2007

## ■ WORLD POLICE AND FIRE GAMES

Funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej biorą udział w Igrzyskach Światowych Służb Mundurowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które odbywają się co dwa lata pod nazwą World Police And Fire Games. Miejsca na podium zdobywali:

### 1997 Calgary, Kanada

- Zdzisław Ustowski – brązowy medal w biegu przełajowym cross country na 10 km, brązowy medal w biegu długodystansowym na 5000 m, srebrny medal w chodzie sportowym na 5000 m;

### 1999 Sztokholm, Szwecja

- Edward Lass i Marian Trocki wraz ze Stanisławem Bałdygą (KP PSP Szczytno) i Mirosławem Szynkowskim (Straż Graniczna) – brązowy medal w biegu sztafetowym 4x100 m,
- Zdzisław Ustowski – złoty medal w chodzie sportowym, brązowy medal w biegu przełajowym cross country na 10 km,
- Marian Trocki – brązowy medal w chodzie sportowym,
- Edward Lass – brązowy medal w skoku w dal, brązowy medal w trójskoku;





fot. archiwum KM PSP - Słupsk

World Police & Fire Games Nowym Jorku w 2011 roku. Od lewej: Marek Leśnicki, Jadwiga Farjaszewska, Maciej Wojciechowski, Jakub Farjaszewski i Zbigniew Miciak.

### 2001 Indianapolis, USA

- Marian Trocki i Edward Lass wraz z Tomaszem Kowalskim i Mirosławem Szynkowskim (Straż Graniczna) – brązowy medal w sztafecie czterdziestolatek 4x100 m,
- Marian Trocki – srebrny medal w chodzie sportowym,
- Zdzisław Ustowski – złoty medal w chodzie na 5000 m, złote medale w biegu na 800 m, 1500 m i 5000 m,
- Maciej Kaszyński – srebrny medal w triathlonie;

### 2003 Barcelona, Hiszpania

- Jadwiga Farjaszewska – złoty medal w biegu przełajowym cross country na 10 km,
- Jadwiga Grabowska – złoty medal w chodzie na 5000 m oraz w biegu przełajowym,
- Zdzisław Ustowski – złoty medal w biegu na 800 m i 1500 m oraz w chodzie sportowym na 5000 m,

## PRZY STOLE PINGPONGOWYM

Od lat na czele ogólnopolskich rankingów utrzymuje się reprezentacja województwa pomorskiego w tenisie stołowym, w skład której wchodzi: st. ogn. Krzysztof Piński, st. ogn. Jarosław Zawisza, st. ogn. Marek Janta-Lipiński i st. ogn. Roman Dankowski. Nasi pingpongiści odnoszą duże sukcesy na arenie międzynarodowej. Sięgnęli m.in. po złote medale indywidualnie i w deblu na Światowych Igrzyskach Strażaków i Policjantów w Barcelonie w 2003 roku oraz w Quebecu w 2005 roku, a także srebrny medal indywidualnie i złoty w deblu w Światowych Igrzyskach Strażaków i Policjantów w Adelajdzie w 2007 roku. Ponadto z Mistrzostw Świata Strażaków w Hongkongu w 2006 roku reprezentacja przywiozła brązowy medal. Na Mistrzostwach Europy Strażaków w 2009 roku w Częstochowie teniści stołowi z województwa pomorskiego zdobyli złote medale indywidualnie i drużynowo.

Najwięcej sukcesów nasza reprezentacja osiągnęła na krajowej arenie podczas Mistrzostw Polski Strażaków w Tenisie Stołowym. Od 1996 roku nie schodzimy z podium: w klasyfikacji drużynowej zdobyliśmy 8 złotych medali – w latach 1997, 1998, 1999, 2000, 2002, 2004, 2006 i 2009, siedem srebrnych – w latach 1996, 2001, 2003,

- Edward Lass – srebrny medal w trójskoku,
- Adam Polinceusz – srebrny medal w sztafecie międzynarodowej 4x400 m;

### 2005 Quebec, Kanada

- Zdzisław Ustowski – złoty medal w chodzie sportowym, brązowy medal w biegu na 1500 m, srebrny medal w biegu na 5000 m, brązowy medal w sztafecie 4x400 m,
- Marian Trocki – złoty medal w chodzie sportowym na 5000 m, srebrny medal w sztafecie 4x400 m,
- Tomasz Czubak – złoty medal w biegu na 400 m, złoty medal w sztafecie 4x100 m;

### 2007 Adelajda, Australia

- Jadwiga Farjaszewska – złoty medal w biegu przełajowym cross country na 10 km, srebrny medal w półmaratonie,
- Tomasz Czubak – złoty medal w sztafecie 4x400 m, brązowy medal w biegu na 400 m, srebrny medal w sztafecie 4x100 m, brązowy medal w rzucie oszczepem;

### 2009 Metro Vancouver, Kanada

- Tomasz Czubak – złoty medal w biegu na 400 m, brązowy medal w biegu na 100 m,
- Marian Trocki – srebrny medal w chodzie na 5000 m;

### 2011 Nowy Jork, USA

- Jadwiga Farjaszewska – brązowy medal w chodzie sportowym na 5000 m,
- Jakub Farjaszewski – brązowy medal w chodzie sportowym na 5000 m.

2005, 2007, 2008 i 2012 oraz dwa brązowe – w latach 2010 i 2011. W turniejach indywidualnych niekwestionowanym liderem jest Krzysztof Piński, który zdobył sześć złotych medali – w latach 1998, 2000, 2003, 2004, 2005 i 2006, 3 srebrne – w latach 1999, 2007 i 2009 oraz pięć brązowych – w latach 2001, 2002, 2008, 2010 i 2012. Od 1996 roku jest mistrzem województwa – słupskiego, a następnie pomorskiego – strażaków w tenisie stołowym.



fot. archiwum KP PSP - Lębork

Mistrzostwa Polski w tenisie stołowym – Ustka, 2010 r. Na drugim planie Krzysztof Piński, wielokrotny medalista turniejów mistrzowskich.

## ■ NA BIEŻNI

Nasi reprezentanci wielokrotnie startowali z powodzeniem w biegach. Najbardziej utytułowanymi biegaczami województwa pomorskiego, występującymi zarówno na arenie międzynarodowej, jak i krajowej, są: Jadwiga Farjaszewska, Jakub Farjaszewski, Tomasz Czubak, Karol Rzeszewicz, Marek Szremski, Piotr Dembicki, Zbigniew Wantoch Rekowski, Andrzej Mazur, Dariusz Dwulit, Witold Gawęda, Tomasz Rozgoński oraz Robert Węsierski.

W klasyfikacji drużynowej na Mistrzostwach Polski Strażaków w biegu długodystansowym (10 km) reprezentacja województwa pomorskiego zdobyła pierwsze miejsce w 2011 roku, drugie – w 2010 i 2012 r. oraz trzecie w 2009 r. Na tym samym dystansie nasza ekipa dwukrotnie sięgała też po zwycięstwo w Mistrzostwach Europy Strażaków, które odbyły się we Włoszech w 2011 i 2012 roku. Z kolei w Mistrzostwach Polski Strażaków w biegu po schodach drużyna w składzie: Andrzej Mazur, Tomasz Zwoliński i Tomasz Rozgoński triumfowała w 2004 roku. Andrzej Mazur, Piotr Dembicki i Jakub Farjaszewski byli drugimi w 2011 r. Mazur zdobył również brązowy medal w kategorii open w Międzynarodowym Maratonie Strażaków i Służb Mundurowych w Dębnie w 2012 roku. Godne podkreślenia są sukcesy jedynej strażaczki w tym rozbieganym towarzysztwie. Do największych osiągnięć słujszczanki Jadwigi Farjaszewskiej należą:

- złoty medal na Mistrzostwach Europy Strażaków w biegu przełajowym na dystansie 18 km w Paryżu w 2002 roku,
- złoty medal w Mistrzostwach Świata Strażaków w Nowej Zelandii w 2002 roku w biegu na 5000 m i na 10 000 m,
- złoty medal w Mistrzostwach Strażaków w Sheffield w biegu na 10 000 m w 2004 roku,
- złoty medal w Międzynarodowym Półmaratonie Policji o Puchar MSWiA w Słupsku w 2004 roku..

Nasi reprezentanci startują również w innych dyscyplinach sportowych, niejednokrotnie zdobywając wysokie miejsca w klasyfikacjach końcowych.

1996 r. – po raz pierwszy odbyły się Mistrzostwa Europy Strażaków w piłce nożnej halowej w Genewie. Polska drużyna zajęła piąte miejsce



Mistrzostwa Europy w halowej piłce nożnej – Genewa '96



foto. archiwum KM PSP Gdynia

Najlepsza drużyna Mistrzostw Europy we Włoszech w 2012 r.

2000 r. – XIX Międzynarodowy Bieg Strażaków w Creteil (Francja) – 3. miejsce reprezentacji w klasyfikacji końcowej

2000 r. – Mistrzostwa Europy Strażaków w lekkoatletyce w Leiden (Holandia) – 4. miejsce w klasyfikacji generalnej

2000 r. – Światowe Igrzyska Strażaków w Mantes (Francja) – srebrne medale w biegu na 1000 m i na 800 m oraz brązowy medal w biegu na 5000 m



foto. archiwum KM PSP Gdynia

Najlepsza drużyna Mistrzostwa Europy we Włoszech w 2011 r.

2001 r. – Mistrzostwa Polski Strażaków PSP w Halowej Piłce Nożnej o Puchar Komendanta Głównego PSP – 2. miejsce województwa pomorskiego

2001 r. – VI Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Półmaratonie o Puchar Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji – 3. miejsce w klasyfikacji generalnej

2002 r. – III Strażackie Mistrzostwa Świętego Floriana w Piłce Nożnej w Budapeszcie – 4. miejsce KM PSP Gdańsk (najlepszy bramkarz – S. Dybowski z JRG 2 Gdańsk)

2004 r. – I Międzynarodowe Zawody „Wieżowiec 2004” – 1. miejsce KM PSP Gdynia

2005 r. – XI Światowe Igrzyska Policjantów i Strażaków w Quebecu (Kanada); osiągnięcia reprezentantów z województwa pomorskiego: Z. Ustowski – cztery medale w chodzie sportowym, biegach na 800 i 1500m i sztafecie; M. Trocki – dwa medale w chodzie sportowym i sztafecie międzynarodowej

2005 r. – Indywidualne i Drużynowe Mistrzostwa Polski Strażaków w biegu na 10 km: 1. miejsce województwa pomorskiego w klasyfikacji drużynowej.



## ■ POMORSKA MIĘDZYREGIONALNA KOMISJA KOORDYNACYJNA POŻARNICTWA NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W GDAŃSKU



Początkiem działań zmierzających do odtworzenia rozwiązanych w 1981 r. struktur NSZZ „Solidarność” w komendach terenowych zawodowych straży pożarnych województwa gdańskiego było spotkanie przedstawicieli komisji zakładowych zorganizowane 2 lutego 1990 r. w KWSP w Gdańsku. W tym dniu został rozwiązany Zarząd Wojewódzki Rad Pracowniczych jednostek straży pożarnych. 26 lutego 1990 r. odbyło się spotkanie założycielskie Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Terenowych Zawodowych Straży Pożarnych województwa gdańskiego, zwołane przez sekretarza Janusza Szałuchę w imieniu Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w KWSP. Na spotkanie przybyli przedstawiciele nowo powstałych i odtworzonych po rozwiązaniu komisji zakładowych NSZZ „Solidarność” w komendach terenowych. Wybrano władzę Komisji Koordynacyjnej. Prezydium tworzyli: ppłk poż. Bogusław Jodłowski – przewodniczący, przedstawiciel KWSP w Gdańsku, kpt. poż. Piotr Kornowski – przedstawiciel KTZSP w Gdańsku, plut. poż. Henryk Mollin – przedstawiciel KTZSP w Starogardzie Gdańskim, kpr. poż. Zenon Frankowski – przedstawiciel KTZSP w Wejherowie. Struktura ta teryto-

rialnie współpracowała z Zarządem Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”, którego przewodniczącym był Bogdan Borusewicz, a hierarchicznie z Krajową Sekcją Pożarnictwa NSZZ „Solidarność” (przewodniczący Krzysztof Wojtułski). Zenon Frankowski i Piotr Kornowski zostali delegatami na Walny Zjazd Delegatów KSP NSZZ „Solidarność”, wchodząc w skład Rady KSP.

Działania związkowe zmierzały przede wszystkim do wprowadzenia ewolucyjnych zmian organizacyjnych i kadrowych w Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnych w Gdańsku oraz w komendach terenowych, dostosowujących te jednostki do funkcjonowania w ramach nowych przepisów prawa – Ustawy z dnia 24.08.1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej i o ochronie przeciwpożarowej.

Obecny Zarząd  
PMKKP NSZZ „Solidarność”  
woj. pomorskiego tworzą:

przewodniczący Tomasz Richert

wiceprzewodniczący Zenon Frankowski

wiceprzewodniczący Wojciech Berent

sekretarz Artur Krzeszowski

skarbnik Paweł Szajda

W 1992 r. Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” Terenowych Zawodowych Straży Pożarnych przekształciła się w Regionalną Sekcję Pożarnictwa NSZZ „Solidarność”, zrzeszającą komisje zakładowe NSZZ „Solidarność” działające w kome-



Tomasz Richert, przewodniczący PMKKP NSZZ „Solidarność” w kadencji 2010-2014

dach rejonowych SP województwa gdańskiego (z chwilą wejścia w życie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej – w komendach rejonowych Państwowej Straży Pożarnej). Funkcję pierwszego przewodniczącego RSP NSZZ „Solidarność” pełnił Henryk Mollin, a następnie przez dwie kadencje szefem sekcji był Zenon Frankowski.

W 1999 r. utworzone zostało województwo pomorskie, w skład którego weszły tereny trzech byłych województw: śląskiego, bydgoskiego i elbląskiego. Niosło to za sobą konieczność przyjęcia do struktury związkowej komisji zakładowych działających w komendach zlokalizowanych na terenach włączonych do woj. pomorskiego. Likwidacji uległa Regionalna Sekcja Pożarnictwa NSZZ „Solidarność”, a na jej miejsce powołano Pomorską Międzyregionalną Komisję Koordynacyjną Pożarnictwa NSZZ „Solidarność” w Gdańsku, działającą do chwili obecnej. Pierwszym przewodniczącym PMKKP był Marian Trocki. Po nim funkcję tę pełnił Zbigniew Wołocznik.

## ■ W JEDNOŚCI SIŁA – ZWIĄZEK ZAWODOWY STRAŻAKÓW „FLORIAN”



Związek Zawodowy Strażaków „Florian” został założony 7 kwietnia 1999 roku przez grupę 22 strażaków z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 3 w Ustce. Komitet założycielski tworzyli koledzy Roman Dankowski

i Mariusz Paprocki. Pierwszym przewodniczącym Pomorskiego Zarządu Wojewódzkiego został kol. Roman Dankowski. Tego samego dnia powstała pierwsza organizacja terenowa przy Komendzie Miejskiej PSP w Słupsku. Przewodniczył jej Mariusz Paprocki.

Związek jest ogólnokrajową organizacją zawodową, działającą na zasadach demokratycznych. Broni praw, godności oraz interesów strażaków, pracowników cywilnych, emerytów i rencistów PSP. Podejmuje działania zmierzające do podniesienia zaufania społeczeństwa do strażaków, stwarza warunki umożliwiających stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych,

chroni strażaków, pracowników cywilnych, rencistów i emerytów oraz ich rodziny przed obniżaniem poziomu życia, wpływa na politykę kształtowania korzystnych warunków służby i płacy oraz innych świadczeń.

Organizacja związkowa na terenie województwa pomorskiego liczy 123 członków. Jesteśmy obecni w KM PSP Słupsk, KP PSP Bytów, KP PSP Człuchów, KP PSP Malbork, KP PSP Pruszcz Gdański, KP PSP Tczew i KP PSP Nowy Dwór Gdański. Przewodniczącym Pomorskiej Wojewódzkiej Organizacji Związkowej ZZS Florian jest kol. Mariusz Paprocki. Funkcję tę pełni drugą kadencję.

## ■ NSZZ PRACOWNIKÓW POŻARNICTWA



W październiku 2010 roku Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Pracowników Pożarnictwa świętował 20-lecie istnienia. Centralne obchody miały miejsce w Błązejewku (woj. wielkopolskie). 8 maja 2011 r. w sanktuarium na Górze św. Anny odbyła się uroczystość poświęcenia związkowego sztandaru, podczas której przewodniczący Zarządu Głównego

NSZZ PP Krzysztof Hetman odczytał akt nadania. Rok wcześniej nie doszło do wręczenia sztandaru, bowiem uroczystość zaplanowana w programie centralnych obchodów Dnia Strażaka została odwołana. To był czas wielkiej powodzi, w obliczu której wielu naszych kolegów narażało zdrowie i życie wypełniając strażackie ślubowanie.







Początki struktur związkowych w województwie pomorskim sięgają 2005 r. Na przełomie lutego i marca, uchwałą Zarządu Głównego NSZZ Pracowników Pożarnictwa powstała organizacja zakładowa przy Komendzie Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku. Działając w strukturze krajowej objęła swoim zasięgiem całe województwo pomorskie. Przewodniczącym związku został Piotr Gudalewski, który pełni tę funkcję do dziś. Zastępcą przewodniczącego jest Wojciech Komorowski. W 2006 r. Piotr Gudalewski został wybrany do prac Zarządu Głównego. Początkowo pełnił w nim funkcję zastępcy przewodniczącego Głównej Komisji Rewizyjnej, a od 2010 roku przewodniczy pracom komisji.



Piotr Gudalewski, przewodniczący Organizacji Zakładowej NSZZ Pracowników Pożarnictwa przy KW PSP w Gdańsku

### KALENDARIUM WYBRANYCH WYDARZEŃ W NSZZ PP PRZY KW PSP W GDAŃSKU

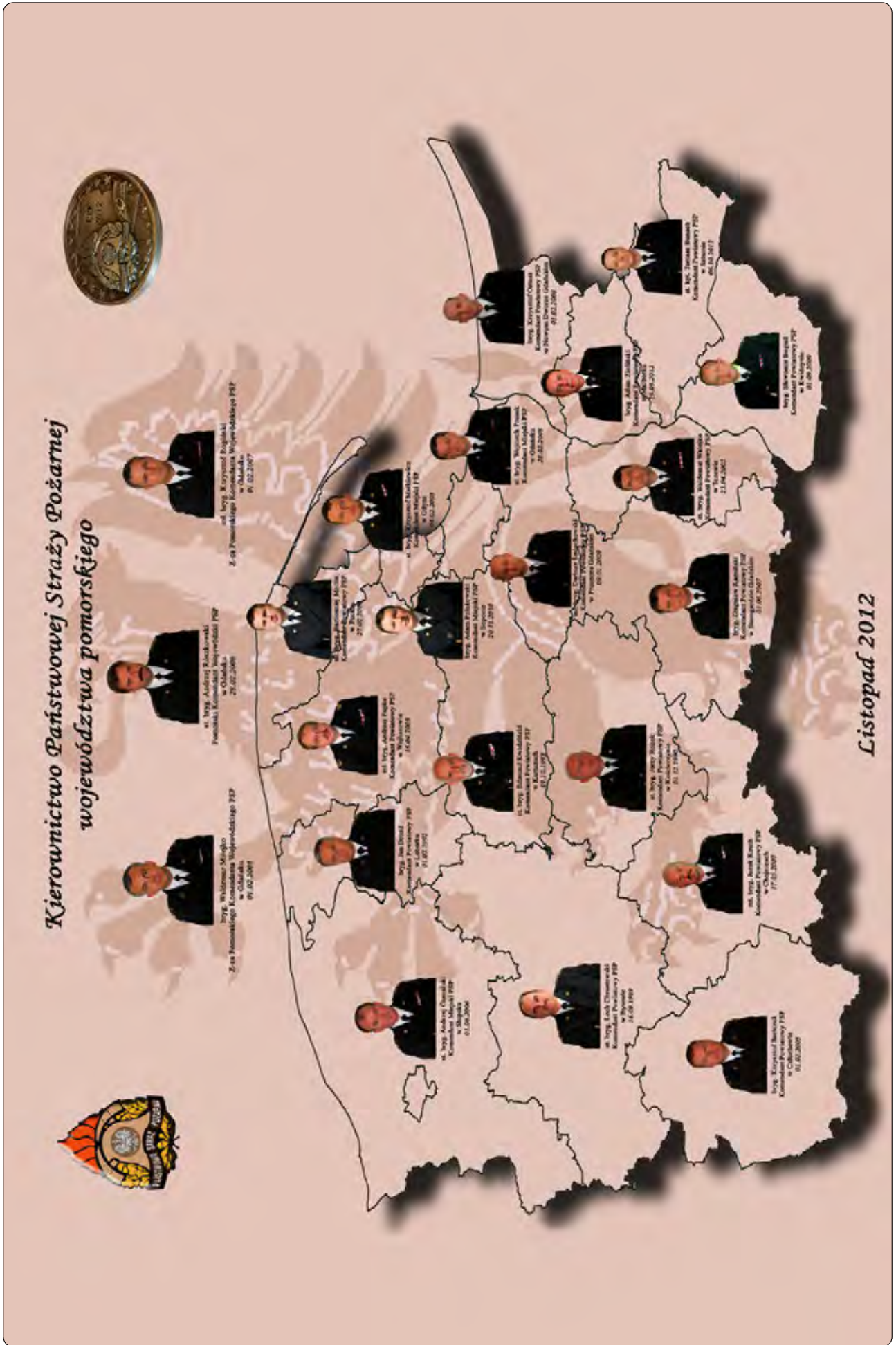
#### 13 grudnia 2005 r. – spotkanie z komendantem głównym PSP

St. bryg. Kazimierz Krzowski, komendant główny PSP, spotkał się w Komendzie Wojewódzkiej PSP w Gdańsku z Organizacją Zakładową NSZZ Pracowników Pożarnictwa oraz przedstawicielami pozostałych organizacji związkowych działających w województwie pomorskim. W spotkaniu uczestniczyli m.in.: Marian Trocki – przewodniczący, Zdzisław Ustowski – sekretarz oraz Małgorzata Łazarecka i Grzegorz Błyskal – członkowie Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy KW PSP w Gdańsku. Z Sekcji Zakładowej ZS „Florian” obecni byli: Janusz Kreja – przewodniczący oraz Hanna Socha – wiceprzewodnicząca; z Organizacji Zakładowej NSZZ Pracowników Pożarnictwa: Piotr Gudalewski – przewodniczący, Wojciech Komorowski – zastępca przewodniczącego, Iwona Rohde – sekretarz oraz Arkadiusz Miłejko, Waldemar Miłejko, Wojciech Żuber, Roman Pawłowski (KW PSP Gdańsk), Krzysztof Rogiński i Wojciech Prusak (KM PSP Gdańsk), Andrzej Rószkowski

(KP PSP Pruszcz Gdański), Marek Zabrocki (KM PSP Gdynia), Zbigniew Piotrkowski – emerytowany pracownik KM PSP w Gdańsku, a także Piotr Porożyński – członek Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy KM PSP Gdańsk i Andrzej Grodzki – zastępca przewodniczącego Zarządu Głównego NSZZ Pracowników Pożarnictwa.

#### 16-18 września 2009 r. – Zjazd Krajowej Konferencji Delegatów NSZZ PP

W 2009 r. po raz pierwszy w województwie pomorskim odbył się Zjazd Krajowej Konferencji Delegatów NSZZ Pracowników Pożarnictwa. Delegaci obradowali w Gdyni. Podczas zjazdu podjęto uchwałę o rozpoczęciu prac nad nadaniem sztandaru Niezależnemu Samorządnemu Związkowi Zawodowemu Pracowników Pożarnictwa. W trakcie obrad odbyło się także spotkanie delegatów ze st. bryg. Piotrem Kwiatkowskim – zastępcą komendanta głównego PSP oraz st. bryg. Andrzejem Rószkowskim, pomorskim komendantem wojewódzkim PSP w Gdańsku.





# KOMENDA POWIATOWA PSP W BYTOWIE



foto. archiwum KP PSP Bytów

KP PSP I JRG 1 BYTÓW – 2012 r.

## Komenda Powiatowa PSP

ul. Wybickiego 7  
77-100 Bytów  
tel. 59 822-20-74  
fax 59 822-24-44  
e-mail: sekretariat@strazbytow.powiat.pl

## JRG 1 Bytów

ul. Wybickiego 7  
77-100 Bytów  
tel. 59 822-85-69  
fax 59 822-20-76  
e-mail: jrgbytow@strazbytow.powiat.pl



foto. archiwum KP PSP Bytów

KR PSP BYTÓW I JRG 1 – 1992 r.



foto. archiwum KP PSP Bytów

Ekspozyty muzealne – KP PSP Bytów

**JRG 2 Miastko**

ul. Konstytucji 3 maja 2A  
77-200 Miastko  
tel. 59 857-95-11  
fax 59 857-28-38  
e-mail: jrgmiastko@strazbytow.powiat.pl



fot. archiwum KP PSP Bydów



fot. archiwum KP PSP Bydów

**POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE**

Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
	marka	rodzaj	rocznik	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
<b>KR/KP PSP</b>	FIAT 125 P	SLOp	1986	operacyjny	VW PASSAT	SLOp	2002	operacyjny
	ŻUK	SLKw	1991	kwatremistrzowski	NISSAN TERRANO II	SLOp	2002	operacyjny
					NISSAN	SLOp	2012	operacyjny
					VW MULTIVAN	SLKw	2012	kwatremistrzowski
<b>JRG 1</b>	FIAT 125 P	SLOp	1991	operacyjny	TOYOTA HILUX	SLOp	2007	operacyjny
	STAR 200	SLKw	1984	kwatremistrzowski	MERCEDES ATEGO	GBArt 2,5/16	2009	gaśniczy - ratownictwa technicznego
	IFA	SD 30	1979	specjalny - drabina	RENAULT MIDLINER	GBA 2/26	2001	gaśniczy
	JELCZ C-417	GCBM 18/8	1988	cysterna	IVECO MAGIRUS	SLRChem	1993	ratownictwa chemicznego
	STAR 244	GBA 2,5/16	1986	gaśniczy	MAN	SH 25 D	2006	podnośnik hydrauliczny
	JELCZ 315	GCBA 6/32	1988	gaśniczy				
	JELCZ 315	GCBA 6/32	1989	gaśniczy				
<b>JRG 2</b>	POLONEZ 1,6 GLE	SLOp	1992	operacyjny	NISSAN TERRANO	SLOp	2002	operacyjny
	JELCZ 315	GCBA 6/32	1986	gaśniczy	MAN TGM	GCBA 5/32	2008	gaśniczy
	STAR 244	GBA 2,5/16	1989	gaśniczy	IVECO DAILY	GLBArt	2011	gaśniczy - ratownictwa technicznego
	STAR 200	SLKw	1988	kwatremistrzowski	MAN	SH 25 D	2010	podnośnik hydrauliczny
	STAR 200	SH 18	1988	podnośnik hydrauliczny				
	JELCZ C-417	GCBM 18/8	1988	cysterna				
	ŻUK	SDŁ	1986	dowodzenia i łączności				



## KADRA KP PSP BYTÓW



fot. archiwum KP PSP Bytów

W pierwszym rzędzie od lewej siedzą: Bożena Orłowska, Lech Chrostowski, Stefan Pituch, Dorota Kurkiewicz; w drugim rzędzie stoją: Daria Kreft, Daria Gliniecka, Aneta Płotka, Marian Turnak; w trzecim rzędzie stoją: Grzegorz Słaby, Bogdan Górny, Krzysztof Rychter, Jacek Łangowski, Ryszard Gackowski, Henryk Talewski, Jacek Jażdżewski.

### KOMENDANT



st. bryg. Lech Chrostowski  
01.07.1992 – nadal

### ZASTĘPCA KOMENDANTA



asp. sztab. Stefan Pituch  
01.06.1994 – nadal

### DOWÓDCY JRG 1



mł. kpt. Piotr Guzewski  
01.07.1992 – 31.08.1994  
01.12.1994 – 31.08.1999



mł. bryg. Kazimierz Waraksa  
01.09.1999 – nadal

### ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG 1

asp. Kazimierz Waraksa  
01.03.1994 – 31.08.1999

st. asp. Kazimierz Smantek  
01.09.1999 – 30.04.2000

st. kpt. Ludwik Pepliński  
01.06.2000 – nadal

### DOWÓDCY JRG 2



kpt. Krzysztof Bartczak  
01.01.1999 – 31.01.2005



kpt. Radosław Batruch  
01.02.2005 – 31.08.2005



asp. sztab. Roman Ostrowski  
01.09.2005 – 30.11.2010



kpt. Dariusz Dwulit  
01.12.2010 – nadal

### ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG 2

kpt. Radosław Batruch  
01.02.2003 – 31.01.2005

asp. sztab. Roman Ostrowski  
01.03.2005 – 31.08.2005

mł. asp. Dariusz Dwulit  
01.09.2005 – 30.11.2010

mł. kpt. Ryszard Broc  
01.12.2010 – nadal

## ■ ZAŁOGA JRG 1 BYTÓW



for. archiwum KP PSP Bytów

W pierwszym rzędzie od lewej siedzą: Adam Mohr, Tomasz Wantoch-Rekowski, Ludwik Pepliński, Kazimierz Waraksa, Antoni Depka Prondzinski; w drugim rzędzie od lewej stoją: Grzegorz Pietrasik, Bogdan Górny, Jacek Łangowski, Witold Paszyk, Łukasz Litwiński, Mariusz Zander, Jerzy Chylewski, Henryk Górak, Andrzej Pałasz, Michał Cieśliński, Łukasz Pażontka Lipiński, Paweł Kosiński, Arkadiusz Olik, Rafał Mach, Leszek Chęlski, Andrzej Kossak-Główczewski, Krzysztof Wnuk-Lipiński, Zbigniew Witt; w trzecim rzędzie od lewej stoją: Grzegorz Wyszecki, Józef Kaczmarzyk, Paweł Ostrowski, Roman Janta, Wiesław Pupka-Lipiński, Mariusz Maliszewski, Grzegorz Ginter, Paweł Pela, Andrzej Dargas, Grzegorz Rudnik, Henryk Lejk, Marcin Stenka, Andrzej Zmuda-Trzebiatowski, Wiesław Kinowski, Jacek Jażdżewski

## ■ ZAŁOGA JRG 2 MIASTKO



for. archiwum KP PSP Bytów

W pierwszym rzędzie od lewej siedzą: Henryk Rokuszewski, Marek Lubiński, Dariusz Dwulit, Ryszard Broc, Maciej Skwierawski; w drugim rzędzie od lewej stoją: Michał Bielewicz, Maciej Gański, Krzysztof Zalewski, Wojciech Siebielec, Paweł Rokuszewski, Roman Krzoska, Mariusz Roszczak, Jacek Lica, Artur Brodziński, Krzysztof Iwaszko, Wojciech Laska, Mateusz Warzocha, Adam Stoltman; w trzecim rzędzie od lewej stoją: Łukasz Czutro, Krzysztof Kula, Paweł Stasiak, Marek Szumny, Mariusz Prądyński, Przemysław Borko, Krzysztof Orczyk, Stanisław Prądyński, Marek Wasylów, Lech Filarski, Zbigniew Wantoch-Rekowski, Przemysław Bober, Maciej Żuchowski.

## ■ STRUKTURA ZATRUDNIENIA

Zatrudnienie	1992	2012
Funkcjonariusze komendy	11	11
Pracownicy cywilni komendy	2	3
Funkcjonariusze JRG 1	47	35
Funkcjonariusze JRG 2		32
Razem	60	81





foto: archiwum KP PSP Bytów

### ■ POŻAR ZAMKU BYTOWSKIEGO

16 lutego 1994 r.

Po godzinie 7.00 na poddaszu baszty prochowej bytowskiego zamku wybuchł pożar. Ogień stanowił bezpośrednie zagrożenie dla znajdującego się tutaj muzeum. W gaszeniu pożaru brało udział 15 sekcji – łącznie ponad 60 strażaków zawodowych z Bytowa, Słupska, Miastka, Sławna i Lęborka oraz ochotnicy ze Studzienic. Przybyli również strażacy z bazy CPN w Ugoszczy. Akcją dowodzili: st. kpt. Lech Chrostowski, komendant rejonowy, oraz kpt. Piotr Guzowski, dowódca jednostki ratowniczo-gaśniczej. Wstępne straty zostały oszacowane na 50 mln zł.

### ■ 20 LAT W POWIECIE BYTOWSKIM

liczba interwencji: 13 511

najwięcej interwencji: 1278 w 2008 roku

najmniej interwencji: 130 w 1993 roku



foto: archiwum KP PSP Bytów

### ■ WIZYTA NADBRYG. FELIKSA DELI KOMENDANTA GŁÓWNEGO PSP W KOMENDZIE REJONOWEJ I JEDNOSTCE RATOWNICZO-GAŚNICZEJ PSP W BYTOWIE

1995 r.

### ■ WIZYTA ZASTĘPCY KOMENDANTA GŁÓWNEGO PSP 2001 r.



foto: archiwum KP PSP Bytów

Wizyta nadbryg. Marka Jasińskiego, zastępcy komendanta głównego PSP, była związana z odbywającym się w Bytowie wyjazdowym posiedzeniem prezydium Poselskiego Zespołu Strażaków. W czasie pobytu na ziemi bytowskiej nasi goście odwiedzili jednostki OSP w miejscowościach Gostkowo, Czarna Dąbrówka, Jasień i Pomysk Wlk.



foto: archiwum KP PSP Bytów

### ■ WIZYTA MARKA BIERNACKIEGO, MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI 2000 r.

### ■ POŻAR KOŚCIOŁA W KOŁCZYGŁOWACH

6 grudnia 2001 r.

6 grudnia 2001 roku płonęła zabytkowa świątynia w Kołczygłowach. Pożar zniszczył sufit i część wyposażenia. Na miejscu zdarzenia działania prowadziły JRG z Bytowa, Miastka i Słupska oraz OSP z Borz Tuchomia i Trzebielina. Pożar został opanowany szybko, ale dogaszanie

płonącego poddasza kołczygłowskiego kościoła trwało jeszcze kilka godzin. W ratowaniu wyposażenia ofiarnie pomagali mieszkańcy wsi. Mężczyźni, kobiety, a nawet najmłodsi wynosili ze świątyni najcenniejsze przedmioty, rozwijali też węże strażackie.



foto: archiwum KP PSP Bytów



fot. archiwum KP PSP Bytów

## ■ RAFAŁ BUTOWSKI – MAŁY BOHATER

8 stycznia 2003 r.

W nocy z 8 na 9 stycznia 2003 r. 5-letni Rafał Butowski usłyszał sygnał czujki dymowej i zawiadomił rodziców o pożarze. Alarm wszczęty przez chłopca zapobiegł tragedii w kilkurodzinnym domu. Czujność chłopca nagrodzili bytowski strażacy. Kilka dni po zdarzeniu ratownicy przyjechali po Rafała do przedszkola strażackim wozem i przywieźli do komendy. Tu mały bohater spotkał się z komendantem powiatowym PSP w Bytowie. Rafał dostał dyplom dla najdzielniejszego strażaka-przedszkolaka i zabawkę. Oczywiście – czerwony wóz strażacki.

## ■ MAMY CHUBB PATHFINDERA!

15 października 2011 r.

15 października 2011 r. do KP PSP w Bytowie przybył nietypowy pojazd – wycofany z Lotniskowej Służby Ratowniczo-Gaśniczej w Gdańsku-Rębiechowie GCBAPr 14/78+100 Chubb Pathfinder. Nieodpłatnie został przekazany naszej komendzie. Dane techniczne:



fot. archiwum KP PSP Bytów

- długość – 11,38 m
- szerokość – 3,05 m
- wysokość – 3,66 m
- masa całkowita – 38 tys. kg
- silnik – Detroit Diesel typu 7163-7000 w układzie V16 o pojemności 18616 cm<sup>3</sup> i mocy 644 KM przy 2100 obr./min
- autopompa Godiva UFP Mk 20 o wydajności 7273 l/min przy 16 barach
- zbiornik wody o pojemności 13 626 litrów
- zbiornik środka pianotwórczego o pojemności 1646 l
- 2x 50 kg proszku gaśniczego
- działko Chubb Fire FB 140/10 o wydajności 3180 lub 6360 l/min
- zasięg rzutu wody – ok. 90 metrów
- 2 szybkie natarcia wodno-pianowe o wydajności 909 l/min przy 14 barach
- 1 szybkie natarcie proszkowe o wydajności 1 kg/s

## ■ POŻAR SZPITALA W MIASTKU

31 maja 2011 r.

O godzinie 14.52 dyżurny operacyjny Powiatowego Stanowiska Kierowania w Bytowie odebrał wiadomość o pożarze miastecznego szpitala. Natychmiast wysłane zostały do akcji trzy zastępy ratownicze z JRG Miastko (dwa samochody gaśnicze i podnośnik) oraz podnośnik z JRG Bytów. Zadysonowano ponadto do pożaru osiem jednostek OSP z gminy Miastko. Wyjechała też Grupa Operacyjna Komendy Powiatowej PSP w Bytowie. Kiedy strażacy organizowali akcję ratowniczo-gaśniczą, personel medyczny ewakuował pacjentów z zagrożonych miejsc. Akcja ratownicza trwała sześć godzin. Szybkiemu rozwojowi pożaru sprzyjała wysoka temperatura otoczenia oraz silny wiatr. Spłonęła drewniana konstrukcja szpitalnego dachu, niektóre pomieszczenia zalane zostały wodą. Część mienia strażacy uratowali, przenosząc je na niższe kondygnacje. Niektóre urządzenia, odpowiednio zabezpieczone, pozostały w salach.



fot. archiwum KP PSP Bytów



# KOMENDA POWIATOWA PSP W CHOJNICACH



foto. archiwum KP PSP Chojnice

KP PSP CHOJNICE – 2012 r.



foto. archiwum KP PSP Chojnice

KR PSP CHOJNICE – 1992 r.



foto. archiwum KP PSP Chojnice

## STRUKTURA ZATRUDNIENIA

<b>Komenda Powiatowa PSP</b> ul. Gdańska 51 89-604 Chojnice tel. 52 396-00-00 fax 52 397-98-87 e-mail: pok.chojnice@straz.gda.pl	<b>JRG Chojnice</b> ul. Gdańska 51 89-604 Chojnice tel. 52 396-00-00 fax 52 397-98-87 e-mail: jrg.chojnice@straz.gda.pl
---	--

Zatrudnienie	1992	2012
Funkcjonariusze komendy	6	14
Pracownicy cywilni komendy	0	3
Funkcjonariusze JRG 1	36	44
Razem	42	61

POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE								
Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
	marka	rodzaj	rocznik	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
KR/KP PSP	FSO 1500	SLOp	1988	operacyjny	RENAULT MEGANE	SLOp	2003	operacyjny
	JELCZ 325	SKw	1988	gospodarczy	DAEWO LANOS	SLOp	2000	operacyjny
	ŻUK A-1507	SLKw	1983	gospodarczy	LUBLIN 3	SLKw	2000	kwatremistrzowski
JRG 1	FSO	SLOp	1986	operacyjny	MAN	GCBA 5/24	2005	gaśniczy
	JELCZ 315	GCBA 6/32	1983	gaśniczy	RENAULT	GBA	2009	gaśniczy
	STAR 244	GBA 2,5/16	1988	gaśniczy	RENAULT	GCBA 8/50	2011	gaśniczy
	STAR 200	SH 18	1978	podnośnik hydrauliczny	IVECO	GLBA 1/1	2003	gaśniczy
	STAR 29	GPr 1500	1978	gaśniczy proszkowy	MAN	SHD 25	2008	podnośnik hydrauliczny
	JELCZ 417	GCBM 18/8	1985	gaśniczy	NISSAN	SLOp	2002	operacyjny
	ŻUK	SDŁ	1980	dowodzenia i łączności	MITSUBISHI	SLRekol	2008	ekologiczny
	ŻUK	SWT	1986	techniczny				
	ŻUK	SPgaz	1987	przeciwgazowo-dymowy				

## KADRA KP PSP CHOJNICE



fot. archiwum KP PSP Chojnice

W pierwszym rzędzie od lewej: Monika Majewska, Alicja Zielińska, Ernest Szczepański, Jacek Knuth, Aleksandra Krawczyk, Joanna Kowalczyk, Judyta Falkowska; w drugim rzędzie od lewej: Karol Miszcuk, Dariusz Jeszka, Ryszard Łuczynski, Roman Dobranc, Lucjan Wrycz-Rekowski, Tomasz Laska, Marcin Wróblewski.

## KOMENDANCI



st. bryg. Witold Hope  
01.07.1992 – 31.07.2003



kpt. Dariusz Kaźmierczak  
01.08.2003 – 04.07.2006



mł. bryg. Józef Szrama  
05.07.2006 – 16.05.2007



mł. bryg. Jacek Knuth  
17.05.2007 – nadal



## ZASTĘPCY KOMENDANTÓW



asp. sztab. Cezary Sękowski  
01.01.1999 – 31.05.2006



st. kpt. Jacek Knuth  
01.11.2003 – 16.05.2007



kpt. Ryszard Wielinski  
11.06.2007 – 30.09.2010



kpt. Ernest Szczepański  
01.11.2010 – nadal

## ZAŁOGA JRG



fot. archiwum KPSP Chojnice

W pierwszym rzędzie od lewej: Tomasz Buza, Wojciech Chamier Cieminski, Andrzej Gierszewski, Dariusz Kaźmierczak, Bogdan Spitzka, Tomasz Hope, Błażej Chamier Cieminski, Marek Misztal, Marek Wirkus, Krystian Kaszubowski, Mariusz Karkoszka; w drugim rzędzie od lewej: Mateusz Cysewski, Mikołaj Kęsik, Henryk Koźlewicz, Sławomir Wozinski, Marek Łangowski, Dariusz Jażdżewski, Krzysztof Suchacki, Michał Brieger, Jacek Kuklinski, Tomasz Liegmann, Bogusław Szatlak, Jacek Hinc; w trzecim rzędzie od lewej: Mateusz Przytarski, Szymon Hapka, Karol Górnowicz, Grzegorz Kuchenbecker, Michał Kłodziński, Sławomir Kiedrowicz, Piotr Mankiewicz, Marek Windorpski, Roman Narloch, Łukasz Kiedrowicz, Marcin Dończyk.

## DOWÓDCY JRG



st. kpt. Józef Szrama  
01.07.1992 – 04.07.2006



mł. kpt. Ryszard Słomiński  
01.10.2006 – 31.05.2007



kpt. Ryszard Wielinski  
01.06.2007 – 10.06.2007



kpt. Tomasz Hope  
01.08.2007 – nadal

## ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG

asp. sztab. Jarosław Sokołowski  
01.07.1992 – 14.12.2003

kpt. Ryszard Wielinski  
01.07.2004 – 31.05.2007

kpt. Tomasz Hope  
01.06.2007 – 31.07.2007

kpt. Rafał Buszek  
01.08.2007 – nadal

## 20 LAT W POWIECIE CHOJNICKIM

liczba interwencji: 16 546

najwięcej interwencji: 1464 w 2008 roku

najmniej interwencji: 188 w 2003 roku

## WYPADEK NA TRASIE CHOJNICE – BRUSY

26 maja 2004 r.

Do groźnego wypadku doszło na trasie Chojnice – Brusy, na wysokości miejscowości Turowiec. Ford focus wyprzedzał na podwójnej linii ciągłej i zjechał na pobocze aby uniknąć zderzenia z autem nadjeżdżającym z naprzeciwka. Uderzył



foto. archiwum KP PSP Chojnice

w drzewo, odbił się od niego i koziółkując owiła się wokół następnego drzewa. Na miejsce zdarzenia wyruszyło pięć zastępów straży pożarnej. W rozbitym aucie tkwiła uwięziona kobieta. Za pomocą wyciągarek strażacy postawili samochód na kołach, po czym z wykorzystaniem sprzętu hydraulicznego przystąpili do ewakuacji poszkodowanej. Ofiara doznała licznych obrażeń, jej stan lekarze określali jako bardzo ciężki. Po licznych zabiegach operacyjnych i długiej rehabilitacji kobieta wróciła do pełnej sprawności fizycznej.



foto. archiwum KP PSP Chojnice



foto. archiwum KP PSP Chojnice

## POŻAR ZABUDOWAŃ GOSPODARCZYCH W KŁODAWIE

6 października 1997 r.

W godzinach porannych w centrum wsi Kłodawa wybuchł pożar zabudowań gospodarczych państwa Mellerów. W gaszeniu pożaru w zwartej zabudowie udział brało łącznie 41 strażaków z Chojnic i jednostek OSP z gminy Chojnice, Czersk i Brusy. Do gaszenia zużyto 40 m<sup>3</sup> wody. Spaleniu uległa drewniana stodoła z maszynami i sprzętem gospodarczym. Bezpośrednio zagrożony był piętrowy budynek mieszkalny i inne pomocnicze budynki gospodarcze na terenie posesji. Łącznie podano sześć prądów wody na palącą się stodołę i w obronie budynku mieszkalnego. W wyniku działań nie dopuszczono do rozprzestrzenienia się ognia na budynek mieszkalny i pomocnicze obiekty gospodarcze. Kubatura budynku objętego pożarem wynosiła 1440 m<sup>3</sup> zaś jego powierzchnia 240 m<sup>2</sup>. W trakcie prowadzonych działań wezwano zespół ratownictwa medycznego do właściciela posesji, który wymagał pomocy lekarskiej. Przybyli na miejsce działań zastępca komendanta powiatowego PSP w Chojnicach kpt. Ryszard Wielinski oraz komendant gminy OSP w Chojnicach Piotr Mysiura.

## WRĘCZENIE SZTANDARU

13 maja 2005 r.

13 maja 2005 r. o godz. 12 na Starym Rynku w Chojnicach odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru Komendzie Powiatowej PSP połączona z powiatowymi obchodami Dnia Strażaka. W uroczystości udział wzięli m.in.: nadbryg. Piotr Świeczkowski – zastępca komendanta głównego PSP, bryg. Zbigniew Bizewski – pomorski komendant wojewódzki PSP, władze samorządowe powiatu chojnickiego i ks. Jacek Dawidowski – proboszcz Bazylki Mniejszej w Chojnicach.





fot. archiwum KP PSP Chojnice

## ■ PRZEBUDOWA I MODERNIZACJA BUDYNKÓW KOMENDY POWIATOWEJ W CHOJNICACH 2003 – 2007

W latach 2003 – 2007 w budynku chojnickej komendy wymienione zostały bramy garażowe, a także posadzki i odwodnienia w garażach oraz myjni pojazdów. Budynki zyskały nową instalację elektryczną i odgromową, przeprowadzona została również termomodernizacja. Na placach manewrowych pojawiła się nowa nawierzchnia. Prace były połączone z wymianą infrastruktury podziemnej.

## ■ POŻAR STOLARNI W CZERSKU

22 lutego 2007 r.

O godzinie 15.04 Powiatowe Stanowisko Kierowania otrzymało zgłoszenie o palących się budynkach stolarni. Do akcji wyruszyło łącznie 21 zastępów straży pożarnej. Działania gaśnicze przebiegały dwutorowo. Strażacy przystąpili do gaszenia hali, w której znajdował się magazyn wyrobów gotowych, suszarnia drewna i kotłownia. Kiedy ogień zaczął zagrażać pozostałym obiektom – magazynowi tarcicy i budynkowi mieszkalnemu – trzeba było prowadzić równoczesną akcję w obronie. Mimo że wiatr wiał w kierunku zabudowań wolnych od pożaru, udało się je obronić. Ze względu na swoją specyficzną,

metalowo-drewnianą konstrukcją hala stolarni zawaliła się. Zbyt późno zauważony został ogień, który rozwijał się swobodnie w obitej dwustronnie blachą konstrukcji hali. W drugiej hali produkcyjnej spłonął częściowo dach, spaleni uległa też część wyposażenia. Uratować udało się skład tarcicy, garaże, biura i budynek mieszkalny. W działaniach brały udział wszystkie jednostki ochrony przeciwpożarowej gminy Czersk oraz dwie jednostki z powiatu starogardzkiego. Straty wstępnie oszacowano na 292 tys. zł. Uratowano mienie wartości ok. 700 tys. zł. Akcja trwała osiem godzin.



fot. archiwum KP PSP Chojnice

## ■ POŻAR LASU – WARSZYN

9 czerwca 2008 r.

10 ha lasu spaliło się w Leśnictwie Warszyn (Nadleśnictwo Przymuszewo). W akcji gaśniczej udział brało 31 jednostek straży pożarnej, dwa samoloty i śmigłowiec gaśniczy. Gruba warstwa ściółki leśnej oraz drzewostan w różnym wieku i różnej wysokości mógł być przyczyną bardzo dużego pożaru lasu. Dzięki sprawnej koordynacji działań pomiędzy Nadleśnictwem Przymuszewo, Powiatowo-



foto: archiwum KP PSP Chojnice

wym Stanowiskiem Kierowania oraz Wojewódzkim Stanowiskiem Koordynacji Ratownictwa w Gdańsku, na miejsce zdarzenia ściągnięto wystarczające siły i środki, by pożar nie rozprzestrzenił się na korony drzew. Akcję utrudniał silny, zmienny wiatr, który zonglował ogniem, przenosząc go w nowe miejsca. Na miejsce zdarzenia wraz z grupą operacyjną przybył mł. bryg. Waldemar Miłejko, zastępca pomorskiego komendanta wojewódzkiego PSP w Gdańsku. Pożar gasiło 164 strażaków oraz 33 osoby z innych służb.

## ■ MALACHIN, CZERSK – PRZEJŚCIE TRĄBY POWIETRZNEJ

3 września 2009 r.

Kilka zerwanych i kilkanaście zniszczonych dachów – to bilans trąby powietrznej, która po godz. 18 przeszła nad gminą Czersk. Najbardziej ucierpiała wieś Malachin. Do godzin rannych następnego dnia zastępy strażaków usuwały skutki żywiołu. Mieszkańcy Malachina mówili o wietrze, który zabierał ze sobą wszystko – i drzewa, i przedmioty pozostawione na podwórkach. Na szczęście wichura przyniosła tylko straty materialne. Nie było ofiar śmiertelnych ani osób rannych. Straż interweniowała na 11 posesjach, w działaniach udział brało 25 zastępów. Skutki nawałnicy likwidowało 142 strażaków.



foto: archiwum KP PSP Chojnice

## ■ WIZYTA ZASTĘPCY KOMENDANTA GŁÓWNEGO PSP

20 stycznia 2012 r.

20 stycznia 2012 roku na terenie Komendy Powiatowej miała miejsce uroczystość wieńcząca kilkuletni proces modernizacji sprzętowej chojnickiej straży. Świąteczną wizytę złożył nam w tym dniu nadbrygadier Marek Kowalski, zastępca komendanta głównego PSP. W latach 2007–2012, przy ścisłej współpracy z Komendą Wojewódzką oraz władzami samorządowymi, KP PSP w Chojnicach pozyskała nowe pojazdy ratowniczo-gaśnicze i specjalne, a także wysokiej jakości sprzęt wykorzystywany w działaniach na rzecz poprawy bezpieczeństwa mieszkańców powiatu chojnickiego, o łącznej wartości ponad 2,5 mln zł. Wśród zakupów znalazł się m.in. ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy Renault Kerax 430 dxi 6x6 GCBA 8/50, którego koszt wyniósł 750 tys. zł.



foto: archiwum KP PSP Chojnice



# KOMENDA POWIATOWA PSP W CZŁUCHOWIE



foto. archiwum KP PSP Człuchów

KP PSP CZŁUCHÓW – 2012 r.



foto. archiwum KP PSP Człuchów

## **Komenda Powiatowa PSP**

ul. Stefana Batorego 10  
77-300 Człuchów  
tel. 59 834-52-30,  
fax 59 834-34-11  
e-mail: [biuro@czluchow112.pl](mailto:biuro@czluchow112.pl)

## **JRG**

ul. Stefana Batorego 10  
77-300 Człuchów  
tel. 59 834-52-30  
fax 59 834-34-11

KR PSP CZŁUCHÓW – 1992 r.

POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE							
Jednostka	Rok 1992			Rok 2012			
	marka	rodzaj	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
KR/KP PSP	POLONEZ 1500	SLOp	operacyjny	SKODA YETI 5L	SLRR	2009	rozpoznawczo–ratowniczy
	ŻUK A07	SLKw	kwatremistrzowski	OPEL ASTRA	SLOp	2010	operacyjny
	STAR 200	SKw	kwatremistrzowski	FORD FURGON	SLKw	2001	kwatremistrzowski
				NISSAN TERRANO II	SLOp	2002	operacyjny
JRG	POLONEZ 1500	SLRt	ratownictwa technicznego	RENAULT	GBA 2,5/30	2004	gaśniczy
	STAR 266	SH 18	podnośnik hydrauliczny	MAN	GCBA 5/40	2006	gaśniczy
	JELCZ 004	GCBA 6/32	gaśniczy	MAN	SHD 25	2009	podnośnik hydrauliczny
	STAR 244	GBA 2,5/16	gaśniczy	IVECO	GLBA 1/1	2002	gaśniczy
	FIAT 125P	SLOp	operacyjny	NISSAN NAVARA	SLRR	2011	rozpoznawczo–ratowniczy

#### JRG MIASTKO

30 czerwca 1992 roku likwidacji uległa Komenda Rejonowa Straży Pożarnych w Miastku. Na jej miejsce została powołana Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza Państwowej Straży Pożarnej, która funkcjonowała w granicach obszaru działania Komendy Rejonowej PSP w Człuchowie od 1 lipca 1992 roku do 31 grudnia 1998 roku. W związku z reformą administracyjną kraju, z dniem 1 stycznia 1999 roku JRG PSP w Miastku weszła w skład Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Bytowie.



for. archiwum KP PSP Człuchów



for. archiwum KP PSP Człuchów

Sikawka przekazana Komendzie Rejonowej Straży Pożarnych w Człuchowie przez Ochotniczą Straż Pożarną w Konarzynie (powiat chojnicki) w 1978 roku, pochodząca prawdopodobnie z początku XX wieku.



**KADRA KP PSP CZŁUCHÓW**



fot. archiwum KP PSP Człuchów

W pierwszym rzędzie od lewej: Kamila Machnio, Tomasz Marasz, Krzysztof Bartczak, Bożena Nachyła, Alicja Kaźmierczak; w drugim rzędzie od lewej: Piotr Głodowski, Łukasz Zieliński, Jacek Stępień, Jacek Maziarka, Kazimierz Cysewski, Andrzej Orzłowski, Piotr Galek.

**KOMENDANCI**



st. bryg. Marian Kaczyński  
01.07.1992 – 22.12.2004



st. kpt. Dariusz Śmiechowski  
p.o. 23.12.2004 – 31.01.2005



bryg. Krzysztof Bartczak  
01.02.2005 – nadal

**STRUKTURA ZATRUDNIENIA**

Zatrudnienie	1992	2012
Funkcjonariusze komendy	11	11
Pracownicy cywilni komendy	0	2
Funkcjonariusze JRG 1	34	35
Funkcjonariusze JRG 2	41	–
Razem	86	48

**ZASTĘPCY KOMENDANTÓW**



asp. sztab. Tadeusz Gostomczyk  
01.06.1994 – 31.12.1998



mł. bryg. Zbigniew Szyszka  
01.05.1999 – 31.10.2004



st. kpt. Dariusz Śmiechowski  
22.12.2004 – 08.01.2009



mł. bryg. Tomasz Marasz  
04.02.2009 – nadal

## ■ ZAŁOGA JRG



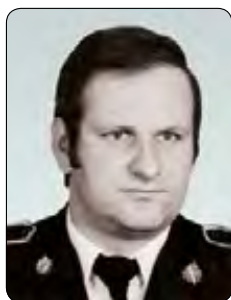
fot. archiwum KP PSP Człuchów

W pierwszym rzędzie od lewej: Karol Płóciennik, Mariusz Styszewski, Tadeusz Michalik, Jan Kilkiewicz, Radosław Batruch, Piotr Frankenstein, Marcin Owczarski, Krzysztof Chmielewski, Roman Wójcik, Dariusz Buczko; w drugim rzędzie od lewej: Damian Chojnacki, Piotr Maślanka, Radosław Maik, Dariusz Wirkus, Tomasz Gibczyński, Maciej Falkowski, Adam Łuszczyna, Łukasz Maziarz, Wojciech Kujarczyk, Jacek Zakałużny, Tomasz Priadka, Karol Mielcarz, Marcin Odalanowski; w trzecim rzędzie od lewej: Ryszard Borzyszkowski, Hubert Borzyszkowski, Marcin Szukał, Marcin Dobek, Rafał Grubak, Andrzej Malmon, Zenon Woźniak, Remigiusz Pukownik, Zbigniew Kiedrowicz, Andrzej Bajerski, Rafał Węgrzyn. Nieobecny na zdjęciu Jarosław Magdziak.

## ■ DOWÓDCY JRG



st. kpt. Zbigniew Szyszka  
01.07.1992 – 31.12.1998



asp. sztab. Tadeusz Gostomczyk  
01.01.1999 – 31.12.2002



mł. bryg. Radosław Batruch  
01.09.2005 – nadal

## ■ ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG

asp. sztab. Krzysztof Cabaj  
01.07.1992 – 31.12.1998

st. kpt. Tomasz Marasz  
01.01.2007 – 31.12.2008

kpt. Tomasz Marasz  
01.01.1999 – 31.08.2002

mł. bryg. Jan Kilkiewicz  
01.04.2009 – nadal

asp. sztab. Józef Gródecki  
04.04.2006 – 30.04.2006



## ■ WRĘCZENIE SZTANDARU KP PSP W CZŁUCHOWIE

9 czerwca 2001 r.

Komendant główny PSP gen. Zbigniew Meres w uznaniu zasług dla strażaków ratowników wręczył sztandar Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Człuchowie. Sztandar został udekorowany Złotym Znakiem Związku OSP RP.



foto. archiwum KP PSP Człuchów



foto. archiwum KP PSP Człuchów

## ■ OBCHODY 60-LECIA OCHRONY PRZECIWOŻAROWEJ POWIATU CZŁUCHOWSKIEGO

26 sierpnia 2005 r.

26 sierpnia 2005 r. obchodzono 60 lat ochrony przeciwpożarowej powiatu człuchowskiego. Jubileusz uświetnili swoją obecnością: wicepremier Izabela Jaruga-Nowacka, Jerzy Mazurek – wiceminister spraw wewnętrznych i administracji, Jerzy Wysokiński – doradca prezydenta RP, Cezary Dąbrowski – wojewoda pomorski, władze samorządowe oraz delegacja niemiecka powiatu Northeim. Jubileusz uświetniło wydanie książki pt. „Pożarnictwo powiatu człuchowskiego 1945 – 2005” autorstwa Wiesława Chmielewskiego.



foto. archiwum KP PSP Człuchów

## ■ ZMODERNIZOWANA STRAŻNICA KOMENDY POWIATOWEJ PSP W CZŁUCHOWIE 28 maja 2003 r.

W obecności ministra spraw wewnętrznych i administracji Krzysztofa Janika, wiceministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Mazurka, wojewody Jana Ryszarda Kurylczyka oraz komendanta głównego PSP nadbryg. Teofila Jankowskiego miało miejsce uroczyste oddanie do użytkowania zmodernizowanej w ramach inwestycji centralnej strażnicy KP PSP.

**POŻAR SKŁADNICY DREWNA KRONOSPAN**

21 października 2005 r.

O godz. 20.27 wpłynęło zgłoszenie o pożarze składnicy drewna Kronospan w miejscowości Czarne. W działaniach udział brało siedem zastępów PSP i 11 zastępów OSP (81 strażaków), a także wojsko, policja i inne służby. Spaleniu uległ skład drewna o wymiarach 100 m x 15m x 5m. Udało się uratować mienie o wartości 300 tys. zł. Straty oszacowano na 28 tys. zł.



fot. archiwum KP PSP Człuchów

**20 LAT W POWIECIE CZŁUCHOWSKIM**

liczba interwencji:  
10 719

najwięcej interwencji:  
1035 w 2008 roku

najmniej interwencji:  
247 w 1994 roku



fot. archiwum KP PSP Człuchów

**POŻAR LASU W MIEJSCOWOŚCI SUSZKA**

26 kwietnia 2009 r.

O godz. 16.39 wpłynęło zgłoszenie o pożarze lasu w miejscowości Suszka (gmina Koczała). W działaniach udział brały dwa zastępy PSP i dziewięć zastępów OSP (68 strażaków), służby leśne, policja, pogotowie energetyczne i inne służby. W wyniku pożaru spaleniu uległa szopa sąsiadująca z budynkiem mieszkalnym, 4,65 ha pokrywy gleby oraz 8,75 ha całkowitego drzewostanu. Straty oszacowano na 103,8 tys. zł.

**POŻAR SZKOŁY PODSTAWOWEJ W PIENIĘŻNICY**

22 grudnia 2008 r.

O godz. 16.56 wpłynęło zgłoszenie o pożarze Szkoły Podstawowej w miejscowości Pienięznica (gmina Rzeczenica). W działaniach udział brały trzy zastępy PSP i 12 zastępów OSP (78 strażaków), pogotowie energetyczne oraz policja. Spaleniu uległ dach budynku, drewniane stropy na ostatniej kondygnacji, biblioteka oraz mieszkanie na poddaszu wraz z wyposażeniem. W wyniku podjętych działań uratowano mienie o wartości 50 tys. zł. Straty oszacowano na 100 tys. zł.



fot. archiwum KP PSP Człuchów



# KOMENDA MIEJSKA PSP W GDAŃSKU



for. archiwum KM PSP Gdańsk

KM PSP GDAŃSK – 2012 r.

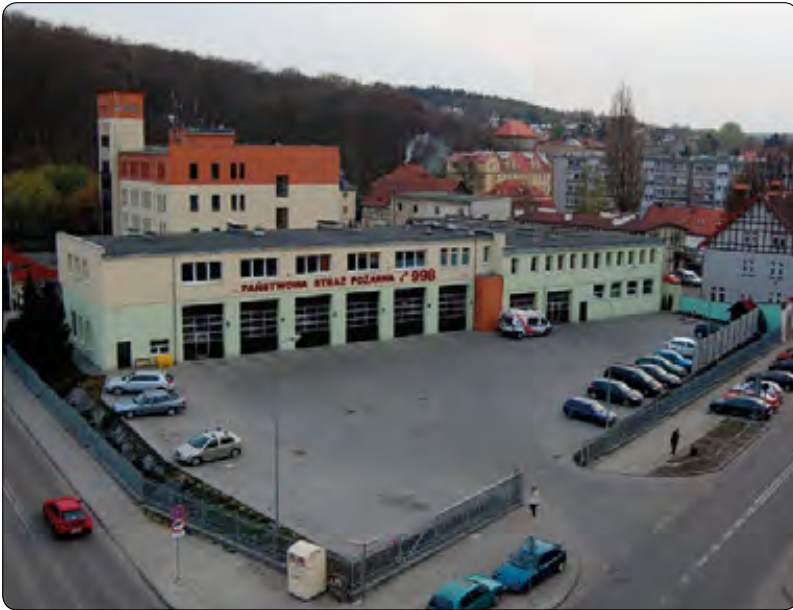
## **Komenda Miejska PSP**

ul. Beniowskiego 7  
80-382 Gdańsk  
tel. 58 769-05-01  
fax 58 554-29-66  
e-mail: sekretariat@kmpsp.gda.pl



for. archiwum KM PSP Gdańsk

W 1992 r. Komenda Rejonowa PSP mieściła się w obecnym budynku Komendy Wojewódzkiej PSP w Gdańsku.



fot. archiwum KM PSP Gdańsk

**JRG 1**

ul. Sosnowa 2  
80-251 Gdańsk-Wrzeszcz  
tel. 58 347-78-58  
e-mail: jrg1dow@kmpsp.gda.pl



fot. archiwum KM PSP Gdańsk

JRG 1 – 2012 r.

JRG 1 – 1992 r.

**JRG 2**

ul. Siennicka 30/40  
80-758 Gdańsk-Śródmieście  
tel. 58 301-13-34  
e-mail: jrg2dow@kmpsp.gda.pl



fot. archiwum KM PSP Gdańsk

JRG 2 – 1992 r.



fot. archiwum KM PSP Gdańsk

JRG 2 – 2012 r.



fot. archiwum KM PSP Gdańsk

JRG 3 – 2012 r.

**JRG 3**

Trakt Św. Wojciecha 253  
80-018 Gdańsk-Orunia  
tel. 58 324-87-12  
e-mail: jrg3dow@kmpsp.gda.pl



fot. archiwum KM PSP Gdańsk

JRG 3 – 1992 r.





fot. archiwum KM PSP Gdańsk

**JRG 4**  
 ul. Marynarki Polskiej 177, 80-868 Gdańsk-Nowe Szkoty  
 tel. 58 320-16-03, e-mail: jrg4dow@kmpsp.gda.pl



fot. archiwum KM PSP Gdańsk

JRG 4 – 2012 r.

JRG 4 – 1992 r.

**JRG 5**  
 ul. Beniowskiego 7  
 80-382 Gdańsk-Oliwa  
 tel. 58 769-05-04  
 e-mail: jrg5dow@kmpsp.gda.pl



fot. archiwum KM PSP Gdańsk



fot. archiwum KM PSP Gdańsk

JRG 5 – 1992 r.

JRG 5 – 2012 r.

POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE								
Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
	marka	rodzaj	rocznik	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
KR/KM PSP	NYSA	SKw	1989	kwatermistrzowski	KIA CEED	SOp	2009	operacyjny
	ŻUK	SKw	1989	kwatermistrzowski	SKODA OCTAVIA	SOp	2004	operacyjny
	JELCZ		1987	autobus	SKODA OCTAVIA	SOp	2003	operacyjny
					RENAULT KANGOO	SKw	2007	kwatermistrzowski
					RENAULT KANGOO	SLRR	2007	rozpoznawczo-ratowniczy
JRG 1	JELCZ		1983	gospodarczy	MITSUBISHI	SLOp	2008	operacyjny
	STEYR	GCBA	1978	gaśniczy	MERCEDES	GBA 2,5/25	2005	gaśniczy
	JELCZ	GPr 3000	1973	gaśniczy proszkowy	MERCEDES	SCRt	1993	ratownictwa technicznego
	JELCZ	SDZ 10	1976	dźwig	RENAULT	GCBA 8/50	2002	gaśniczy
	FIAT	SLRR	1991	operacyjny	IVECO MAGIRUS	SD 37	2000	drabina
	ŻUK	GLBA	1984	gaśniczy	SCANIA	SCRt	2010	ratownictwa technicznego
	JELCZ	GCBA	1985	gaśniczy	LIEBHERR	SCDz 70	2011	dźwig
	STAR	GBA	1986	gaśniczy				
	FIAT	SLOp	1989	operacyjny				
	JELCZ	SD 30	1979	drabina				
JRG 2	STAR	SH 18	1987	podnośnik hydrauliczny	MITSUBISHI	SLOp	2008	operacyjny
	MERCEDES	SRt	1976	ratownictwa technicznego	IVECO	SLRd	2006	ratownictwa drogowego
	JELCZ	GCBA	1983	gaśniczy	MERCEDES	GBA 2,6/16	2007	gaśniczy
	ŻUK	SPgaz	1982	przeciwgazowo-dymowy	MERCEDES	SRW	2003	ratownictwa wodnego
	FIAT	SLOp	1985	operacyjny	MAN	SH 25	2009	podnośnik hydrauliczny
	STAR	GBA 2,5/16	1988	gaśniczy				
	JELCZ		1987	wywrotka				
JELCZ	GCBA 6/32	1990	gaśniczy					

POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE								
Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
JRG 3	ŻUK	GLM	1988	gaśniczy	mitsubishi	SLOp	2008	operacyjny
	STAR	GBA	1987	gaśniczy	VOLVO	GBA 2,6/27	2008	gaśniczy
	JELCZ	GCBA	1989	gaśniczy	RENAULT	GCBA 8+4/50	2011	gaśniczy
	STAR	SW	1985	wężowy	JELCZ	SCKn	1999	kontenerowy
	FIAT	SLOp	1985	operacyjny	RENAULT	SCKn	2004	kontenerowy
				JELCZ	SH 30	1996	podnośnik hydrauliczny	
JRG 4	MERCEDES BACHERT	GCBA 8/44	1974	gaśniczy	mitsubishi	SLOp	2008	operacyjny
	JELCZ 004	GCBA 6/32	1982	gaśniczy	IVECO	GLBA 1/1	2002	gaśniczy
	MERCEDES UNIMOG	GLPr	1974	gaśniczy	RENAULT MIDLUM	2,5/25	2010	gaśniczy
	FIAT	SLOp	1989	operacyjny				
	ŻUK	SLRt	1985	ratownictwa technicznego	RENAULT	GCBA 8/50	2002	gaśniczy
JRG 5					NISSAN	SLOp	2008	rozpoznawczo-ratowniczy
					IVECO	GLBArT 1/1,25	2011	gaśniczy ratownictwa technicznego
					RENAULT	GBA 2,5/24	2003	gaśniczy
					MERCEDES	SPRP	2004	poszukiwawczo-ratowniczy
					VOLVO	SH 40	2004	podnośnik hydrauliczny
					MERCEDES	SPGaz	2010	przeciwgazowo-dymowy
					JELCZ	SCKn	1998	kontenerowy
					VW	SDŁ	2003	dowodzenia i łączności
				NISSAN	SLKw	2012	kwaterymistrzowski	

## KADRA KM PSP GDAŃSK



foto. archiwum KM PSP Gdańsk

W pierwszym rzędzie od lewej: Kamila Błażkowska, Ewa Gałązka, Janina Pawłowska, Tomasz Czyż, Janina Durych, Jakub Zambrzycki, Wojciech Prusak, Elwira Osowicka-Koznik, Jolanta Zielińska-Ulanowska, Aneta Chanowska-Czyż, Wiktor Mroziak, Katarzyna Dalewska, Katarzyna Milan-Kot, Magdalena Rudo; w drugim rzędzie od lewej: Maciej Kazub, Henryk Krampa, Jarosław Winiarski, Michał Mańkowski, Jakub Korzeniowski, Krzysztof Daszkowski, Arkadiusz Kalita, Maciej Chilicki, Rafał Bińkowski, Jarosław Zielny, Piotr Pączkowski, Mirosław Rutkowski, Iwona Grochowalska, Barbara Wanat, Jadwiga Trzeciak, Stanisław Stachurski.



**KOMENDANCI**



st. bryg. Czesław Mierczyński  
01.07.1992 – 31.05.1996



st. bryg. Sławomir Michalczuk  
01.06.1996 – 31.03.2004



bryg. Bogdan Minuth  
01.04.2004 – 22.12.2004



st. bryg. Marian Kaczyński  
23.12.2004 – 27.02.2006



st. kpt. Piotr Socha  
28.02.2006 – 19.04.2006



mł. bryg. Kazimierz Grubba  
20.04.2006 – 27.02.2008



st. bryg. Wojciech Prusak  
10.04.2008 – nadal

**STRUKTURA ZATRUDNIENIA**

Zatrudnienie	1992	2012
Funkcjonariusze komendy	17	35
Pracownicy cywilni komendy	3	8
Funkcjonariusze JRG 1	81	57
Funkcjonariusze JRG 2	45	58
Funkcjonariusze JRG 3	45	41
Funkcjonariusze JRG 4	39	40
Funkcjonariusze JRG 5		58
Razem	230	297

**ZASTĘPCY KOMENDANTÓW**



bryg. Bogdan Gębarski  
01.07.1992 – 31.12.1993



st. bryg. Sławomir Michalczuk  
01.03.1996 – 31.05.1996



st. kpt. Benedykt Wiśniewski  
15.11.1993 – 14.06.1996



bryg. Stanisław Czerwiński  
01.05.1999 – 31.08.2000



mł. bryg. Maciej Małkowski  
01.10.1996 – 30.04.2005



st. kpt. Piotr Socha  
01.04.2004 – 27.02.2006



st. kpt. Krzysztof Domagalski  
24.02.2006 – 25.04.2006



mł. bryg. Jacek Łychowid  
28.02.2006 – 25.04.2006



st. kpt. Feliks Mikulski  
01.09.2000 – 31.03.2004



st. kpt. Krzysztof Rogiński  
26.04.2006 – 31.01.2007



bryg. Wojciech Prusak  
26.04.2006 – 09.04.2008



bryg. Jakub Zambrzycki  
06.07.2007 – nadal



st. bryg. Elwira Osowicka-Kosznik  
04.07.2008 – nadal

## ■ ZAŁOGA JRG 1 GDAŃSK



fot. archiwum KM PSP Gdańsk

W pierwszym rzędzie od lewej: Artur Sobczyński, Maciej Sobieski, Paweł Gębka, Tomasz Leszk, Andrzej Pruski, Marcin Krajewski, Maurycy Swebodziński, Dariusz Leszk, Marian Hince, Wojciech Wanat, Andrzej Brzozowski, Radosław Murias, Waldemar Dopięka, Kazimierz Wicki, Kazimierz Szwaba, Adam Taflński, Paweł Maj, Jakub Stanisławski; w drugim rzędzie od lewej: Paweł Rudo, Krzysztof Czyryk, Mateusz Radomski, Mateusz Pytel, Ireneusz Mikołajczyk, Wojciech Ryckowski, Piotr Fąs, Tomasz Węsióra, Szymon Kuc, Łukasz Pogorzelski, Michał Myszcz, Krzysztof Potrykus, Mariusz Marciniak, Roman Kamiński, Dariusz Makowski, Krzysztof Orzechowski, Andrzej Kajzer, Adam Szymański, Krzysztof Chojnacki, Marcin Wicki, Dariusz Kijewski, Arkadiusz Marcinkowski, Tomasz Wróblewski, Janusz Wroński, Maciej Koch, Kamil Chęciński, Roman Chmielowski, Wojciech Ciepliński, Mirosław Bruski, Wojciech Wywiórski, Marek Trzeciak, Paweł Deyk, Grzegorz Przychodzeń, Adam Liss, Marcin Górski, Marcin Karnowski, Zenon Szynszcecki.

## ■ DOWÓDCY JRG 1



st. kpt. Stawomir Michalczuk  
01.07.1992 – 29.02.1996



st. kpt. Stanisław Czerwiński  
01.06.1996 – 30.04.1999



asp. sztab. Piotr Porożyński  
01.05.1999 – 27.04.2003

## ■ ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG 1

asp. Piotr Kuliński  
01.07.1992 – 31.05.1996

st. kpt. Marian Hince  
01.01.2004 – 30.06.2004

st. asp. Piotr Porożyński  
01.06.1996 – 30.04.1999

kpt. Andrzej Mróz  
01.12.2004 – 15.11.2006

st. kpt. Arkadiusz Miłejko  
01.05.1999 – 31.12.2003

st. kpt. Wojciech Wanat  
16.11.2006 – nadal



mł. bryg. Wojciech Prusak  
28.04.2003 – 30.06.2004



mł. bryg. Jacek Łychowid  
01.07.2004 – 27.02.2006  
26.04.2006 – 26.07.2006



mł. bryg. Marian Hince  
15.11.2006 – nadal



## ZAŁOGA JRG 2 GDAŃSK



fot. archiwum KM PSP Gdansk

W pierwszym rzędzie od lewej: Marek Kubera, Wojciech Gilewski, Zenon Dunst, Damian Bańkowski, Kamil Mieloszyk, Robert Wisowaty, Erwin Mazur, Jacek Zdrojewski, Waldemar Stępień, Wojciech Frąckowiak, Marek Pawłowski, Marcin Michalak, Marcin Ciepłiński, Piotr Reguła, Krzysztof Lewandowski, Karol Całczyński, Radosław Ptasinski, Adam Tuszowski, Karol Żyjewski, Andrzej Lorek; w drugim rzędzie od lewej: Zdzisław Bronk, Paweł Symonowicz, Paweł Delas, Daniel Petryczko, Bartłomiej Łangowski, Piotr Rachwał, Adrian Szerba, Robert Wierzbicki, Bartłomiej Czochara, Robert Bronk, Piotr Krztoń, Piotr Lass, Dawid Nowak, Wojciech Wincek, Jakub Bińkowski, Paweł Landowski, Dawid Wojtala, Mateusz Littwin, Wojciech Paszkiewicz; w trzecim rzędzie od lewej: Tomasz Szreder, Wojciech Janikowski, Cezary Rek, Kamil Mazurkiewicz, Robert Jankowski, Ryszard Grau, Przemysław Czop, Tomasz Nowak, Łukasz Gronczewski, Karol Chojnacki, Michał Serkowski, Wojciech Grzenkiewicz, Adam Małecki, Szymon Borodziuk, Jarosław Stasięło.

## DOWÓDCY JRG 2



kpt. Andrzej Aloszko  
01.07.1992 – 13.04.1994



st. kpt. Andrzej Rószkowski  
14.04.1994 – 31.01.2000



kpt. Krzysztof Rogiński  
01.02.2000 – 30.06.2004  
02.07.2004 - 25.04.2006



st. kpt. Erwin Mazur  
15.11.2006 – nadal

## ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG 2

st. asp. Dariusz Maszka  
01.07.1992 – 31.05.1994

asp. sztab. Henryk Mikułan  
01.06.1994 – 30.05.1996

mł. kpt. Krzysztof Rogiński  
01.06.1996 – 31.01.2000

kpt. Waldemar Miłejko  
01.02.2000 – 31.08.2004

mł. bryg. Jarosław Kiełczykowski  
01.09.2004 – 31.10.2004

asp. sztab. Witold Szczuraszek  
01.11.2004 – 04.06.2006

mł. kpt. Erwin Mazur  
05.06.2006 – 14.11.2006

st. kpt. Maciej Sapieha  
15.11.2006 – 30.06.2007

mł. bryg. Arkadiusz Woronin  
01.07.2007 – 31.12.2007

mł. kpt. Krzysztof Klonowski  
01.01.2008 – 23.07.2008

mł. kpt. Kamil Sobociński  
24.07.2008 – 31.12.2008

st. kpt. Piotr Reguła  
01.01.2009 – nadal

## ■ ZAŁOGA JRG 3 GDAŃSK



fot. archiwum KM PSP Gdańsk

W pierwszym rzędzie od lewej: Jacek Noga, Tomasz Madziąg, Karol Gibas, Paweł Zawadzki, Ireneusz Benert, Grzegorz Żalikowski, Piotr Glanert, Karol Bryś, Mateusz Białk, Marcin Jedamski; w drugim rzędzie od lewej: Zenon Gast, Karol Potocki, Krzysztof Pietruszewski, Jan Kojder, Marek Banaszek, Jarosław Baran, Dariusz Szyszka, Piotr Smoleń, Dominik Zgryza; w trzecim rzędzie od lewej: Michał Elgert, Paweł Rumiński, Wojciech Kolke, Krzysztof Bieniek, Krzysztof Połom, Przemysław Banasiak, Karol Ciepela, Adam Wilczewski, Andrzej Fordoński, Krzysztof Turowiecki; w czwartym rzędzie od lewej: Łukasz Jankowski, Jacek Młyński, Zbigniew Piotrowski, Tomasz Pawłowicz, Krzysztof Klin, Kamil Sobociński, Arkadiusz Marszewski.

## ■ DOWÓDCY JRG 3



mł. bryg. Wojciech Prusak  
01.07.1992 – 27.04.2003



st. kpt. Krzysztof Jakubowski  
01.06.2003 – 30.06.2004



kpt. Krzysztof Rogiński  
01.07.2004 - 01.07.2004



mł. bryg. Piotr Kuliński  
19.07.2004 – 31.12.2010



st. kpt. Krzysztof Kreft  
01.01.2011 – 31.12.2011



mł. bryg. Jacek Noga  
01.01.2012 – nadal

## ■ ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG 3

asp. Krzysztof Kreft  
01.07.1992 – 30.09.1993

kpt. Jacek Łychowid  
01.11.1993 – 30.06.1995

kpt. Mirosław Charytoniuk  
01.05.1996 – 31.08.2000

asp. sztab. Zbigniew Oczóś  
01.09.2000 – 29.02.2004

mł. kpt. Erwin Mazur  
10.07.2004 – 04.06.2006

st. kpt. Krzysztof Kreft  
05.09.2006 – 31.12.2010

st. kpt. Jacek Noga  
01.01.2011 – 31.12.2011

st. kpt. Karol Bryś  
01.05.2012 – nadal



**ZAŁOGA JRG 4 GDAŃSK**



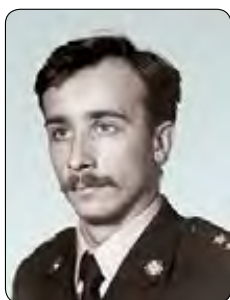
fot. archiwum KM PSP Gdańsk

W pierwszym rzędzie od lewej: Daniel Formela, Łukasz Papis, Adam Stachurski, Piotr Piepiórka, Piotr Kamrowski, Mariusz Waleryś, Jacek Jakóbczyk, Wojciech Breguła, Rafał Juszczyk, Krzysztof Jakubowski, Piotr Laska, Edmund Czepukojć, Krzysztof Garbowski, Mateusz Laskowski, Krzysztof Studniarz, Jacek Masternak, Arkadiusz Wasilewski; w drugim rzędzie od lewej: Michał Klejbach, Adrian Bładowski, Bartłomiej Rzepka, Jarosław Szewczuk, Wojciech Surma, Waldemar Plicht, Wojciech Mysz, Sylwester Matuszyński, Andrzej Mróz, Ryszard Sitterle, Krzysztof Rutkowski, Roman Mielewczyk, Paweł Chabowski, Zbigniew Baszanowski, Mateusz Gast, Michał Bronk-Zdunowski, Grzegorz Szwaba.

**DOWÓDCY JRG 4**



bryg. Zygmunt Bryś  
01.08.1992 – 30.06.1993



kpt. Krzysztof Kowalczyk  
01.07.1993 – 13.04.1994



kpt. Andrzej Aloszko  
14.04.1994 – 30.06.1994



st. asp. Kazimierz Rzepka  
01.07.1994 – 30.06.1995



mł. bryg. Jacek Łychowid  
01.07.1995 – 30.06.2004



bryg. Krzysztof Jakubowski  
01.07.2004 – nadal

**ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG 4**

st. asp. Kazimierz Rzepka  
01.08.1992 – 30.06.1994  
01.07.1995 – 31.03.1998

st. kpt. Krzysztof Jakubowski  
01.08.1998 – 31.05.2003

kpt. Tomasz Wojtakowski  
01.05.2003 – 30.06.2004

st. kpt. Marian Hinc  
01.07.2004 – 14.11.2006

mł. bryg. Andrzej Mróz  
16.11.2006 – nadal

## ■ ZAŁOGA JRG 5 GDAŃSK



fot. archiwum KM PSP Gdańsk

W pierwszym rzędzie od lewej: Leszek Formela, Piotr Kuliński; w drugim rzędzie od lewej: Dawid Szutenberg, Michał Szalc z psem Kalim, Radosław Gburzyński z psem Nero, Dariusz Szaryński z suką Sarą, Maciej Król, Dariusz Stankiewicz z psem Harym, Andrzej Borkowski, Łukasz Jeliński, Daniel Miler, Mateusz Janikowski, Tomasz Kula, Przemysław Glapiak, Arkadiusz Kowalewski, Wiesław Mielewczyk, Zdzisław Gański, Piotr Przeworski, Wiesław Dymowski, Renata Pogoda, Marcin Kakowski, Arkadiusz Świeczkowski; w trzecim rzędzie od lewej: Fabian Siembida, Marek Kłós, Marek Pienig, Wojciech Piotrowski, Sebastian Swaliński, Bartosz Szulc, Andrzej Piechowski, Damian Czyż, Jacek Frymark, Dominik Gardzielewski, Grzegorz Szopiński, Wojciech Smok, Sławomir Neiss, Tomasz Sychowski, Przemysław Janecki, Krzysztof Faber, Mateusz Miłosz, Ireneusz Juniewicz, Adam Labuda.

## ■ DOWÓDCY JRG 5



st. kpt. Piotr Kuliński  
01.06.1996 – 30.06.2004



bryg. Wojciech Prusak  
01.07.2004 – 25.04.2006



st. kpt. Piotr Pryczkowski  
01.11.2006 – 31.12.2010



mł. bryg. Piotr Kuliński  
01.01.2011 – nadal

## ■ ZASTĘPCY DOWÓDCÓW

st. kpt. Dariusz Maszka  
01.06.1996 – 30.04.1997

st. kpt. Jakub Zambrzycki  
01.05.1997 – 31.05.2002

st. kpt. Piotr Pryczkowski  
01.06.2002 – 31.10.2006

st. kpt. Jacek Noga  
01.11.2006 – 31.12.2010

kpt. Leszek Formela  
01.01.2011 – nadal

## ■ 20 LAT W GDAŃSKU

liczba interwencji:  
**81 879**

najwięcej interwencji:  
**5796 w 2009 roku**

najmniej interwencji:  
**1685 w 1992 roku**

## ■ WŁĄCZENIE W STRUKTURY PSP

1 lipca 1992 r. nastąpiło włączenie Oddziału III Terenowej Zakładowej Straży Pożarnej w struktury nowo powstałej Państwowej Straży Pożarnej. Siedziba JRG nr 3 Gdańsk-Orunia mieściła się przy ul. Dworcowej 13, tuż obok Oruńskiego Domu Kultury, bezpośrednio sąsiadując z torowiskiem kolejowym i przystankiem PKP. Był to stary barak parterowy

z okresu międzywojennego, zmodernizowany i przystosowany do potrzeb strażnicy. Po przeniesieniu JRG nr 3 do nowej siedziby przy Trakcie św. Wojciecha 253, obiekt został rozebrany, a teren przekazany miastu. Pierwszym dowódcą Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 3 był mł. kpt. Wojciech Prusak, zaś jego zastępcą – asp. Krzysztof Kreft.

1 lipca 1992 r.



## ■ POWSTANIE JEDNOSTKI RATOWNICZO-GAŚNICZEJ NR 4 1 sierpnia 1992 r.

Powstanie Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 4 w Gdańsku wiąże się bezpośrednio z transformacją ustrojową i powołaniem do życia z dniem 01.07.1992 r. struktur Państwowej Straży Pożarnej. Rozmowy dyrektora stoczni z Komendą Wojewódzką PSP dotyczące przejęcia Zakładowej Zawodowej Straży Pożarnej Stoczni Północnej i sformowania na tej podbudowie Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP zakończyły się 31 lipca podpisaniem umowy o „nieodpłatnym przekazaniu środków trwałych i wyposażenia na rzecz Komendy Wojewódzkiej PSP w Gdańsku”. Dowódcą jednostki został bryg. Zygmunt Bryś.



## ■ POWOŁANIE SPECJALISTYCZNEJ GRUPY WODNO-NURKOWEJ

1995 r.

Od 1995 r. gdańska komenda ma w swoich strukturach Specjalistyczną Grupę Wodno-Nurkową. Jednostka została wyposażona w niezbędny sprzęt pływacki oraz specjalistyczny samochód ratownictwa wodnego. SGWN brała udział w akcjach ratowniczo-poszukiwawczych zarówno na terenie Gdańska, jak i całego województwa pomorskiego. Po włączeniu SGWN do Centralnego Odvodu Operacyjnego Komendanta Głównego PSP nurkowie ratownicy działali na terenie kraju. Uczestniczyli m.in. w akcji ratowniczej w województwie gorzowskim podczas powodzi w 1997 r. Ich działania polegały na podwodnym umacnianiu i uszczelnianiu wałów. W 2007 r. poszukiwali zaginionych osób na jeziorze Dąbie w woj. zachodnio-

pomorskim. Podczas akcji po „białym szkwale” w tym samym roku nurkowie działali również na akwenach Jeziora Mikołajskiego oraz jeziora Tałty, poszukując i wydobywając zatopione obiekty.



## ■ POWOŁANIE SPECJALISTYCZNEJ GRUPY RATOWNICTWA WYSOKOŚCIOWEGO

1996 r.

Grupa Ratownictwa Wysokościowego PSP w Gdańsku została powołana w grudniu 1996 roku w Jednostce

Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 Gdańsk-Wrzeszcz. Decyzją komendanta miejskiego 1 października

2004 r. została przeniesiona do JRG 4 Gdańsk-Nowe Szkoty. W początkowej fazie funkcjonowania (rok 1996) w skład grupy wchodziło sześciu ratowników, którzy mogli prowadzić jedynie podstawowe działania ratownicze na wysokościach. Z biegiem lat przybywało ratowników i umiejętności – zdobywanych na kursach w ośrodkach szkolenia PSP w Łodzi i Warszawie. Członkowie grupy brali udział w zawodach ratownictwa wysokościowego na terenie całego kraju. Najwięk-

szy sukces grupa odniosła w 2000 roku podczas Ogólnopolskich Zawodów Grup Ratownictwa Wysokościowego w Łodzi, w których zajęła drugie miejsce.



## POWOŁANIE GRUPY POSZUKIWAWCZO-RATOWNICZEJ

1998 r.

Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza przy KM PSP w Gdańsku została powołana decyzją komendanta wojewódzkiego z dniem 30 lipca 1998 roku. Jako jedna z pięciu tego typu formacji w Polsce od 2009 roku należy do podległej ONZ organizacji do spraw katastrof (United Nations – Disaster Relieve Union). Włączenie do Światowego Systemu Ratownic-



fot. archiwum KM PSP Gdańsk



fot. archiwum KM PSP Gdańsk

stwa ONZ powoduje, że grupa ma nie tylko znaczenie lokalne i ogólnopolskie, ale również może być wzywana do katastrof na całym świecie. Jest jedną z dziesięciu grup posiadających certyfikat Organizacji Narodów Zjednoczonych. W skład grupy wchodzi specjalnie wyszkoleni i wyposażeni ratownicy wraz z psami poszukiwawczymi. Zadaniem psów ratowniczych jest poszukiwanie ludzi pod gruzami, pod zwałami ziemi, w katastrofach górniczych i po trzęsieniach ziemi oraz odnajdywanie osób zagubionych w lasach i terenach trudno dostępnych. W skład sekcji poszukiwawczej wchodzi strażacy Państwowej Straży Pożarnej oraz druhowie OSP Gdańsk

## ZMIANA SIEDZIBY JEDNOSTKI RATOWNICZO- GAŚNICZEJ NR 3

2001 r.



fot. archiwum KM PSP Gdańsk

W czerwcu 2001 roku nastąpiło przeniesienie Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 3 ze strażnicy zlokalizowanej przy ul. Dworcowej 13 do zmodernizowanego obiektu zmodernizowanej, byłej bazy transportowej przedsiębiorstwa Transbud przy Trakcie św. Wojciecha 253. Prace remontowo-adaptacyjne w przyjętych obiektach prowadzone były w latach 1998–2000, natomiast pierwsze zastępy PSP rozpoczęły dyżury w nowej siedzibie pod koniec 2000 roku. Na terenie jednostki powstała Krajowa Baza Sprzętu Specjalistycznego, w skład której wchodzi siedem kontenerów i przyczepa kontenerowa oraz dwa samochody – nośniki do transportu sprzętu. Stacjonuje tu także karetka pogotowia ratunkowego, co jest pierwszym na terenie województwa pomorskiego takim przypadkiem integracji obu służb.

## POŻAR BYŁYCH ZAKŁADÓW MIĘSNYCH W GDAŃSKU

31 marca 2001 r.

Pożar w byłych Zakładach Mięśnych przy Długich Ogrodach i Angielskiej Grobli w Gdańsku wybuchł ok. godz. 19. Ogniem zajęła się w całości hala produkcyjna, w tym cztery kondygnacje i dach budynku. Do akcji wyruszyło 13 zastępów w sile 37 strażaków. Ewakuowano mieszkańców najbardziej zagrożonego budynku przy ul. Dziewianowskiego 8. W ewakuacji pomagali strażakom funkcjonariusze straży miejskiej. W akcji gaśniczej zużyto 900 metrów sześciennych wody. Pożar został opanowany następnego dnia o godzinie 3.00.

fot. Maciej Kosycarz / KFP



## ■ POŻAR PODDASZA BUDYNKU PRZEZNACZONEGO DO ROZBIÓRKI NA ORUNI 12 czerwca 2004 r.

O godzinie 17 przy Takcie św. Wojciecha 52a na Oruni wybuchł pożar trzykondygnacyjnego budynku przeznaczanego do rozbiórki. Kiedy dotarły tam jednostki Państwowej Straży Pożarnej, ogień wydostawał się już

przez otwory okienne na zewnątrz. Na miejsce zdarzenia zadysponowano 10 samochodów i 22 strażaków. Przypuszczalną przyczyną pożaru było zaproszenie ognia. Zniszczeniu uległa część konstrukcji dachowej,

ponadto zalane zostały kondygnacje budynku. W gaszeniu pożaru zużyto 25 metrów sześciennych wody. O godzinie 19.17 działania ratowniczo-gaśnicze dobiegły końca.



fot. archiwum KM PSP Gdańsk

## ■ POŻAR HALI PRODUKCYJNEJ FEDERAL MOGUL BIMET

11 sierpnia 2008 r.

O godzinie 21.20 w gdańskiej firmie specjalizującej się w produkcji łożysk ślizgowych zaczęła palić się hala galwanizacji metali. Płomienie wydostawały się przez otwory okienne i poszycie dachu. Przyczyną pożaru była awaria urządzeń. Akcja gaśnicza trwała ponad 17 godzin. Brało w niej udział 99 strażaków oraz 31 samochodów pożarniczych.

## ■ OTWARCIE NOWEJ SIEDZIBY JRG 2

wrzesień 2009 r.

Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza nr 2 Gdańsk-Śródmieście od września 2009 r. ma swoją siedzibę przy ul. Siennickiej 30/40. Dzięki staraniom komendanta wojewódzkiego st. bryg. Andrzeja Rószkowskiego udało się objąć tę inwestycję finansowaniem ze środków przewidzianych „Programem modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2007–2009”. W ciągu roku można było przenieść siedzibę JRG 2 z obiektu przy ulicy Reduta Wysskok 9 do nowej strażnicy.



fot. archiwum KM PSP Gdańsk

## ■ POWRÓT PASA STRAŻACKIEGO

17 maja 2010 r.

Pas strażacki przekazał nam pan Wolfgang Naujocks. Historyczne wyposażenie strażaka znajdowało się w zbiorach rodzinnych niemieckiego potomka byłych mieszkańców Gdańska. Jego wolą było, aby pas znalazł się w miejscu, z którego wyjechał w czasach II wojny światowej, czyli w siedzibie Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1.

## ■ POŻAR PROMU „STENA BRITANNICA”

9 listopada 2011 r.



fot. archiwum KM PSP Gdańsk

Około godziny 12.12 doszło do pożaru promu pasażersko-samochodowego „Stena Britannica” zacumowanego przy nabrzeżu Ostrowica IV w Gdańskiej Stoczni REMONTOWA S.A. Ogień szybko się rozprzestrzenił i objął swym zasięgiem pokład 10. oraz bezpośrednio oddziaływał na sąsiadujące z nim pokłady 9. i 11. Tam również prowadzone były działania gaśnicze. Pożar był wyjątkowo trudny do ugaszenia, a zarazem niebezpieczny, ze względu na charakterystykę obiektu

oraz wykonywane w nim prace remontowe. Akcja gaśnicza prowadzona była wewnątrz ciasnych, słabo oznakowanych pomieszczeń i ciągów komunikacyjnych. Trwała prawie 11 godzin. Brały w niej udział 22 załogi oraz 57 ratowników z PSP i ZSR. W odwodzie pozostawało 48 ratowników, którzy kosztem czasu wolnego musieli stawić się w swoich macierzystych jednostkach.



fot. archiwum KM PSP Gdańsk



foto. Mateusz Ochocki / KFP

## ■ POŻAR HALI PRODUKCYJNEJ

19 stycznia 2012 r.

Przed godziną 20 doszło do wielkiego pożaru hali produkcyjnej na terenie dawnej Stoczni Gdańskiej. Obiekt był wykorzystywany przez firmę HTEP Sunreef Yachts do produkcji i montażu ultranowoczesnych jachtów wielokadłubowych dla prywatnych armatorów na całym świecie. Ze względu na technologię produkcji i nagromadzenie wewnątrz budynku dużej ilości niebezpiecznych i łatwopalnych materiałów (żywnice, lakiery, utwardzacze, laminaty, paliwo do jachtów, butle z gazami technicznymi), płomienie w błyska-

wicznym tempie rozprzestrzeniły się na całą halę. Przyjeżdżające na miejsce zdarzenia kolejne zastępy PSP podejmowały działania gaśnicze od ul. Jana z Kolna oraz od strony Stoczni Gdańskiej. Głównie chodziło o to, aby ogień nie rozprzestrzenił się na sąsiednie zabudowania. Żadna z osób znajdujących się wewnątrz hali nie ucierpiała. Straty materialne były ogromne – sięgały kilkunastu milionów euro. W działaniach ratowniczych brało udział 25 zastępów oraz 71 ratowników z PSP i ZSP. Akcja trwała prawie 21 godzin.

## ■ ZAKUP CIĘŻKIEGO SAMOCHODU RATOWNICTWA TECHNICZNEGO 2010 r.

W 2010 roku Komenda Wojewódzka PSP w Gdańsku przekazała nam w użyczenie ciężki samochód ratownictwa technicznego na podwoziu Scanii G480 (typ 8x8), przeznaczony do usuwania skutków kolizji drogowych. Auto było warte ponad 2 mln zł. Zostało zakupione w ramach projektu „Na straży bezpiecznej drogi – wyposażenie jednostek Państwowej Straży Pożarnej w sprzęt do ratownictwa technicznego na drogach woj. lubuskiego, pomorskiego i zachodniopomorskiego”. Otrzymaliśmy również nowy samochód ze sprzętem ochrony dróg oddechowych SpGaz na podwoziu Mercedesa Sprintera 516 CDI Furgon wraz z wyposażeniem. Wartość zakupu: 498 834 zł.



foto. archiwum KM PSP Gdańsk

## ■ POŻAR MIESZKANIA W BLOKU NA ZASPIE

7 maja 2012 r.

Dwie osoby – matka i córka – poniosły śmierć w pożarze, który wybuchł ok. godz. 13.30 w mieszkaniu na dziewiątym piętrze bloku przy ul. Żwirki i Wigury 3 na gdańskiej Zaspie. Do akcji gaśniczo-ratowniczej wyruszyło siedem zastępów w sile 20 strażaków. Ratownicy ewakuowali część mieszkańców bloku. Kiedy dostali się do wnętrza pło-

nącego lokalu, córka właścicieli już nie żyła. Reanimowali jej mamę. Niestety, po przewiezieniu do szpitala kobieta zmarła. Akcja gaśnicza trwała 3 godziny i 37 minut. Mieszkanie, w którym wybuchł pożar, całkowicie wypaliło się. Zniszczeniu uległy m.in. salon i pokój, częściowo zalane zostały mieszkania na niższych kondygnacjach.

## ■ ZAKUP SAMOCHODU 2011 r.

W 2011 roku KW PSP w Gdańsku przekazała nam w ramach „Zakupu specjalistycznych pojazdów dla jednostek Państwowej Straży Pożarnej województwa pomorskiego na potrzeby usprawnienia Zintegrowanego Systemu Ratowniczego” samojezdny żuraw ratowniczy o udźwigu 70 ton Liebherr LTM 1070-4.2 (2 mln 997 tys. zł) i GCBA 8+4/50 z napędem 8x4 na podwoziu Renault Kerax 480 DXI (858 600 zł).



foto. Wojtek Jakubowski / KFP



# KOMENDA MIEJSKA PSP W GDYNI



## **Komenda Miejska PSP**

ul. Władysława IV 12/14

81-353 Gdynia

tel. 58 660-23-00

fax 58 660-23-04

e-mail: sekretariat.gdynia@straz.gda.pl

fat. archiwum KM PSP Gdynia

KM PSP GDYNIA – 2012 r.



fat. archiwum KM PSP Gdynia

KR PSP GDYNIA – 1992 r.



JRG 1 – 2012 r.

fot. archiwum KM PSP Gdynia

**JRG 1**

ul. Władysława IV 12/14  
81-353 Gdynia  
tel. 58 660-21-05  
fax 58 660-23-04  
e-mail: jrg1.gdynia@straz.gda.pl



JRG 1 – 1992 r.

fot. archiwum KM PSP Gdynia



JRG 2, ul. Hutnicza – 2012 r.

fot. archiwum KM PSP Gdynia



JRG 2, ul. Hutnicza (budowa) – 1992 r.

fot. archiwum KM PSP Gdynia

**JRG 2**

ul. Hutnicza 30  
81-061 Gdynia  
tel. 58 667-01-71  
fax 58 667-01-71  
e-mail: jrg2.gdynia@straz.gda.pl



JRG 2, ul. Pucka – 1992 r.

fot. archiwum KM PSP Gdynia



JRG 2, ul. Pucka – 2001 r.

fot. archiwum KM PSP Gdynia





fot. archiwum KM PSP Gdynia

**JRG 3**

ul. Dickmana 14a  
81-109 Gdynia  
tel. 58 625-99-98  
fax 58 665-99-43  
e-mail: jrg3.gdynia@straz.gda.pl



fot. archiwum KM PSP Gdynia

JRG 3 – 2012 r.

JRG 3 – 1998 r.

**JRG 4**

ul. Krzemowa 4  
81-571 Gdynia  
tel. 58 669-22-90  
fax 58 669-22-90  
e-mail: jrg4.gdynia@straz.gda.pl



fot. archiwum KM PSP Gdynia



fot. archiwum KM PSP Gdynia

JRG 4 (w budowie) – 1999 r.

JRG 4 – 2012 r.

**POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE**

Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
	marka	rodzaj	rocznik	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
<b>KR/KM PSP</b>	FIAT 125 P	SLOp	1985	operacyjny	SKODA OKTAVIA	SLOp	2004	operacyjny
	FIAT 125 P	SLOp	1986	operacyjny	RENAULT KANGOO	SLOp	2006	operacyjny
	FIAT 125 P	SLOp	1991	operacyjny	RENAULT KANGOO	SLOp	2007	operacyjny
	ŻUK	SLKw	1985	kwatremistrzowski	RENAULT MASTER	SLKw	2008	kwatremistrzowski
<b>JRG 1</b>	STAR 244	GBA	1988	gaśniczy	MAN 14225	GBA	2003	gaśniczy
	STAR 244	GBA	1987	gaśniczy	MAN 4X2BB	GCBA	2004	gaśniczy
	JELCZ P325	GCBA	1986	gaśniczy	SCANIA P380CB	GCBA	2007	gaśniczy
	TATRA 815	GCBA	1989	gaśniczy	MAN TGL	SRchem	2009	ratownictwa chemicznego
	STEYR BRONTO	SHD 33	1986	Podnośnik hydrauliczny	IVECO MAGIRUS	SCD 37	2000	Specjalny drabina
	STAR 266	SKw	1988	specjalny wężowy	JELCZ MSW	SKn	1998	kontenerowy
	ŻUK	SLRR	1984	rozpoznawczo-ratowniczy	TOYOTA HILUX	SLRR	2007	operacyjny
	STAR 200	SRtech	1984	ratownictwa technicznego	IVECO 65C	SLRwys	2002	ratownictwa wysokościowego
				MERCEDES SPRINTER	SLRchem	2012	ratownictwa chemicznego	

POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE								
Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
JRG 2	STAR 244	GBA	1986	gaśniczy	MAN LTG	GBA	2009	gaśniczy
	JELCZ 315	GCBA	1984	gaśniczy	RENAULT KERAX	GCBA	2011	gaśniczy
	MAGIRUS DL 30H	SCD 33	1974	specjalny drabina	JELCZ 422	GCBA	2001	gaśniczy
	FIAT COMBI	SLRR	1991	rozpoznawczo- ratowniczy	VOLVO BRONTO	SH 61	2012	podnośnik hydrauliczny
					NISSAN QASHQAI	SLRR	2009	rozpoznawczo -ratowniczy
JRG 3 Rumia (1992 – 1998)	STAR 244	GBA	1985	gaśniczy	Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej Wejherowo			
	JELCZ 325	GCBA	1986	gaśniczy				
	STAR 200	SKw	1988	specjalny wężowy				
JRG 3 Gdynia Oksywie (1999 – 2012)	JELCZ 004	GCBA	1993	gaśniczy	MANTGM	GCBA	2008	gaśniczy
	POLONEZ CARO	SLOp	1997	operacyjny	RENAULT M210	GBA	1998	gaśniczy
					NISSAN TERRANOII	SLOp	2002	operacyjny
					MANTGM	GCBA	2008	gaśniczy
JRG 4 Gdynia Wielki Kack (2001 – 2012)	JELCZ 004	GCBA	1990	gaśniczy	MANTGM	GCBA	2008	gaśniczy
	POLONEZ CARO	SLOp	1997	operacyjny	MAN STAR 12.157LC	GBA	2003	gaśniczy
					RENAULT KERAX	SCKn	2004	kontenerowy
					VOLVO FM12	SHD	2005	podnośnik hydrauliczny
					NISSAN	SLOp	2009	operacyjny



fot. archiwum KM PSP Gdynia

GCBA 8+4/50



## KADRA KM PSP GDYNIA



fot. archiwum KM PSP Gdynia

W górnym rzędzie od lewej: Dariusz Bargielski, Marcin Nowak, Marek Zabrocki, Sławomir Kotyła; w środkowym rzędzie od lewej: Sławomir Deja, Bartosz Janusz, Łukasz Płusa, Adam Socha, Justyna Brzostowska, Piotr Socha, Krzysztof Urbaniak, Wojciech Burkiewicz, Dariusz Muża; w dolnym rzędzie od lewej: Monika Cwiklińska, Anna Kulka, Krystyna Roman, Angelika Rewa, Jacek Niewęglowski, Krzysztof Markiewicz, Mirosław Mendiya, Katarzyna Zakowicz, Małgorzata Sieczkowska, Joanna Bernaszuk. Osoby nieobecne na zdjęciu: Paweł Gil, Przemysław Jastrzębowski, Kazimierz Miotk, Janusz Olszewski, Sławomir Prena, Krzysztof Wiwatowski.

## KOMENDANCI



bryg. Hieronim Kosecki  
01.07.1992 – 30.09.1995



mł. bryg. Zbigniew Bizewski  
01.10.1995 – 30.04.2002

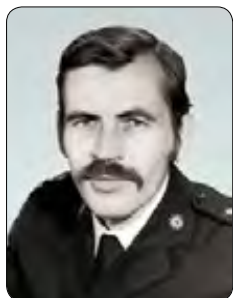


st. bryg. Tadeusz Kuchciński  
01.05.2002 – 03.02.2005



st. bryg. Krzysztof Markiewicz  
04.02.2005 – nadal

## ZASTĘPCY KOMENDANTÓW



bryg. Bolesław Laskowski  
01.07.1992 – 30.09.1995



bryg. Tadeusz Kuchciński  
01.10.1995 – 30.04.2002



mł. bryg. Krzysztof Markiewicz  
01.05.2000 – 03.02.2005



mł. bryg. Jacek Niewęglowski  
01.03.2003 – nadal



mł. bryg. Mirosław Mendiya  
15.02.2005 – nadal

## ■ ZAŁOGA JRG 1 GDYNIA



fot. archiwum KM PSP Gdynia

W górnym rzędzie od lewej: Paweł Galarda, Dariusz Mielczewski, Paweł Buczko, Artur Fojuth, Rafał Bielawa, Jakub Sejkowski, Szymon Michałka, Andrzej Zaborowski, Krzysztof Neumann, Dariusz Renusz, Mariusz Döring, Marcin Wysocki, Andrzej Narloch, Adam Banach, Robert Bielicki, Paweł Wróbel, Marcin Okrój; w środkowym rzędzie od lewej: Dawid Strachowicz, Krzysztof Grześkiewicz, Adam Żabiłowicz, Tomasz Rozgoński, Rafał Golla, Marcin Niewęglowski, Juliusz Piasecki, Artur Piechowski, Tomasz Michalak, Karol Herka, Maciej Ziółkowski, Maciej Podolski, Artur Klinkosz, Michał Godlewski, Ireneusz Skocki; w dolnym rzędzie od lewej: Piotr Dembicki, Andrzej Budzisz, Kamil Trębiński, Piotr Skoblik, Andrzej Kołacki, Michał Strutyński, Roman Rewa, Tomasz Zwoliński, Kazimierz Kaczmarczyk, Mirosław Pioch, Wojciech Lewandowski, Jarosław Chrustowicz, Roman Labuda, Łukasz Korthals, Szymon Bizewski, Sławomir Baranowski.

Osoby nieobecne na zdjęciu: Damian Bednarczyk, Jakub Friedenberger, Sebastian Jarosz, Łukasz Kraskowski, Marcin Littwin, Juliusz Łanczkowski, Piotr Olszewski, Sławomir Olżyński, Jacek Pranczke, Łukasz Tomaczkowski.

## ■ DOWÓDCY JRG 1



kpt. Zbigniew Bizewski  
01.07.1992 – 30.09.1995



mł. bryg. Krzysztof Markiewicz  
01.10.1995 – 15.06.1997  
01.03.1998 – 31.05.2001



asp. Marek Jankiewicz  
p.o. 16.06.1997 – 28.02.1998

## ■ ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG 1

kpt. Krzysztof Markiewicz  
01.07.1992 – 30.09.1995

asp. sztab. Marek Jankiewicz  
01.11.1995 – 31.10.2006

asp. sztab. Kazimierz Kaczmarczyk  
01.02.2007 – nadal



kpt. Jacek Niewęglowski  
01.06.2001 – 15.06.2003



st. kpt. Mirosław Mendiya  
16.06.2003 – 14.02.2005



st. kpt. Tomasz Zwoliński  
16.02.2005 – nadal



## ■ ZAŁOGA JRG 2 GDYNIA



foto. archiwum KM PSP Gdynia

W górnym rzędzie od lewej: Andrzej Mikoś, Seweryn Syldatk, Bartosz Ochrymowicz, Waldemar Rafiński, Adam Ulenberg, Artur Lica, Zdzisław Kwizdiński, Mariusz Natoniewski, Aleksander Krzywiec, Piotr Złocki, Hubert Włodarczyk, Artur Pyrzowski, Łukasz Kreft, Jarosław Cieślewicz, Marek Miotk, Henryk Hinc, Gniewomir Sadowski, Krzysztof Ronkowski, Jarosław Jernatowski; w dolnym rzędzie od lewej: Kazimierz Raszpunda, Maciej Rozenko, Zbigniew Tysza, Karol Rzeszewicz, Piotr Bistran, Marek Klecha, Andrzej Mazur, Daniel Kowalski, Tadeusz Murawski, Andrzej Ulan, Paweł Birunt, Rafał Banaśkiewicz, Jarosław Mielewczyk, Sławomir Lezner, Robert Boguszewski, Wiesław Gruba.

## ■ DOWÓDCY JRG 2



mł. bryg. Marek Kramek  
01.07.1992 – 31.01.2007



asp. sztab. Jerzy Banach  
01.02.2007 – 31.07.2010



st. kpt. Andrzej Mazur  
01.08.2010 – nadal

## ■ ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG 2

asp. sztab. Jerzy Banach  
01.07.1992 – 31.01.2007

st. kpt. Andrzej Mazur  
01.02.2007 – 31.07.2010

st. asp. Daniel Kowalski  
01.08.2010 – nadal

## ■ STRUKTURA ZATRUDNIENIA KP/KM PSP

Zatrudnienie	1992	2012
Funkcjonariusze komendy	21	24
Pracownicy cywilni komendy	2	5
Funkcjonariusze JRG 1	93	58
Funkcjonariusze JRG 2	33	35
Funkcjonariusze JRG 3 Rumia	42	-
Funkcjonariusze JRG 3	-	32
Funkcjonariusze JRG 4		32
Razem	191	186

## ■ ZAŁOGA JRG 3 GDYNIA



W górnym rzędzie od lewej: Szczepan Derebecki, Wiesław Milewczyk, Marcin Bodo, Błażej Plichta, Maciej Walkowski, Filip Wiedrycki, Tomasz Czamajto, Sylwester Golla, Bartosz Dziuba, Ryszard Potrykus, Grzegorz Brzeski, Krzysztof Staniszewski, Joachim Korthals, Mariusz Maszota, Sebastian Maciszka, Marek Kuchta, Michał Osiak; w dolnym rzędzie od lewej: Dawid Szymańczyk, Krzysztof Adamczyk, Dawid Ciepłiński, Aleksander Romanowski, Artur Müller, Marcin Jankowski, Tomasz Richert, Grzegorz Kmiecik, Krzysztof Cyrocki, Maciej Janiak, Daniel Duda, Leszek Pionk, Dominik Czerwiński, Paweł Kutyna.

## ■ DOWÓDCA JRG 3 ■ ZASTĘPCY DOWÓDCY JRG 3



bryg. Grzegorz Kmiecik  
01.01.1999 – nadal

kpt. Jacek Niewęglowski  
01.07.1999 – 31.05.2001

bryg. Elwira Osowicka-Kosznik  
01.02.2007 – 03.07.2008

mł. kpt. Paweł Wójcikiewicz  
01.09.2008 – 30.06.2009

asp. sztab. Edward Makoś  
01.07.2009 – 31.01.2010

mł. kpt. Mirosław Skwierc  
01.02.2010 – 31.07.2011

mł. kpt. Grzegorz Zaborski  
01.08.2011 – 31.01.2012

asp. Tomasz Richert  
01.02.2012 – nadal

## ■ JRG 3 RUMIA

Do roku 1998 w strukturze Komendy Rejonowej PSP w Gdyni znajdowała się JRG PSP Rumia, która po reformie administracyjnej weszła w skład Komendy Rejonowej PSP w Wejherowie.

## ■ DOWÓDCY JRG 4



kpt. Mirosław Mendiya  
01.06.2001 – 15.06.2003



mł. bryg. Ryszard Miąskowski  
16.06.2003 – nadal

## ■ ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG 4

mł. kpt. Paweł Wójcikiewicz  
01.02.2007 – 31.08.2008

st. asp. Janusz Olszewski  
01.09.2008 – 28.02.2009

st. asp. Paweł Milewczyk  
01.03.2009 – 30.11.2010

mł. kpt. Adam Ulan  
01.12.2010 – nadal



## ■ ZAŁOGA JRG 4 GDYNIA



foto. archiwum KM PSP Gdynia

W górnym rządzie od lewej: Paweł Breza, Jarosław Kleina, Jacek Pierzgalski, Krystian Szykowski, Paweł Kierznikowicz, Roman Munch, Sebastian Klawikowski, Arkadiusz Kulesza, Mateusz Kwizdiński, Michał Ciekliński, Marek Święckowski, Witold Śługajski, Adam Szczypior, Zbigniew Daszkowski, Tadeusz Dampc; w dolnym rządzie od lewej: Sławomir Polaszek, Radosław Kembłowski, Mariusz Kamiński, Marek Baj, Arkadiusz Ruszewski, Krzysztof Wirkus, Marcin Choroszman, Adam Ulan, Ryszard Miąskowski, Mariusz Czopowski, Karol Nastały, Piotr Ochnik, Andrzej Dolewski, Marcin Mielewczyk, Dawid Rzeszewicz, Stanisław Zarach.

## ■ URUCHOMIENIE ZINTEGROWANEGO SYSTEMU RATOWNICZEGO W GDYNI

24 maja 1994 r.

W marcu 1993 roku Gdynia przystąpiła do tworzenia Zintegrowanego Systemu Ratowniczego. Działania organizacyjne obejmowały:

- zinventaryzowanie sił i środków ratowniczych w mieście;
- wyłonienie uczestników i uzgodnienie warunków przystąpienia do systemu;
- utworzenie sieci łączności radiowej pomiędzy uczestnikami systemu;

- sporządzenie wykazu specjalistów mogących swoją wiedzą i doświadczeniem wspierać działania ratownicze;
- przystosowanie pomieszczeń w budynku Komendy Rejonowej PSP przy ul. Władysława IV 12/14 do pełnienia funkcji Rejonowego Stanowiska Kierowania.

Po roku działania te doprowadziły do uruchomienia Zintegrowanego Systemu Ratowniczego. Przystąpiło do niego

18 podmiotów. Gdynia stała się jednym z pierwszych miast w Polsce, które mogły pochwalić się systemem wspomagającym działania ratownicze.

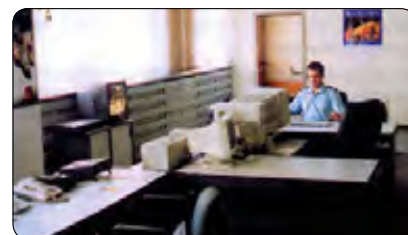


foto. archiwum KM PSP Gdynia

## ■ ĆWICZENIA „KASZUBY 95”

7 października 1995 r.

Wojewódzkie ćwiczenia pod kryptonimem „Kaszuby 95” odbyły się 7 października 1995 r. na terenach kolejowych w Gdyni-Cisowej. Udział w nich wzięły jednostki 14 służb systemu ratowniczego. Wykonywały zadania z zakresu ratownictwa technicznego, medycznego, chemiczno-ekologicznego i ewakuacji ludności podczas pozorowanego ataku lotniczego na dworzec kolejowy Gdynia Główna Osobowa.



foto. archiwum KM PSP Gdynia

## ■ 20 LAT W GDYNI

liczba interwencji:  
43 123

najwięcej interwencji:  
3211 w 2008 roku

najmniej interwencji:  
787 w 1993 roku

## ■ WRĘCZENIE SZTANDARU JEDNOSTCE RATOWNICZO-GAŚNICZEJ NR 1 GDYNIA-ŚRÓDMIEŚCIE

5 września 1998 r.

Uroczystość wręczenia Sztandaru Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej odbyła się na Skwerze Kościuszki. Była głównym wydarzeniem obchodów jubileuszu 65-lecia Zawodowej Straży Pożarnej w Gdyni. Po uroczystej mszy świętej w kościele pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny Królowej Polski, koncelebrowanej przez ks. arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego i ks. Jerzego Kołodziejczaka - krajowego kapelana



fot. archiwum KM PSP Gdynia

strażaków, nastąpiła uroczystość przekazania sztandaru. Wręczał go Bogdan Borsewicz, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji. Uroczystość swoją obecnością zaszczyli m.in.: nadbryg. Zbigniew Meres - komendant główny PSP, st. bryg. Janusz Szałucha - komendant wojewódzki PSP w Gdańsku, prezydent Gdyni Franciszka Cegielska i Wojciech Szczurek - przewodniczący Rady Miasta Gdyni.



fot. archiwum KM PSP Gdynia

## ■ OTWARCIE JEDNOSTKI RATOWNICZO-GAŚNICZEJ NR 3 GDYNIA-OKSYWIE

30 grudnia 1999 r.

30 grudnia 1999 roku przy ul. Dickmana 14A nastąpiło uruchomienie JRG Gdynia-Oksywie. Obiekt przekazany nowej jednostce przeszedł uprzednio generalny remont. Otwarcie zaszczylicili swoją obecnością m.in. st. bryg. Janusz Szałucha - komendant wojewódzki PSP i Wojciech Szczurek - prezydent Gdyni.

## ■ ROZSZCZELNIENIE ZBIORNIKA Z WODNYM ROZTWOREM SALETRY AMONOWEJ ORAZ MOCZNIKA NA TERENIE BAŁTYCKIEJ BAZY MASOWEJ 27 września 2000 r.

O godz. 12.41 w porcie doszło do uszkodzenia zbiornika zawierającego ok. 9000 ton wodnego roztworu mocznika i saletry amonowej. W zbiornik uderzył wagon kolejowy wypełniony tłuczniem. Aby zapobiec skażeniu środowiska, strażacy przetłoczyli kilka tysięcy ton roztworu do sąsiedniego zbiornika, a także do cystern kolejowych. Usuwanie skutków zdarzenia trwało trzy dni. W akcji brało udział 27 zastępów (80 strażaków).



fot. archiwum KM PSP Gdynia



fot. Maciej Kosycarz / KFP

## ■ KARAMBOL NA OBWODNICY 11 września 2001 r.

Okolo godz. 16.18 na ul. Obwodowej w Gdyni doszło do karambolu, w którym uczestniczyło 14 pojazdów. W katastrofie śmierć poniosły cztery osoby, w tym dwoje dzieci. Było też troje rannych. W chwili przybycia na miejsce zdarzenia zastępów PSP płonęły trzy samochody. W pojazdach osobowych znajdowali się ludzie. Działania straży polegały m.in. na podaniu dwóch prądów gaśniczych. W tym samym czasie, przy użyciu specjalistycznego sprzętu hydraulicznego strażacy ewakuowali osoby znajdujące się w zniszczonych pojazdach. W karambolu uczestniczył m.in. samochód przewożący ług sodowy. Pojemniki z ługiem uległy rozszczelnieniu, a ich zawartość rozlała się na jezdnię. W akcji ratowniczo-gaśniczej brało udział 12 zastępów PSP (28 strażaków).



## ■ OTWARCIE NOWEJ STRAŻNICY JEDNOSTKI RATOWNICZO-GAŚNICZEJ NR 2 GDYNIA-CHYLONIA

5 października 2002 r.

5 października 2002 roku oddano do użytku długo oczekiwaną strażnicę przy ul. Hutniczej 30. Otwarcia dwukondygnacyjnego obiektu z halą garażową dokonali: nadbryg. Zygmunt Politowski – zastępca komendanta głównego PSP, wicewojewoda Stanisław Kochanowski i prezydent Wojciech Szczurek. Strażnicę poświęcił ks. biskup Zygmunt Pawłowicz.



foto. archiwum KM PSP Gdynia

Decyzja o budowie obiektu zapadła w 1982 roku. Przez 17 lat na budowie niewiele się działo, bo brakowało na nią pieniędzy. Zaawansowane prace budowlane ruszyły dopiero w roku 1999. Po trzech latach strażnica była gotowa. Obiekt zapewnia strażakom bardzo dobre warunki do pełnienia służby, szkolenia, konserwacji, naprawy sprzętu, a także odpoczynku i utrzymania tężyzny fizycznej.

## ■ OTWARCIE MIEJSKIEGO CENTRUM POWIADAMIANIA RATUNKOWEGO

29 grudnia 2003 r.

29 grudnia 2003 r. w siedzibie Komendy Miejskiej PSP obchodziliśmy 70-lecie Zawodowej Straży Pożarnej w Gdyni. Jubileusz został połączony z uruchomieniem Miejskiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego, mieszczącego się na II piętrze budynku komendy. Było to jedno z pierwszych w kraju zintegrowanych stanowisk przyjmowania zgłoszeń, wspólnych dla straży pożarnej, pogotowia ratunkowego i straży miejskiej. Utworzono też pomieszczenie do pracy sztabu. MCPR zostało wyposażone w komputery, oprogramowanie, sprzęt łączności przewodowej i bezprzewodowej, rejestratory rozmów, gwarantowane źródła zasilania energetycznego, a także zaplecze socjalne dla dyspozytorów. Większość środków przeznaczonych na utworzenie i utrzymanie MCPR pochodziła z budżetu Gdyni.

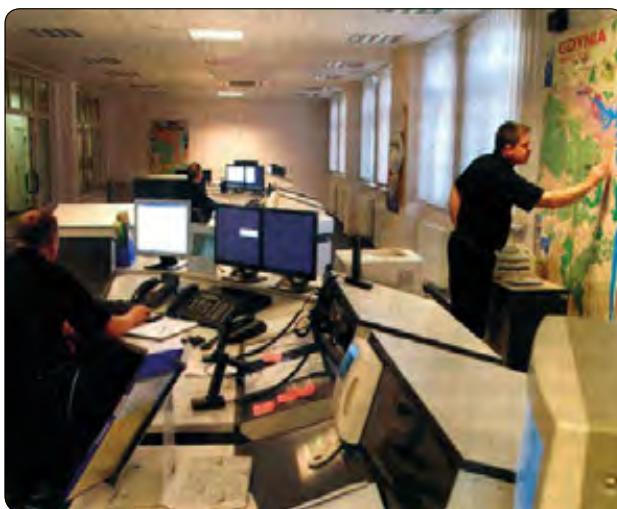


foto. archiwum KM PSP Gdynia

## ■ OTWARCIE NOWEJ STRAŻNICY W WIELKIM KACKU

2 października 2003 r.

2 października 2003 roku oddana została do użytku nowa strażnica przy ul. Krzemowej 4 w Gdyni-Wielkim Kacku. Stała się siedzibą Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 4. Tym razem przecięcia wstęgi dokonali: nadbryg. Piotr Buk – zastępca komendanta głównego PSP, st. bryg. Piotr Świeczkowski – pomorski komendant wojewódzki PSP, prezydent Wojciech Szczurek i bryg. Tadeusz Kuchciński – komendant miejski PSP w Gdyni. Budowa strażnicy trwała 6 lat – od 1997 do 2003 r. Powstała tu hala garażowa o powierzchni 1000 m<sup>2</sup>, a także budynek socjalno-biurowy z zapleczem szkoleniowym dla strażaków i pogotowia ratunkowego. Wybudowano też myjnię pojazdów, siłownię, saunę i magazyny. Otoczenie budynku stanowią: plac manewrowy, boisko oraz tereny zielone.



foto. archiwum KM PSP Gdynia

## ■ LĄDOWANIE PARALOTNIARZA NA WODACH ZATOKI

10 stycznia 2004 r.



fot. archiwum KM PSP Gdynia

O godzinie 11.32 do MCPR dotarło zgłoszenie o paralo-  
lotniarzu, który lądował przymusowo na wodach za-  
toki, niedaleko brzegu. Na miejsce zdarzenia udały  
się zastępy SLRt i GBA z łodzią motorową, pogoto-  
wie ratunkowe oraz oficer operacyjny. Strażacy byli  
tam po 5 minutach od przyjęcia zgłoszenia. Okazało  
się, że paralotnia leży na niestabilnej krze lodowej,  
ok. 50 m od brzegu. Lotnik samodzielnie wyostał  
się na brzeg jeszcze przed naszym przybyciem. Pa-  
ralotniarzem, który przez kilka minut przebywał  
w lodowatej wodzie, zajęło się pogotowie. Jego życiu  
nie zagrażało niebezpieczeństwo. Dwóch strażaków  
w piankach wodoodpornych dotarło do paralo-  
tni na noszach lodowych. Silnik i czasza spadochronu  
w dwóch przejazdach zostały wyciągnięte na brzeg.

## ■ POŻAR FABRYKI POLIFARB

11 stycznia 2004 r.

Okolo godz. 16.15 w budynku magazyno-  
wo-produkcyjnym przy ulicy Chwaszczyń-  
skiej w Gdyni wybuchł pożar. W dzia-  
łaniach ratowniczo-gaśniczych brały udział  
32 zastępy z PSP, OSP, ZSP i ZSR, a także  
policja, pogotowie ratunkowe i pogotowie  
energetyczne. Na miejscu powołano sztab  
akcji ratowniczej. Podano trzy prądy wody  
oraz dziewięć prądów piany. Akcja gaśni-  
cza trwała 16 godzin i 51 minut. Poszkodo-  
wani zostali dwaj strażacy. Spaleniu uległa  
część hali magazynowej oraz rozpuszczal-  
niki składowane w beczkach, odpady poli-  
propylenu oraz inne chemikalia. Po pożar-  
ze strażacy wraz z pozostałymi służbami  
podjęli działania prewencyjne na terenie  
całego zakładu.



fot. archiwum KM PSP Gdynia



fot. archiwum KM PSP Gdynia

## ■ ZERWANIE WINDY W BUDYNKU PRZY UL. PERŁOWEJ W GDYNI

15 grudnia 2004 r.

15 grudnia 2004 r. do MCPR wpłynęło zgłosze-  
nie o zerwaniu windy budowlanej przy ul. Per-  
łowej w Gdyni. Jeden z pięciu zagrożonych pra-  
cowników budowy poniósł śmierć na miejscu.  
W chwili przybycia strażaków na miejscu znajdo-  
wały się już dwie karetki pogotowia ratunkowe-  
go oraz straż miejska, która jako pierwsza dotarła  
na ul. Perłową. Nasze działania polegały na zabez-  
pieczeniu miejsca wypadku oraz wspomaganiu pogo-  
towia ratunkowego w opatrywaniu rannych. W zdarze-  
niu brały udział 4 zastępy PSP - 20 strażaków





foto: archiwum KM PSP Gdynia

## ■ POŻAR STATKU W STOCZNI MARYNARKI WOJENNEJ

25 kwietnia 2008 r.

Ok. godz. 13.50 do MSK w Gdyni wpłynęło zgłoszenie o pożarze statku w Stoczni Marynarki Wojennej przy ulicy Śmidowicza 48. Po przybyciu na miejsce zdarzenia strażacy zobaczyli dym wydobywający się z kominów i okien na górnych pokładach (prawa burta). Zarządzono ewakuację, rozpoczęły się też działania zmierzające do ustalenia liczby osób przebywających na statku. Pierwsze czynności gaśnicze polegały na wprowadzeniu prądu wody na górny pokład wejściem na rufie. Silne zadymienie oraz wysoka temperatura nie pozwoliły nam dotrzeć do źródła ognia. W kolejnych krokach jednocześnie podawaliśmy prądy gaśnicze do nadbudówki od strony pokładu głównego, a także - w obronie - na burty statku z pokładu doku, kosza ratowniczego oraz przez okna. Do akcji mogła wkroczyć rota ratownicza wyposażona w żaroodporne ubrania. Rozpoczęło się przeszukiwanie pomieszczeń statku. Brakowało dwóch członków załogi. Przez wycięte w pokładzie otwory straż podawała kolejne prądy wody - bezpośrednio na źródło ognia. Po ugaszeniu pożaru i penetracji pogorzeliiska ratownicy odnaleźli ciało jednego z poszukiwanych. Druga osoba była ranna. W akcji ratowniczo-gaśniczej brało udział siedem zastępów PSP - 22 strażaków, dwa zastępy ZSR - siedmiu strażaków oraz dodatkowy zastęp złożony z czterech strażaków.

## ■ OBCHODY JUBILEUSZU 75-LECIA ZAWODOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W GDYNI

17 listopada 2008 r.

17 listopada 2008 roku, po porannej mszy odprawionej w kościele pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny, na placu przed Muzeum Miasta Gdyni rozpoczęły się uroczyste obchody jubileuszu 75-lecia Zawodowej Straży Pożarnej w Gdyni. Jubileusz była okazją do przekazania sprzętu pożarniczego

oraz uhonorowania osób zasłużonych i weteranów służby pożarniczej okazjonalnymi medalami. Uroczystości zaszczycili swoją obecnością m.in.: bryg. Andrzej Rószkowski - pomorski komendant wojewódzki PSP, wicewojewoda Michał Owczarczak i prezydent Wojciech Szczurek.



foto: archiwum KM PSP Gdynia



foto: archiwum KM PSP Gdynia





fot. archiwum KM PSP Gdynia

## ■ POŻAR WAGONU PASAŻERSKIEGO W GDYNI

23 sierpnia 2011 r.

Około godz. 21.42 do KM w Gdyni wpłynęła informacja o pożarze wagonu kolejowego przy ulicy Bolesława Krzywoustego. Okazało się, że płonie wagon osobowy. Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i podaniu jednego prądu wody w natarciu. Ratownicy ewakuowali z palącego się wagonu mężczyznę, a następnie udzielili poszkodowanemu pierwszej pomocy. Po ugaszeniu pożaru wagon został przewietrzony. W akcji brały udział cztery zastępy PSP – 18 strażaków.



fot. archiwum KM PSP Gdynia

## ■ PRZEWRÓCONA SUWNICA BRAMOWA W BAŁTYCKIM TERMINALU KONTENEROWYM

17 maja 2012 r.

O godz. 8.54 SKKM w Gdyni zostało zaalarmowane, że w Bałtyckim Terminalu Kontenerowym BCT przy ulicy Kwiatkowskiego przewróciła się suwnica bramowa. Kiedy strażacy przybyli na Nabrzeże Helskie, PRM udzielało pomocy trzem osobom poszkodowanym. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i sprawdzeniu, czy nie ma tam innych poszkodowanych. Kierownictwo BCT weryfikowało w tym czasie stany osobowe w ekipach pracowniczych. W obrębie miejsca zdarzenia odłączono też energię elektryczną, po czym można było przystąpić do ograniczenia rozlewu i zebrania oleju hydraulicznego wyciekającego z instalacji suwnicy. W akcji brały udział dwa zastępy PSP – 12 strażaków i cztery zastępy ZSP – ośmiu strażaków.



# KOMENDA POWIATOWA PSP W KARTUZACH



foto. archiwum KP PSP Kartuzki

KP PSP Kartuzki – 2012 r.

## Komenda Powiatowa PSP

ul. 3 Maja 16a  
83-300 Kartuzki  
tel. 58 681-13-57  
fax 58 685-30-55  
e-mail: sekretariat.kartuzki@straz.gda.pl

## JRG Kartuzki

ul. 3 Maja 16a  
83-300 Kartuzki  
tel. 58 681-13-57  
fax 58 685-30-55  
e-mail: jrg.kartuzki@straz.gda.pl



foto. archiwum KP PSP Kartuzki

KR PSP Kartuzki – 1992 r.



foto. archiwum KP PSP Kartuzki

Dzwon dla KP z okazji wręczenia sztandaru Komendzie  
Wojewódzkiej PSP w 2008 roku



fot. archiwum KP PSP Kartuzy

International Loadstar 1600 S

### POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE

Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
	marka	rodzaj	rocznik	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
KR/KP PSP	FSO 1500	SLOp	1988	operacyjny	SKODA OCTAVIA	SLOp	2005	operacyjny
	STAR 200	SLKw	1986	kwatermistrzowski	FIAT PUNTO	SLKw	2001	kwatermistrzowski
	ŻUK A-06	SLKw	1984	kwatermistrzowski	RENAULT KANGOO	SLKw	2003	kwatermistrzowski
JRG	STAR	GBA 2,5/16	1987	gaśniczy	MAN	GGBA 5/32	2011	gaśniczy
	JELCZ	GGBA 6/32	1988	gaśniczy	RENAULT	GLBRt 1/2,5	2009	gaśniczy ratownictwa technicznego
	STAR	SW	1989	specjalny – węzowy	RENAULT	GBA 2/16	1998	gaśniczy
	STAR	SH 18	1982	podnośnik hydrauliczny	VOLVO	SH 21	2001	podnośnik hydrauliczny
	ŻUK	GLM 8	1984	gaśniczy	NISSAN	SLOp	2002	operacyjny
	FSO	SLRR	1991	rozpoznawczo-ratowniczy	MERCEDES	SKw	2012	kwatermistrzowski
	STAR	GPr 1500	1979	gaśniczy proszkowy	NISSAN PATHFINDER	SLOp	2006	operacyjny
	ŻUK	SOn	1985	oświetleniowy				

### ■ KOMENDANCI



bryg. Zbigniew Basiński  
1.07.1992 – 30.09.1993



st. bryg. Edmund Kwidziński  
1.10.1993 – nadal



st. kpt. Jarosław Paczoska  
1.09.2001 – 1.08.2007



st. kpt. Janusz Kobiela  
10.10.2007 – 28.02.2010



mł. bryg. Marian Kwidziński  
1.06.2010 – nadal



## ■ ZAŁOGA KP PSP KARTUZY



fot. archiwum KP PSP Kartuzi

W pierwszym rzędzie od lewej: Justyna Markiewicz, Joanna Kobiela, Edmund Kwidziński, Marian Kwidziński, Justyna Bładowska, Marzena Zaworska; w drugim rzędzie od lewej: Marek Szwaba, Marek Kwidziński, Ireneusz Felskowski, Stanisław Szwaba, Wojciech Markowski; w trzecim rzędzie od lewej: Marcin Klinkosz, Sławomir Joskowski, Marek Pruszek. Nieobecni na zdjęciu: Ewelina Witka, Hanna Socha, Romuald Pituła, Piotr Macholla.

## ■ ZAŁOGA JRG KARTUZY



fot. archiwum KP PSP Kartuzi

W pierwszym rzędzie od lewej: Jarosław Bronk, Janusz Kobiela; w drugim rzędzie od lewej: Michał Frankowski, Łukasz Halman, Daniel Błonek, Adrian Bury, Adam Płotka, Tomasz Węsiara, Daniel Lewna, Rajmund Magulski, Kazimierz Gliniecki, Mariusz Dejk, Marek Krefta, Sławomir Szmuda, Andrzej Ustowski, Karol Roszkowski, Radosław Lipiński, Adam Skrzypkowski, Janusz Paczoska, Michał Synakowski, Andrzej Skrzypkowski, Grzegorz Drywa, Andrzej Wolski, Marcin Lica, Marcin Megier, Damian Wenta, Łukasz Ropel, Michał Kąkol, Mateusz Bela; w trzecim rzędzie od lewej: Wojciech Sobisz, Andrzej Bryłowski, Grzegorz Liegmann, Mateusz Wojtala, Dariusz Pakur, Radosław Stenka, Ryszard Szlas, Janusz Grotha, Dariusz Hirs, Jarosław Wica, Adrian Kopczyński, Paweł Gawin, Marek Trepczyk, Bartosz Dawidowski. Nieobecni na zdjęciu: Marcin Ptach, Krzysztof Pobłocki, Florian Klinkosz, Krzysztof Olszewski.

## ■ DOWÓDCY JRG



st. kpt. Edmund Kwidziński  
1.07.1992 – 30.09.1993



st. kpt. Jarosław Paczoska  
1.10.1993 – 30.04.2007



st. kpt. Janusz Kobiela  
1.05.2007 – nadal

## ■ ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG

kpt. Janusz Kobiela  
1.07.2003 – 30.04.2007

asp. sztab. Jarosław Bronk  
1.09.2007 – nadal

## ■ STRUKTURA ZATRUDNIENIA

Zatrudnienie	1992	2012
Funkcjonariusze komendy	8	15
Pracownicy cywilni komendy	0	3
Funkcjonariusze JRG 1	33	48
Razem	41	66

## ■ 20 LAT W POWIECIE KARTUSKIM

liczba interwencji: 21 920

najwięcej interwencji: 2298 w 2008 roku

najmniej interwencji: 242 w 1993 roku



fat. archiwum KP PSP Kartuzy

## ■ NADANIE SZTANDARU JRG W KARTUZACH

30-31 sierpnia 1996 r.

30-31 sierpnia 1996 – 35-lecie Zawodowej Straży Pożarnej w Kartuzach i nadanie sztandaru JRG PSP w Kartuzach. Obchody jubileuszu rozpoczęły się na Wyspie Łabędziej od festynu dla mieszkańców Kartuz. Następnego dnia tutejsza JRG PSP otrzymała sztandar ufundowany przez władze samorządowe regionu kartuskiego. W ceremonii uczestniczyli m.in.: zastępca komendanta głównego PSP st. bryg. Ryszard Korzeniowski, wicewojewoda Józef Borzyszkowski oraz komendant wojewódzki PSP st. bryg. Janusz Szałucha.

## ■ 40-LECIE ZAWODOWEJ STRAŻY POŻARNEJ 6-7 lipca 2001 r.

6-7 lipca 2001 r. – obchody jubileuszu 40-lecia Zawodowej Straży Pożarnej w Kartuzach połączone z przekazaniem samochodu marki Volvo SH 21



fat. archiwum KP PSP Kartuzy

## ■ WIZYTA DONALDA TUSKA

sierpień 2001 r.



fat. archiwum KP PSP Kartuzy

Sierpień 2001 r. – wizyta wicemarszałka Senatu Donalda Tuska. Przyszły premier zapoznał się z funkcjonowaniem Powiatowego Centrum Powiadomienia Ratunkowego, wyposażeniem, strukturą organizacyjną i działaniami prowadzonymi przez jednostki straży pożarnych.



## WIZYTA MINISTRA BIERNACKIEGO

sierpień 2001 r.



fot. archiwum KP PSP Kartuszy

Sierpień 2001 r. – wizyta ministra spraw wewnętrznych i administracji Marka Biernackiego.

## ZAWODY DRWALI

2006 r.

2006 r. – zawody drwali TIMBERSPORTS®. Zawodnicy z powiatu kartuskiego należą do krajowej czołówki w tym sporcie. Na zdjęciu: mistrz Polski Rajmund Magulski i wicemistrz Kazimierz Dampc.



fot. archiwum KP PSP Kartuszy

## KARAMBOL POD EGIERTOWEM

18 marca 2002 r.

O godz. 7.21 dyżurny PSK otrzymał zgłoszenie o wypadku drogowym w miejscowości Starkowa Huta (gmina Somonino). Na miejsce zdarzenia jako pierwszy przybył zastęp z OSP w Hopowie. Okazało się, że doszło do karambolu 19 pojazdów. Rannych zostało osiem osób. Droga była całkowicie zablokowana. Akcja ratownicza w pierwszej fazie polegała na uwalnianiu z pojazdów i udzielaniu pomocy osobom poszkodowanym, a także ograniczeniu wycieku paliwa i gazu ze zbiorników uszkodzonych aut. W dalszej fazie strażacy mogli przystąpić do neutralizacji wycieków substancji ropopochodnych oraz usunięcia uszkodzonych pojazdów i resztek powypadkowych z drogi. W zdarzeniu uczestniczyło osiem samochodów ciężarowych, dziewięć aut osobowych i dwa samochody ciężarowo-osobowe. Do akcji wyruszyło dziewięć zastępów PSP (25 strażaków), w tym trzy zastępy spoza powiatu, pięć zastępów OSP (29 strażaków), osiem załóg pogotowia ratunkowego, pięć pojazdów policji i dziewięć samochodów innych służb. Łączny czas akcji: 14 godzin i 56 minut.



fot. archiwum KP PSP Kartuszy

## POŻAR STOLARNI W SIERAKOWICACH

6 stycznia 2006 r.



fot. archiwum KP PSP Kartuszy

Pożar został zauważony w godzinach nocnych. Zgłoszenie do straży pożarnej wpłynęło o godz. 0.18. Kiedy na miejsce zdarzenia jako pierwszy przybył zastęp OSP Sierakowice, ogniem objęta była 1/3 budynku zakładu stolarskiego. Pożar rozwijał się gwałtownie, stanowiąc zagrożenie dla pozostałych części obiektu, magazynu surowców, wyrobów oraz maszyn. Występowało silne zadymienie. Działania gaśnicze prowadzone były w natarciu i obronie. Aby ograniczyć zagrożenie rozszerzenia pożaru, strażacy przystąpili do przecięcia dachu. Część jednostek otrzymała zadanie dowożenia wody. Działania straży pozwoliły zminimalizować straty do części produkcyjnej. Uratowano magazyn wyrobów gotowych, suszarnię i składowisko tarcicy. W działaniach uczestniczyły trzy zastępy PSP (sześciu strażaków) i 14 zastępów OSP (93 strażaków). Łączny czas akcji: 5 godzin i 28 minut.



fot. archiwum KP PSP Kartuzy

### WIZYTA WALDEMARA PAWLAKA

marzec 2007 r.

Marzec 2007 r. – prezes Zarządu Głównego ZOSP RP Waldemar Pawlak w powiecie kartuskim. Były premier wizytował m.in. rozbudowę strażnicy OSP w Goręczynie.

### PIELGRZYMKA DO SANKTUARIUM W SIANOWIE

maj 2008 r.

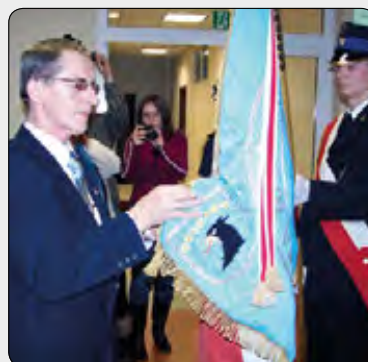
Maj 2008 r. – doroczna pielgrzymka strażaków z powiatu kartuskiego do sanktuarium w Sianowie. W pielgrzymkach uczestniczą strażacy z 52 jednostek OSP i PSP, a ponadto władze z jednostek nadrzędnych i przedstawiciele samorządów. Na zdjęciu: pielgrzymka w maju 2008 r.



fot. archiwum KP PSP Kartuzy

### OBCHODY DNIA HONOROWYCH DAWCÓW KRWI

grudzień 2008 r.



fot. archiwum KP PSP Kartuzy

Grudzień 2008 r. – uroczystości związane z obchodami Dnia Honorowych Dawców Krwi. Klub HDK przy kartuskiej komendzie powstał w 1983 r. Obecnie liczy 60 krwiodawców. Do września 2012 r. członkowie klubu oddali łącznie ok. 900 l krwi. Na zdjęciu dekoracja sztandaru JRG PSP w Kartuzach Odznaką Honorową PCK.

### POSZUKIWANIE WĘDKARZA W RADUNI

luty 2009 r.

Zgłoszenie o zaginionym wędkarzu wpłynęło do PSK w Kartuzach 2 lutego 2009 r. o godz. 22.03. Do Niestępowa wyruszył jeden zastęp PSP i trzy zastępy OSP. Po dwóch godzinach i 20 minutach poszukiwań, ze względu na ograniczoną widoczność akcja została przerwana. Poszukiwania były kontynuowane od 3 do 6 lutego. Strażacy korzystali z ubrań przystosowanych do pracy w wodzie, używali też pontonów, głębsze miejsca były penetrowane przez nurków. Wędkarza nie udało się im odnaleźć. 17 lutego ponownie przystąpili do akcji poszukiwawczej. Na tamach w Lniskach, Rutkach i Ostrzycach obniżono natężenie przepływu i poziom wody w rzece. Ciało 57-letniego gdańszczyzanina zostało odnalezione w odległości ok. kilometra od mostu w Lniskach. Akcja prowadzona była przez sześć dni. Uczestniczyło w niej 19 zastępów PSP (64 strażaków) oraz 27 zastępów OSP (193 strażaków), w tym również strażacy spoza powiatu kartuskiego – z KP PSP w Pruszczu Gdańskim oraz z JRG PSP nr 2 w Gdańsku.



fot. archiwum KP PSP Kartuzy

### MODERNIZACJA STRAŻNICY W KARTUZACH

1995 – 2011

Lata 1995–2011 – rozbudowa i modernizacja strażnicy w Kartuzach. W ramach prowadzonych prac zmodernizowany został system ogrzewania, powstała garażowa część budynku wraz z myjnią, wybudowano maszt łączności radiowej, a także nową infrastrukturę podziemną, utwardzono i wyasfaltowano place i drogi dojazdowe, wyremontowany został dach strażnicy, docieplono ściany, przebudowano i rozbudowano budynek o część administracyjną oraz konferencyjno-szkoleniową, wreszcie wykonano i wyposażono pomieszczenie Centrum Powiadamiania Ratunkowego.



fot. archiwum KP PSP Kartuzy



## POŻAR KURNIKA W BORZESTOWIE

23 maja 2010 r.



fot. archiwum KP PSP Kartuzy

Pożar wybuchł w niedzielę w godzinach południowych – zgłoszenie do straży wpłynęło o godz. 13.10. Kiedy na miejsce zdarzenia przybyły pierwsze zastępy ratowniczo-gaśnicze, ogień obejmował część budynku na długości ok. 60 m i gwałtownie się rozprzestrzeniał. Wewnątrz znajdowało się ok. 8,5 tys. kurczaków. W pierwszej fazie strażacy działali w natarciu na płonąca część zabudowań oraz w obronie na niezajętą ogniem część magazynowo-gospodarczą. Aby ograniczyć rozwój pożaru, w dachu obiektu wycięli pas o szerokości ok. 1 m. Działania straży pozwoliły na uratowanie części magazynowo-gospodarczej i kotłowni. W akcji uczestniczyły trzy zastępy PSP (10 strażaków) i osiem zastępów OSP (51 strażaków).

## POŻAR BUDYNKU W MIEJSCOWOŚCI MŁYNEK

7 września 2011 r.

Zgłoszenie do PSK w Kartuzach wpłynęło o godz. 15.16. Pierwsza jednostka straży pożarnej dotarła na miejsce po 5 minutach. Paliła się część strychu budynku gospodarczo-mieszkalnego, poniżej której znajdowały się pomieszczenia mieszkalne. Działania straży polegały na podawaniu prądów wody na palącą się część obiektu oraz obronie nieobjętej pożarem powierzchni gospodarczej i ewakuacji mienia z pomieszczeń mieszkalnych. Udało się uratować oborę znajdującą się w zwartej zabudowie z płonącym budynkiem. Strażacy nie dopuścili też do rozszerzenia pożaru na część mieszkalną. W akcji uczestniczyły cztery zastępy PSP (12 strażaków) i sześć zastępów OSP (39 strażaków).



fot. archiwum KP PSP Kartuzy



fot. archiwum KP PSP Kartuzy

## 50-LECIE ZAWODOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W KARTUZACH

2 – 3 września 2011 r.

2–3 września 2011 r. – jubileusz 50-lecia Zawodowej Straży Pożarnej w Kartuzach. Obchody jubileuszu rozpoczęły się od festynu na Wyspie Łabędziej. Następnego dnia była msza w kościele pw. św. Kazimierza, po czym obchody 50-lecia przeniosły się kartuski Rynek, gdzie życzenia strażakom składali m.in. parlamentarzyści, władze państwowe z wiceministrem rolnictwa Kazimierzem Plocke i wojewodą Romanem Zaborowskim oraz władze pożarnicze z pomorskim komendantem wojewódzkim PSP st. bryg. Andrzejem Rószkowskim. Poświęcony został także nowy samochód ratowniczo-gaśniczy typu MAN GCBA.



## ■ POŻAR BUDYNKU HOTELOWEGO W KARTUZACH

22 lutego 2011 r.

Zgłoszenie do PSK wpłynęło o godz. 2.45. Pożar pojawił się na dachu budynku pełniącego rolę hotelu. W obiekcie znajdowała się restauracja oraz lokale handlowo-usługowe i zaplecze administracyjne. W pierwszej fazie akcję gaśniczą prowadziły zastępy z JRG PSP w Kartuzach. Dołączyły

do niej jednostki OSP oraz strażacy PSP spoza powiatu. Nikt nie ucierpiał. Akcję gaśniczą utrudniała bardzo niska temperatura. Na termometrze było – 23 st. C, zamrzął sprzęt i armatura wodna. W działaniach uczestniczyło siedem zastępów PSP (25 strażaków) i sześć zastępów OSP (38 strażaków).

## ■ POŻAR BUDYNKU USŁUGOWO-GASTRONOMICZNEGO W WIEŻYCY

5 lutego 2012 r.

Informacja o pożarze do PSK w Kartuzach wpłynęła o godz. 11.47. Jako pierwsza na miejsce zdarzenia przybyła jednostka OSP Szymbark. Palił się budynek usługowo-gastronomiczny. Ogień wydostawał się spod połaci dachowej oraz z okna dachowego. Działania straży pozwoliły na ura-

utowanie części obiektu objętego pożarem, udzielono też pomocy w ewakuacji wyposażenia i sprzętu znajdującego się w budynku. Akcję utrudniała niska temperatura, sięgająca – 15° C. W działaniach uczestniczyło 6 zastępów PSP (10 strażaków) i 6 zastępów OSP (36 strażaków).



fot. archiwum KP PSP Kartuzy



fot. archiwum KP PSP Kartuzy

## ■ MISTRZOSTWA W SPORCIE POŻARNICZYM

czerwiec 2012 r.

Czerwiec 2012 r. – VI Mistrzostwa Województwa Pomorskiego w Sporcie Pożarniczym – Pruszcz Gdański. Wyniki drużyny KP PSP w Kartuzach: klasyfikacja generalna – I miejsce, II miejsce w ćwiczeniu bojowym, III miejsce w sztafecie pożarniczej.

## ■ NAJPOPULARNIEJSZY STRAŻAK POMORZA

czerwiec 2012 r.

Czerwiec 2012 r. – starszy ogniomistrz Marek Kwidziński z KP PSP w Kartuzach najpopularniejszym strażakiem Pomorza.



fot. archiwum KP PSP Kartuzy



# KOMENDA POWIATOWA PSP W KOŚCIERZYNIE



foto. archiwum KP PSP Kościerzyna

KP PSP KOŚCIERZYNA – 2012 r.

## Komenda Powiatowa PSP

ul. Traugutta 6  
83-400 Kościerzyna  
tel. 58 686-33-68  
fax 58 686-41-97  
e-mail: sekretariat.koscierzyna@straz.gda.pl

## JRG Kościerzyna

ul. Traugutta 6  
83-400 Kościerzyna  
tel. 58 686-33-86  
fax 58 686-41-97  
e-mail: jrg.koscierzyna@straz.gda.pl



foto. archiwum KP PSP Kościerzyna

KR PSP KOŚCIERZYNA – 1992 r.

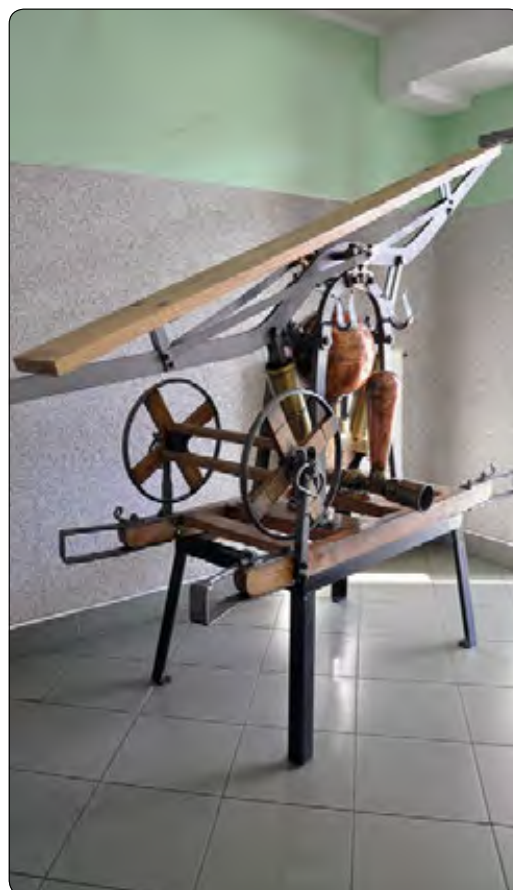


foto. archiwum KP PSP Kościerzyna

Sikawka przenośna z początku XX wieku

POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE								
Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
	marka	rodzaj	rocznik	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
KR/KP PSP	ŻUK A1507	SOp	1983	operacyjny	FIAT DUCATO	SLKw	2000	kwatremistrzowski
	ŻUK A151C	SLKw	1989	kwatremistrzowski	OPEL ASTRA	SLOp	2000	operacyjny
	FIAT 125 P	SOp	1988	operacyjny	OPEL CORSA	SLOp	2004	operacyjny
	FIAT 1500 KOMBI	SOp	1991	operacyjny	SKODA YETI	SLOp	2010	operacyjny
JRG	STAR 244	GBA 2,5/16	1983	gaśniczy	JELCZ 014	GCBA 5/24	1999	gaśniczy
	STAR 200	SH 18	1985	podnośnik hydrauliczny	MITSUBISHI	GLBA 1/12	2002	gaśniczy
	STAR 266	SW 2000	1987	specjalny wężowy	NISSAN TERRANO	SLOp	2002	operacyjny
	JELCZ 325	GCBA 6/32	1988	gaśniczy	VOLVO	SH 25D	2003	specjalny
	STAR A29	SKW	1974	kwatremistrzowski	MAN	GCBA 5/32	2011	gaśniczy
	STAR 266	SDŁ	1983	dowodzenia i łączności				
	STAR 266	WARSZTAT	1985	warsztat				

## KADRA KP PSP KOŚCIERZYŃNA



fot. archiwum KP PSP Kościerzyna

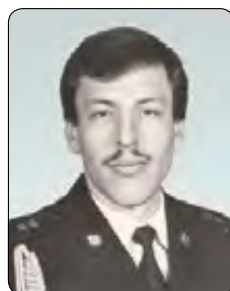
W pierwszym rzędzie od lewej: Tomasz Holc, Wiesław Kiedrowicz, Jerzy Rożek, Adelajda Kosater-Raca, Jacek Szyszka, Wiesław Stefanowski; w drugim rzędzie od lewej: Martyna Hommel, Ryszard Przeperski, Dominika Witulska; w trzecim rzędzie od lewej: Krzysztof Koprowski, Krzysztof Młyński, Tomasz Wąworek, Krystian Zblewski, Grzegorz Benkewicz

### KOMENDANT



st. bryg. Jerzy Rożek  
01.07.1992 – nadal

### ZASTĘPCY KOMENDANTA



st. kpt. Cezary Jabłoński  
01.11.1995 – 31.03.1998  
14.07.2006 – 05.04.2007



mł. bryg. Wiesław Kiedrowicz  
01.06.2007 – nadal

### STRUKTURA ZATRUDNIENIA

Zatrudnienie	1992	2012
Funkcjonariusze komendy	10	12
Pracownicy cywilni komendy	0	3
Funkcjonariusze JRG	36	36
Razem	46	51



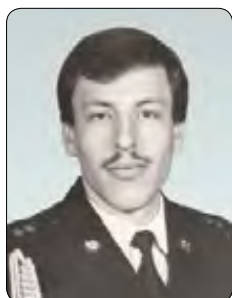
## ■ ZAŁOGA JRG KOŚCIERZYNA



fot. archiwum KP PSP Kościerzyna

W pierwszym rzędzie od lewej: Tomasz Wiśniewski, Dawid Narloch, Marek Duzowski, Mirosław Pepliński, Janusz Majkowski, Paweł Gostomski, Grzegorz Rożek, Leszek Słomiński, Mariusz Burandt, Dariusz Radomski, Radosław Zwara; w drugim rzędzie od lewej: Sebastian Narloch, Tadeusz Zabrocki, Tadeusz Zaworski, Marek Wacholc, Szymon Lademan, Karol Wołoszyk, Maciej Kosiecki, Jan Hiller, Zygmunt Jereczek, Marek Bronk; w trzecim rzędzie od lewej: Tomasz Hering, Marek Bednarek, Dariusz Dunajski, Przemysław Kaszubowski, Radosław Mądry, Dariusz Narloch, Paweł Treder, Tadeusz Cybulski, Sebastian Góra.

## ■ DOWÓDCY JRG



kpt. Cezary Jabłoński  
01.07.1992 – 31.07.1993



asp. sztab. Bogdan Kobus  
01.08.1993 – 15.03.2007



st. kpt. Wojciech Szyszka  
01.04.2007 – nadal

## ■ ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG

asp. Bogdan Kobus      asp. sztab. Włodzimierz Ostrowski  
01.07.1992 – 31.07.1993      01.05.2005 – 30.06.2008

asp. Tomasz Rożek      asp. sztab. Janusz Majkowski  
01.08.1993 – 26.08.1996      01.03.2010 – nadal

asp. sztab. Mirosław Podjaski  
01.09.1997 – 30.04.2005

## ■ 20 LAT W POWIECIE KOŚCIERSKIM

liczba interwencji:  
**12 070**

najwięcej interwencji:  
**1006 w 2009 roku**

najmniej interwencji:  
**147 w 1993 roku**

## ■ TIR NA ROGATKACH PRZED ŁUBIANĄ

3 września 2007 r.

TIR z naczepą wpadł w poślizg i starał się urządzić do automatycznego opuszczania bariery na przejeździe kolejowym przed Łubianą na drodze krajowej nr 20. Pojazd uszkodził też budynek, w którym mieści się posterunek dróżnika. W akcji uczestniczyły dwa zastępy PSP Kościerzyna oraz kilka zastępów OSP z okolicznych jednostek. Na miejsce zdarzenia przyjechał ciężki sprzęt, dzięki któremu można było usunąć samochód z zablokowanej przez kilka godzin drogi.



fot. archiwum KP PSP Kościerzyna



fot. archiwum KP PSP Kościerzyna

## ■ BUDOWA CPR

16 sierpnia 2007 r.

W sierpniu 2007 roku rozpoczęła się przebudowa KP PSP w Kościerzynie, polegająca na dostawieniu z boku budynku dodatkowej części, w której miało się mieścić Centrum Powiadomiana Ratunkowego, sala konferencyjna, serwerownia oraz dodatkowe garaże. Była to jedna z największych inwestycji, jakiej doczekał się budynek komendy. Wszyscy czekaliśmy z niecierpliwością na zakończenie prac i oddanie do użytku nowoczesnego lokalu.



fot. archiwum KP PSP Kościerzyna

## ■ TIR SPADŁ Z WIADUKTU W SARNOWACH

13 lipca 2008 r.

Samochód z cysterną do przewozu gazu uderzył w barierki osłaniające wiadukt na drodze nr 214 niedaleko miejscowości Sarnowy. Przełamał je, po czym spadł na tory kolejowe i nasyp. Akcja ratownicza była bardzo niebezpieczna – w cysternie znajdowało się 18 ton gazu. Pojazd został pokryty pianą, miejsce zdarzenia zabezpieczone, a gaz przepompowany do innego zbiornika. Kierowca pojazdu nie doznał większych obrażeń. W wyniku upadku zniszczeniu uległ także przystanek kolejowy. W akcji brało udział 11 pojazdów ratowniczo-gaśniczych z PSP, dwa pojazdy specjalne chemiczno-ekologiczne, a także pięć zastępów OSP.

## ■ TRAGEDIA NA PRZEJEZDZIE KOLEJOWYM W LIPUSZU

28 września 2010 r.

Ok. godz. 9.30 na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Lipuszu szynobus relacji Chojnice-Kościerzyna zderzył się z TIR-em nadjeżdżającym drogą wojewódzką 235. Kierowca samochodu przewożącego cement nie zastosował się do znaku „stop”. W katastrofie śmierć poniósł 51-letni maszynista, a siedmioro pasażerów wykolejonego pociągu odniosło rany. Kierowcy TIR-a nic się nie stało – szynobus uderzył w naczepę. W akcji ratowniczej uczestniczyło dziewięć zastępów straży pożarnej (40 ratowników) i pięć karetek pogotowia, które przewiozły rannych do Szpitala Specjalistycznego w Kościerzynie. Działania strażaków skupiły się na uwolnieniu maszynisty, który został zakleszczony w kabinie szynobusu. Ze względu na bardzo duże uszkodzenia akcja była znacznie utrudniona. Po wydobyciu poszkodowanego lekarz stwierdził jego zgon.



fot. Adam Kiedrowski / KPP

## ■ WYJAZD DO POWODZI

24 maja 2010 r.

24 maja 2010 r. kolejna grupa strażaków z JRG Kościerzyna wyjechała do walki ze skutkami ewentualnej powodzi na Pomorzu. Tym razem z kościerskiej jednostki wyruszyło trzech ratowników. Strażacy wyposażeni w łódź hybrydową na miejsce akcji udali się samochodem fiat ducato. Pracowali w powiecie sztumskim – m.in. umacniali i patrolowali przeciekające wały przeciwpowodziowe.



fot. archiwum KP PSP Kościerzyna



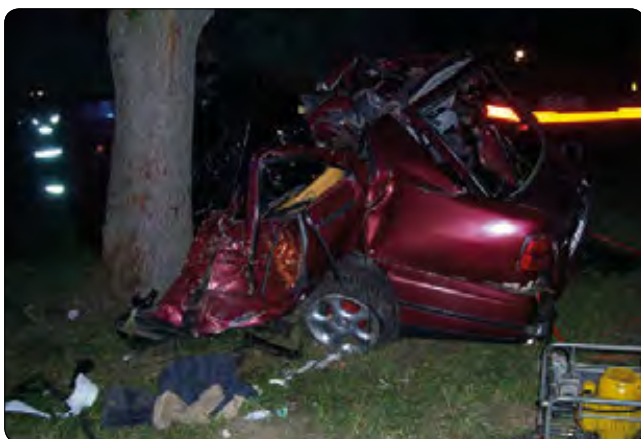
**TRAGICZNY WYPADEK NA TRASIE DZIEMIANY – RADUŃ**

2 maja 2011 r.

O godzinie 1.30 do Powiatowego Stanowiska Kierowania w Kościerzynie wpłynęła informacja o wypadku drogowym na drodze wojewódzkiej 235 między Dziemianami a Raduniem. Na miejscu okazało się, że volkswagen golf wypadł z drogi i uderzył w drzewo. Pojazdem podróżowały cztery osoby. Śmierć ponieśli kierowca i pasażer siedzący na przednim fotelu. Dwie osoby znajdujące się na tylnej kanapie udało się uwolnić za pomocą sprzętu hydraulicznego. Obie trafiły do Szpitala Specjalistycznego w Kościerzynie. Akcja trwała ponad cztery godziny. Uczestniczyły w niej: JRG Kościerzyna – jeden zastęp, OSP Dziemiany – dwa zastępy, OSP Raduń – jeden zastęp, trzy karetki pogotowia i policja.



fot. archiwum KP PSP Kościerzyna



fot. archiwum KP PSP Kościerzyna

**TRAGICZNY WYPADEK NA TRASIE PAŁUBIN – STARA KISZEWA**

12 czerwca 2011 r.

Tuż po godzinie 21.40 dyżurny Powiatowego Stanowiska Kierowania został powiadomiony o wypadku samochodu osobowego na trasie Pałubin – Stara Kiszewa. Po przybyciu ratowników na miejsce zdarzenia okazało się, że seat toledo wypadł z drogi i uderzył w drzewo. W wyniku tego zdarzenia śmierć poniosło trzech młodych mężczyzn. Na miejsce działań zadysponowano jeden zastęp z JRG Kościerzyna i dwa zastępy OSP Stara Kiszewa.

**POŻAR BUDYNKU W CENTRUM KOŚCIERZYNY**

31 grudnia 2011 r.

W sylwestrowe popołudnie, około godziny 16.30 dyspozytor Powiatowego Stanowiska Kierowania w Kościerzynie otrzymał informację o pożarze dachu kamienicy przy ulicy Kartuskiej. Na miejsce zdarzenia przybył ciężki wóz ratowniczo-gaśniczy

z JRG, a po chwili dojechały kolejne zastępy gaśnicze. Pożarem objęte było całe poddasze, słup ognia wychodził kilka metrów poza szczyt dachu. W akcji ratowniczo-gaśniczej udział wzięło 10 zastępów. Na szczęście nie było ofiar.



fot. archiwum KP PSP Kościerzyna



### ■ POŻAR W STADNINIE KONI 28 grudnia 2011 r.

Tuż po północy do dyżurnego Powiatowego Stanowiska Kierowania wpłynęło zgłoszenie o pożarze w stadninie przy ulicy Klasztornej w Kościerzynie. Na miejsce natychmiast udały się trzy zastępy z JRG Kościerzyna, zadysponowano również zastępy OSP z najbliższych miejscowości. Akcja trwała ponad 18 godzin.

for. archiwum KP PSP Kościerzyna



for. archiwum KP PSP Kościerzyna

### ■ MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA W SPORCIE POŻARNICZYM 1 czerwca 2011 r.

1 czerwca 2011 r. roku w Kościerzynie rozpoczęły się Mistrzostwa Województwa Pomorskiego w Sporcie Pożarniczym. Pierwsza część zawodów odbyła się na placu ćwiczebnym przy budynku KP PSP przy ulicy Traugutta 6, gdzie zawodnicy zmagali się z drabiną hakową. Druga część – ćwiczenie bojowe – zlokalizowana była na stadionie miejskim. Następnego dnia rywalizacja przeniosła się do Bytowa. Po dwudniowych zmaganiach drużyna z KP PSP w Kościerzynie zajęła w klasyfikacji generalnej drugie miejsce, zaś w ćwiczeniu bojowym była najlepsza. Wystartowało 18 drużyn. Zwyciężyli strażacy ze Słupska, a na trzecim miejscu uplasował się Tczew.

### ■ NOWY CIĘŻKI SAMOCHÓD RATOWNICZO-GAŚNICZY W JRG 30 czerwca 2011 r.

30 czerwca 2011 r. do naszej jednostki trafił ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy na podwoziu MAN TGM, wykonany przez firmę Stolarczyk. Pojazd posiada zbiornik wody o pojemności 5 tysięcy litrów, zbiornik środka pianotwórczego o pojemności 500 litrów i autopompę o wydajności 3200 l/min. Wyposażony jest w linię szybkiego natarcia o długości 60 metrów, zwijaną elektrycznie, maszt pneumatyczny z najaśnicami 2x1000 W, sterowany za pomocą

pilota wraz z zamontowanym agregatem prądowtórzym, a także wyciągarkę elektryczną. Samochód posiada napęd 4x4 do jazdy w trudnym terenie, kamerę cofania oraz czujniki parkowania. W oparciach siedzeń zamontowano aparaty ochrony dróg oddechowych, latarki oraz radia przenośne. Po wielu latach jednostka w Kościerzynie doczekała się wspaniałego pojazdu, który spełnia wszelkie wymogi i oczekiwania strażaków.



for. archiwum KP PSP Kościerzyna



# KOMENDA POWIATOWA PSP W KWIDZYNIE



for. archiwum KP PSP Kwidzyn

KP PSP Kwidzyn – 2012 r.

## **Komenda Powiatowa PSP**

ul. Sportowa 3  
82-500 Kwidzyn  
tel. 55 262-42-60  
fax 55 261-80-64  
e-mail: sekretariat.kwidzyn@straz.gda.pl

## **JRG Kwidzyn**

ul. Sportowa 3  
82-500 Kwidzyn  
tel. 55 262-42-60  
fax 55 279-27-74  
e-mail: jrg.kwidzyn@straz.gda.pl



for. archiwum KP PSP Kwidzyn

KR PSP Kwidzyn – 1992 r.



for. archiwum KP PSP Kwidzyn

POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE								
Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
	marka	rodzaj	rocznik	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
KR/KP PSP	POLONEZ 1,5 LE	SLOp	1990	operacyjny	SKODA OCTAVIA	SOp	2007	operacyjny
					OPEL ASTRA	SOp	2000	operacyjny
JRG	STAR	GBA 2,5/16	1986	gaśniczy	RENAULT	GLBARt 1/2,5	2008	gaśniczy ratownictwa technicznego
	JELCZ	GCBA 6/32	1986	gaśniczy	STAR	GBA 2/17	2001	gaśniczy
	STAR	Gpr 1500	1976	gaśniczy	RENAULT	GCBA 8/50	2011	gaśniczy
	IFA	SD 30	1987	specjalny - drabina	VOLVO	SHD 25	2005	podnośnik hydrauliczny
	STAR	SW 2000	1977	specjalny wężowy	FIAT	SLRChem	1993	ratownictwa chemicznego
	ŻUK	SOn 8	1987	oświetleniowy	STAR	SKw	1984	kwatremistrzowski
	ŻUK	SPGaz	1981	przeciwgazowo-dymowy	NISSAN	SLOP	2002	operacyjny
	ŻUK	SDŁ	1980	dowodzenia i łączności	SKODA	SLKw	2012	kwatremistrzowski
	ŻUK	SLKw	1985	kwatremistrzowski				
	STAR	SKw	1984	kwatremistrzowski				
	FIAT	SLOp	1987	operacyjny				

## KADRA KP PSP KWIDZYN



for. archiwum KP PSP Kwidzyn

W pierwszym rzędzie siedzą od lewej: Jan Chodukiewicz, Czesław Olejnik, Sławomir Bogiel, Jacek Juchta, Dariusz Stromecki; w drugim rzędzie stoją od lewej: Piotr Zemka, Sławomir Kłosiński, Michał Wendt, Krystyna Witkowska, Michał Tarkowski, Magdalena Gontarska, Damian Ozga, Bernadeta Szczepańska, Damian Torbowski.

## KOMENDANCI



bryg. Henryk Bucior  
01.07.1992 – 07.06.1994



mł. bryg. Leszek Szczepański  
15.06.1994 – 31.08.2009



bryg. Sławomir Bogiel  
01.09.2009 – nadal



asp. sztab. Krzysztof Gielnik  
01.06.1994 – 31.10.1998



mł. bryg. Czesław Olejnik  
01.05.1999 – nadal

## ZASTĘPCY KOMENDANTÓW



**ZAŁOGA JRG KWIDZYN**



fot. archiwum RP PSP Kwidzyn

W pierwszym rzędzie siedzą od lewej: Arkadiusz Gólczyński, Tomasz Warpas, Marcin Zaremba, Dominik Gburczyk, Grzegorz Ciemiecki, Wojciech Berent, Tomasz Szczęsny, Dariusz Szudziński, Mirosław Bar, Tomasz Pławski, Krzysztof Skoczek, Łukasz Kowalewski; w drugim rzędzie stoją od lewej: Mariusz Kunicki, Jacek Kłosiński, Piotr Rochoń, Cezary Goleniewski, Wojciech Stefaniak, Grzegorz Sepiolo, Krzysztof Ożóg, Tomasz Materka, Krzysztof Kamiński, Sławomir Gąsior, Rafał Bendyk, Bartosz Jaworowicz; w trzecim rzędzie stoją od lewej: Marek Zalech, Marek Piskor, Łukasz Berent, Radosław Czubiński, Karol Kaniecki, Krzysztof Zawalich, Adam Joniak, Witold Gawęda, Paweł Sosna, Piotr Krawczyk, Robert Grzegorzczak, Sławomir Szaturski.

**DOWÓDCY JRG**



mł. bryg. Sławomir Bogiel  
01.07.1992 – 31.08.2009



kpt. Tomasz Szczęsny  
01.10.2009 – nadal

**ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG**

asp. sztab. Sławomir Michalczuk  
01.10.1992 – 31.12.2011  
mł. kpt. Wojciech Berent  
01.02.2012 – nadal

**STRUKTURA ZATRUDNIENIA**

Zatrudnienie	1992	2012
Funkcjonariusze komendy	12	13
Pracownicy cywilni komendy	0	2
Funkcjonariusze JRG	40	37
Razem	52	52

**20 LAT W POWIECIE KWIDZYŃSKIM**

liczba interwencji:  
**11 770**

najwięcej interwencji:  
**903 w 2008 roku**

najmniej interwencji:  
**199 w 1993 roku**

**POŻAR PODDASZA DWORCA PKP PRZY UL. DASZYŃSKIEGO W PRABUTACH**

15 października 1995 r.

Spaleniu uległa drewniana konstrukcja dachu pokrytego dachówką ceramiczną oraz w dużej części strop między strychem a częścią mieszkalną na drugiej kondygnacji. W działaniach uczestniczyło dziewięć zastępów JRG – 19 osób, 13 zastępów OSP – 76 osób i dwa zastępy ZSP – 10 osób. Powierzchnia pożaru wyniosła 455 m<sup>2</sup>, kubatura – 910 m<sup>3</sup>.

## ■ NOWA STRAŻNICA KP PSP W KWIDZYNIE

17 października 2003 r.

Inicjatorami budowy nowej strażnicy byli kpt. Leszek Szczepański, komendant powiatowy PSP w Kwidzynie, oraz mł. bryg. Tomasz Nowakowski, ówczesny komendant wojewódzki w Elblągu. Inwestycja firmowana przez starostwo powiatowe i miejscową firmę budowlaną Dombud realnych kształtów nabrała w 1999 roku. 13 grudnia nastąpiło uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego i aktu erekcyjnego. Poświęcenia dokonał biskup elbląski dr Andrzej Śliwiński. W uroczystości udział wzięli:

st. bryg. Stanisław Brzostowski – zastępca pomorskiego komendanta wojewódzkiego PSP w Gdańsku oraz starosta Leszek Czarnobaj. 17 października 2003 r. nastąpiło uroczyste otwarcie długo oczekiwanej siedziby Komendy Powiatowej PSP w Kwidzynie. Uroczystość swoją obecnością uświetnili m.in.: Leszek Ciećwierz – podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, Wadim Karpiński – zastępca dyrektora Biura Kwatermistrzowskiego Komendy Głównej PSP, wice-

wojowoda Krystyna Gozdawa-Nocoń, Piotr Świeczkowski – pomorski komendant wojewódzki PSP w Gdańsku oraz starosta Leszek Czarnobaj.



foto. archiwum KP PSP Kwidzyn

## ■ WYPADEK AUTOKARU W GARDEI NA DRODZE NR 55

29 maja 2006 r.

Do wypadku doszło o godzinie 6.29 w Gardai. Na mokrej i śliskiej jezdni, na łuku drogi przyczepa samochodu ciężarowego zmieniła pas ruchu i uderzyła w lewą stronę autokaru, którym licealiści z I LO w Kwidzynie jechali na wycieczkę do Białego Dunajca. Autokarem podróżowało 40 osób. W wyniku wypadku na miejscu zginęła opiekunka (nauczycielka biologii), rannych zostało 11 osób, w tym ośmioro uczniów. W celu dotarcia do poszkodowanych strażacy użyli narzędzi hydraulicznych. W działaniach uczestniczyły cztery zastępy JRG – siedem osób, dwa zastępy OSP – 15 osób i zastęp ZSR – cztery osoby.



foto. Sławomir Nowak / KP

## ■ POŻAR DACHU I PODDASZA BUDYNKU URZĘDU MIASTA I STAROSTWA POWIATOWEGO PRZY UL. WARSZAWSKIEJ W KWIDZYNIE

23 września 2007 r.

Spaleniu uległa drewniana konstrukcja dachu wraz z przekryciem z dachówki ceramicznej na całej powierzchni obiektu, pomieszczenia biurowe wraz z wyposażeniem oraz archiwum znajdujące się na poddaszu. W działaniach uczestniczyło 11 zastępów PSP – 24 osoby, 12 zastępów OSP – 68 osób i trzy zastępy ZSR – pięć osób. Powierzchnia pożaru wyniosła 1575 m<sup>2</sup>, kubatura 7875 m<sup>3</sup>.



foto. archiwum KP PSP Kwidzyn

## ■ ZAGROŻENIE POWODZIOWE NA TERENIE POWIATU KWIDZYŃSKIEGO

23 maja – 17 czerwca 2010 r.

23 maja 2010 r. wojewoda pomorski ogłosił od godziny 12.00 stan alarmu powodziowego dla powiatów zlokalizowanych na terenach nadwiślańskich. W powiecie kwidzyńskim strażacy zabezpieczyli przejazdy przez wał przeciwpowodziowy na przeprawy promowe w Korzeniewie i Janowie (ułożono szandory, folię i worki z piaskiem), zabezpieczyli geowłókniną oraz workami z piaskiem przewidywane miejsce przebicia hydrotechnicznego pod stopą

wału w Grabowie, a także dwa podsiąki na międzywału oraz pod stopą wału w Janowie i podsiąk w Rudnikach.



foto. archiwum KP PSP Kwidzyn

Ponadto usuwali uszkodzenia w korpusie wału w Janowie i Korzeniewie, powstałe w wyniku kopania tuneli przez bobry. 17 czerwca o godz. 16.00 wojewoda odwołał alarm powodziowy. W prowadzonych działaniach udział wzięło 31 strażaków z KP PSP w Kwidzynie, 224 strażaków OSP oraz Odwód Operacyjny Pomorskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP w Gdańsku – 20 strażaków, trzy samochody operacyjne i trzy łodzie.





# KOMENDA POWIATOWA PSP W LĘBORKU



foto. archiwum KP PSP Lębork

KP PSP Lębork – 2012 r.

## Komenda Powiatowa PSP

ul. Stryjewskiego 37  
84-300 Lębork  
tel. 59 863-33-11  
fax 59 863-15-99  
e-mail: sekretariat.lebork@straz.gda.pl

## JRG Lębork

ul. Stryjewskiego 37  
84-300 Lębork  
tel. 59 863-33-11  
fax 59 863-15-99  
e-mail: jrg.lebork@straz.gda.pl



foto. archiwum KP PSP Lębork

KR PSP Lębork – 1992 r.



foto. archiwum KP PSP Lębork

Wóz strażacki z 1933 r. firmy Herman Koebe Feuerwehrg-  
eräte-Fabrik Luckenwalde. Sikawka użytkowana była w jed-  
nostkach ochotniczych straży pożarnych na terenie powiatu  
łęborskiego. Po wyłączeniu z użytkowania przekazana zosta-  
ła tutejszej komendzie w charakterze eksponatu.

POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE								
Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
	marka	rodzaj	rocznik	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
KR/KP PSP	POLONEZ 1,6	SLOp	1988	operacyjny	SKODA OCTAVIA	SLOp	2005	operacyjny
	FSO 1500	SLOp	1983	operacyjny	SKODA YETI	SLOp	2009	operacyjny
	ARO 243D	SLOp	1987	operacyjny	NISSAN PICK-UP	SLOp	2006	operacyjny
	ŻUK A-06	SLKw	1989	kwatermistrzowski	VOLKSWAGEN T-4	SLKw	1993	kwatermistrzowski
	ŻUK A-156	SDŁ	1989	dowodzenia i łączności	NISSAN TERRANO	SDŁ	2002	dowodzenia i łączności
	ŻUK A-1511	SOn	1987	oświetleniowy				
JRG	JELCZ 325	GCBA 6/32	1983	gaśniczy	STAR	GBART 1,6/16	2002	gaśniczy ratownictwa technicznego
	JELCZ 325	GCBA 6/32	1990	gaśniczy	MAN	GCBA 9,5/50	2009	gaśniczy
	STAR 244	GBA 2,5/16	1988	gaśniczy	MERCEDES	GBA 2,5/16	2010	gaśniczy
	JELCZ 417	GCBM 18/8	1987	cysterna	MAN	SHD 25	2007	podnośnik hydrauliczny
	DAF 2105	SD 30	1980	specjalny drabina				
	STAR 200	SKw	1984	kwatermistrzowski				

## ■ KADRA KP PSP LĘBORK



fot. archiwum KP PSP Lębork

W pierwszym rzędzie od lewej: Joanna Szymikowska, Jerzy Nikitiuk, Jan Drozd, Mirosława Drozd, Maria Solecka; w drugim rzędzie od lewej: Grzegorz Walkusz, Marcin Elwart, Jarosław Kumpiń, Piotr Kobiela, Mariusz Grzenkowicz, Sławomir Cieślowski, Józef Cyra, Marek Pikula, Adam Boguń.

### ■ KOMENDANT

### ■ ZASTĘPCY KOMENDANTA



st. bryg. Jan Drozd  
01.07.1992 – nadal



st. bryg. Jarosław Olenycz  
01.06.1994 – 30.04.2006



bryg. Zbigniew Jeliński  
01.06.2006 – 30.09.2008



bryg. Jerzy Nikitiuk  
01.11.2008 – nadal



## ■ ZAŁOGA JRG LĘBORK



fot. archiwum KP PSP Lębork

W pierwszym rzędzie od lewej: Piotr Krzemiński, Fryderyk Mach, Wojciech Maziec, Bogdan Madej, Tomasz Lorocho, Jarosław Fijałkowski, Andrzej Wołoczniak, Krzysztof Piński; w drugim rzędzie od lewej: Piotr Judycki, Paweł Brzozowski, Jarosław Zawisza, Jarosław Łabacki, Grzegorz Woźniak, Grzegorz Kopciński, Krzysztof Wiśniewski, Mateusz Wołoczniak, Ireneusz Wielgda, Andrzej Zając, Mariusz Zakolski; w trzecim rzędzie od lewej: Paweł Weiwer, Wiesław Lawrenc, Aleksander Małek, Daniel Żółtowski, Jacek Kuźmiński, Andrzej Szulc, Sebastian Kluska, Przemysław Keller, Radosław Wroński, Karol Sobisz, Maciej Żwirtek, Mariusz Baranowski; w czwartym rzędzie od lewej: Mariusz Dziembowski, Stefan Kotłowski, Karol Dąbrowski, Rafał Mielewicz, Kazimierz Koszałka, Emil Stenka, Karol Kopciński.  
Osoby nieobecne na zdjęciu: Sebastian Matusiak, Artur Pruchniak, Dariusz Wenta.

### ■ DOWÓDCY JRG



bryg. Zbigniew Jeliński  
01.07.1992 – 31.05.2006



st. kpt. Bogdan Madej  
16.08.2006 – nadal

### ■ ZASTĘPCA DOWÓDCÓW JRG

asp. sztab. Tomasz Lorocho  
01.07.1992 – nadal

### ■ STRUKTURA ZATRUDNIENIA

Zatrudnienie	1992	2012
Funkcjonariusze komendy	10	12
Pracownicy cywilni komendy	1	2
Funkcjonariusze JRG	38	39
Razem	49	53

## ■ 20 LAT W POWIECIE LĘBORSKIM

liczba interwencji: 13 475

najwięcej interwencji: 1067 w 2003 roku

najmniej interwencji: 309 w 1993 roku

## ■ POŻAR LASU I UPRAW ROLNYCH W OKOLICACH WSI CHOĆMIRÓWKO

10 sierpnia 1992 r.

10 sierpnia 1992 r. w okolicach wsi Choćmirówko wybuchł pożar lasu. Za sprawą niskiej wilgotności ogień w krótkim czasie zajął bardzo duży obszar leśny, rozprzestrzeniając się na okoliczne pola. Płonęło 150 ha lasu i 50 ha upraw. W trwającej dwa dni akcji gaśniczej brały udział wszystkie okoliczne jednostki ochrony przeciwpożarowej oraz wojsko.

### WIZYTA BISKUPA JANA BERNARDA SZLAGI W KOMENDZIE REJONOWEJ PSP W ŁĘBORKU 31 maja 1995 r.

31 maja 1995 roku przebywał z wizytą w Komendzie Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Łęborku biskup Jan Bernard Szlaga.



foto. archiwum KP PSP Łębork

### WRĘCZENIE SZTANDARU JEDNOSTCE RATOWNICZO-GAŚNICZEJ PSP W ŁĘBORKU 1 czerwca 1996 r.

1 czerwca 1996 r.

25 września 1995 r. zawiązał się Honorowy Komitet Fundacji Sztandaru dla Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Łęborku. Uroczyste wręczenie nastąpiło 1 czerwca 1996 r. na placu Pokoju. Sztandar wręczał st. bryg. Ryszard Korzeniewski, zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej.



foto. archiwum KP PSP Łębork

### POŻAR BUDYNKU PRODUKCYJNO-MAGAZYNOWEGO I SYSTEMU ODCIĄGU TROCIN FIRMY REMIX W ŁĘBIEŃCU 21 kwietnia 1998 r.

21 kwietnia 1998 r.

21 kwietnia 1998 r. przed godziną 19 wybuchł pożar hali produkcyjno-magazynowej oraz systemu odciągu trocin zakładu produkującego stolarkę budowlaną w miejscowości Łębieńiec koło Łęby. Po dotarciu na miejsce pierwszych zastępów ogień obejmował kubaturę 29 tys. metrów sześciennych. Zagrażał pobliskim halom produkcyjnym. W wyniku trwających 17 godzin działań ratowniczych pożar został ugaszony, a sąsiednie obiekty ocalały. W działaniach brało udział 85 strażaków i 20 pojazdów pożarniczych.



foto. archiwum KP PSP Łębork



foto. Oskar Skowronek / KFP

### ZDERZENIE POCIĄGU OSOBOWEGO SKM Z CYSTERNĄ SAMOCHODOWĄ PRZEWOŻĄCĄ BENZYNĘ I OLEJ NAPĘDOWY W MIEJSCOWOŚCI MOSTY 7 sierpnia 2009 r.

7 sierpnia 2009 r.

7 sierpnia 2009 r. na przejeździe kolejowym w miejscowości Mosty koło Łęborka pociąg osobowy Szybkiej Kolei Miejskiej uderzył w cysterne samochodową przewożącą 20 tys. litrów benzyny i 12,8 tys. litrów oleju napędowego. W wyniku zderzenia doszło do rozszczelnienia komory zawierającej 8 tys. litrów oleju. Nastąpił wyciek paliwa na drogę. Działania strażaków ograniczyły negatywny wpływ szkodliwych substancji na środowisko oraz zapobiegły katastrofie, do jakiej mogło dojść w przypadku wybuchu par w cysternie. W trwającej ponad 13 godzin akcji brało udział 33 strażaków i 13 pojazdów pożarniczych.





### ■ DZIAŁANIA PRZECIWPOWODZIOWE NA TERENIE NOWEJ WSI ŁĘBORSKIEJ, MOSTÓW I ŁĘBORKA

5-8 lutego 2011 r.

Od 5 do 8 lutego 2011 r. w Nowej Wsi Łęborskiej, Mostach i Łęborku strażacy prowadzili działania związane z likwidacją skutków gwałtownego przyboru wody w rzekach Kisewa i Łęba. Doszło do lokalnych podtopień oraz przerwania wału Łęby. W czasie kilkudniowych działań, w których udział brały wszystkie siły i środki ochrony przeciwpożarowej z powiatu, ułożono kilka tysięcy worków z piaskiem.

foto: archiwum KP PSP Łębork

### ■ KATASTROFA KOLEJOWA W MIEJSCOWOŚCI MOSTY K. ŁĘBORKA

28 kwietnia 2011 r.

28 kwietnia 2011 r. o godzinie 17.28 na przejeździe kolejowym w miejscowości Mosty pociąg osobowy 45102 relacji Katowice – Gdynia uderzył w samochód ciężarowy z naczepą załadowaną cegłami. W wyniku zderzenia doszło do wykolejenia lokomotywy i czterech z siedmiu ciągniętych przez nią wagonów. Lokomotywa wypadła z torowiska i po dachowaniu ustawiła się na poboczu, zwrócona w przeciwną stronę do kierunku jazdy. Pierwszy wagon uległ całkowitemu zniszczeniu – leżał na boku poza torowiskiem. W katastrofie śmierć na miejscu poniosły dwie osoby, a 28 odniosło obrażenia. Poszkodowani, po udzieleniu pierwszej pomocy na miejscu zdarzenia, zostali przewiezieni do szpitali w Łęborku, Wejherowie, Słupsku i Gdańsku. W działaniach ratowniczych brało udział 62 strażaków, 16 pojazdów pożarniczych, 13 zespołów ratownictwa medycznego oraz dwa śmigłowce LPR.



foto: archiwum KP PSP Łębork

### ■ POŻAR BUDYNKU ROZRYWKOWO-TURYSTYCZNEGO „GRÓD WIKTORII” W ŁĘBIE

5 lipca 2011 r.



Pół godziny przed północą 5 lipca 2011 r. wybuchł pożar budynku rozrywkowo-turystycznego „Gród Wiktorii” w Łębie. Kubatura obiektu przekraczała 7 tys. m sześciennej. W chwili przybycia na miejsce pierwszych zastępów pożarem objęty był w całości obiekt gastronomiczno-rozrywkowy. Ogień rozprzestrzenił się na drewniane, pokryte papą dachy przylegającego budynku z 16 pokojami noclegowymi, a także budynku gospodarczego z kuchnią i kotłownią. Płomienie obejmowały okoliczne drzewa oraz dach obiektu handlowo-gastronomicznego przy ulicy Leśnej. Zagrożone bezpośrednio były domki letniskowe. W trwającej blisko 15,5 godziny akcji gaśniczej uczestniczyło 54 strażaków i 13 pojazdów pożarniczych.

foto: archiwum KP PSP Łębork



fot. archiwum KP PSP Lębork

### ■ POŻAR ZABUDOWAŃ GOSPODARSTWA ROLNEGO W MIEJSCOWOŚCI CHOCIELEWKO

4 października 2011 r.

4 października 2011 r. przed godziną 23 powstał pożar zabudowań gospodarstwa rolnego w Chocielewku. W chwili dotarcia na miejsce pierwszych zastępów obejmował on swoim zasięgiem 2/3 zabudowań, w tym oborę i chlewnię, w których znajdowały się zwierzęta inwentarskie. Oprócz bydła i trzody w obiektach objętych pożarem znajdowało się około 1400 m<sup>3</sup> siana, ok. 260 m<sup>3</sup> słomy oraz maszyny rolnicze. W wyniku trwających 22 godziny działań gaśniczych pożar został zlokalizowany i ugaszony w przestrzeni, jaką zajmował w chwili przybycia pierwszych zastępów. W akcji brało udział 68 strażaków i 16 pojazdów pożarniczych.

### ■ POŻAR PRZECHOWALNI ZIEMNIAKÓW W MIEJSCOWOŚCI LĘDZIECHOWO

28 listopada 2011 r.

28 listopada 2011 r. około godziny 11.10 w przechowalni ziemniaków w Lędziechowie doszło do eksplozji par substancji konserwującej ziemniaki, poparzenia jednego z pracowników oraz pożaru. Kiedy na miejsce przybyły pierwsze zastępy strażaków, pożar obejmował cały obiekt, włącznie z garażem, w którym znajdowały się ciągniki i maszyny rolnicze. Straty oszacowano wstępnie na 1 mln 700 tys. złotych. Wartość uratowanego mienia wynosiła ok. 3 mln złotych. W działaniach brało udział 51 strażaków i 12 pojazdów pożarniczych.



fot. archiwum KP PSP Lębork

### ■ ROZSZCZELNIENIE ZBIORNIKA Z CIEKŁYM CHLOREM W POBLIŻU STACJI PKP GARCZEGORZE

7 maja 2012 r.

7 maja 2012 r. o godzinie 14.12 do Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego dotarła informacja, że przy lesie w pobliżu stacji PKP Garczegorze znajduje się beczka, z której wydobywa się substancja o drażniącym zapachu. Na miejscu zdarzenia strażacy stwierdzili, że ze skorodowanego zbiornika ciśnieniowego o pojemności 500 l wy-

dobywa się chlor. Przybyła na miejsce zdarzenia Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Chemicznego przy pomocy sił i środków powiatu dokonała neutralizacji zagrożenia. W trwających blisko 23 godziny działaniach uczestniczyło 34 strażaków i 13 pojazdów pożarniczych.



fot. archiwum KP PSP Lębork



# KOMENDA POWIATOWA PSP W MALBORKU



for. archiwum KP PSP Malbork

KP PSP – 2012 r.

## **Komenda Powiatowa PSP**

ul. Wybickiego 1  
82-200 Malbork  
tel. 55 270-21-30  
fax 55 270-21-40  
e-mail: sekretariat.malbork@straz.gda.pl

## **JRG**

ul. Wybickiego 1  
82-200 Malbork  
tel. 55 270-21-42  
fax 55 270-21-40  
e-mail: jrg.malbork@straz.gda.pl



for. archiwum KP PSP Malbork

KR PSP 1992 r.



for. archiwum KP PSP Malbork

POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE								
Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
	marka	rodzaj	rocznik	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
KR/KP PSP	FSO FIAT	SLOp	1987	operacyjny	SKODA SUPERB	SLOp	2005	operacyjny
	ŻUK	SDŁ	1985	dowodzenia i łączności	NISSAN TERRANO	SLRR	2002	rozpoznawczo- ratowniczy
					VOLKSWAGEN T-4 TRANSPORTER	SLKw	1993	kwaterymistrzowski
JRG 1	STAR	GBA 2,5/16	1986	gaśniczy	MAN	GCBA 5/32	2008	gaśniczy
	JELCZ	GCBA 6/32	1984	gaśniczy	JELCZ	GCBA 5/24	1996	gaśniczy
	STAR	GPr 1500	1974	gaśniczy proszkowy	IVECO	GLBART 1/1,25	2011	gaśniczy ratownictwa technicznego
	IFA	SD 30	1978	specjalny - drabina	IVECO	SCD 37	2000	specjalny
	STAR	SW 3000	1986	specjalny wężowy	STAR	SREko	1986	ratownictwa ekologicznego
JRG 2 do 2001 roku	ŻUK	SPgaz	1984	przeciwgazowy-dymowy	MERCEDES	GBA	2012	gaśniczy
	STAR 266	SW 2000	1987	specjalny wężowy	MERCEDES	SKw	2012	kwaterymistrzowski
	JELCZ 004	GCBA 6/32		gaśniczy				
	STAR 266	SH 18	1977	podnośnik hydrauliczny				
	JELCZ 317	SCN 22	1979	cysterna				

## ■ KADRA KP PSP MALBORK



foto. archiwum KP PSP Malbork

W pierwszym rzędzie od lewej: Janusz Leszczewski, Andrzej Długokęcki, Dariusz Grabowski, Adam Zieliński, Agnieszka Skolimowska, Jolanta Śmirtka, Honorata Wartak, Andrzej Lewna; w drugim rzędzie od lewej: Piotr Jarzemski, Tomasz Czarnota, Paweł Czarnota, Paweł Borowiec, Rafał Lauryn. Osoby nieobecne na zdjęciu: Magdalena Szpajer, Kamila Miklis.



**KOMENDANCI**



bryg. Stanisław Chabel  
01.07.1987 – 08.03.2006



mł. bryg. Andrzej Zakrzewski  
09.03.2006 – 18.05.2012



bryg. Adam Zieliński  
19.05.2012 – nadal

**STRUKTURA ZATRUDNIENIA**

Zatrudnienie	1992	2012
Funkcjonariusze komendy	12	15
Pracownicy cywilni komendy	0	2
Funkcjonariusze JRG 1	42	35
Funkcjonariusze JRG 2	33	-
Razem	87	52

**ZASTĘPCY KOMENDANTÓW**



asp. sztab. Mieczysław Żarnowski  
01.01.1997 – 30.11.1998



kpt. Piotr Małkowski  
21.12.1998 – 30.06.2006



mł. bryg. Piotr Mechliński  
21.08.2006 – 05.10.2009



mł. bryg. Dariusz Grabowski  
01.02.2010 – 31.10.2012



mł. kpt. Tomasz Nowak  
15.11.2012 – nadal

**ZAŁOGA JRG MALBORK**



fot. archiwum KP PSP Malbork

W pierwszym rzędzie od lewej: Paweł Czerniak, Tomasz Szałkowski, Piotr Sztypka, Dawid Jabliński, Arkadiusz Jastrzębski, Damian Tomaszewski, Krzysztof Bochyński, Mirosław Wojtarowicz, Daniel Mendak, Łukasz Kosek, Krzysztof Słodkowski, Mariusz Chruszcz; w drugim rzędzie od lewej: Grzegorz Szwamber, Łukasz Pomianowski, Krzysztof Baranowski, Arkadiusz Jędrzejewski, Wojciech Styczeń, Robert Licznarski, Marcin Gerke, Sławomir Prusik, Przemysław Wełnowski, Mariusz Wyciszkiwicz, Przemysław Sojka; w trzecim rzędzie od lewej: Krzysztof Popowski, Janusz Koladyński, Sławomir Parafiniuk, Przemysław Śliwa, Henryk Doliński, Damian Miklis, Sebastian Lesiński, Sylwester Radzewicz. Osoby nieobecne na zdjęciu: Dariusz Depczyński, Krzysztof Paszko, Łukasz Szybajło.

## ■ DOWÓDCY JRG



st. asp. Zygmunt Piśkiewicz  
01.07.1992 – 31.10.1996



kpt. Andrzej Zakrzewski  
01.01.1997-08.03.2006



st. asp. Krzysztof Czarnota  
01.10.2006 – 31.01.2010



kpt. Mirosław Wojtarowicz  
01.03.2012 – 31.10.2012

## ■ ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG

asp. sztab. Tadeusz Sochański  
01.01.1997 – 31.03.2006

asp. sztab. Daniel Mendak  
01.10.2006 – nadal

## ■ 20 LAT W POWIECIE MALBORSKIM

liczba interwencji: **16 465**

najwięcej interwencji: **1368 w 2009 roku**

najmniej interwencji: **84 w 1992 roku**

## ■ JRG 2 SZTUM

Po reorganizacji i utworzeniu z dniem 1 lipca 1992 r. Państwowej Straży Pożarnej, na miejscu Komendy Rejonowej w Sztumie powstała Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza nr 2, która podlegała Komendzie Powiatowej PSP w Malborku. 1 stycznia 2002 r. Sztum na powrót stał

się powiatem. Zarządzeniem wojewody pomorskiego z 2 stycznia 2002 r. w mieście utworzona została Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, a tujejsza Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza odłączyła się od KP PSP w Malborku.



foto. archiwum KP PSP Malbork

## ■ PRZEKAZANIE AUTODRABINY SCD-37 IVECO-MAGIRUS

12 maja 2000 r.

Przekazanie autodrabiny SCD-37 na podwoziu samochodu Iveco Magirus z tylną osią skrętną odbyło się na podzamczu Zamku Krzyżackiego w Malborku. W uroczystości udział wziął nadbryg. Marek Jasiński, zastępca komendanta głównego PSP.



## ■ POŻAR CENTRUM HANDLOWEGO ZAWISZA W MALBORKU

2 kwietnia 2001 r.

Pożar nowo wybudowanego Centrum Handlowego Zawisza przy ul. Rodła w Malborku powstał w garażu podziemnym. W środku znajdowały się samochody ciężarowe, stwarzające dodatkowe zagrożenie w przypadku rozprzestrzenienia ognia. Palące się ocieplenie budynku (styropian) powodowało bardzo silne zadymienie, zarówno wewnątrz obiektu, jak i w centrum miasta. Z pożarem walczyło sześć zastępów straży pożarnej.



foto. archiwum KP PSP Malbork



foto. archiwum KP PSP Malbork

## ■ OTWARCIE CZRIK

16 grudnia 2005 r.

Uroczyste otwarcie w siedzibie malborskiej komendy Centrum Zarządzania Regionalnego i Kryzysowego było możliwe dzięki współpracy ze starostwem powiatowym i współfinansowaniu projektu ze środków unijnych.



foto. archiwum KP PSP Malbork



foto. archiwum KP PSP Malbork

## ■ II MISTRZOSTWA ŁODZI RATOWNICZYCH PSP O PUCHAR KOMENDANTA GŁÓWNEGO PSP – SZEFA OCK

9-10 czerwca 2001 r.

II Mistrzostwa Łodzi Ratowniczych PSP o Puchar Komendanta Głównego PSP – Szefa OCK odbyły się na Nogacie w Malborku. Reprezentacja KP PSP w Malborku zajęła w zawodach drugie miejsce.



fot. archiwum KP PSP Malbork

### ■ EKSPLOZJA GAZU W BUDYNKU MIESZKALNYM W MALBORKU 22 czerwca 2003 r.

O godz. 7.45 nastąpiła eksplozja gazu w dwurodzinnym budynku położonym w dzielnicy Wielbark. Pod gruzami zostało uwięzionych pięć osób. Po dwugodzinnej akcji strażakom udało się uwolnić czworo rannych. O godz. 22.00 dotarli do ciała piątej ofiary. W działaniach ratowniczych udział brało pięć zastępów JRG PSP Malbork, dwa zastępy z jednostki wojskowej, dziewięć zastępów OSP z terenu powiatu malborskiego oraz trzy zastępy grupy poszukiwawczo-ratowniczej z Gdańska.



fot. archiwum KP PSP Malbork



fot. archiwum KP PSP Malbork

### ■ POŻAR BUDYNKU KULTU RELIGIJNEGO W MALBORKU

26 czerwca 2006 r.

Ogniem zajęła się sala zgromadzeń Towarzystwa Biblijnego i Traktatowego „Strażnica” Świadków Jehowy przy ul. Głowackiego w Malborku. Działania gaśnicze prowadziło sześć zastępów PSP, sześć zastępów OSP z terenu powiatu malborskiego oraz dwa zastępy Wojskowej Straży Pożarnej JW nr 1128. Akcja trwała ponad pięć godzin.



fot. archiwum KP PSP Malbork

### ■ REMONT BUDYNKU GŁÓWNEGO KM PSP październik 2007 r.

W październiku 2007 r. rozpoczął się remont budynku głównego malborskiej komendy. Prace trwały do połowy następnego roku. Obejmowały remont pomieszczeń biurowych oraz przebudowę zaplecza socjalno-bytowego dla funkcjonariuszy pełniących służbę w JRG.





# KOMENDA POWIATOWA PSP W NOWYM DWORZE GDAŃSKIM



fat. archiwum KP PSP Nowy Dwór Gd.

KP PSP Nowy Dwór Gdański – 2012 r.

## **Komenda Powiatowa PSP**

ul. Warszawska 53  
82-100 Nowy Dwór Gdański  
tel. 55 247 35 89, fax 55 247 57 20  
e-mail: sekretariat.nowydwor@straz.gda.pl

## **JRG Nowy Dwór Gdański**

ul. Warszawska 53  
82-100 Nowy Dwór Gdański  
tel. 55 247 23 33, fax 55 247 28 56  
e-mail: jrg.nowydwor@straz.gda.pl



fat. archiwum KP PSP Nowy Dwór Gd.

KP PSP Nowy Dwór Gdański – 1999 r.



fat. archiwum KP PSP Nowy Dwór Gd.

Samochód strażacki marki Star 25 P-116 typ 615, pozyskany przez KP PSP w Nowym Dworze Gd. z OSP Palczewo, gdzie służył od 1964 do 2010 r. Rok produkcji: 1964, oznaczenie pożarnicze: GBM 2/8, pojemność silnika: 4680 cm sześciennych, silnik typu S-472, moc silnika: 69,8 kW. Pojazd wciągnął na chodzie.

POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE								
Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
	marka	rodzaj	rocznik	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
KR/KP PSP	POLONEZ CARO	SLOp	1997	operacyjny	KIA RIO II	SLOp	2005	operacyjny
					RENAULT TRAFFIC	SLKw	2008	kwatremistrzowski
JRG	JELCZ	GGBA 6/32	1990	gaśniczy	RENAULT	GGBA 8/50	2011	gaśniczy
	STAR	GBA 2,5/16	1988	gaśniczy	MERCEDES	GBA 2,5/24	2004	gaśniczy
	STAR	SH 18	1987	podnośnik hydrauliczny	STAR	SHD 21	1998	podnośnik hydrauliczny z drabiną
	FSO 125 P	SLOp	1986	operacyjny	IVECO	GLBART	2011	gaśniczy ratownictwa technicznego
	ŻUK	SDŁ	1986	dowodzenia i łączności	NISSAN PICK-UP	SLOp	2002	operacyjny
	ŻUK	SLKw	1985	kwatremistrzowski				



fot. archiwum KP PSP Nowy Dwór Gd.

KP PSP Nowy Dwór Gdański – Renault GCBA 8/50



**KADRA KP PSP NOWY DWÓR GDAŃSKI**



fot. archiwum KP PSP Nowy Dwór Gd.

W pierwszym rzędzie od lewej: Monika Laskowska, Anna Piechowska, Krzysztof Ostasz, Tomasz Komoszyński, Iwona Szewczyk, Agnieszka Kołtek; w drugim rzędzie od lewej: Ryszard Sochaczewski, Mirosław Jost, Jarosław Gryciuk, Bartłomiej Urban, Michał Skalski, Janusz Kordecki. Nieobecny na zdjęciu Ryszard Burdecki.

**KOMENDANCI**



bryg. Henryk Buchholz  
01.01.1999 – 31.01.2008



bryg. Krzysztof Ostasz  
01.02.2008 – nadal

**STRUKTURA ZATRUDNIENIA**

Zatrudnienie	1992	2012
Funkcjonariusze komendy	7	11
Pracownicy cywilni komendy	0	2
Funkcjonariusze JRG	31	32
Razem	38	45

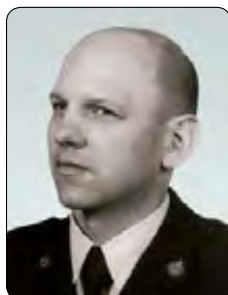
**ZASTĘPCY KOMENDANTÓW**



st. kpt. Mariusz Kołecki  
01.01.1999 – 30.10.1999



bryg. Witold Garbacewicz  
01.01.2000 – 31.05.2004



mł. bryg. Krzysztof Ostasz  
01.03.2005 – 31.01.2008



st. kpt. Tomasz Komoszyński  
17.03.2008 – nadal

## ZAŁOGA JRG NOWY DWÓR GDAŃSKI



fot. archiwum KP PSP Nowy Dwór Gd.

W pierwszym rzędzie od lewej: Ryszard Łata, Jerzy Hrycyna, Jarosław Kalbarczyk, Roman Staroń, Krzysztof Matusak, Paweł Bednarski, Piotr Ziętarski, Rafał Cichocki, Michał Kwiatkowski, Grzegorz Jarzemski; w drugim rzędzie od lewej: Arkadiusz Michalak, Tomasz Chudewniak, Wojciech Szumiński, Grzegorz Stefaniak, Marek Michalski, Radosław Trochimiuk, Andrzej Bednarski, Łukasz Rachwał, Wojciech Pękala, Grzegorz Zięćik; w trzecim rzędzie od lewej: Krzysztof Klein, Karol Szewc, Piotr Zalewski, Dariusz Pietroń, Mirosław Ziętarski, Tomasz Krupa, Krzysztof Ćwiek, Hubert Grzesiowski, Michał Koller, Jacek Chojnacki. Nieobecny na zdjęciu Dariusz Patron.

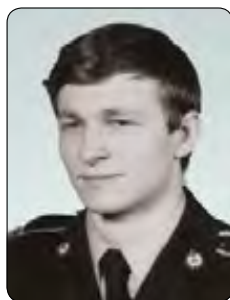
## DOWÓDCY JRG



st. kpt. Jarosław Grzywna  
01.07.1992 – 08.05.1996



mł. kpt. Piotr Małkowski  
01.11.1997 – 21.12.1998



st. asp. Marek Sikora  
22.12.1998 – 30.11.1999



kpt. Mariusz Dzieciątek  
01.12.1999 – 15.06.2003



bryg. Witold Garbacewicz  
16.06.2003 – 26.05.2004



st. kpt. Krzysztof Ostasz  
27.05.2004 – 31.12.2006



kpt. Tomasz Komoszyński  
01.01.2007 – 16.03.2008



asp. Marek Szarafin  
01.04.2008 – 31.03.2010



kpt. Kamil Sobociński  
01.04.2010 – 31.08.2011



mł. kpt. Grzegorz Jarzemski  
01.09.2011 – nadal

## ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG

mł. asp. Piotr Małkowski  
01.07.1992 – 30.10.1997

mł. kpt. Paweł Sekulski  
01.01.1999 – 30.10.1999

mł. kpt. Grzegorz Jarzemski  
01.10.2006 – 31.08.2011

st. asp. Marek Sikora  
01.12.1997 – 21.12.1998

mł. kpt. Ryszard Sochaczewski  
01.04.2001 – 30.09.2006

mł. asp. Grzegorz Zięćik  
01.09.2011 – nadal



## 20 LAT W POWIECIE NOWODWORSKIM

liczba interwencji:  
12 384

najwięcej interwencji:  
1168 w 2009 roku

najmniej interwencji:  
83 w 1992 roku

## WYPADEK NA DRODZE KRAJOWEJ NR 7 W STARYCH BABKACH

21 grudnia 2004 r.

O godzinie 6.32 w miejscowości Stare Babki na drodze krajowej nr 7 doszło do wypadku czterech samochodów ciężarowych. Pojazdy zatarasowały jezdnię na kilka godzin. W wyniku zderzenia dwóch kierowców poniosło śmierć na miejscu, a jeden został ranny. Na jezdni znalazło się kilka ton towarów przewożonych przez samochody uczestniczące w kolizji, między innymi komponenty paszowe, papeteria i pojemniki z farbą drukarską. Po zakończeniu czynności dochodzeniowych przez policję i prokuratora strażacy przystąpili do usuwania wraków z drogi i uprzątnięcia towarów rozrzuconych na obszarze kilkudziesięciu metrów kwadratowych. Straty oszacowano na 500 tys. zł. W działaniach uczestniczyły osiem zastępów PSP w sile 28 osób.



foto. archiwum KP PSP Nowy Dwór Gd.

## OTWARCIE NOWEJ STRAŻNICY I NADANIE SZTANDARU KOMENDZIE POWIATOWEJ PSP W NOWYM DWORZE GDAŃSKIM

22 czerwca 2009 r.



foto. archiwum KP PSP Nowy Dwór Gd.

22 czerwca 2009 r. odbyło się uroczyste otwarcie nowej strażnicy oraz nadanie sztandaru Komendzie Powiatowej PSP w Nowym Dworze Gdańskim. Uroczystość poprzedziła msza święta w kościele parafialnym pod wezwaniem Niepokalanego Serca Maryi, po której odbył się uroczysty apel przed nową siedzibą komendy przy ul. Warszawskiej 53. W uroczystościach uczestniczyli między innymi:

biskup Jan Styrna, podsekretarz stanu w MSWiA Zbigniew Sosnowski, komendant główny PSP gen. bryg. Wiesław Leśniakiewicz i komendant wojewódzki PSP st. bryg. Andrzej Rószkowski. Sztandar ufundowany przez społeczeństwo powiatu nowodworskiego jest szczególnym wyrazem uznania dla tutejszej komendy i wszystkich strażaków pełniących w niej służbę.

## WYPADEK NA DRODZE KRAJOWEJ NR 7 W MIRÓWKU

22 lutego 2005 r.



foto. Maciej Kosycarz / KFP

O godzinie 13.36 w miejscowości Mirówko na drodze krajowej nr 7 ciągnik siodłowy z naczepą zderzył się z autobusem. Udzielenia pomocy medycznej wymagało 29 poszkodowanych, sześć osób z najpoważniejszymi obrażeniami trafiło do szpitala w Elblągu. Na miejsce zdarzenia - w celu przewiezienia uczestników wypadku do Szpitala Rejonowego w Nowym Dworze Gdańskim - wyruszył autobus z OSP Nowy Dwór Gdański. W działaniach uczestniczyły cztery zastępy PSP - 10 osób i zastęp OSP - cztery osoby.

## ■ POŻAR BUDYNKU W LUBIESZEWIE

24 grudnia 2005 r.

O godzinie 2.17 w miejscowości Lubieszewo zapaliła się druga kondygnacja budynku wielorodzinnego. Płomień szybko rozprzestrzenił się na cały dach. Wewnątrz znajdowała się starsza osoba. Nieprzytomną kobietę strażacy ewakuowali z budynku. Niestety, mimo podjętej reanimacji nie udało się jej uratować. W akcji ratowniczo-gaśniczej uczestniczyło pięć zastępów PSP – osiem osób i dziewięć zastępów OSP – 49 osób.



foto. archiwum KP PSP Nowy Dwór Gd.



foto. archiwum KP PSP Nowy Dwór Gd.

## ■ WYBUCH GAZU W MIEJSCOWOŚCI NOWA CERKIEW

12 maja 2006 r.

O godzinie 10.53 w miejscowości Nowa Cerkiew doszło do wybuchu propanu-butanu w jednorodzinny budynek mieszkalny. Na skutek odniesionych obrażeń właścicielka domu zmarła po kilku dniach w szpitalu. W działaniach uczestniczyły dwa zastępy PSP – pięć osób i dwa zastępy OSP – 12 osób.

## ■ PODTOPIENIA SPOWODOWANE SILNYM WIATREM W POWIECIE NOWODWORSKIM

15 października 2009 r.

Między 13 a 15 października 2009 r. na terenie powiatu nowodworskiego miały miejsce podtopienia spowodowane silnym wiatrem wiejącym od morza z kierunku północnego. Woda przedostawała się lokalnymi rzekami z Zalewu Wiślanego w głąb lądu. Zalaniu uległy znaczne tereny Nowego Dworu Gdańskiego oraz budynki i siedliska położone wzdłuż linii brzegowych Tugi, Szkarpawy oraz

Wisły Królewieckiej. Ponadto bezpośrednio zagrożone były budynki posadowione na terenach przybrzeżnych w Krynicy Morskiej, Przebrnie i Kątach Rybackich. Straty oszacowano na ponad 5,5 mln zł. W działaniach ratowniczych uczestniczyło 68 zastępów PSP – 279 osób i 110 zastępów OSP – 462 osoby.



foto. archiwum KP PSP Nowy Dwór Gd.

## ■ WYPADEK NA DRODZE KRAJOWEJ NR 7 W ORŁOWIE

18 sierpnia 2011 r.



foto. archiwum KP PSP Nowy Dwór Gd.

O godz. 0.57 na drodze krajowej nr 7 w Orłowie doszło do wypadku z udziałem auta osobowego i dwóch samochodów ciężarowych. Dwie osoby poniosły śmierć na miejscu, były też dwie osoby ranne. Jeden z pojazdów składał się z dwóch cystern przewożących kilkadziesiąt tysięcy litrów oleju napędowego i benzyny. Oba zbiorniki uległy rozszczelnieniu. Działania straży pożarnej polegały na podaniu piany

na rozlane paliwo i odłączeniu dopływu prądu z akumulatorów. Przy użyciu narzędzi hydraulicznych ratownicy dostarli do uszkodzonego znajdującego się w samochodzie osobowym. W celu doraźnego zabezpieczenia wycieków paliwa z uszkodzonych cystern strażacy podstawili pod nie pojemniki i rozłożyli folię. Aby ograniczyć możliwość przedostania się substancji do cieków wodnych ustawili też zastawki na rowach. Jednocześnie ekipy ratownicze neutralizowały wycieki przy użyciu neutralizatora i sorbentu. Pluton ratownictwa chemicznego Państwowej Straży Pożarnej przepompował paliwo z uszkodzonych zbiorników do cysterny podstawionej przez właściciela firmy transportowej. Podczas akcji zebrano około 800 litrów paliwa, które wyciekło do przydrożnego rowu. Łącznie z pojazdów wylało się około 8 tys. litrów oleju napędowego. Straty oszacowano na 350 tys. złotych. W działaniach uczestniczyło sześć zastępów PSP – 15 osób i cztery zastępy OSP – 14 osób.



# KOMENDA POWIATOWA PSP W PRUSZCZU GDAŃSKIM



for. archiwum KP PSP Pruszcz Gdański

KP PSP Pruszcz Gdański - 2012 r.



for. archiwum KP PSP Pruszcz Gdański

KR PSP Pruszcz Gdański - 1992 r.

## **Komenda Powiatowa PSP**

ul. Gdańska 1a  
83-000 Pruszcz Gdański  
tel. 58 682-30-23  
fax 58 682-23-22  
e-mail: [pruszcz@straz.gda.pl](mailto:pruszcz@straz.gda.pl)

## **JRG Pruszcz Gdański**

ul. Gdańska 1a  
83-000 Pruszcz Gdański  
tel. 58 682-30-23  
fax 58 682-23-22  
e-mail: [jrg.pruszcz@straz.gda.pl](mailto:jrg.pruszcz@straz.gda.pl)

POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE								
Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
	marka	rodzaj	rocznik	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
KR/KP PSP	FSO	SOp	1989	rozpoznawczo-ratowniczy	OPEL	SOp	2003	operacyjny
					NISSAN	SLRR	2009	rozpoznawczo-ratowniczy
					OPEL	SLOp	2003	operacyjny
JRG	JELCZ	GCBA 6/32	1987	gaśniczy	VOLVO	SH 21	2000	podnośnik hydrauliczny
	STAR	GBA 2,5/16	1987	gaśniczy	SKODA	SLKw	2012	kwatremistrzowski
	STAR	SW	1988	specjalny wężowy	RENAULT	GBA 2,5/24	2004	gaśniczy
	ŻUK	GLBA	1985	gaśniczy	MERCEDES	SLRd	2007	ratownictwa drogowego
	ŻUK	SKw	1985	kwatremistrzowski	MAN	GCBA 5/32	2011	gaśniczy
	ŻUK	SDŁ	1985	dowodzenia i łączności				
	FSO	SLRR	1991	specjalny				

## KADRA KP PSP PRUSZCZ GDAŃSKI



fot. archiwum KP PSP Pruszcz Gdański

W pierwszym rzędzie od lewej: Bartłomiej Konwent, Łukasz Kreft, Adam Jastrzębski, Dariusz Śmiechowski, Przemysław Jarosz, Józef Jankowski, Monika Gedera, Piotr Kordowski; w drugim rzędzie od lewej: Krzysztof Bruhnke, Paweł Roman, Jarosław Butrym, Daniel Rabeiga, Dawid Raczek, Maria Soja, Ewa Płotka, Teresa Mejna Kopania. Nieobecna na zdjęciu Anna Majak

## KOMENDANCI



st. bryg. Marek Warakowski  
01.07.1992 - 08.01.2009



mł. bryg. Dariusz Śmiechowski  
09.01.2009 - nadal

## STRUKTURA ZATRUDNIENIA

Zatrudnienie	1992	2012
Funkcjonariusze komendy	9	13
Pracownicy cywilni komendy	0	3
Funkcjonariusze JRG	30	37
Razem	39	53



## ZASTĘPCY KOMENDANTÓW



st. kpt. Zbigniew Basiel  
01.11.1995 - 31.10.2005



mł. bryg. Andrzej Rószkowski  
01.11.2005 - 27.02.2006



bryg. Zbigniew Nagórski  
07.09.2007 - 28.02.2010



st. kpt. Marek Puzdrowski  
15.03.2010 - 30.06.2011



mł. bryg. Adam Jastrzębski  
01.08.2011 - nadal

## ZAŁOGA JRG PRUSZCZ GDAŃSKI



fot. archiwum KP PSP Pruszcz Gdański

W pierwszym rzędzie od lewej: Józef Jankowski, Jarosław Kulik, Mariusz Kordowski, Jarosław Kaniecki, Damian Niemczyk, Andrzej Przybysz, Dawid Gabrahn, Władysław Burnatowski, Radosław Radzymirski, Krzysztof Krajewski, Rafał Jagoda, Mirosław Gładkowski, Mateusz Dombrowski, Wojciech Pettke, Jarosław Butrym; w drugim rzędzie od lewej: Tomasz Gryń, Robert Piechowski, Wiktor Telega, Marek Marczak, Tomasz Kaszciel, Łukasz Jażdżewski, Michał Czarkowski, Wojciech Kozłowski, Dawid Wysocki, Wojciech Raginia, Artur Bielawa, Maciej Repeć, Adam Kozak, Piotr Leszczyński; w trzecim rzędzie od lewej: Grzegorz Lenze, Krzysztof Makarski, Adam Schmidt, Arkadiusz Dutkowski, Marek Modrzewski. Osoby nieobecne na zdjęciu: Adam Bobkowski, Tomasz Dutkowski, Jacek Szwemiński, Sebastian Szydlik.

## DOWÓDCY JRG



bryg. Zbigniew Nagórski  
01.07.1992 - 6.09.2007



kpt. Józef Jankowski  
01.11.2007 - nadal

## ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG

asp. Jerzy Pykacz  
01.07.1992-31.12.1995

asp. sztab. Jarosław  
Jędrzejewski  
04.05.2000-31.12.2009

kpt. Jarosław Butrym  
01.03.2009-nadal

## 20 LAT W POWIECIE GDAŃSKIM

liczba interwencji:  
17 775

najwięcej interwencji:  
1635 w 2011 roku

najmniej interwencji:  
331 w 1992 roku

## MODERNIZACJA KOTŁOWNI 1999 r.

W 1999 r. w pruszczańskej komendzie przeprowadzono modernizację kotłowni opalanej paliwem stałym na nowoczesną kotłownię gazową.



foto. archiwum KP PSP Pruszcz Gdański

## WYMIANA MASZTU ANTENOWEGO 2003 r.

W celu poprawy łączności radiowej na terenie powiatu gdańskiego, w 2003 r. wymieniliśmy maszt antenowy na budynku komendy.



foto. archiwum KP PSP Pruszcz Gdański

## ROZBUDOWA BUDYNKU GŁÓWNEGO ORAZ MODERNIZACJA POWIATOWEGO CENTRUM ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO I ZAPLECZA TECHNICZNEGO 2003 – 2010

W latach 2003-2010 prowadzona była modernizacja pruszczańskej strażnicy. Zakres prac obejmował: usunięcie kolizji trafostacji, dobudowanie części socjalno-administracyjnej oraz boksów garażowych wraz z myjnią samochodową, gruntowny remont istniejącego budynku, wymianę ogrodzenia i zagospodarowanie terenów zielonych. Koszt inwestycji wyniósł 4,6 mln zł. Komenda zyskała m.in. nowoczesny system łączności i teleinformatyki, zautomatyzowany system wentylacji i awaryjnego zasilania w energię elektryczną, a także parking dla samochodów osobowych.



foto. archiwum KP PSP Pruszcz Gdański

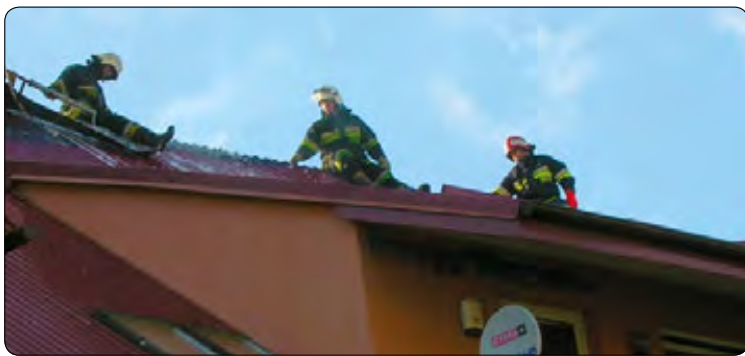
## WYCIEK ROPY Z RUROCIĄGU NAFTOWEGO PERN W BOGATCE 23 kwietnia 2006 r.

Zgłoszenie o wycieku ropy w miejscowości Bogatka odebraliśmy kilkanaście minut po godz. 9. Po przybyciu na miejsce zdarzenia strażacy zlokalizowali nieszczelność w rurociągu przesyłowym surówki ropy naftowej przebiegającym nad wodnym kanałem melioracyjnym. Na skutek wycieku do kanału oraz na sąsiadujące z nim pole uprawne przedostało się ok. 20 tys. litrów szkodliwych substancji. Po obniżeniu ciśnienia w rurociągu strażakom udało się zaczopować wyciek, po czym można było przystąpić do działań ograniczających rozlewisko ropy. Na cieku wodnym ustawione zostały trzy zapory sorpcyjne. Ponadto ratownicy podali dwa prądy piany ciężkiej i przeprowadzili pomiary strefy zagrożenia przy użyciu eksplozometru. W ośmiogodzinnej akcji uczestniczyło siedem zastępów straży pożarnej (21 ratowników).



foto. archiwum KP PSP Pruszcz Gdański





fot. archiwum KP PSP Pruszcz Gdański

## ■ POŻAR BUDYNKU MIESZKALNEGO W PRUSZCZU

30 kwietnia 2007 r.

O godz. 16.37 zostaliśmy powiadomieni o pożarze budynku mieszkalnego przy ul. Fantazego w Pruszczu. Ogień obejmował elewację (izolację termiczną - styropian FS 15) na wysokości drugiego piętra i rozprzestrzenił się w kierunku poddasza. Widoczne było też silne zadymienie oraz płomienie przy kalenicy na długości około 20 m. Działania strażaków polegały na utworzeniu dojścia do źródła ognia - wycięciu otworów w pokrycia dachu (blacha stalowa) oraz demontażu płyt kartonowo-gipsowych na poddaszu, a następnie podaniu prądów piany gaśniczej. Równolegle prowadzona była ewakuacja mieszkańców. Działania na dachu utrudniał porywisty wiatr oraz silne zadymienie. Zniszczeniu lub spaleni uległa część elewacji, rynny PCV, pokrycie i konstrukcja dachowa oraz wyposażenie czterech mieszkań na poddaszu. Straty oszacowano na 500 tys. zł. W blisko czterogodzinnej akcji ratowniczo-gaśniczej uczestniczyło 10 zastępów straży pożarnej (43 ratowników).

## ■ POWÓDŹ

2010 r.

Od 19 maja do 17 czerwca 2010 r. w działaniach przeciwpowodziowych na terenie powiatu gdańskiego brało udział 18 zastępów PSP (50 strażaków) i 22 zastępy OSP (124 strażaków). Funkcjonariusze komendy powiatowej oraz członkowie OSP monitorowali całodobowo szczelność wałów nadwiślańskich w miejscowościach Leszkowy i Kiezmark. Strażacy przetransportowali w pobliże wałów ok. 7000 worków z piaskiem, z czego 4840 zostało wykorzystanych w bezpośrednich działaniach. Na terenie powiatu stacjonowała Kompania Powodziowa Łódź COO w sile 55 strażaków ze sprzętem specjalistycznym

## ■ POŻAR HALI MECHANIKI POJAZDOWEJ W KOLBUDACH

2 stycznia 2009 r.

Pożar w kolbudzkiej hali wybuchł wieczorem. Po przybyciu na miejsce zdarzenia strażacy z pruszczańskiej JRG zastali cały budynek w ogniu. Pięć zastępów OSP z Kolbud i Pręgowa podawało dwa prądy wody w natarciu zewnętrznym na palącą się halę. Wkrótce dołączył trzeci prąd z pianą ciężką oraz dodatkowy prąd wody w obronie na stojące w pobliżu autobusy i sąsiedni budynek. W krótkich odstępach czasu w hali doszło do trzech wybuchów butli z gazami technicznymi. Z powodu bardzo wysokiej temperatury nie było możliwości prowadzenia akcji w natarciu wewnątrz budynku. Zniszczeniu lub spaleni uległy dwa autobusy, samochody marki Ford Transit i Daewoo Tico, sprzęt warsztatowy, części do autobusów i samochodów oraz hala warsztatowo-magazynowa. Straty oszacowane zostały na 2 mln zł. W 5,5-godzinnej akcji ratowniczo-gaśniczej uczestniczyło 12 zastępów straży pożarnej (49 ratowników).



fot. archiwum KP PSP Pruszcz Gdański

## ■ POŻAR BUDYNKU MIESZKALNO-USŁUGOWEGO W STRASZYNIE

2 sierpnia 2010 r.

Zgłoszenie o pożarze budynku przy ul. Starogardzkiej 67 w Straszynie wpłynęło o godz. 21.09. W chwili przybycia



fot. archiwum KP PSP Pruszcz Gdański

na miejsce zdarzenia pierwszych zastępów JRG pożarem objęta była górna część kondygnacji wraz z poddaszem użytkowym i drewnianą konstrukcją dachu pokrytą eternitem. Na placu przed budynkiem leżał mężczyzna. Jak mówili świadkowie, wyskoczył przez okno. Niestety, lekarz pogotowia stwierdził zgon. W oknie na trzeciej kondygnacji pomocy wzywała kobieta. Ewakuowana przez ratownika mł. ogn. Adama Kozaka, który dotarł do niej po drabinie nasadkowej, została przekazana zespołowi pogotowia ratunkowego. Okazało się, że w mieszkaniu znajduje się jeszcze jej mąż. Niestety, warunki pożarowe uniemożliwiły wejście do wnętrza płonących pomieszczeń. Mężczyzny nie udało się uratować. Akcja ratowniczo-gaśnicza trwała całą dobę. Uczestniczyło w niej 31 zastępów w sile 132 ratowników. Straty oszacowano na 4 mln złotych.

## ■ PRZEBUDOWA PLACÓW ĆWICZEŃ DRÓG MANEWROWYCH I PARKINGÓW

2011 r.

W 2011 r. w ramach programu „Przebudowa placów ćwiczeń, dróg manewrowych i parkingów w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pruszczu Gdańskim ul. Gdańska 1a wykonano:

- wymianę nawierzchni placu manewrowego,
- teren sportowy (boisko wielofunkcyjne).



foto. archiwum KP PSP Pruszcz Gdański

## ■ MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO W SPORCIE POŻARNICZYM 4-5 czerwca 2012 r.

W dniach 4-5 czerwca 2012 r. odbyły się VI Mistrzostwa Województwa Pomorskiego w Sporcie Pożarniczym na obiektach sportowych tutejszej komendy oraz Centrum Kultury i Sportu w Pruszczu Gdańskim. W mistrzostwach udział wzięło 19 drużyn i 75 zawodników w konkurencjach indywidualnych. Mistrzostwa rozgrywane były w konkurencjach: wspinanie przy

użyciu drabiny hakowej, pożarniczy tor przeszkód 100 m, sztafeta pożarnicza 4x100 oraz pożarnicze ćwiczenie bojowe. W klasyfikacji generalnej I miejsce zajęła Komenda Powiatowa PSP Kartuzy. Ponadto ustanowiony został rekord we wspinaniu z czasem 14,25 s przez kpt. Mirosława Cyrsona z Komendy Wojewódzkiej PSP w Gdańsku.



foto. archiwum KP PSP Pruszcz Gdański

## ■ AKCJA RATOWNICZA W ZAWALONYM BUDYNKU USŁUGOWO- -HANDLOWYM W PRUSZCZU GD.

2 lutego 2011 r.

Ponad cztery godziny trwała nocna akcja ratownicza w budynku przy ul. Kochanowskiego w Pruszczu Gdańskim. Zgłoszenie o katastrofie wpłynęło o godz. 21.32. Do akcji wyruszyło siedem zastępów straży pożarnej w sile 20 ratowników. Na miejscu zdarzenia okazało się, że w wyniku wybuchu niezidentyfikowanego gazu zawalił się budynek handlowo-usługowy. Na 200 metrach kwadratowych powierzchni (z 800 m<sup>2</sup> powierzchni całkowitej) leżały gruzy. Po zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i odcięciu wszystkich mediów na gruzowisku pojawiła się grupa poszukiwawczo-ratownicza z psami i kamerą termowizyjną. Na szczęście ofiar nie było. Straty oszacowano na milion zł.

## ■ POŻAR BUDYNKU ADMINISTRACYJNO-BIUROWEGO AEROKLUBU GDAŃSKIEGO

29 marca 2011 r.

Pożar w budynku Aeroklubu Gdańskiego przy ul. Powstańców Warszawy wybuchł ok. godz. 5 nad ranem. W chwili przybycia strażaków na miejsce zdarzenia w obiekcie zbudowanym z płyty wiórowej płonęły cztery pomieszczenia. Spod dachu pokrytego blachą wydobywał się gęsty dym. Działania ratowników polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz podaniu dwóch prądów wody (jeden do wnętrza płonących pomieszczeń, drugi na płonącą konstrukcję dachu). Sukcesywnie wprowadzano kolejne prądy wody w natarciu. Za pomocą pilarki ratowniczej oraz piły do cięcia stali i betonu strażacy wykonali w poszyciu dachowym otwory, przez które można było wprowadzić prąd piany średniej. Akcja trwała ponad 11 godzin. Uczestniczyło w niej 11 zastępów w sile 38 strażaków. Straty oszacowano na 400 tys. zł.



foto. archiwum KP PSP Pruszcz Gdański



# KOMENDA POWIATOWA PSP W PUCKU



foto. archiwum KP PSP Puck

KP PSP Puck – 2012 r.

## **Komenda Powiatowa PSP**

ul. Mestwina 11  
84-100 Puck  
tel. 58 673-04-51  
fax 58 673-04-53  
e-mail: sekretariat.puck@straz.gda.pl



foto. archiwum KP PSP Puck

KR PSP Puck – 1992 r.



foto. archiwum KP PSP Puck

Star 25 GSBAM 2000/8+8 typu 028 z nadwoziem N-762 był podstawowym samochodem gaśniczym straży pożarnych w latach 1965-1975. Takim pojazdem posługiwali się również puccy strażacy. Samochód przeznaczony był do przewozu sześcioposobowej sekcji gaśniczej. Wyposażono go w motopompę, autopompę i zbiornik wody. Na przedniej części dachu zamocowane zostało działko wodno-pianowe zasilane z autopompy, a obok niego – dwuprzęsłowa drabina o długości 10 m. Samochód był dodatkowo wyposażony w urządzenie szybkiego natarcia z wężem o długości 35 m, zakończonym prądownicą i połączonym z autopompą.

**JRG Puck**

ul. Mestwina 11  
84-100 Puck  
tel. 58 673-04-50  
fax 58 673-29-97  
e-mail: jrg.puck@straz.gda.pl



fot. archiwum KP PSP Puck



fot. archiwum KP PSP Puck

JRG Puck – 1992 r.

JRG Puck – 2012 r.

**POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE**

Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
	marka	rodzaj	rocznik	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
<b>KR/KP PSP</b>	POLONEZ FSO	SLOp	1988	operacyjny	NISSAN QASHQAI	SLOp	2011	operacyjny
	ŻUK A 07	SLKw	1972	kwatremistrzowski	RENAULT KANGOO	SLKw	2008	kwatremistrzowski
	UAZ 469B	SLOp	1978	operacyjny	FIAT ALBEA	SLOp	2003	operacyjny
<b>JRG</b>	JELCZ	GGBA 6/32	1982	gaśniczy	MAN	GGBA 5/35	2008	gaśniczy
	STAR	GGBA 2,5/16	1976	gaśniczy	JELCZ	GGBA 5/24	1995	gaśniczy
	STAR	GPr 1500	1976	gaśniczy proszkowy	RENAULT MASCOTT	SLRt	2005	ratownictwa technicznego
	STAR	GBM 2/8	1982	gaśniczy	VOLVO PMT 210 D	SH 21	2000	podnośnik hydrauliczny
	STAR	GGBA 2,6/16	1986	specjalny wężowy	BIAŁOGON	przyczepa pompowa	1997	specjalny
					MERCEDES	SCKw	2011	kwatremistrzowski
				NISSAN NP 300	SLOp	2008	operacyjny	



fot. archiwum KP PSP Puck

Mercedes SCKw



**KADRA KP PSP PUCK**



fot. archiwum KP PSP Puck

W pierwszym rzędzie od lewej: Urszula Ceynowa, Danuta Muza, Grażyna Kwiek, Anita Papke, Bartłomiej Mollin, Andrzej Żalikowski, Przemysław Wojtński, Adam Goyke; w drugim rzędzie od lewej: Artur Markut, Janusz Ginter, Jacek Szymański, Sławomir Szczepański, Krzysztof Ceynowa, Tomasz Dettlaff, Sebastian Dąbrowski, Jarosław Wszątek.

**KOMENDANCI**



st. bryg. Andrzej Ropel  
01.07.1992 – 31.10.1999



bryg. Jan Muża  
01.11.1999 – 31.01.2006



mł. bryg. Mikołaj Gierasimiuk  
01.02.2006 – 26.02.2010



mł. bryg. Bartłomiej Mollin  
27.02.2010 – nadal

**ZASTĘPCY KOMENDANTÓW**



kpt. Jarosław Wszątek  
01.11.1995 – 31.05.2000



st. kpt. Krzysztof Ceynowa  
01.07.2004 – nadal

**STRUKTURA ZATRUDNIENIA**

Zatrudnienie	1992	2012
Funkcjonariusze komendy	9	13
Pracownicy cywilni komendy	0	3
Funkcjonariusze JRG	33	35
Razem	42	51

## ■ ZAŁOGA JRG PUCK



for. archiwum KP PSP Puck

W pierwszym rzędzie od lewej: Zenon Stencel, Marcin Karnowski, Mirosław Rost, Zbigniew Labuhn, Tomasz Piontke, Jacek Stachowicz, Paweł Myszkę, Joachim Marzeion, Krzysztof Minga, Jan Hallmann, Artur Krzeszowski; w drugim rzędzie od lewej: Łukasz Maciejewski, Paweł Parcelewski, Mariusz Roeske, Adam Bisewski, Michał Kohnke, Marcin Pietrzak, Robert Plomin, Maciej Zaczek, Krzysztof Żaczek, Szymon Kwiek, Ryszard Lieske; w trzecim rzędzie od lewej: Paweł Mudlaff, Marek Walkusz, Jan Struck, Wojciech Żytka, Adrian Jaśkiewicz, Michał Lessnau, Grzegorz Dettlaff, Waldemar Ciskowski, Michał Klaffke. Nieobecny na zdjęciu Darusz Białk.

## ■ DOWÓDCY JRG



mł. bryg. Jan Muża  
01.07.1992 – 31.10.1999



st. asp. Krzysztof Kreft  
01.07.2000 – 12.07.2001



st. kpt. Bartłomiej Mollin  
01.11.2005 – 26.02.2010



mł. kpt. Artur Krzeszowski  
01.06.2010 – nadal

## ■ ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG

st. asp. Krzysztof Kreft  
01.10.1993 – 30.06.2000

asp. sztab. Edmund Skwiercz  
01.01.2007 – 31.08.2009

mł. kpt. Artur Krzeszowski  
01.10.2009 – 31.05.2010

st. asp. Ryszard Lieske  
04.08.2011 – nadal

## ■ POŻAR LASU I WRZOSOWISK W REZERWACIE BIELAWSKIE BŁOTA

10 sierpnia 1992 r.

Ok. godz. 20 w okolicy Sulicic (gmina Krokowa) na terenie Bielawskich Błot wybuchł pożar, obejmując swym zasięgiem kilka hektarów lasów prywatnych. W nocy, na skutek zmiany kierunku wiatru, w bardzo szybkim tempie zaczęła ogarniać okoliczne wrzosowiska. Trzy dni później, 13 sierpnia, 7 km dalej powstało nowe ognisko pożaru, które mogło być wynikiem podpalenia. Przy sprzyjającym wietrze ogień niebezpiecznie zbliżył się do lasów ostrowskich. Broniona linia (obecnie pas przeciwpożarowy) długości ok. 4 km ciągnęła się od Karwieńskich Błot po Mierosz-

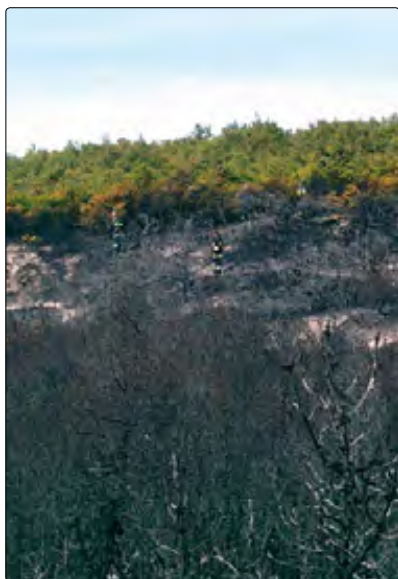
no. Obszar chroniony został podzielony pasami przeciwpożarowymi na sektory (chronione szczególnie były lasy oraz plantacje borówki amerykańskiej). Kolejne nasilenie nastąpiło 16 sierpnia. W trwającym ok. miesiąc pożarze spaleniu uległo 31 ha lasu iglastego należącego do Nadleśnictwa Wejherowo, ok. 600 ha wrzosowiska z samosiejką brzozy oraz 60 uli pszczelich. Wartość uratowanego lasu oszacowano na 56 900 000 zł. Przyczyny pożaru nie udało się ustalić. Strażacy nie wykluczali podpalenia. W gaszeniu lasu i wrzosowiska udział wzięły 164 jednostki (558 osób) PSP oraz 215

jednostek OSP (1118 osób). Strażacy pochodzili nie tylko z rejonu puckiego, ale również wejherowskiego, kartuskiego i z Pruszcza Gdańskiego. W akcji uczestniczyli żołnierze z jednostki wojskowej Rozewie i Komendy Portu Wojennego Hel oraz Niebieskich Beretów z Gdańska. Zajęty torf tlił się głęboko, niekiedy do 2 m pod powierzchnią ziemi. Podmokły i grząski grunt utrudniał pracę ciężkiego sprzętu (tworzenie pasów przeciwpożarowych). Dodatkowym problemem były liczne niewybuchy z okresu II wojny światowej, które w wysokiej temperaturze detonowały.



## POŻAR WRZOSOWISK W REZERWACIE BIELAWSKIE BŁOTA

6 maja 1996 r.



fot. archiwum KP PSP Puck

6 maja 1996 roku o godzinie 15.26 zostaliśmy zaalarmowani o pożarze wrzosowiska na torfowym podłożu w Rezerwacie Przyrody Bielawskie Błota. W akcji gaśniczej brało udział 40 zastępów straży pożarnej – 267 strażaków z powiatów puckiego i wejherowskiego. Akcja trwała 43 godziny i 24 minuty. Powierzchnia pożaru wyniosła 60 ha. Działania straży pożarnej polegały na podaniu 10 prądów wody wzdłuż pasa przeciwpożarowego w kierunku wschodnim, jednostki zasilane były ze studni głębinowych. Pożar został zlokalizowany po około pięciu godzinach, ponad 30 godzin trwało jego dogaszanie.

Istniało zagrożenie rozprzestrzenienia się ognia na plantację krzewów borówki amerykańskiej.

### 20 LAT W POWIECIE PUCKIM

liczba interwencji:  
**13 956**

najwięcej interwencji:  
**1243 w 2011 roku**

najmniej interwencji:  
**190 w 1992 roku**

## POWÓDŹ SZTORMOWA W HELU

4 grudnia 1999 r.

4 grudnia 1999 roku ok. godziny 2, w wyniku silnego wiatru południowo-zachodniego doszło do powodzi sztormowej w Helu. Woda z Zatoki Puckiej wdzierała się na ląd zalewając przede wszystkim Kolonię Rybacką – najstarszą część Helu – osiedle domów jednorodzinnych i Port Wojenny. Zalane zostały ulice Sikorskiego, Rybacka, Boczna i Portowa. W około trzydziestu budynkach woda stała na wysokości ok. 20 centymetrów, w jednym z nich popękały ściany. W Porcie Wojennym podtopieniu uległa stacja transformatorowa oraz kanały energetyczne, uszkodzone zostało molo zachodnie, okręty wojenne w trybie alarmowym przemieszczały się do portu w Gdyni. Na miejsce zdarzenia wyruszyło 25 zastępów jednostek ochrony przeciwpożarowej, w tym 17 OSP z powiatu puckiego, cztery z PSP Puck oraz

cztery zestawy pomp wysokiej wydajności z PSP Gdańsk, PSP Gdynia, PSP Kartuzy i PSP Kościerzyna. W akcji uczestniczyło 113 strażaków. Dojazd do miejscowości i akcję utrudniały powalone drzewa oraz sztormowy wiatr, który w kulminacyjnym momencie osiągnął 147,7 km/h. Kiedy ok. godz. 5 nad ranem wiatr ucichł i zmienił kierunek, można było przystąpić do wypompowywania wody z zalanych ulic, budynków i posesji. Akcja ratownicza trwała 35 godzin i 40 minut, a skutki powodzi usuwane były jeszcze przez kilka tygodni. Po tym zdarzeniu Hel został zaliczony do miejscowości o szczególnym zagrożeniu powodziowym. Na ulicy Rybackiej zamontowane zostały trzy pompy wysokiej wydajności, które po przekroczeniu alarmowego poziomu wody włączają się automatycznie.



fot. Lukasz Glowala / KFP

### ■ POŻAR LASU W HELU

31 maja 2003 r.

31 maja 2003 roku ok. godz. 12.40 wybuchł groźny pożar lasu w Helu. Przybyłe na miejsce zastępy straży z OSP Hel stwierdziły, że płonie poszycie leśne i kosodrzewina. Ze względu na zmieniający się kierunek wiatru ogień bardzo szybko się rozprzestrzeniał. Do pożaru wyjechały m.in. dwa ciężkie samochody gaśnicze z JRG Puck, straże pożarne jednostek wojsko-

wych i jednostki OSP. Na miejsce akcji udał się komendant powiatowy oraz oficer operacyjny powiatu. Działania przybyłych jednostek straży pożarnej polegały na podaniu jak największej liczby prądów wody w celu zatrzymania ognia na drodze dojazdowej do plaży oraz na drodze oddzielającej kompleks lasu od zabudowań i działek rekreacyjnych. Do akcji wyruszyły sa-

moloty gaśnicze, z pomocą przybyli żołnierze z miejscowych jednostek. Do zasilania działających jednostek użyto zestawu pompowego wysokiej wydajności, od którego poprowadzona została linia złożona z ponad 50 odcinków węża tłoczego 110. Akcja trwała do 2 czerwca. W wyniku pożaru spaleniu uległa ściółka i poszycie leśne na obszarze ok. 6 ha.

### ■ POŻAR HALI MAGAZYNOWEJ W HELU

31 maja 2004 r.

31 maja 2004 roku w Porcie Rybackim w Helu doszło do pożaru hali magazynowej należącej do Przedsiębiorstwa Chłodnie Helskie. Ogień pojawił się ok. godz. 15. Najprawdopodobniej na skutek prowadzonych prac remontowych zapaliła się izolacja ze styropianu. W chwili przybycia na miejsce pożaru pierwszych zastępów straży pożarnej we wnętrzu hali panowało duże zadymienie. W akcji gaśniczej udział brały następujące jednostki:

- JRG Puck: GCBA 5/24, SH 21, SLOP Lanos, SLOp Fiat;
- OSP Hel: GCBA 6/32, GBAM 2,5/16+8;
- WSP Komendy Portu Wojennego Hel: GBA 2,5/16;
- WSP Hel Bór: GCBA 4/32;

- OSP Jastarnia: GBA 2,5/16, SLRt Ford;
- OSP Gnieźdzewo: GCBA 6/32;
- OSP Chłapowo: GBAM 2,5/16+8;
- OSP Władysławowo: GBA 2,5/16;
- OSP Karwia: GCBA 6/32;
- OSP Jastrzębia Góra: GCBA 6/32.

Działania jednostek straży pożarnej wspomagane były dodatkowo przez statek ratowniczy „Sztorm”, który podawał wodę z działka gaśniczego. Akcja ratowniczo-gaśnicza trwała ponad 8 godzin. Na szczęście żaden z pracowników Chłodni Helskich nie ucierpiał.



fot. archiwum KP PSP Puck





fot. archiwum KP PSP Puck

### ■ OTWARCIE CENTRUM POWIADAMIANIA RATUNKOWEGO W PUCKU 10 października 2003 r.

W październiku 2003 r. w Komendzie Powiatowej PSP w Pucku odbyła się podwójna uroczystość. Okazją do świętowania była 30. rocznica Zawodowej Straży Pożarnej w rejonie puckim oraz otwarcie Powiatowego Centrum Powiadamiania Ratunkowego. W uroczystości udział brali m.in.: wicewojewoda Krystyna Gozdawa-Nocoń, poseł Kazimierz Plocke, marszałek województwa pomorskiego Jan Kozłowski,

komendant wojewódzki PSP st. bryg. Piotr Świeczkowski wraz ze swoimi zastępcami, starosta Artur Jabłoński, a także komendanci powiatowi i miejscy PSP z województwa pomorskiego. Święto było okazją do wręczenia podziękowań, odznaczeń i medali. Zaproszeni goście mieli okazję zwiedzić pomieszczenia nowego Centrum Powiadamiania Ratunkowego oraz zapoznać się z jego działaniem.

### ■ WYPADEK NA PRZEJEźDZIE KOLEJOWYM W SWARZEWIE

26 czerwca 2007 r.

26 czerwca 2007 r. kobieta kierująca samochodem osobowym marki Toyota Corolla nie zachowała ostrożności i wjechała na niestrzeżony przejazd kolejowy w Swarzewie, wprost pod nadjeżdżający pociąg ekspresowy relacji Warszawa Zachodnia - Hel. W wyniku uderzenia pojazd pokonał ok. 70 metrów i zatrzymał się na peronie. W aucie uwięziona została 64-letnia kobieta oraz towarzyszący jej 65-letni mężczyzna. Po przybyciu trzech zastępów straży pożarnej z PSP Puck (siedmiu strażaków) kobietę udało się ewakuować z rozbitego pojazdu, po czym w stanie ciężkim przewieziona została do szpitala. Pasażer po uwolnieniu i długiej reanimacji zmarł w wyniku odniesionych obrażeń.



fot. archiwum KP PSP Puck





fot. archiwum KP PSP Puck

### ■ WYPADEK NA DRODZE NR 213

25 lutego 2008 r.

25 lutego 2008 r. w godzinach przedpołudniowych na trasie Kłanino – Sulicice zderżyły się dwa samochody osobowe. W wyniku wypadku ranne zostały cztery osoby, dwóch mężczyzn w wieku 30 i 37 lat oraz dwie kobiety w wieku 24 i 27 lat. Aby wydobyć rannych z pojazdów, strażacy musieli użyć sprzętu hydraulicznego. Udzielili poszkodowanym kwalifikowanej pomocy przedlekarskiej oraz pomogli ratownikom medycznym w transporcie do karettek pogotowia. W działaniach udział brały trzy zastępy z PSP Puck oraz OSP Starzyno i OSP Sławoszyno, a także trzy karetki pogotowia ratunkowego. Jedna z poszkodowanych osób była transportowana śmigłowcem z lotniczego pogotowia ratunkowego.

### ■ WYPADEK NA DRODZE

NR 216

29 września 2009 r.

29 września 2009 r. w Celbowie samochód osobowy marki Opel Kadett z nieznanых przyczyn zjechał z drogi do rowu i uderzył w betonowy przepust. W wypadku uszkodzone zostały cztery osoby. Wśród poszkodowanych był 54-letni mężczyzna oraz jego 16-letnia córka i 13-letni syn, którzy zostali uwięzieni w samochodzie. Z auta o własnych siłach wyszedł 22-letni mężczyzna. Duże zmiżdżenie przedniej części samochodu, poważne obrażenia oraz trudne położenie sprawiły, że wydobywanie trojga uwięzionych z użyciem dwóch kompletów narzędzi hydraulicznych trwało ponad 20 minut. W akcji ratowniczej udział brały trzy zastępy PSP Puck oraz dwie karetki pogotowia.

### ■ PODTOPIENIA W GMINIE KOSAKOWO

5-9 lutego 2011 r.

Ponad cztery doby trwała akcja usuwania skutków roztopów i towarzyszących im gwałtownych opadów deszczu w gminie Kosakowo. Na zalanych obszarach pracowali niemal wszyscy strażacy z powiatu puckiego. Spływająca woda wdzierała się na posesje, zalewała szklarnie, piwnice i budynki gospodarcze, niszczyła drogi. Działania prowadzone były przede

wszystkim w Kazimierzu, gdzie strażacy użyli rękawa przeciwpowodziowego do zabezpieczenia budynku i posesji przed napływem wody, a także w Dębogórze Wybudowaniach oraz Pogórze. Akcja w Pogórze trwała najdłużej. Przez ponad 100 godzin wypompowywano tutaj wodę z zalanych budynków i posesji.



fot. archiwum KP PSP Puck



# KOMENDA MIEJSKA PSP W SŁUPSKU



for. archiwum KM PSP Słupsk

KM PSP SŁUPSK – 2012 r.

## Komenda Miejska PSP

ul. Młyńska 2  
76-200 Słupsk  
tel. 59 842-40-01  
fax 59 842-60-92  
e-mail: [kmpsslupsk@poczta.onet.pl](mailto:kmpsslupsk@poczta.onet.pl)



for. archiwum KM PSP Słupsk

KM PSP SŁUPSK – 1992 r.



for. archiwum KM PSP Słupsk

JRG 1 SŁUPSK – 2012 r.

## JRG 1

ul. Rynek Rybacki 2  
76-200 Słupsk  
tel. 59 842-40-01 w. 248, fax 59 842-60-92  
e-mail: [jrg1@straz.slupsk.pl](mailto:jrg1@straz.slupsk.pl)



for. archiwum KM PSP Słupsk

JRG 1 SŁUPSK – 1992 r.

**JRG 2**

ul. Towarowa 9C, 76-200 Słupsk  
tel. 59 842 40 01 w. 310  
e-mail: jrg2@straz.slupsk.pl



fot. archiwum KM PSP Słupsk



fot. archiwum KM PSP Słupsk

JRG 2 SŁUPSK – 1992 r.

JRG 2 SŁUPSK – 2012 r.



fot. archiwum KM PSP Słupsk

**JRG 3**

ul. Darłowska 1A, 76-270 Ustka  
tel. 59 842 40 01 w. 320, 321  
fax 59 814-49-66  
e-mail: jrg3@straz.slupsk.pl



fot. archiwum KM PSP Słupsk

JRG 3 USTKA – 2012 r.

JRG 3 USTKA – 1992 r.

**POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE**

Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
	marka	rodzaj	rocznik	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
KR/KM PSP	FSO	SLOp	b.d.	operacyjny	Skoda	SLOp	2005	operacyjny
	ŻUK	SLKw	b.d.	kwatremistrzowski	Skoda	SLRr	2009	rozpoznawczo-ratowniczy
	ŻUK	SLKw	b.d.	kwatremistrzowski	Toyota	SLRr	2008	rozpoznawczo-ratowniczy
JRG 1 Słupsk	FSO	SLOp	b.d.	operacyjny	Nissan	SLOp	2000	operacyjny
	JELCZ	SKw	b.d.	kwatremistrzowski	STAR - MAN	SRt	2002	ratownictwa drogowego
	ŻUK	SLOp	b.d.	operacyjny	STAR	SRch	1996	ratownictwa chemicznego
	STAR	GBA	b.d.	gaśniczy	IVECO	SD 37	2007	drabina
	TATRA	GCBA	b.d.	gaśniczy	MAN	GCBA 5/40	2004	gaśniczy
	JELCZ	SCZ	1986	cysterna	RENAULT	GBA 2/30	1998	gaśniczy
	JELCZ	SD 37	1987	drabina				
	JELCZ	b.d.	b.d.	gaśniczy				
	JELCZ	b.d.	b.d.	gaśniczy				
	STAR	b.d.	b.d.	gaśniczy				
	ŻUK	b.d.	b.d.	gaśniczy				
	ŻUK	b.d.	b.d.	b.d.				
	ŻUK	b.d.	b.d.	b.d.				



POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE								
Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
JRG2 Słupsk					TOYOTA	SLOp	2007	operacyjny
					MAN	GCBA 5/3,5	2011	gaśniczy
					IVECO	GLBart 1/0,125	2011	ratownictwa technicznego
					RENAULT	GBA 2/30	2003	gaśniczy
JRG 3 Ustka					TOYOTA	SLOp	2007	operacyjny
					MAN	GCBA 9/6,5	2009	gaśniczy
					Mercedes	SRw	1983	ratownictwa wodnego
					Renault	GBA 2/2,5	1999	gaśniczy

## KADRA KM PSP SŁUPSK



fot. archiwum KM PSP Słupsk

W pierwszym rządzie od lewej: Elżbieta Will, Bożena Berg, Jadwiga Farjaszewska, Irena Jakubiszyn, Andrzej Gomulski, Grzegorz Falkowski, Alina Kluza, Kazimierz Kusz, Wanda Pikuła; w drugim rządzie od lewej: Zbigniew Stromski, Tomasz Ponczkowski, Dawid Michałowski, Marcin Leśniewski, Michał Budrewicz, Zenon Subocz, Łukasz Kołodziejki, Irena Najmrocka; w trzecim rządzie od lewej: Rajmund Dargas, Dariusz Kurkierowicz, Bartłomiej Kul, Andrzej Kwika, Robert Laskowski, Ryszard Lipski. Nieobecni na zdjęciu: Wioletta Strojek, Longina Kowalska.

## KOMENDANCI



bryg. Zdzisław Sołowin  
01.07.1992 – 11.12.1994



st. bryg. Adam Biechoński  
01.01.1995 – 31.05.2006



st. bryg. Andrzej Gomulski  
01.06.2006 – nadal

## STRUKTURA ZATRUDNIENIA

Zatrudnienie	1992	2012
Funkcjonariusze komendy	15	19
Pracownicy cywilni komendy	2	5
Funkcjonariusze JRG 1	109	64
Funkcjonariusze JRG 2	-	35
Funkcjonariusze JRG 3	17	35
Funkcjonariusze WOSzP	9	-
Pracownicy cywilni WOSzP	6	-
Razem	158	158

## ■ ZASTĘPCY KOMENDANTÓW



bryg. Andrzej Rutkowski  
01.07.1992 – 16.10.2006



st. bryg. Józef Lickiewicz  
01.01.1999 – 30.06.2004



mł. bryg. Grzegorz Ferlin  
01.09.2004 – 30.09.2011



kpt. Grzegorz Falkowski  
11.10.2011 – nadal

## ■ ZAŁOGA JRG 1 SŁUPSK



fot. archiwum KM PSP Słupsk

W pierwszym rzędzie od lewej: Tomasz Formella, Sławomir Nalepa, Wojciech Żukowski, Hubert Kuliński, Wojciech Kublik, Jarosław Luliński, Krzysztof Osiński, Arkadiusz Woronin, Jarosław Popiel, Armand Bownik, Krzysztof Trocki, Jacek Szymański, Wojciech Janta-Lipiński, Piotr Pytlos, Mariusz Rybak, Tomasz Czubak, Daniel Gawlica, Tomasz Kasiński; w drugim rzędzie od lewej: Jędrzej Banasik, Rafał Różański, Andrzej Meger, Jerzy Jura, Bartłomiej Jarząbek, Dawid Struski, Krzysztof Dzadz, Jacek Janowski, Dawid Rusiecki, Marcin Maciejewski, Arkadiusz Medwid, Andrzej Teclaw, Marcin Tetlak, Grzegorz Załupka, Krzysztof Puć, Jarosław Każura, Przemysław Rosołowski, Piotr Warcholak, Andrzej Mikołajczyk, Tomasz Straszak; w trzecim rzędzie od lewej: Szymon Ziemski, Tomasz Orłowski, Piotr Pierzchalski, Marcin Supieta, Daniel Siwiec, Marcin Druźba, Piotr Basarab, Krzysztof Uzar, Grzegorz Śpiewak. Nieobecni na zdjęciu: Przemysław Bednarski, Grzegorz Cisko, Andrzej Cyrson, Grzegorz Czarnecki, Marek Jagielski, Paweł Kawałko, Arkadiusz Knut, Tomasz Kotusiewicz, Mariusz Kowalczyk, Grzegorz Krywuc, Karol Lieśnikowski, Andrzej Macedoński, Mirosław Patyk, Jerzy Pótorak, Michał Skiba, Łukasz Ulaszek.

## ■ DOWÓDCY JRG 1



mł. bryg. Adam Biechoński  
01.07.1992 – 31.12.1994



bryg. Albin Gałczyński  
01.01.1995 – 31.12.1998



st. kpt. Grzegorz Ferlin  
01.01.1999 – 31.08.2004



kpt. Krzysztof Kowalski  
01.10.2004 – 31.01.2008



mł. bryg. Andrzej Macedoński  
01.03.2008 – nadal



## ■ ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG 1

bryg. Albin Gałczyński 01.07.1992 – 31.12.1994	mł. kpt. Robert Klonowski 01.01.1999 – 12.11.2008	asp. sztab. Marian Ginter 17.10.2011 – 31.01.2012
st. kpt. Roman Pawłowski 01.01.1995 – 31.12.1998	kpt. Grzegorz Falkowski 13.11.2008 – 10.10.2011	mł. kpt. Krzysztof Trocki 01.03.2012 – nadal

## ■ ZAŁOGA JRG 2 SŁUPSK



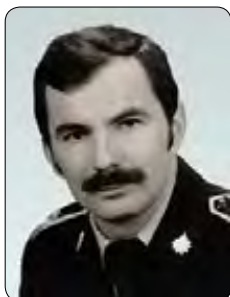
fot. archiwum KM PSP Słupsk

W pierwszym rzędzie od lewej: Tomasz Turski, Marek Gamalczyk, Tomasz Pikuła, Krzysztof Bizon, Jarosław Jankowski, Piotr Głuszek, Sebastian Janulis, Robert Klonowski, Radosław Iciachowski, Daniel Skoczylas, Marek Szremski, Tomasz Podskarbi, Kamil Okrój, Albin Trapp, Adrian Damps, Maciej Adamiak; w drugim rzędzie od lewej: Krzysztof Kurdunowicz, Sławomir Sikorski, Damian Michta, Marek Karpowicz, Jakub Farjaszewski, Sebastian Rączka, Piotr Badźmierowski, Marcin Duszkiewicz, Krzysztof Ostapko, Jarosław Wolak, Dariusz Szczygieł, Grzegorz Depka-Prondzinski; w trzecim rzędzie od lewej: Dariusz Piechota, Andrzej Leśniak, Łukasz Szczepański, Piotr Gołębiwski. Nieobecni na zdjęciu: Krzysztof Gumiński, Sylwester Tankielun, Michał Uzarek.

## ■ DOWÓDCY JRG 2



mł. kpt. Grzegorz Ferlin  
01.04.1995 – 31.12.1998



st. asp. Michał Baron  
01.01.1999 – 31.05.1999



mł. kpt. Krzysztof Kowalski  
01.06.1999 – 30.09.2004



st. kpt. Andrzej Macedoński  
01.10.2004 – 28.02.2008



kpt. Robert Klonowski  
01.03.2008 – nadal

## ■ ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG 2

st. asp. Michał Bron 01.04.1995 – 31.12.1998	st. kpt. Andrzej Macedoński 01.06.1999 – 30.09.2004
asp. sztab. Krzysztof Kowalski 01.01.1999 – 31.05.1999	asp. sztab. Radosław Iciachowski 01.10.2004 – nadal

## ■ ZAŁOGA JRG 3 USTKA



fot. archiwum KM PSP Słupsk

W pierwszym rzędzie od lewej: Artur Wójcik, Roman Dankowski, Mariusz Małek, Tomasz Guzowski, Paweł Chołody, Marian Panasiewicz, Krzysztof Aniszewski, Mariusz Paprocki, Robert Heintze, Bronisław Kawalec, Dariusz Kujawa, Andrzej Budzich; w drugim rzędzie od lewej: Arkadiusz Stachniczek, Grzegorz Mikołajko, Sebastian Orzechowski, Paweł Gontek, Łukasz Płoskonka, Piotr Gałczyński, Paweł Szymczak, Maciej Zduński, Waldemar Arcimowicz, Marek Zblewski, Zbigniew Bedzyk, Krzysztof Jurewicz, Krzysztof Skorny, Krystian Szulga, Dariusz Lipiński, Jakub Zaczek, Robert Najmrocki, Krzysztof Bąbel. Osoby nieobecne na zdjęciu: Dariusz Knapik, Jacek Janta-Lipiński, Marek Opacki, Adam Wojtas, Krzysztof Chyb.

## ■ DOWÓDCY JRG 3



mł. bryg. Andrzej Gomulski  
01.10.1992 – 31.05.2006



kpt. Robert Smysło  
01.06.2006 – 31.07.2007



kpt. Dariusz Knapik  
01.08.2007 – nadal

## ■ ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG 3

asp. Zdzisław Jaroszyński  
01.01.1994 – 31.12.1995

mł. kpt. Robert Smysło  
01.03.1996 – 31.05.2006

st. asp. Dariusz Knapik  
01.07.2006 – 31.07.2007

asp. sztab. Krzysztof Aniszewski  
01.08.2007 – nadal

## ■ OTWARCIE JRG 2

2005 r.

Na mocy porozumienia pomiędzy Dyрекcją Okręgową Kolei, Okręgowym Inspektoratem Ochrony Ppoż. w Szczecinie oraz komendantem wojewódzkim i rejonowym PSP w Słupsku jednostka zostaje przejęta przez Komendę Rejonową. Od kwietnia 1995 r. formalnie zaczyna funkcjonować w pełnym składzie osobowym, jako samodzielna Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza nr 2 w Słupsku. W momencie jej przejęcia, z uwagi na brak środków finansowych na PKP, stan techniczny budynków wymagał podjęcia szeregu pilnych, ale również długofalowych działań, zarówno w zakresie budowlanym, jak i infrastruktury technicznej. Te najpilniejsze, związane z utrzymaniem podstawowych funkcji obiektu realizowali wyłącznie strażacy w oparciu o przekazywane środki budżetowe i pozyskiwane dodatkowe przez dowódców jednostki. Równolegle w połowie lat 90. podjęto działania związane z przejęciem

jednostki na własność. W efekcie decyzją ówczesnego prezydenta Słupska Jerzego Mazurka z 28.11.2000 r. teren wraz z obiektami został w nieco okrojonym wymiarze przekazany KM PSP w trwały zarząd.



fot. archiwum KM PSP Słupsk





## WYBUCH GAZU W ROZLEWNI BAŁTYK GAZ W JEZIERZYCACH SŁUPSKICH

27 maja 2004 r.

Jeden błąd kosztował dwa życia. Do eksplozji gazu w rozlewni Bałtyk Gaz w Jezierzycach doszło późnym wieczorem, kiedy kierowca autocysterny ruszył spod głównego zbiornika, nie odłączając przewodów służących do tankowania ciekłego paliwa. Nastąpiło rozszczelnienie instalacji, wyciek gazu, a w konsekwencji – wybuch autocysterny z propanem-butanem. 42-letni kierowca oraz 44-letni pracownik stacji doznali poparzeń IV stopnia i oparzeń dróg oddechowych. Obaj zmarli w szpitalu w Gryficach. Straty w mieniu oszacowane zostały na 800 tys. złotych. Całkowitemu

spaleniu uległa naczepa z cysterną samochodową oraz ciągnikiem siodłowym, zniszczeniu uległ dystrybutor gazu i zadaszenie nad wagą najazdową, murek oporowy, dwie cysterny kolejowe, instalacja elektryczna oraz instalacje monitoringu i sygnalizacji pożarowej. W bezpośredniej likwidacji skutków wycieku gazu brało udział pięć zastępów straży pożarnej – 25 osób. W działaniach ratowniczych uczestniczyło dziewięć zastępów PSP – 29 osób, w tym trzy SLOp – cztery osoby, trzy jednostki OSP – 16 osób, zastęp Wojskowej Straży Pożarnej – sześć osób, trzy karetki

pogotowia ratunkowego – 10 osób, dwa radiowozy policji – czterech policjantów, samochód pogotowia gazowego – trzy osoby, oraz wóz pogotowia energetycznego – dwie osoby. Powierzchnia strefy pokrytej wypływającym z cysterny gazem, a zarazem powierzchnia pożaru, wynosiła ok. 2000 m<sup>2</sup>. Płomień wybuchu typu „bleve” osiągnął wysokość ok. 40 m. Ogień wznosił się ponad wysokość sąsiadujących z rozlewnią elewatorów zbożowych. Dyrekcja firmy Bałtyk Gaz oszacowała straty na 800 tys. złotych. Wartość uratowanego mienia – 1 mln zł.

foto: Sławomir Żabicki/KFP

## KONIE POD LODEM PODCZAS PRZEPRawy PRZEZ ZAMARZNIĘTĄ SŁUPIĘ

5 lutego 2010 r.

Niebezpieczeństwo czekało w miejscowości Charnowo, około 1,5 km od mostu na Słupi. Na środku zamarzniętej rzeki utknęły trzy konie. Lód nie wytrzymał pod ich ciężarem. Kiedy strażacy przybyli na miejsce zdarzenia, ponad powierzchnię wody wystawały tylko końskie łby. Zwierzęta nie miały kontaktu z gruntem, walczyły o przetrwanie. Ekipa ratownicza wytyczyła dojsście do uwięzionych koników, a następnie ewakuowała je w bezpieczne miejsce.



foto: archiwum KM PSP Słupsk

## 20 LAT W SŁUPSKU I POWIECIE SŁUPSKIM

Liczba interwencji:  
30 490

Najwięcej interwencji:  
2311 w 2003 roku

Najmniej interwencji:  
752 w 1993 roku



fot. Artur Bissari / KFP

## ■ POŻAR BUDYNKU WIELOKONDYGNACYJNEGO PRZY UL. SOLSKIEGO W SŁUPSKU

26 czerwca 2006 r.

Spaleniu uległo poddasze na długości 55 m oraz trzy mieszkania. W akcji brało udział sześć zastępów JRG – 17 osób oraz 10 zastępów OSP – 53 osoby. Powierzchnia pożaru wyniosła ok. 660 metrów kwadratowych (kubatura – ok. 2640 m<sup>3</sup>).

## ■ ZDERZENIE POCIĄGÓW PASAŻERSKICH W MIEJSCOWOŚCI KORZYBIE

13 lipca 2010 r.

Do katastrofy doszło ok. godz. 9 na 151. kilometrze trasy kolejowej nr 405 Szczecinek – Ustka. Pociągi re-lacji Słupsk – Szczecinek i Szczecinek – Słupsk zderzyły się na wiadukcie usytuowanym w odległości około 900 metrów od stacji Korzybie w kierunku Słupska. Jak stwierdziła Państwowa Komisja Badania Wypadków Kolejowych, bezpośrednią przyczyną kolizji było „uruchomienie pociągu nr 89522 i wyjazd z toru nr 2 mijanki Korzybie na tor szlakowy Kępice – Korzybie bez wymaganego pozwolenia”. W wypadku rannych zostało 37 osób. Przed wkroczeniem do akcji zespołów ratownictwa medycznego strażacy udzielili poszkodowanym kwalifikowanej pierwszej pomocy, zgodnie z procedurami obowiązującymi w jednostkach PSP. W działa-

niach uczestniczyło sześć zastępów JRG – 17 osób i 10 zastępów OSP – 53 osoby.



fot. archiwum KM PSP Słupsk

## ■ WYPADEK AUTOKARU NA OBWODNICY SŁUPSKA

19 maja 2011 r.

Do niecodziennego wypadku doszło w godzinach wieczornych na 4. kilometrze obwodnicy Słupska, między węzłami Reblinko i Kobylnica. Poruszający się od strony Gdańska w kierunku Szczecina autokar marki Mercedes Toursimo z nieustalonych przyczyn zjechał na prawe pobocze, a następnie przewrócił się na lewy bok. Zdarzenie miało miejsce na prostym odcinku

drogi, w okolicy miejscowości Bole-sławice. W wypadku uczestniczyły



fot. Hubert Biernógarski / KFP

32 osoby. Najtrudniejsze chwile przeżywał pasażer przygnieciony ścianą autokaru. Dotarcie do poszkodowanego wymagało użycia specjalistycznego sprzętu pneumatycznego. Po uniesieniu pojazdu można było udzielić rannemu pomocy medycznej. W akcji uczestniczyło dziewięć zastępów JRG – 22 osoby i pięć zastępów OSP – 28 osób.



# KOMENDA MIEJSKA PSP W SOPOCIE



foto. archiwum KM PSP Sopot

KM PSP SOPOT – 2012 r.

## Komenda Miejska PSP

ul. Armii Krajowej 105

81-824 Sopot

tel. 58 555 81 70

58 555 81 71

fax 58 555 81 91

e-mail: sekretariat.sopot@straz.gda.pl

## JRG PSP w Sopocie

ul. Armii Krajowej 105

81-824 Sopot

tel. 58 555 81 70

58 555 81 71

fax 58 555 81 91

e-mail: jrg.sopot@straz.gda.pl



foto. archiwum KM PSP Sopot



foto. archiwum KM PSP Sopot

KR PSP SOPOT – 1992 r.

Płaskorzeźby przedstawiające salamandrę ognistą i lwa wraz z zrekonstruowaną tabliczką z numeracją budynku, odtworzoną na podstawie starej fotografii. Emaliowana tablica odznacza się krojem czcionki charakterystycznym dla sopockich ulic z okresu Wolnego Miasta Gdańska oraz strzałką wskazującą rosnącą numerację budynków. Płaskorzeźby po roku 1945 zostały częściowo skute i zatynkowane. Ponownie odkryte i odrestaurowane w 2011 r.

POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE							
Jednostka	Rok 1992			Rok 2012			
	marka	rodzaj	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
KR/KM PSP	FSO FIAT 125 P	SLOp	operacyjny	SKODA YETI	SLRR	2010	ratowniczo-rozpoznawczy
	FSO FIAT KOMBI	SLRR	ratowniczo-rozpoznawczy	RENAULT KANGOO	SKw	2006	kwatermistrzowski
	ŻUK A 151	SKw	kwatermistrzowski				
JRG	STAR 200	SKw	kwatermistrzowski	MERCEDES	GBA 2,5/16	2010	gaśniczy
	STAR 244	GBA 2,5/16	gaśniczy	IVECO DAILY	GLBRt	2011	gaśniczy ratownictwa technicznego
	ŻUK A06	SPgaz	przeciwgazowo-dymowy	IVECO EUROCAR GO	SCD 37	2008	specjalny - drabina
	JELCZ 315	GCBA 6/32	gaśniczy	MAN	GCBA 5/32	2012	gaśniczy
	JELCZ 315	GCBA 6/32	gaśniczy	MITSUBISHI L200	SLRR	2008	ratowniczo-rozpoznawczy
	IFA W 50 L	SD 30	specjalny - drabina	NISSAN TERRANO	SLOp	2001	operacyjny

## ■ KADRA KM PSP SOPOT



fot. archiwum KM PSP Sopot

W pierwszym rzędzie od lewej: Adam Piontek, Małgorzata Kamińska, Adam Polakowski, Joanna Strzelec, Tomasz Klinkosz; w drugim rzędzie od lewej: Janusz Gawlak, Łukasz Urban, Tomasz Borzęcki, Krzysztof Skrzyński, Adam Hałasa.



**KOMENDANCI**



bryg. Janusz Pijanowski  
01.07.1992 – 01.08.2007



mł. bryg. Jarosław Paczoska  
02.08.2007 – 19.11.2010



bryg. Adam Polakowski  
20.11.2010 – nadal



mł. bryg. Adam Polakowski  
01.09.1998 – 19.11.2010



mł. bryg. Tomasz Klinkosz  
01.01.2011 – nadal

**ZASTĘPCY KOMENDANTÓW**

**ZAŁOGA JRG SOPOT**



fot. archiwum KM PSP Sopot

W pierwszym rzędzie od lewej: Roman Kaszuba, Andrzej Hübner, Mirosław Młyński, Arkadiusz Rutkowski, Sebastian Pielecki, Kamil Skamarski, Dariusz Leoniak, Piotr Gbur, Tomasz Luto, Tomasz Błaszowski; w drugim rzędzie od lewej: Radosław Drywa, Tomasz Kiełpikowski, Jacek Becmer, Adam Wójtowicz, Sławomir Stasiszyn, Dariusz Suchewicz, Jacek Lica, Wiesław Drewek, Łukasz Żołnowski, Dariusz Kiedysz, Daniel Bela, Andrzej Zblewski, Krzysztof Modzelewski, Robert Lesiak, Krzysztof Lejk, Wojciech Lica, Piotr Syldatk, Daniel Kobiela, Michał Młyński, Witold Gawin.

**DOWÓDCY JRG**



mł. bryg. Józef Słomiński  
1.07.1992 – 28.02.1999



st. kpt. Mirosław Drapiewski  
01.05.2000 – 31.10.2009



mł. bryg. Jarosław Jagoda  
01.11.2009 – 18.02.2011



kpt. Sebastian Pielecki  
01.06.2011 – nadal

**ZASTĘPCY DOWÓDCÓW**

asp. Jarosław Szreder  
01.07.1992 – 30.04.1996

st. kpt. Mirosław Drapiewski  
01.02.1999 – 30.04.2000

st. kpt. Jarosław Jagoda  
01.02.2004 – 31.10.2009

kpt. Sebastian Pielecki  
01.03.2011 – 31.05.2011

## ■ STRUKTURA ZATRUDNIENIA

Zatrudnienie	1992	2012
Funkcjonariusze komendy	6	11
Pracownicy cywilni komendy	0	2
Funkcjonariusze JRG	39	35
Razem	45	48

### ■ 20 LAT W SOPOCIE

liczba interwencji:  
**9131**

najwięcej interwencji:  
**667 w 2009 roku**

najmniej interwencji:  
**208 w 1994 roku**



foto. Wojtek Jakubowski / KFP

### ■ POŻAR KAMIENICY

25 lipca 1998 r.

O godz. 20.35 dyspozytor MSK w Sopocie przyjął zgłoszenie o pożarze budynku wielorodzinnego przy skrzyżowaniu ulic Bohaterów Monte Cassino 47/49 i Haffnera 3. Całkowitemu zniszczeniu uległo poddasze oraz trzecia kondygnacja kamienicy

(250 m<sup>2</sup> budynku). W gaszeniu pożaru brało udział 27 samochodów PSP oraz 71 ratowników. Budynek zamieszkiwało 70 ludzi. Wszystkich udało się ewakuować, podtruciu uległo dwóch mieszkańców oraz jeden ze strażaków.



foto. Łukasz Głowala / KFP

### ■ WYBURZANIE WIEŻOWCA

5 stycznia 1999 r.

5 stycznia 1999 r. firma Leviatan prowadziła prace rozbiórkowe jedenastokondygnacyjnego wieżowca przy ulicy Bitwy pod Płowcami 29 metodą wybuchową. Prace te zostały połączone z ćwiczeniami PSP, w których brały udział JRG z Sopotu i Gdańska, przy współpracy z POPR oraz służbami wspomagającymi. Ćwiczeniami kierował bryg. Janusz Pijanowski.

### ■ WIZYTA OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II W SOPOCIE

5 czerwca 1999 r.

Przygotowania do wizyty apostolskiej Ojca Świętego Jana Pawła II w ojczyźnie zarówno na ziemi gdańskiej, jak i w samym Sopocie trwały kilka miesięcy. Opracowane zostały szczegółowe plany wizyty - m.in. harmonogram w zakresie zabezpieczeń ppoż. i czynności kontrolno-rozpoznawczych w wytypowanych obiektach. Komendant

wojewódzki PSP w Gdańsku powołał sztab do zabezpieczenia operacyjnego obszarów objętych programem wizyty papieża w celu właściwej realizacji zadań związanych z zabezpieczeniem. Na uroczystości związanej z wizytą Ojca Świętego Jana Pawła II na hipodromie w Sopocie zgromadziło się około 700 tysięcy osób. Hipodrom,

którego powierzchnia wynosi ponad 40 hektarów, okazał się doskonałym miejscem na spotkanie wiernych z Ojcem Świętym. Przede wszystkim spełniał wymogi związane z warunkami technicznymi, niezbędnymi do przygotowania celebry oraz z koniecznością zamknięcia terenu dla prac przygotowawczych.



## MODERNIZACJA STRAŻNICY

od 2005 r.

W 2000 roku rozpoczęły się prace planistyczne w zakresie modernizacji budynku Komendy Miejskiej PSP

w Sopocie. Pięć lat później sopoccy strażacy uzyskali pozwolenie na budowę, obejmujące modernizację obiektu

i terenu zewnętrznego. Od roku 2006 prowadzone są nieprzerwanie prace budowlane obejmujące:

- osuszenie i modernizację pomieszczeń piwnicy budynku
- termomodernizację obiektów i elewacji
- wymianę konstrukcji dachowej wraz z rozbudową
- budowę nowej klatki schodowej
- modernizację pomieszczeń socjalnych strażaków
- remont pomieszczeń garażowych
- odrestaurowanie zabytkowej części obiektu
- przeniesienie MSK do nowych pomieszczeń wraz z infrastrukturą teletechniczną w całym obiekcie
- przebudowę placu, ogrodzenia, likwidację starej stacji paliw, wymianę sieci wodno-kanalizacyjnej.



foto: archiwum KM PSP Sopot

## POŻAR DYSKOTEKI COPACABANA

18 lutego 2009 r.

O godz. 16.54 dyspozytor MSK w Sopocie przyjął zgłoszenie o pożarze lokalu restauracyjno-rozrywkowego Copacabana na plaży przy molo w Sopocie. Pożarem objęte było 700 m<sup>2</sup> i około 2000 m<sup>3</sup> dwukondygnacyjnego budynku o konstrukcji drewnianej. W chwili wybuchu pożaru obiekt nie był użytkowany. W gaszeniu brało udział dziewięć zastępów PSP i 16 strażaków oraz 18 osób z innych podmiotów współdziałających w akcji ratowniczo-gaśniczej. Strat w ludziach nie było.



foto: Krzysztof Myszkowski / KFP



fot. archiwum KM PSP Sopot

## ■ POŻAR RESTAURACJI ZAGRODA POLSKA

8 kwietnia 2011 r.

O godzinie 15.09 dyżurny MSK w Sopocie przyjął zgłoszenie o pożarze drewnianego budynku pokrytego strzechą, w którym mieściła się restauracja. W gaszeniu pożaru brało udział 13 zastępów PSP oraz służby wspomagające. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Budynek mieszczący się na granicy Gdańska i Sopotu uległ całkowitemu zniszczeniu.

## ■ MISTRZOSTWA EUROPY W PIŁCE NOŻNEJ EURO 2012

W czerwcu 2012 r. Komenda Miejska PSP w Sopocie brała udział w zabezpieczeniu przebiegu turnieju EURO 2012. Na terenie Sopotu kwaterowała drużyna Irlandii,

czasowo – w związku z meczami grupowymi i ćwierćfinałowym – przebywały tu drużyny Chorwacji, Grecji i Hiszpanii. Na terenie miasta znajdowało się także miej-

sce noclegowe dla przedstawicieli UEFA oraz miasteczko pobytowe dla polskich i zagranicznych kibiców, zlokalizowane na terenie hipodromu.

## ■ PRZEWODNICTWO W SOPOCIE

lipiec 2011 r.

W lipcu i wrześniu 2011 roku na terenie Sopotu miały miejsce przedsięwzięcia związane z przewodnictwem Polski w Radzie Unii Europejskiej. W ramach zabezpieczenia organizowanych tutaj spotkań siły i środki Komendy Miejskiej PSP w Sopocie wzmocnione zostały przez dodatkowe zastępy, wyposażone w samochody ratowniczo-gaśnicze, podnośnik hydrauliczny, samochód kontenerowy z zestawem do dekontaminacji masowej oraz samochód rozpoznania chemiczno-biologiczno-radiacyjnego. Działania Państwowej Straży Pożarnej obejmowały czynności kontrolno-rozpoznawcze oraz sprawdzenie radiologiczne obiektów przed rozpoczęciem spotkań, udział w sztabie zabezpieczenia spotkań wspólnie z przedstawicielami pozostałych służb zabezpieczających, pozostawanie w gotowości do natychmiastowego podjęcia działań ratowniczo-gaśniczych oraz prowadzenia dekontaminacji. W trakcie całego okresu zabezpieczenia na terenie KM PSP w Sopocie stacjonowały



fot. archiwum KM PSP Sopot

w różnych terminach dodatkowe zastępy z następujących jednostek: JRG 4 Gdynia, Kartuzy, Wejherowo, Pruszcz Gdański, JRG 3 Toruń, JRG 6 Warszawa.



# KOMENDA POWIATOWA PSP W STAROGARDZIE GDAŃSKIM



foto. archiwum KP PSP Starogard Gd.

KP PSP Starogard Gdański – 2012 r.

## Komenda Powiatowa PSP

ul. Lubichowska 1  
83-200 Starogard Gdański  
tel. 58 560-15-00  
fax 58 560-15-10  
e-mail : sekretariat.starogard@straz.gda.pl



foto. archiwum KP PSP Starogard Gd.

KR PSP Starogard Gdański – 1992 r.



foto. archiwum KP PSP Starogard Gd.

Pod wiatą przed Komendą Powiatową PSP w Starogardzie Gdańskim znajduje się ręczna sikawka konna z początku XX wieku. Około 1930 roku trafiła do Ochotniczej Straży Pożarnej w Czarnocinie. Używana była przez strażaków do gaszenia pożarów do lat 60. XX wieku. W 1977 roku znalazła się na stanie Komendy Terenowej Zawodowej Straży Pożarnej w Starogardzie Gdańskim, gdzie została odrestaurowana i wyeksponowana przed budynkiem strażnicy.

**JRG**

ul. Lubichowska 1  
83-200 Starogard Gdański  
tel. 58 560-15-50  
fax 58 560-15-10  
e-mail : jrg.starogard@straz.gda.pl



fot. archiwum KP PSP Starogard Gd.

JRG Starogard Gdański – 2012 r.

### POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE

Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
	marka	rodzaj	rocznik	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
<b>KR/KP PSP</b>	FIAT 125 P	SLOp	1991	operacyjny	SKODA OCTAVIA	SLOp	2005	operacyjny
	ŻUK	SLKw	1991	kwatremistrzowski	KIA SPORTAGE	SLDŁ	2000	dowodzenia i łączności
	JELCZ	SCKw	1985	kwatremistrzowski	FIAT DUCATO	SLKw	2000	kwatremistrzowski
<b>JRG</b>	JELCZ	GCBA 6/32	1990	gaśniczy	MAN	GCBA 9,5/50	2009	gaśniczy
	JELCZ	GCBA 6/32	1987	gaśniczy	JELCZ	GCBA 5/24	2000	gaśniczy
	STAR	GBA 2,5/16	1991	gaśniczy	MITSUBISHI CENTER	GLBA 1,5/12	2001	gaśniczy
	STAR	GBM 2,5/8	1989	gaśniczy	MERCEDES SPINTER	SLRd	2007	ratownictwa drogowego
	STAR	SW 2000	1985	specjalny wężowy	MERCEDES	SLRchem	1994	ratownictwa chemicznego
	IFA	SD 30	1989	specjalny drabina	VOLVO	SHD 32	2009	podnośnik hydrauliczny
	STAR	SH 18	1977	podnośnik hydrauliczny	NISSAN QASHQAI	SLRR	2011	operacyjny
	ŻUK	SPgaz	1983	przeciwgazowo-dymowy	NISSAN PICK UP	SLRR	2002	ratowniczo-rozpoznawczy
ŻUK	SLDŁ	1988	dowodzenia i łączności	RENAULT THALIA	SLOp	2006	operacyjny	



fot. archiwum KP PSP Starogard Gd.

Samochody ratowniczo-gaśnicze JRG Starogard Gdański



**KADRA KP PSP STAROGARD GDAŃSKI**



fot. archiwum KP PSP Starogard Gd.

W pierwszym rzędzie siedzą od lewej: Arleta Rueck, Karina Stankowska, Dariusz Żywicki, Zbigniew Kamiński, Marzena Miszewska, Danuta Jankowska, Justyna Ciara; w drugim rzędzie stoją od lewej: Jacek Dudek, Barbara Bartoszek, Krzysztof Gapski, Adam Szynalewski, Wiesław Narloch, Marek Pańcierzyński, Wojciech Igel, Sławomir Osnowski; w trzecim rzędzie stoją od lewej: Przemysław Ciachorowski, Grzegorz Turzyński, Mariusz Jaworski, Tomasz Wardyn, Robert Różyński, Bartosz Bieliński

**KOMENDANCI**



mł. bryg. Zygmunt Łachacz  
01.07.1992 – 31.07.1995



bryg. Eugeniusz Błyskal  
01.08.1995 – 31.05.2007



bryg. Zbigniew Kamiński  
01.06.2007 – nadal

**STRUKTURA ZATRUDNIENIA**

Zatrudnienie	1992	2012
Funkcjonariusze komendy	10	16
Pracownicy cywilni komendy	1	3
Funkcjonariusze JRG	54	63
Razem	65	82

**ZASTĘPCY KOMENDANTÓW**



kpt. Eugeniusz Błyskal  
01.07.1992 – 31.07.1995



kpt. Jacek Knuth  
01.11.1995 – 31.10.2003



mł. bryg. Zbigniew Kamiński  
01.09.2002 – 31.05.2007



mł. bryg. Adam Jastrzębski  
01.01.2004 – 30.09.2006  
06.06.2007 – 31.07.2011



st. kpt. Dariusz Żywicki  
08.08.2011 – nadal

## ■ ZAŁOGA JRG STAROGARD GDAŃSKI



fot. archiwum KPSP Starogard Gd.

Siedzą w pierwszym rzędzie od lewej: Łukasz Chyła, Janusz Belka, Jarosław Kinowski, Jarosław Gacek, Przemysław Świczkowski, Sebastian Gierszewski, Arnold Gencza, Marek Fierek, Janusz Walendziak, Jacek Dudek, Mariusz Jaworski, Michał Swobodziński, Jacek Główczewski, Jacek Ciara, Zbigniew Sadowski, Sławomir Mikulski, Seweryn Peplinski; stoją w drugim rzędzie od lewej: Józef Czubek, Marcin Nierzwicki, Piotr Wyrzykowski, Sebastian Żywicki, Krzysztof Stoppa, Zbigniew Kosecki, Adam Kosidowski, Tadeusz Lange, Mariusz Reimus, Piotr Wardyn, Łukasz Klak, Ireneusz Liss, Mariusz Drzymalski, Mariusz Wojciechowski, Grzegorz Gradulewski, Krzysztof Konczyński, Leszek Rybiński, Grzegorz Mąkosa, Patryk Bulczak, Marek Szweda, Marcin Krzyżanowski, Marek Gdaniec; stoją w trzecim rzędzie od lewej: Rafał Bławat, Dariusz Kowalski, Bartosz Duda, Andrzej Biernat, Jacek Suski, Jarosław Czyryk, Jarosław Jędrysiak, Maciej Jarczyk, Krzysztof Knitter, Łukasz Kłopotek, Krzysztof Szweda, Łukasz Zblewski, Adam Piątkowski, Dawid Podwojski, Marek Kamysz, Jacek Jażdżewski, Karol Dziedziński, Marek Landowski, Wojciech Andrearczyk, Andrzej Mahlik, Waldemar Klin.

## ■ DOWÓDCY JRG



asp. sztab. Mieczysław Czyryk  
01.07.1992 – 30.09.2000



st. kpt. Zbigniew Kamiński  
01.10.2000 – 31.08.2002



kpt. Adam Jastrzębski  
01.09.2002 – 31.12.2003  
01.04.2007 – 05.06.2007



kpt. Tomasz Wardyn  
01.01.2004 – 31.05.2006



asp. sztab. Krzysztof Landowski  
01.03.2007 – 31.03.2007

## ■ ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG



st. kpt. Dariusz Żywicki  
11.06.2007 – 07.08.2011



kpt. Mariusz Jaworski  
10.10.2011 – nadal

asp. Adam Olżyński  
01.07.1992 – 31.07.1994

st. asp. Henryk Kinowski  
01.08.1994 – 30.11.1998

kpt. Zbigniew Kamiński  
01.01.1998 – 30.09.2000

asp. sztab. Jerzy Borkowicz  
01.10.2000 – 31.05.2001

kpt. Adam Jastrzębski  
01.06.2001 – 1.08.2002

asp. sztab. Jerzy Kłós  
01.02.2003 – 30.06.2003

kpt. Tomasz Wardyn  
01.07.2003 – 31.12.2003

asp. sztab. Jacek Dudek  
01.01.2004 – nadal



## 20 LAT W POWIECIE STAROGARDZKIM

liczba interwencji:  
23 332

najwięcej interwencji:  
2022 w 2010 roku

najmniej interwencji:  
339 w 1992 roku

## POŻAR PAŁACU WICHERTA W STAROGARDZIE GD.

15 kwietnia 1997 r.



foto. archiwum KP PSP Starogard Gd.

Do groźnego pożaru doszło nocą, ok. godziny 1.30. Palił się parter i klatka schodowa zabytkowego budynku. Ogień sięgał już poddasza. Kiedy strażacy wkraczali do akcji, pożar błyskawicznie rozprzestrzenił się na pałacowym poddaszu, m.in. za sprawą podwójnej konstrukcji stropodachu oraz braku oddzieleń przeciwpożarowych. Akcja trwała sześć godzin, w użyciu były dwie drabiny SD-30. Udział w gaszeniu pożaru wzięło 11 zastępów straży pożarnej. Straty oszacowano na 400 tys. złotych. Uratowane mienie, w tym zabytkowe meble, miało wartość ok. 600 tys. zł.



foto. archiwum KP PSP Starogard Gd.

## UROCZYSTE ŚLUBOWANIE STAROGARDZKICH STRAŻAKÓW

24 lipca 1992 r.

24 lipca 1992 r. na placu Komendy Rejonowej PSP w Starogardzie Gdańskim miała miejsce uroczystość związana z powołaniem Państwowej Straży Pożarnej. Ślubowanie strażaka PSP złożyło na ręce mł. bryg. Zygmunta Łachacza, komendanta rejonowego Państwowej Straży Pożarnej w Starogardzie Gd., 65 funkcjonariuszy komendy.



foto. archiwum KP PSP Starogard Gd.

## ZAGROŻENIE SUBSTANCJĄ ŻRĄCĄ W JEŻEWNICY

9 czerwca 1999 r.

W opuszczonym budynku inwentarskim w Jeżewnicy (gmina Osiek) strażacy znaleźli 20 beczek z białą substancją krystaliczną, która w kontakcie z wodą tworzyła żrącą ciecz. Grupa ratownictwa chemicznego zabezpieczyła teren strefy zagrożenia oraz podjęła próbę identyfikacji substancji przy użyciu eksplozometru, papierków i rurek wskaźnikowych. Do działań przystąpiła Zakładowa Straż Pożarna Polpharma. Dokładną identyfikację substancji przeprowadził starogardzki sanepid. Substancja została zneutralizowana w Oczyszczalni Ścieków Polpharma.



foto. archiwum KP PSP Starogard Gd.

## WIZYTA MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI

31 lipca 2000 r.

Po raz pierwszy w historii starogardzkiej komendy jej gościem był minister spraw wewnętrznych i administracji. Honory gospodarza pełnił poseł Jan Kulas, który zaprosił ministra Marka Biernackiego do Starogardu. Szef resortu zwiedził obiekty komendy, zapoznał się też z wyposażeniem i sprzętem, jakim dysponują nasi strażacy. Po obejrzeniu jednostki wziął udział w krótkiej debacie, podczas której komendant powiatowy zaprezentował dane statystyczne dotyczące pracy starogardzkich strażaków.

## ■ POŻAR W ZAKŁADZACH PŁYT PILŚNIOWYCH W CZARNEJ WODZIE

1 maja 2001 r.



foto: archiwum KP PSP Starogard Gd.

Około godz. 5.45 wybuchł pożar w obiekcie magazynowym Zakładów Płyt Pilśniowych w Czarnej Wodzie. Z chwilą przybycia na miejsce zastępów z JRG PSP pożarem objętych było 2 tys. ton płyt oraz węzeł ich formatyzowania. Ogień zagrażał pomieszczeniom biurowym, maszynom i urządzeniom oraz płytom zmagazynowanym w północno-wschodniej części budynku, a także hali produkcyjnej przylegającej do magazynu od strony południowej.

ZSP ZPP Czarna Woda prowadziła akcję gaśniczą w obronie obiektów sąsiadujących. Kolejne jednostki wkraczające do akcji podejmowały działania w obronie, ewakuowały mienie z zagrożonych budynków oraz prowadziły natarcie na palący się obiekt. Dogaszanie trwało jeszcze dwa dni. W akcji brało udział 13 zastępów JRG PSP, 27 zastępów z Ochotniczej Straży Pożarnej i dwa zastępy z Zakładowej Straży Pożarnej. Straty oszacowano na ok. 3,8 mln zł.

## ■ WYPADEK DROGOWY AUTOCYSTERNY W GODZISZEWIE

19 października 2001 r.

Na miejscu zdarzenia ratownicy zastali przewróconą na łuku drogi autocysternę paliwową. Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu terenu i ewakuacji ludności z pobliskich domów. Ponadto podali pianę na przywrócony samochód. Ratownicy uszczelnili wlezy cysterny, a miejsce zdarzenia pokryli sorbentem do substancji ropopochodnych. Za pomocą dźwigu SD-50 paliwo z uszkodzonego zbiornika zostało przepompowane do podstawionych cystern.



foto: archiwum KP PSP Starogard Gd.

## ■ JUBILEUSZ 50-LECIA ZAWODOWEJ STRAŻY POŻARNEJ

18 maja 2001 r.

Akademia z okazji Dnia Strażaka i 50-lecia komendy połączona była z uroczystym otwarciem nowej części budynku strażnicy. Na uroczystość przybyło wielu znamienitych gości, w tym przedstawiciel komendanta głównego PSP, komendant wojewódzki, posłowie, lokalne władze oraz weterani służby pożarnej z powiatu starogardzkiego. Po uroczystej akademii, w asyście orkiestry i kociewskiej kapeli przemaszewali na teren rekreacyjny „Piekiełki”, gdzie na mieszkańców Starogardu czekał festyn oraz pokazy działań ratowniczo-gaśniczych.

## ■ WYPADEK DROGOWY W STAROGARDZIE GDAŃSKIM

22 lutego 2005 r.



foto: archiwum KP PSP Starogard Gd.

Do niecodziennego wypadku doszło na skrzyżowaniu ul. Lubichowskiej z al. Niepodległości. W ruchliwym miejscu przewróciła się przyczepa przewożąca trzodę chlewną. Rola strażaków polegała na ewakuowaniu zwierząt do specjalnie przygotowanych stref. Z udziałem lekarza weterynarii prowadzili również segregację poturbowanej w wypadku trzody.

## ■ POŻAR BUDYNKU WIELORODZINNEGO W STAROGARDZIE GD.

13 maja 2005 r.

Do groźnego pożaru doszło w budynku wielorodzinnym przy ul. Św. Elżbiety. Z okien poddasza wydobywał się bardzo gęsty dym. Strażacy ewakuowali dwie osoby,

którym następnie udzielili medycznej pomocy przedlekarskiej. Jednostki PSP prowadziły działania gaśnicze z podnośnika hydraulicznego oraz w natarciu wewnętrznym.



foto: archiwum KP PSP Starogard Gd.



## ■ ĆWICZENIA LUBICHOWO 2007

29-30 czerwca 2007 r.

W ostatnich dniach czerwca 2007 r. na terenie Nadleśnictwa Lubichowo odbyły się ćwiczenia pododdziałów Wojewódzkiej Brygady Odvodu Operacyjnego PSP przy współudziale jednostek organizacyjnych Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. Dowodził st. kpt. Krzysztof Rogiński,

zastępca pomorskiego komendanta wojewódzkiego PSP. W scenariuszu ćwiczeń był pożar kilkudziesięciu hektarów lasu w okolicach miejscowości Młynki, około 2 km za Lubichowem w kierunku miejscowości Ocypel, oraz okolicach miejscowości Wdecki Młyn.



foto. archiwum KP PSP Starogard Gd.

## ■ WYCIEK SUBSTANCJI ROPOPOCHODNEJ W PĄCZEWIE

27 września – 5 października 2008 r.



foto. archiwum KP PSP Starogard Gd.

Na rzece Węgiernuca (prawy dopływ Wierzycy) w Pączewie strażacy zlokalizowali film substancji ropopochodnej. Rozstawili zapory, aby nie dopuścić do rozprzestrzeniania plamy, przy pomocy dyspergentu zneutralizowali szkodliwą substancję, po czym przy-

stąpili do jej zbierania z powierzchni wody. Zanieczyszczenie pochodziło z pobliskiej stacji paliw. Substancja ropopochodna przedostawała się do rzeki kanałem burzowym. Źródło wycieku zostało uszczelnione za pomocą korka pneumatycznego.

## ■ ĆWICZENIA NA TERENIE ZAKŁADÓW FARMACEUTYCZNYCH POLPHARMA

2 października 2009 r.

Na terenie Zakładów Farmaceutycznych Polpharma w Starogardzie Gdańskim odbyły się ćwiczenia sprawdzające realizację Zewnętrznego Planu Operacyjno-Ratowniczego. Brały w nich udział jednostki Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (KSRG) wchodzące w skład Kompanii Artus, policja, straż miejska, pogotowie ratunkowe oraz służby zarządzania kryzysowego. Pomorski komendant wojewódzki PSP na szefa sztabu wyznaczył mł. bryg. Piotra Gudalewskiego, naczelnika Wydziału Operacyjnego KW PSP w Gdańsku. Działaniami ratowniczymi kierował bryg. Zbigniew Kamiński, komendant powiatowy PSP w Starogardzie Gdańskim. Scenariusz ćwiczeń zakładał, że podczas prac transportowych uszkodzeniu uległ zbiornik z 500 kg ciekłego chloru. Zadanie dla zastępów straży pożarnej oraz sił wchodzących w skład KSRG brzmiało: nie dopuścić do rozprzestrzenienia chmury gazowej chloru oraz zminimalizować wyciek z uszkodzonego zbiornika.



foto. archiwum KP PSP Starogard Gd.

## ■ PRZEKAZANIE SPECJALISTYCZNYCH SAMOCHODÓW POŻARNICZYCH

19 stycznia 2010 r.

Na początku 2010 roku na placu Komendy Powiatowej PSP w Starogardzie Gd. miała miejsce uroczystość przekazania dwóch samochodów pożarniczych. Pojazdy przekazał naszym strażakom st.bryg. Andrzej Rószkowski, komendant wojewódzki PSP. Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza wzbogaciła się o podnośnik hydrauliczny Volvo SHD-32 oraz samochód gaśniczy MAN GCBA 9,5/50. Zastąpiły one mocno już wysłużone, 20-letnie samochody, przez co w znaczący sposób poprawiły się warunki pracy starogardzkich strażaków.



foto. archiwum KP PSP Starogard Gd.

## ■ WRĘCZENIE SZTANDARU KOMENDZIE POWIATOWEJ PSP Z OKAZJI 60-LECIA ZAWODOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W STAROGARDZIE GDAŃSKIM

4 czerwca 2011 r.



foto. archiwum KP PSP Starogard Gd.

Uroczystość w sobotni poranek rozpoczęła się mszą świętą, podczas której biskup pomocniczy diecezji pelplińskiej Piotr Krupa poświęcił sztandar Komendy Powiatowej PSP w Starogardzie Gdańskim. Dostojni goście, a wśród nich nadbryg. Marek Kowalski – zastępca komendanta głównego, wicewojewoda Michał Owczarczak i st. bryg. Andrzej Rószkowski – komendant wojewódzki PSP, przemaszerowali w asyście orkiestry, kompanii honorowej z SA PSP Poznań oraz Szwadronu Szwoleżerów Rokitniańskich na starogardzki rynek. Na rynku miało miejsce symboliczne wbicie gwoździ przez przedstawicieli komitetu honorowego i społecznego fundacji sztandaru, a także przez darczyńców. Po tym akcie komendant główny wręczył pierwszy w historii sztandar dla Komendy Powiatowej PSP w Starogardzie Gdańskim komendantowi powiatowemu, a ten przekazał go pocztowi sztandarowemu. Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada pododdziałów Państwowej Straży Pożarnej.

## ■ POŻAR OŚRODKA UZALEŻNIEŃ W ZAPOWIEDNIKU

7 października 2011 r.



foto. archiwum KP PSP Starogard Gd.

Do groźnego pożaru doszło w Ośrodku Uzależnień w Zapowiedniku. Paliło się poddasze oraz konstrukcja dachu. Opiekunowie ewakuowali podopiecznych i podjęli próbę gaszenia ognia za pomocą podręcznego sprzętu gaśniczego. Strażacy walczyli z pożarem w natarciu zewnętrznym i wewnętrznym, m.in. z podnośnika SHD-32. Zbudowali też stanowisko wodne na Wierzycy.



# KOMENDA POWIATOWA PSP W SZTUMIE



foto. archiwum KP PSP Sztum

KP PSP Sztum – 2012 r.

## Komenda Powiatowa PSP

ul. Sienkiewicza 27  
82-400 Sztum  
tel. 55 640-19-20  
fax 55 640-19-21  
e-mail: sekretariat.sztum@straz.gda.pl

## JRG

ul. Sienkiewicza 27  
82-400 Sztum  
tel. 55 640-19-20  
fax 55 640-19-21  
e-mail: jrg.sztum@straz.gda.pl



KR PSP Sztum – 1992 r.



foto. archiwum KP PSP Sztum

Motopompa pożarowa M-800 LEOPOLIA PO 1.  
Rok produkcji 1953. Prezentowany egzemplarz został wyprodukowany przez Wytwórnę Sprzętu Mechanicznego Zakład nr 1 w Bielsku-Białej. Motopompa stanowiła wyposażenie Zakładowej Ochotniczej Straży Pożarnej typu M-2 przy Gdańskiej Fabryce Mebli w Sztumie.

Parametry techniczne:

ciężar: 133 kg  
liczba obrotów na minutę: 3000  
wydajność wodna: 800 l/min  
wysokość ssania: 7,5 m  
silnik dwucylindrowy chłodzony cieczą  
nasada ssawna 110 mm  
dwie nasady tłoczne 75 mm  
ciśnienie robocze: 8 atm

foto. archiwum KP PSP Sztum

POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE								
Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
	marka	rodzaj	rocznik	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
KR/KP PSP	DAEWOO LANOS	SLOp	2000	operacyjny	NISSAN TERRANO	SLOp	2004	operacyjny
	ŻUK A06	SLKw	1983	kwatremistrzowski	SKODA	SLKw	2012	kwatremistrzowski
	TARPAN HONKER	SLOp	1995	operacyjny	NISSAN QASHQAI	SLOp	2011	operacyjny
	FSO 1500	SLOp	1991	operacyjny				
JRG	STAR 266	SW 2000	1987	specjalny - wężowy	STAR L80	GCBA 4/24	2003	gaśniczy
	JELCZ 004	GCBA 6/32	b.d	gaśniczy	MITSUBISHI CANTER	SRT	2001	ratownictwa technicznego
	STAR 266	SH 18	1977	podnośnik hydrauliczny	VOLVO FL6	SHD 21	2002	podnośnik hydrauliczny
	JELCZ 317	SCN 22	1979	cysterna	RENAULT KERAX	GCBA 8/50	2011	gaśniczy
	STAR 244	GBA 2,5/16	1992	gaśniczy				
	MITSUBISHI CANTER	SRT	2001	ratownictwa technicznego				

## ■ KADRA KP PSP SZTUM



fot. archiwum KP PSP Sztum

W pierwszym rzędzie od lewej: Jacek Serocki, Piotr Mechliński, Rajmund Kowszewicz, Anna Zima-Grabowska, Cezary Murawski, Wojciech Gawęda, Dorian Kapusta; w drugim rzędzie od lewej: Bartosz Jabłoński, Tomasz Banach, Beata Czapla, Dariusz Treć, Mirosław Oleksa, Bartosz Marcinkowski, Bartosz Więckowski.

## ■ KOMENDANCI



bryg. Jacek Serocki  
01.07.2002 – 05.10.2012



st. kpt. Tomasz Banach  
05.10.2012 – nadal



st. kpt. Ryszard Łazarz  
01.12.2002 – 31.08.2009



mł. bryg. Piotr Mechliński  
07.10.2009 – nadal

## ■ ZASTĘPCY KOMENDANTÓW



## ■ ZAŁOGA JRG SZTUM



foto. archiwum KP PSP Sztum

Od lewej w pierwszym rzędzie: Grzegorz Zawistowski, Michał Skalmowski, Marcin Kłopotowski, Piotr Sekida, Rajmund Kowszewicz, Cezary Murawski, Arkadiusz Czarncki, Wojciech Gawęda, Łukasz Łazar, Jan Suknacki, Wojciech Wróblewski; od lewej w drugim rzędzie: Paweł Zima, Bartosz Marcinkowski, Eryk Smoliński, Dariusz Wasiewicz, Paweł Sierocki, Dorian Kapusta, Grzegorz Wierzbowski, Dariusz Brojek, Grzegorz Pięta, Piotr Car, Mirosław Kucharski; od lewej w trzecim rzędzie: Bartosz Więckowski, Tadeusz Przeliski, Piotr Spizewski, Roman Kalinowski, Piotr Szwamber, Daniel Nowak, Łukasz Roman, Karol Kołodziejewski, Kacper Lewandowski.

## ■ DOWÓDCY JRG



mł. kpt. Ryszard Łazar  
02.01.2002 – 31.12.2006



st. kpt. Rajmund Kowszewicz  
01.01.2007 – nadal

## ■ ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG

mł. asp. Rajmund Kowszewicz  
02.01.2002 – 31.12.2006

kpt. Cezary Murawski  
01.01.2007 – nadal

## ■ STRUKTURA ZATRUDNIENIA

Zatrudnienie	1992	2012
Funkcjonariusze komendy	6	11
Pracownicy cywilni komendy	0	2
Funkcjonariusze JRG	28	32
Razem	34	45

## ■ 20 LAT W POWIECIE SZTUMSKIM

liczba interwencji:  
**6437**

najwięcej interwencji:  
**758 w 2006 roku**

najmniej interwencji  
**625 w 2003 roku**



foto. Piotr Szymański / KP

Akcja ratownicza na drodze krajowej ze Sztumu do Kwidzyna



fot. archiwum KP PSP Sztum

## ■ KATASTROFA BUDOWLANA W WAPLEWIE WIELKIM

11 marca 2006 r.

Kilka minut po godzinie dziewiętej w miejscowości Waplewo Wielkie podczas prac rozbiórkowych zawalił się budynek byłej hali produkcyjnej. Do tragedii doszło, kiedy dwaj robotnicy z grudziądzkiej firmy skupującej złom wycinali metalową konstrukcję częściowo rozebranej hali. Zginęli na miejscu przygniecieni metalowymi filarami. Po wydobyciu ciał z gruzowiska lekarz

stwierdził zgon obu poszkodowanych. Strażacy z psami i kamerami termowizyjnymi przez kilkanaście godzin przeszukiwali rumowisko. Nie znaleźli innych ofiar. Na miejscu zdarzenia pracowały jednostki OSP Stary Targ, Waplewo Wielkie, Szropy, Dzierzgoń oraz GPR z Gdańska. W akcji brały udział pojazdy JRG Sztum SRT oraz GCBA 4/24.



fot. archiwum KP PSP Sztum



## ŚMIERĆ STRAŻAKA NA DRODZE 55

18 listopada 2004 r.



18 listopada 2004 r. na drodze krajowej nr 55, podczas prowadzenia działań ratowniczych doszło do tragicznego wypadku. Zginął nasz kolega – st. ogn. Witold Pudlis. Feralnego dnia panowały niesprzyjające warunki atmosferyczne. Wiał bardzo silny wiatr, w porywach osiągający prędkość 120 km/h. PSK w Sztumie otrzymało zgłoszenie o konarze leżącym w poprzek

ulicy Sienkiewicza (drogi krajowej nr 55) w Sztumie. Do akcji wyruszył dwuosobowy zastęp GCBA 4/24, którym dowodził st. ogn. Witold Pudlis. Po przyjeździe na miejsce zdarzenia dowódca przystąpił do cięcia konaru. Obaj ratownicy pracowali w hełmach. Po zakończeniu działań i usunięciu pociętych kawałków drzewa z jezdni st. ogn. Witold Pudlis zamierzał przenieść pilarkę do skrytki w pojeździe. Kiedy pochylał się nad sprzętem mechanicznym, silny podmuch wiatru sprawił, że nie wytrzymał kolejny konar drzewa. Spadająca gałąź uderzyła ratownika w tył głowy, poniżej hełmu. Witold Pudlis upadł na ziemię. Niemal od razu na miejscu zdarzenia pojawił się lekarz, który jechał na dyżur do sztumskiego szpitala. Niestety, mógł tylko stwierdzić zgon strażaka. Późniejsze dochodzenie dowiodło, że śmierć nastąpiła natychmiast po uderzeniu. Śledczy ustalili również, że działania podjęte przez st. ogn. Pudlisa były zgodne z zasadami taktyki, przy zachowaniu przepisów BHP. Witold Pudlis przeszedł wymagane przeszkolenie i miał przygotowanie zawodowe.

- stopień – starszy ogólnomistrz
- imię i nazwisko – Witold Pudlis, syn Witolda
- data i miejsce urodzenia – 21 maja 1965 r., Sztum
- stan rodzinny – żona Małgorzata, dzieci Mateusz i Martyna

- wykształcenie – Zasadnicza Szkoła Zawodowa (1984 r.)
- wyszkolenie zawodowe – kurs uzupełniający dla podoficerów PSP (1995 r.)
- stanowisko – starszy ratownik
- jednostka – Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Sztumie – JRG Sztum
- wysługa lat ogółem – 22 lata
- odznaczenia – brązowy medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” – 22.05.1989 r., srebrny medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” – 24.04.1993 r., złoty medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” – 21.04.2000 r.

Starszy ogólnomistrz Witold Pudlis służbę w pożarnictwie rozpoczął w 1985 roku jako junak w ramach zastępczej służby wojskowej. Po jej zakończeniu związał się na stałe z zawodową strażą pożarną. Jego służba trwała nieprzerwanie ponad 19 lat. Ukończył kursy zawodowe wymagane na stanowisku dowódcy zastępu na zmianie służbowej. Miał duży zasób wiedzy zawodowej – praktycznej i teoretycznej. Skuteczny podczas działań ratowniczo-gaśniczych. W latach 1985–1994 wielokrotnie reprezentant macierzystej jednostki i kadry wojewódzkiej w sportach pożarniczych (był rekordzistą województwa elbląskiego w indywidualnych konkurencjach sportowo-pożarniczych, uczestniczył w mistrzostwach Polski).

W macierzystej jednostce ceniony za niezwykle aktywność zawodową, bezinteresowność i pracowitość (bardzo dobry murarz i tzw. złota rączka). Do jego najważniejszych cech należały bezkonfliktowość i koleżeństwo – to konsolidowało jego zmianę służbową. Radził sobie na każdym stanowisku – jako dubler dyspozytora PSK i dubler dowódcy zmiany.

Przez 20 lat był członkiem OSP w Nowej Wsi (gmina Sztum). Wiceprezes tej jednostki. Przykładowy mąż i ojciec.

*Cześć Jego pamięci!*

## WYPADEK CIĘŻARÓWKI W PRZEZMARKU

18 grudnia 2007 r.

O godz. 1.19 w miejscowości Przezmark samochód ciężarowy marki DAF z naczepą wypełnioną drobnem uderzył na łuku drogi w budynek mieszkalny. Kierowca pojazdu został zakleszczony w kabinie, która znajdowała się wewnątrz uszkodzonego budynku (ściana nośna, strop, konstrukcja dachowa). Niestety, ratownicy nie mogli dotrzeć do poszkodowanego. Zadysponowano sprzęt ciężki w celu odciążenia ciężarówki

od budynku – na miejsce zdarzenia dotarły samochody holownicze pomocy drogowej z Iławy. Działania straży polegały na położeniu warstwy piany gaśniczej pod pojazdem,



a także postawieniu drewnianych stempli, które miały stabilizować uszkodzoną konstrukcję domu. Ratownicy utrzymywali stały kontakt z poszkodowanym (zabezpieczenie

przed utratą ciepła, wsparcie psychiczne). Przez cały czas był przytomny. Po odciążeniu pojazdu od budynku, za pomocą dwóch zestawów ratowniczych narzędzi hydraulicznych można było utworzyć dostęp do kierowcy, a następnie przetransportować go do karetki. Całkowitemu zniszczeniu uległa kabina pojazdu. Poważnie uszkodzona została frontowa ściana domu, częściowo konstrukcja dachowa i strop.

## ■ POŻAR SKŁADU SŁOMY W KONIECWAŁDZIE

5 września 2011 r.

O godz. 22.54 w miejscowości Koniecwałd doszło do pożaru składu słomy sprasowanej. Okazało się, że płonie stóg o wymiarach 30 m x 16 m x 9 m. Pożar zaczynał rozprzestrzeniać się na dwa sąsiednie stogi o takich samych wymiarach. Pośrednio zagrażał też znajdującej się w odległości ok. 70 m hali produkcyjnej fabryki pelletu o powierzchni ok. 1000 m kw. i wysokości ok. 12 m, z którą sąsiedował kolejny stóg, a także drewniana stodoła wypełniona zbożem i rzepakiem. Zagrożone były ponadto cztery stogi słomy usytuowane w odległości ok. 60 m od miejsca pożaru. Działania straży pożarnej polegały na podaniu dwóch prądów wody w natarciu na palącą się słomę, a po dojechaniu na miejsce zdarzenia zastępów GCBA 6/32 z JRG Sztum, GCBA 5/32



fot. archiwum KP PSP Sztum



fot. archiwum KP PSP Sztum

z JRG Malbork, GBA z OSP Postolin, GBA z OSP Szropy, GBA i GCBA z OSP Mikołajki Pomorskie oraz GCBA z OSP Bukowo – następnym 4 prądów wody i 2 prądów z działek przenośnych w natarciu oraz 4 prądów wody w obronie hali produkcyjnej i najbliższego zagrożonego stogu. Pracownicy firmy za pomocą ładowaczy widłowych usuwali baloty nieobjęte pożarem. Jednocześnie trwała ciągła obrona obiektów zagrożonych. Ok. godz. 7.00, w odległości 150 m od miejsca prowadzenia akcji gaśniczej zauważono dym wydobywający się ze stogu nieobjętego pożarem. Dysponowano kolejne jednostki oraz podmieniano ratowników. Działania gaśnicze zakończyły się 7 września ok. godz. 15. W akcji brało udział 28 zastępów straży pożarnej.



fot. Sławomir Nowak / KPP



# KOMENDA POWIATOWA PSP W TCZEWIE



## Komenda Powiatowa PSP

ul. Lecha 11  
83-110 Tczew  
tel. 58 530-40-64  
fax 58 530-40-90  
e-mail: sekretariat@straz.tczew.pl

foto. archiwum KP PSP Tczew

KP PSP Tczew – 2012 r.



foto. archiwum KP PSP Tczew



foto. archiwum KP PSP Tczew

Sikawka konna wyprodukowana w zakładach Gustav R. Ewald. Ich produkcja rozpoczęła się w 1878 r. Po kilku latach urządzenia gaśnicze produkowane w Custrin (Kostrzyn) były uznawane za najlepsze, zdobywając wiele nagród na targach i wystawach, m.in. w 1883 r. srebrny medal cesarzowej w Berlinie.

**JRG Tczew**

ul. Lecha 11, 83-110 Tczew  
tel. 58 530-40-87, fax 58 530-40-89  
e-mail: jrg@straz.tczew.pl



JRG Tczew – 1992 r.



JRG Tczew – 2012 r.

fot. archiwum KP PSP Tczew

**POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE**

Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
	marka	rodzaj	rocznik	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
KR/KP PSP	POLONEZ	SLOp	1991	operacyjny	OPEL VECTRA	SLOp	2002	operacyjny
					HYUNDAI I30	SLOp	2010	operacyjny
JRG	STAR 244	GBA 2,5/16	1986	gaśniczy	JELCZ 010	GCBA 5/24	1997	gaśniczy
	JELCZ 004	GCBA 6/32	1984	gaśniczy	MERCEDES ATEGO	GCBA 5/32	2006	gaśniczy
	JELCZ 004	GCBA 6/32	1990	gaśniczy	mitsubishi	GLBA 1,5/10	2002	gaśniczy
	IFA W50L	SD 30	1989	specjalny - drabina	VOLVO FM420	SCRt	2010	ratownictwa technicznego
	ŻUK	SLOn	1988	oświetleniowy	VOLVO FL10	SCRt Mega – City	1997	ratownictwa technicznego
	STAR 266	SRW	1988	ratownictwa wodnego i ekologicznego	DUT 0502S	SCDz 50	1998	specjalny z dźwigiem
	MERCEDES	SRd	1983	ratownictwa drogowego	IVECO MAGIRUS	SD 37	2008	specjalny - drabina
	STAR	SW 2000	1985	specjalny wężowy	STAR 1466	SKw	2003	kwatremistrzowski
					NISSAN QASHQAI	SLOp	2009	operacyjny
				NISSAN NAVARA	SLRR	2011	ratowniczo-rozpoznawczy	



SLRR + łódź

fot. archiwum KP PSP Tczew



**KADRA KP PSP TCZEW**



for. archiwum KP PSP Tczew

W pierwszym rzędzie od lewej: Mariola Hak, Anna Woźniak, Anna Polańska, Zbigniew Rzepka, Waldemar Walejko; w drugim rzędzie od lewej: Marcin Mokwa, Janeta Kreja, Andrzej Kubicki, Konrad Majewski, Justyna Olcen, Mariusz Stawicki, Tomasz Nowak. Osoby nieobecne: Waldemar Laskowski, Michał Myrda, Karolina Czyż, Piotr Kubicki, Arkadiusz Langowski, Jarosław Gurbowicz.

**KOMENDANCI**



st. bryg. Piotr Świczkowski  
01.07.1992 – 23.04.2002



st. bryg. Waldemar Walejko  
24.04.2002 r. – nadal

**STRUKTURA ZATRUDNIENIA**

Zatrudnienie	1992	2012
Funkcjonariusze komendy	12	16
Pracownicy cywilni komendy	0	3
Funkcjonariusze JRG	59	76
Razem	71	95

**ZASTĘPCY KOMENDANTÓW**



mł. bryg. Waldemar Walejko  
31.07.1993 – 22.04.2002



bryg. Bogdan Minuth  
01.01.2000 – 31.03.2004



bryg. Tadeusz Chilicki  
01.12.2002 – 30.04.2007



bryg. Adam Zieliński  
22.06.2007 – 17.05.2012



kpt. Zbigniew Rzepka  
01.06.2012 – obecnie

## ■ ZAŁOGA JRG TCZEW



fot. archiwum KP PSP Tczew

W pierwszym rzędzie od lewej: Jarosław Grądziel, Leszek Machalewski, Andrzej Bugajewski, Roman Jankowski, Bartosz Koksa, Marek Kowalski, Arkadiusz Kolasirski, Krzysztof Kasprzak, Paweł Mańkowski, Piotr Mielewski, Sebastian Werechowski, Tomasz Rudowski, Piotr Stolc, Waldemar Cejer, Adam Kosobucki, Sławomir Klein; w drugim rzędzie: Adam Głowiński, Piotr Kosecki, Michał Husak, Rafał Stasiewicz, Piotr Jeśman, Adam Patocki, Dariusz Myga, Kamil Łucek, Piotr Turek, Marek Węglerski, Andrzej Chmielewski, Tomasz Jaros, Sławomir Ćwikliński, Stanisław Kłodka, Bogusław Myszewski, Adam Sowa, Marcin Job, Marcin Majchrzak; w trzecim rzędzie: Tomasz Kaszubowski, Tomasz Sojka, Tomasz Nadolski, Jan Rajek, Marcin Neufeld, Czesław Ostojski, Waldemar Kleszczewski, Kazimierz Sroka, Maciej Mazurkiewicz, Władysław Potulski, Mirosław Zaborowski, Piotr Serkowski, Robert Bednarski, Mariusz Lodko, Grzegorz Korzeniowski, Mirosław Topyto. Osoby, których nie ma na zdjęciu: Marek Brzeziński, Janusz Chiliński, Witold Małkowski, Witold Kochanowski, Marcin Ciupa, Grzegorz Ćwikliński, Tomasz Derengowski, Daniel Duwensee, Sebastian Dyk, Łukasz Gaszkowski, Karol Głowacki, Lesław Jakięła, Marcin Kosiecki, Adam Lidziński, Mieczysław Majdak, Piotr Murawski, Grzegorz Musalewski, Krzysztof Myga, Łukasz Neubauer, Dawid Piechowski, Bartosz Rajkowski, Mirosław Rogala, Radosław Sarnowski, Jarosław Sławiński, Andrzej Szumal, Krzysztof Trochowski, Marcin Witta.

## ■ DOWÓDCY JRG



mł. bryg. Bogdan Minuth  
01.07.1992 – 31.12.1999



mł. bryg. Adam Zieliński  
01.01.2000 – 21.06.2007



mł. bryg. Lech Jedowski  
01.08.2001 – 31.05.2006



st. asp. Marek Neubauer  
01.06.2006 – 30.06.2008



st. kpt. Waldemar Kleszczewski  
15.07.2008 – nadal

## ■ ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG

kpt. Waldemar Walejko  
01.07.1992 – 31.07.1993

st. asp. Marek Neubauer  
01.01.2000 – 31.07.2007

kpt. Adam Zieliński  
01.08.1993 – 31.12.1999

st. asp. Kazimierz Sroka  
01.08.2007 – nadal

asp. sztab. Marek Litwiński  
01.08.2001 – 31.12.2005



## ■ 20 LAT W POWIECIE TCZEWSKIM

liczba interwencji: 25 595

najwięcej interwencji: 2009 w 2009 roku

najmniej interwencji: 379 w 1993 roku

## ■ POŻAR W WIEŻOWCU PRZY BRZOSOWEJ

23 czerwca 1999 r.

23 czerwca 1999 r. wybuchł pożar w lokalu mieszkalnym wieżowca przy ul. Brzosowej w Tczewie – jeden z najtragiczniejszych w ostatnim 20-leciu na Pomorzu. Śmierć w płomieniach poniosło pięć osób. Całkowitemu spaleniemu uległo wyposażenie mieszkania. Strażacy ewakuowali z budynku ponad 100 zagrożonych mieszkańców.

## ■ NADANIE SZTANDARU JEDNOSTCE RATOWNICZO-GAŚNICZEJ PSP W TCZEWIE

30 września 1995 r.

Z okazji 50-lecia Zawodowej Straży Pożarnej społeczeństwo powiatu uhonorowało tczewskich strażaków sztandarem. To szczególne wydarzenie swoją obecnością zaszczyliło wielu znamienitych gości. Na placu przed Urzędem Miasta sztandar Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Tczewie wręczył Zbigniew Sobotka, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji.



foto. archiwum KP PSP Tczew



foto. Maciej Kosycarz / KFP



foto. archiwum KP PSP Tczew

## ■ WIZYTA JANA PAWŁA II W PELPLINIE

6 czerwca 1999 r.

Niezwykłym wydarzeniem była wizyta papieża Polaka Jana Pawła II w Pelplinie. Jan Paweł II odmówił Anioł Pański na górze biskupiej. Modlitwę poprzedziły bogate w treść rozważania dotyczące diecezji pelplińskiej i związku Ojca Świętego z tymi stronami. Strażacy stanęli przed ogromnym wyzwaniem zabezpieczenia miejsca uroczystości, na które przybyło aż 200 tysięcy wiernych. Na czas wizyty papieskiej w Urzędzie Miasta i Gminy Pelplin zawiązał się sztab koordynujący działania poszczególnych jednostek straży pożarnych i służb pomocniczych.

## ■ POWÓDŹ W POWIECIE TCZEWSKIM

lipiec – sierpień 2001 r.

Między 9 a 28 lipca oraz od 3 do 8 sierpnia 2001 r. powiat tczewski nawiedzała powódź. Gwałtowne opady deszczu i wysoki poziom wody w rzekach niosły ze sobą wiele dramatycznych zdarzeń. Do akcji ruszyły jednostki strażackie z całego powiatu. Ponadto między 29 lipca a 2 sierpnia na pomoc powodzią z województwa lubelskiego skierowane zostały siły centralnego odvodu operacyjnego z terenu woj. pomorskiego w sile batalionu, w skład którego weszły cztery zastępy KP PSP w Tczewie (12 ratowników). Nasze zastępy brały udział w umacnianiu wałów, likwidacji przecieków na wałach oraz ewakuacji ludności w miejscowościach Kamień (powiat opolski), Kępa Solecka, Kępa Gościecka, Barcziejowice i Głodno.



foto. archiwum KP PSP Tczew



foto. archiwum KP PSP Tczew

## ■ OTWARCIE JRG 2 W TCZEWIE

1 sierpnia 2001 r.

Jednostkę Ratowniczo-Gaśniczą nr 2 w Tczewie otwierał Maciej Płażyński, marszałek Sejmu RP. Powstała na bazie zlikwidowanej Zakładowej Straży Pożarnej PKP przy ul. Gdańskiej. Stanowisko dowódcy JRG nr 2 objął st. kpt. Adam Zieliński. Jednostka funkcjonowała do 31 grudnia 2006 r.

## ■ TRAGICZNY WYPADEK NA DRODZE KRAJOWEJ NR 1

29 listopada 2003 r.

29 listopada 2003 r. na drodze krajowej nr 1 w miejscowości Rudno (gmina Pelplin) doszło do zderzenia samochodu osobowego z ciężarówką. W katastrofie trzy osoby poniosły śmierć na miejscu. Było też troje rannych. W działaniach uczestniczyły cztery zastępy KP PSP Tczew.

## ■ ĆWICZENIA WIATRĄK 2005 W SWAROŻYNIU

13 kwietnia 2005 r.

Scenariusz ćwiczeń zakładał, że na przejeździe kolejowym w Swarżynie doszło do wypadku z udziałem autobusu, samochodu ciężarowego przewożącego olej napędowy oraz pociągu z cysternami wypełnionymi chlorohydrną. Ćwiczenia, w których poza strażą pożarną brały udział zespoły zarządzania kryzysowego, ratownictwo medyczne, policja oraz inne służby, poprzedzone były grą decyzyjną. Ćwiczyły służby ratownicze z dwóch powiatów – tczewskiego i starogardzkiego.



foto. archiwum KP PSP Tczew





fot. archiwum KP PSP Tczew

## ■ WYKOLEJONA CYSTERNA Z ETYLINĄ

22 marca 2006 r.

22 marca 2006 r. na węźle kolejowym w miejscowości Zajączkowo (gmina Tczew) doszło do zderzenia składu wagonów z cysterną wypełnioną etyliną. Z wykolejonej na rozjeździe i przewróconej cysterny nastąpił wyciek kroplisty. W działaniach uczestniczyło dziewięć zastępów KP PSP Tczew.

## ■ POŻAR DOMU W RUDNIE

14 października 2007 r.

14 października 2007 do Powiatowego Stanowiska Kierowania wpłynęło zgłoszenie, że pali się dom w miejscowości Rudno. Zadysponowane zostały siły i środki z Ochotniczych Straży Pożarnych gminy Pelplin oraz zastępy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Tczew. Ratownicy pracujący w aparatach ochrony dróg oddechowych ugasili pożar.



fot. Krzysztof Mania / KPP



fot. archiwum KP PSP Tczew

## ■ POŻAR KAMIENICY PRZY UL. KOPERNIKA W TCZEWIE

21 stycznia 2007 r.

21 stycznia 2007 r. paliła się kamienica przy ul. Kopernika 8 w Tczewie. Podczas penetracji pogorzelniska ratownicy znaleźli zwłoki nieznannej osoby. W zwartej zabudowie starego miasta, przy silnym wietrze pożar rozprzestrzenił się bardzo szybko, obejmując cały dach. Poprzez opaloną belkę w ścianie ogień przedostał się również na dach sąsiedniej kamienicy. Akcja gaśnicza polegała m.in. na wykonaniu otworów w dachu, dzięki którym można było zapanować nad żywiołem. W działaniach uczestniczyło 12 zastępów straży pożarnej.

## ■ POŻAR PRZYCHODNI KOLEJOWEJ W TCZEWIE

18 czerwca 2008 r.

18 czerwca 2008 roku przy ulicy 1 Maja w Tczewie doszło do pożaru budynku przychodni kolejowej. Po przybyciu na miejsce zdarzenia pierwszych jednostek straży pożarnej okazało się, że płonie dach przychodni. Akcja strażaków polegała na podaniu prądów wody w natarciu na palący się obiekt oraz przeprowadzeniu prac rozbiórkowych. Do zdarzenia doszło prawdopodobnie na skutek podpalenia. W wyniku pożaru spaleni uległ dach przychodni oraz częściowo poddasze. W działaniach brało udział 10 zastępów JRG i trzy zastępy OSP – łącznie 38 ratowników.



fot. archiwum KP PSP Tczew

## ■ WYBUCH GAZU W KAMIENICY PRZY UL. BOLESŁAWA CHROBREGO W TCZEWIE

26 sierpnia 2008 r.

26 sierpnia 2008 r. w kamienicy przy ul. Bolesława Chrobrego w Tczewie doszło do wybuchu gazu, w wyniku którego dwie osoby zostały ranne. Przybyłe na miejsce zdarzenia zastępy zastały zawałone w znacznej części pierwsze piętro budynku. Posypała się część ścian zewnętrznych i dach kamienicy. Jeden z mieszkańców został uwięziony pod gruzami budynku. W akcji ratowniczej uczestniczyło sześć zastępów KP PSP Tczew.



foto. archiwum KP PSP Tczew

## ■ TRAGICZNY WYPADEK W SUBKOWACH 2 lipca 2009 r.

2 lipca 2009 r. na drodze krajowej nr 1 w miejscowości Subkowy doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. W wyniku kolizji trzy osoby poniosły śmierć na miejscu, a dwie zostały ranne. W działaniach uczestniczyły cztery zastępy KP PSP Tczew i jeden zastęp OSP Subkowy.



foto. archiwum KP PSP Tczew

## ■ WIZYTA PREZYDENTA RP W KOMENDZIE POWIATOWEJ PSP TCZEW

15 maja 2009 r.

W maju 2009 r. po raz pierwszy w historii tczewskiej komendy strażaków odwiedził urzędujący prezydent RP. Lech Kaczyński złożył

wiązanek kwiatów na placu Niezłomnych, oddając hołd pomordowanym w czasie II wojny światowej. Prezydent wpisał się do księgi

pamiętkowej i stanął z tczewskimi strażakami do wspólnego zdjęcia. Dostał od nas kaszubską tabakierę i kordzik strażacki.



foto. archiwum KP PSP Tczew



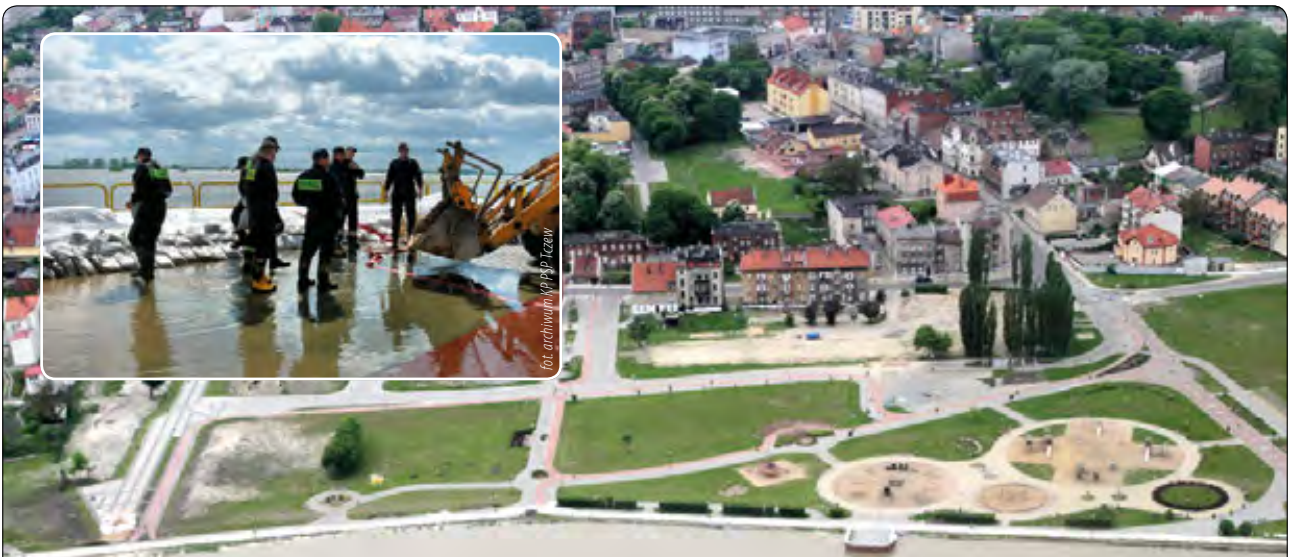


fot. Krzysztof Mania / KPP

## WICHURA W POWIECIE TCZEWSKIM

14 października 2010 r.

14 października 2010 roku przez powiat tczewski przeszła intensywna wichura. Spustoszyła wiele miejscowości, powodując ogromne straty materialne. Ze względu na liczne uszkodzenia linii energetycznych nastąpiła przerwa w dostawie prądu. Połamane drzewa, przygniecione samochody, zniszczone dachy - to tylko niektóre ze skutków nawałnicy.



fot. archiwum KPP Tczew

## POWÓDŹ

maj – czerwiec 2010 r.

Między 22 maja a 18 czerwca 2010 roku przez powiat tczewski dwukrotnie przechodziła fala powodziowa. Groziło zalaniem bulwaru nad Wisłą oraz ulic Zamkowej i Samborówny. Do obrony zagrożonych żywiołem miejsc ruszyły znaczące siły PSP i OSP. Strażacy wzniesli m.in. system zapór przeciwpowodziowych, zabezpieczonych workami z piaskiem. Bariery spełniły swoje zadanie, dzięki czemu można było uratować mienie o wartości ok. 15 mln złotych. Ponadto strażacy prowadzili akcje na terenie gmin Tczew, Subkowy, Pelplin i Gniew.

fot. Sebastian Elijasz / KPP

## WIZYTA PREMIERA TUSKA W TCZEWIE

12 czerwca 2010 r.

Nadzorujący działania ratownicze podczas powodzi premier Donald Tusk przyjechał 12 czerwca 2010 r. do Tczewa. Prezesowi Rady Ministrów towarzyszyli m.in.: nadbryg. Wiesław Leśniakiewicz - komendant główny PSP, wojewoda Roman Zaborowski i st. bryg. Andrzej Rószkowski - pomorski komendant wojewódzki PSP. Premier docenił zaangażowanie strażaków w akcję ratowania przed zniszczeniem tczewskiego bulwaru.



fot. archiwum KPP Tczew





fot. archiwum KP PSP Tczew

## ■ NADANIE SZTANDARU KOMENDZIE POWIATOWEJ PSP W TCZEWIE

10 września 2010 r.

Z okazji 65-lecia Zawodowej Straży Pożarnej społeczeństwo powiatu uhonorowało tczewskich strażaków nowym sztandarem. Uroczystości rozpoczęły się od poświęcenia sztandaru podczas uroczystej mszy w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Wręczenia na placu Hallera dokonał nadbryg. Piotr Kwiatkowski, zastępca komendanta głównego PSP. Po zakończeniu oficjalnej uroczystości mieszkańcy Tczewa mogli obejrzeć pokazy strażackie na bulwarze nadwiślańskim.



fot. archiwum KP PSP Tczew



fot. archiwum KP PSP Tczew



## ■ ĆWICZENIA MIĘDZYWOJEWÓDZKIE GRYP POMORSKI 2011

18-20 października 2011 r.

Między 18 a 20 października 2011 r. na terenie województwa pomorskiego (powiat tczewski, gdański, wejherowski i pucki) przeprowadzono międzywojewódzkie ćwiczenia pod kryptonimem Gryf Pomorski 2011. W Tczewie strażacy ćwiczyli na terenie byłej Fabryki Drożdży przy ul. Za Dworcem. Według scenariusza, doszło tu do katastrofy budowlanej. Gruzowisko, na którym zostały zorganizowane ćwiczenia, doskonale oddawało realne warunki, jakie mogą wystąpić po wybuchu gazu. W ćwiczeniach oprócz tczewskich strażaków wzięła udział Specjalistyczna Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza z Gdańska oraz Grupa Ratownictwa Wysokościowego z woj. podlaskiego.

fot. archiwum KP PSP Tczew



# KOMENDA POWIATOWA PSP W WEJHEROWIE



foto. archiwum KP PSP Wejherowo

KP PSP Wejherowo 2012 r.



foto. archiwum KP PSP Wejherowo

KR PSP Wejherowo - 1992 r.

**Komenda Powiatowa PSP**  
ul. 3 Maja 2  
84-200 Wejherowo  
tel. 58 677-61-11  
fax 58 677-61-13  
e-mail: [biuro@strazwejherowo.pl](mailto:biuro@strazwejherowo.pl)



foto. archiwum KP PSP Wejherowo

Drabina konna



fot. archiwum KP PSP Wejherowo

**JRG 1**

ul. Tartaczna 5  
84-200 Wejherowo  
tel. 58 677-60-15  
fax 58 677-60-14  
e-mail: jrg1\_pa@strazwejherowo.pl

JRG 1 Wejherowo – 2012 r.



fot. archiwum KP PSP Wejherowo

**JRG 2**

pl. Kaszubski 1  
84-230 Rumia  
tel. 58 679-47-12  
fax 58 679-47-13  
e-mail: jrg2\_pa@strazwejherowo.pl

JRG 2 Rumia – 2012 r.

### POJAZDY SŁUŻBOWE I OPERACYJNE

Jednostka	Rok 1992				Rok 2012			
	marka	rodzaj	rocznik	opis	marka	rodzaj	rocznik	opis
<b>KR/KP PSP</b>	FIAT FSO	SLOp	1991	operacyjny	NISSAN TERRANO II	SLOp	2002	operacyjny
	ŻUK A-06	SKw	1984	kwatremistrzowski	VOLKSWAGEN BORA	SLOp	2000	operacyjny
	ŻUK A-06	SKw	1985	kwatremistrzowski	SKODA	SLKw	2012	kwatremistrzowski
	NYSA 522	SKw	1985	kwatremistrzowski	SKODA PICK-UP EHH	SLKw	2000	kwatremistrzowski
<b>JRG 1 Wejherowo</b>	STAR 29	SH 18	1983	podnośnik hydrauliczny	NISSAN	SLRr	2008	ratowniczo-rozpoznawczy
	STAR 29	SW	1983	specjalny wężowy	RENAULT	GBA	1997	gaśniczy
	STAR 200	SW	1988	specjalny wężowy	IVECO	GBARt	2011	gaśniczy ratownictwa technicznego
	ŻUK A 151	SOn	1985	oświetleniowy	VOLVO	SCH 40	2008	podnośnik hydrauliczny
	ŻUK A-06	SPgaz	1984	przeciwgazowo-dymowy	MERCEDES	GCBA	2003	gaśniczy
	ŻUK A 1507B	SDŁ	1989	dowodzenia i łączności				
	ŻUK A-06	GLBAm	1984	gaśniczy				
	STAR	GBA	1987	gaśniczy				
	JELCZ	GCBA	1988	gaśniczy				
	JELCZ	GCBA	1986	gaśniczy				
STAR 29	SPr 1500	1974	specjalny proszkowy					
<b>JRG 2 Rumia</b>					NISSAN	SLRr	2008	ratowniczo-rozpoznawczy
					RENAULT	GBA	2001	gaśniczy
					MERCEDES	GCBA	2005	gaśniczy
					MAN	SHD 25	2010	specjalny drabina



**KADRA KP PSP WEJHEROWO**



fot. archiwum KP PSP Wejherowo

W pierwszym rzędzie od lewej: Hanna Selewska-Błoszyk, Joanna Łosińska, Andrzej Papke, Piotr Ściebura, Waldemar Lewandowski, Anita Niedźwiadek, Halina Bach, Zenon Frankowski; w drugim rzędzie od lewej: Jan Domski, Stanisław Baranowski, Mirosław Kuraś, Adam Milka, Paweł Jaskólski, Tomasz Ziarek, Leszek Witbrodt; w trzecim rzędzie od lewej: Roman Wojtasiński, Michał Milczarek, Marek Lniski, Sławomir Kowalski, Adam Gafke, Bogusław Browarczyk, Jarosław Górski.

**KOMENDANCI**



st. bryg. Tadeusz Selewski  
01.07.1992 – 15.04.2005



mł. bryg. Andrzej Papke  
16.04.2005 – nadal

**STRUKTURA ZATRUDNIENIA**

Zatrudnienie	1992	2012
Funkcjonariusze komendy	14	19
Pracownicy cywilni komendy	0	5
Funkcjonariusze JRG 1	47	53
Funkcjonariusze JRG 2		37
Razem	61	114

**ZASTĘPCY KOMENDANTÓW**



st. kpt. Kazimierz Grubba  
01.07.1992 – 19.04.2006



kpt. Andrzej Papke  
01.11.2001 – 15.04.2005



bryg. Piotr Ściebura  
16.04.2005 – nadal

## ■ ZAŁOGA JRG1 WEJHEROWO



fot. archiwum KP PSP Wejherowo

W pierwszym rzędzie od lewej: Tomasz Mikulski, Kazimierz Karsznia, Janusz Bartkiewicz, Andrzej Kalkowski, Stanisław Brzozowski, Piotr Kliński, Jacek Nowak, Krzysztof Rathenow, Tomasz Kołakowski, Maciej Kuczera, Zbigniew Dorawa, Piotr Krzesiak, Ireneusz Kosiróg, Karol Cybulski; w drugim rzędzie od lewej: Mariusz Szypelt, Paweł Kolenta, Janusz Gessler, Łukasz Szymański, Roman Jędruch, Łukasz Pallubicki, Karol Wojciechowski, Andrzej Gruba, Witold Roeske, Piotr Jędruch, Ryszard Stenka, Rafał Maszota, Filip Bulczak, Radosław Warmbier, Karol Rumpca, Sławomir Kowalewski, Sebastian Staroszczyk, Robert Żółtowski, Adam Fleming; w trzecim rzędzie od lewej: Sławomir Gruba, Przemysław Pallubicki, Piotr Kwiatkowski, Patryk Matusiak, Roman Drywa, Tomasz Keslinke, Zenon Kreft, Sławomir Miotk, Daniel Ruszewski, Wojciech Miler, Dariusz Gruba, Dawid Kwiatkowski, Dariusz Hennig, Piotr Rank, Marek Wolff, Radosław Zienke. Nieobecni na zdjęciu: Józef Pokrywa, Marcin Grochowski.

## ■ DOWÓDCY JRG 1 WEJHEROWO



mł. bryg. Franciszek Konkell  
01.07.1992 – 31.01.2004



mł. bryg. Jacek Nowak  
04.02.2004 – nadal

## ■ ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG 1

asp. sztab. Mariusz Jaskólski  
01.07.1992 – 31.11.1998

kpt. Jacek Nowak  
01.01.1999 – 03.02.2004

asp. sztab. Krzysztof Rathenow  
06.12.2004 – nadal

## ■ DOWÓDCY JRG 2 RUMIA



mł. bryg. Piotr Ściebura  
01.01.1999 – 15.04.2005



mł. bryg. Jarosław Szreder  
18.04.2005 – nadal

## ■ ZASTĘPCY DOWÓDCÓW JRG 2

kpt. Jarosław Szreder  
01.01.1999 – 17.04.2005

asp. Waldemar Szypelt  
01.06.2005 – 31.08.2012

kpt. Waldemar Lewandowski  
01.09.2012 – nadal



## ZAŁOGA JRG2 RUMIA



fat. archiwum KP PSP Wejherowo

W pierwszym rzędzie od lewej: Sławomir DREWNIAK, Franciszek Furman, Ryszard Szczepański, Piotr Arendt, Waldemar Szypelt, Jarosław Szreder, Jarosław Dargacz, Stanisław Zelewski, Adam Klewer, Janusz Słowy; w drugim rzędzie od lewej: Adam Dettlaff, Mariusz Lessnau, Zbigniew Klejno, Łukasz Szreder, Dawid Lademann, Mariusz Szturgulewski, Dariusz Grubba, Marcin Karsznia, Marek Kamiński, Karol Szymański, Rafał Breza, Edmund Koszałka; w trzecim rzędzie od lewej: Paweł Miotk, Wojciech Brzeski, Damian Wenta, Marcin Szypelt, Łukasz Kaczmarek, Dariusz Lesner, Marcin Dettlaff, Piotr Labudda, Łukasz Ryta, Jan Oreszke, Marcin Zielke. Nieobecni na zdjęciu: Krzysztof Chmura, Andrzej Bornowski, Szymon Błażejczak, Mariusz Brzeski.

## INAUGURACJA ZINTEGROWANEGO SYSTEMU RATOWNICZEGO W POWIECIE WEJHEROWSKIM

wrzesień 1998 r.

St. kpt. Kazimierz Grubba, mł. kpt. Andrzej Papke, mł. kpt. Stanisław Baranowski i mł. asp. Zenon Frankowski stworzyli w roku 1993 koncepcję zintegrowanego systemu ratowniczego, która poprzez Ochotniczą Straż Pożarną w Wejherowie stała się ważną kartą w wyborach samorządowych 1994. Idea została przyjęta do realizacji przez Radę i Zarząd Miasta Wejherowa. Z inicjatywy Komisji Praworządności Rady Miasta Wejherowa



fat. archiwum KP PSP Wejherowo

i prezydenta Jerzego Budnika projekt budowy zintegrowanego systemu ratowniczego rozszerzono w 1996 r. na pozostałe samorzady gminne. Wkrótce ukonstytuowała się Społeczna Rada Budowy RZSR, na czele której stanął Marian Emil Nickel, kierownik Urzędu Rejonowego. We wrześniu 1998 r. w wejherowskiej komendzie odbyła się uroczysta inauguracja Rejonowego Zintegrowanego Systemu Ratowniczego.

### 20 LAT W POWIECIE WEJHEROWSKIM

liczba interwencji:  
**25 086**

najwięcej interwencji:  
**2198 w 2006 roku**

najmniej interwencji:  
**367 w 1993 roku**

### OTWARCIE STRAŻNICY JEDNOSTKI RATOWNICZO-GAŚNICZEJ NR 1

28 maja 2004 r.

Uroczystość otwarcia strażnicy JRG nr 1 połączona była z powiatowymi obchodami Dnia Strażaka i przekazaniem nowego ciężkiego samochodu gaśniczego marki Mercedes-Benz. W uroczystości udział wziął nadbryg. Zygmunt Politowski, zastępca komendanta głównego PSP.



fat. archiwum KP PSP Wejherowo



fot. archiwum KP PSP Wejherowo

## WRĘCZENIE SZTANDARU KP PSP W WEJHEROWIE

9 czerwca 2007 r.

Uroczystość obchodów 55-lecia Zawodowej Straży Pożarnej w Wejherowie, a zarazem 15-lecia utworzenia Państwowej Straży Pożarnej, była połączona z nadaniem sztandaru tutejszej komendzie powiatowej oraz z powiatowymi obchodami Dnia Strażaka. Sztandar został nadany w trakcie uroczystości na placu Jakuba Wejhera przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, w imieniu którego wręczenia dokonała wicewojewoda Aleksandra Jankowska.

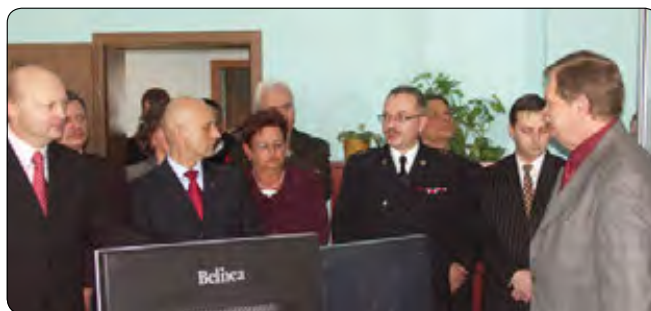
## ZINTEGROWANY SYSTEM TELEINFORMATYCZNY WSPOMAGANIA DZIAŁAŃ RATOWNICZYCH W POWIECIE WEJHEROWSKIM

4 marca 2009 r.

Tego dnia w Wejherowie miała miejsce konferencja końcowa w sprawie zrealizowanego projektu „Zintegrowany system teleinformatyczny wspomaganie działań w powiecie wejherowskim”, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Przedmiotem realizacji była budowa zintegrowanego systemu teleinformatycznego, wspomagającego obsługę Centrum Powiadomienia Ratunkowego (CPR) – Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego (PCZK) oraz gminnych centrów zarządzania kryzysowego, zarówno w bieżących działaniach ratowniczych, jak i w warunkach kryzysowych, z wykorzystaniem informacji oraz danych w systemie GIS. System jest użytkowany w 10 lokalizacjach, m.in. w Komendzie Powiatowej PSP w Wejherowie oraz w podlegających jej jednostkach ratowniczo-gaśniczych. Bazę lokalową Centrum Powiadomienia Ratunkowego stanowią wydzielone pomieszczenia na I piętrze budynku komendy. Pełnią w nich służbę dyżurni operacyjni Państwowej Straży Pożarnej oraz dyspo-

## OTWARCIE CENTRUM POWIADAMIANIA RATUNKOWEGO W KP PSP W WEJHEROWIE

24 marca 2006 r.



fot. archiwum KP PSP Wejherowo

24 marca 2006 r. w Komendzie Powiatowej PSP w Wejherowie odbyło się uroczyste otwarcie Centrum Powiadomienia Ratunkowego. Przecięcia wstęgi dokonali: wojewoda Piotr Ołowski, mł. bryg. Andrzej Rószkowski – pomorski komendant wojewódzki PSP, Józef Reszke – starosta wejherowski, kpt. Andrzej Papke – komendant powiatowy PSP oraz Andrzej Zieleniewski – dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Wejherowie.

## POŻAR STOLARNI W ŁEBNIE

21 września 2007 r.

W miejscowości Łebno ok. godziny 10.20 doszło do pożaru zakładu produkującego meble. Spaleniu uległo poszycie dachowe, składowane materiały do produkcji mebli i część wyposażenia stolarni. Poszkodowana została jedna osoba. W działaniach ratowniczo-gaśniczych uczestniczyły trzy zastępy JRG – sześć osób i sześć zastępów OSP – 32 osoby.



fot. archiwum KP PSP Wejherowo



## ■ UROCZYSTE PRZEKAZANIE SAMOCHODU SCH 40

29 maja 2009 r.

Tego dnia w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 w Wejherowie odbywały się powiatowe uroczystości obchodów Dnia Strażaka. Uświetnił je akt przekazania wejherowskiej komendzie i poświęcenia nowego samochodu ciężkiego – podnośnika hydraulicznego o wy-

sięgu 40 m marki Volvo oraz dwóch lekkich pojazdów ratowniczo-rozpoznawczych marki Nissan Pick-up. Uroczystości prowadzonej zgodnie z ceremoniałem pożarniczym przewodził st. kpt. Andrzej Papke, komendant powiatowy PSP w Wejherowie.



fot. archiwum KP PSP Wejherowo

## ■ WYPADEK AUTOBUSU PRZEWOŻĄCEGO DZIECI

6 sierpnia 2010 r.

W miejscowości Przetoczyno o godz. 17.38 doszło do wypadku autobusu przewożącego dzieci. Specyfika akcji wymagała od ratowników udzielenia pomocy dużej liczbie poszkodowanych. Podczas zdarzenia ranne zostały 24 osoby, w tym 22 dzieci. W działaniach ratowniczo-gaśniczych uczestniczyły cztery zastępy JRG – siedem osób oraz trzy zastępy OSP – 18 osób.



fot. archiwum KP PSP Wejherowo



fot. archiwum KP PSP Wejherowo

## ■ POŻAR HALI PRODUKCYJNEJ W LUZINIE

17 września 2009 r.

O godz. 12.30 w miejscowości Luzino ogień zajął halę zakładu produkującego stolarkę okienną. Ze względu na charakterystykę produkcji, którą w znacznej części stanowiły okna plastikowe, pożar okazał się trudny do opanowania. Spaleniu uległa cała hala produkcyjna wraz ze składowanymi materiałami i wyposażeniem oraz część pokrycia dachowego budynku administracyjnego i kotłowni. Straty sięgnęły kilku milionów złotych. W działaniach ratowniczo-gaśniczych wzięło udział pięć zastępów JRG – 10 osób i siedem zastępów OSP – 27 osób.



### ■ MIĘDZYWOJEWÓDZKIE ĆWICZENIA SIŁ I ŚRODKÓW KSRG GRYF POMORSKI 2011

18-20 października 2011 r.

W dniach 18-20 października 2011 r. na terenie województwa pomorskiego odbyły się ćwiczenia pod kryptonimem Gryf Pomorski 2011. Wzięły w nich udział siły i środki Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, w tym centralnego odvodu operacyjnego, z województw kujawsko-pomorskiego, podlaskiego, warmińsko-mazurskiego oraz ze Szkoły Podoficerów PSP w Bydgoszczy. Ćwiczenia objęły tereny powiatów wejherowskiego, puckiego, gdańskiego i tczewskiego. W trzech zaplanowanych epizodach strażacy prowadzili działania ratownicze w obliczu katastrof budowlanych i zdarzeń na akwenach.

fat. archiwum KP PSP Wejherowo

### ■ POŻAR BUDYNKU MIESZKALNEGO W CIEKOCINIE

7 lutego 2012 r.

W miejscowości Ciekocino po godzinie 5 nad ranem doszło do pożaru wielorodzinnego budynku mieszkalnego. Łatwopalność konstrukcji dachowej i materiałów izolacyjnych oraz ujemna temperatura powietrza znacząco utrudniały działania gaśnicze. Spaleniu uległa konstrukcja dachowa i poddasze. Osiem rodzin utraciło dach nad głową. W działaniach ratowniczo-gaśniczych uczestniczyło sześć zastępów JRG – 13 osób i dziewięć zastępów OSP – 42 osoby.



fat. archiwum KP PSP Wejherowo



fat. archiwum KP PSP Wejherowo

### ■ POŻAR BUDYNKU MIESZKALNEGO W WEJHEROWIE

15 stycznia 2012 r.

Po godzinie 2 w nocy przy ul. Iwazkiewicza w Wejherowie doszło do pożaru domu wielorodzinnego. Ze względu na łatwopalność konstrukcji i panujące warunki pogodowe żywioł okazał się trudny do opanowania. Zniszczeniu uległ niemal cały budynek. Osiem rodzin utraciło dach nad głową. W działaniach ratowniczo-gaśniczych trwających prawie 13 godzin wzięło udział osiem zastępów JRG – 17 osób i trzy zastępy OSP – 16 osób.



## W HOŁDZIE POMORSKIM STRAŻAKOM

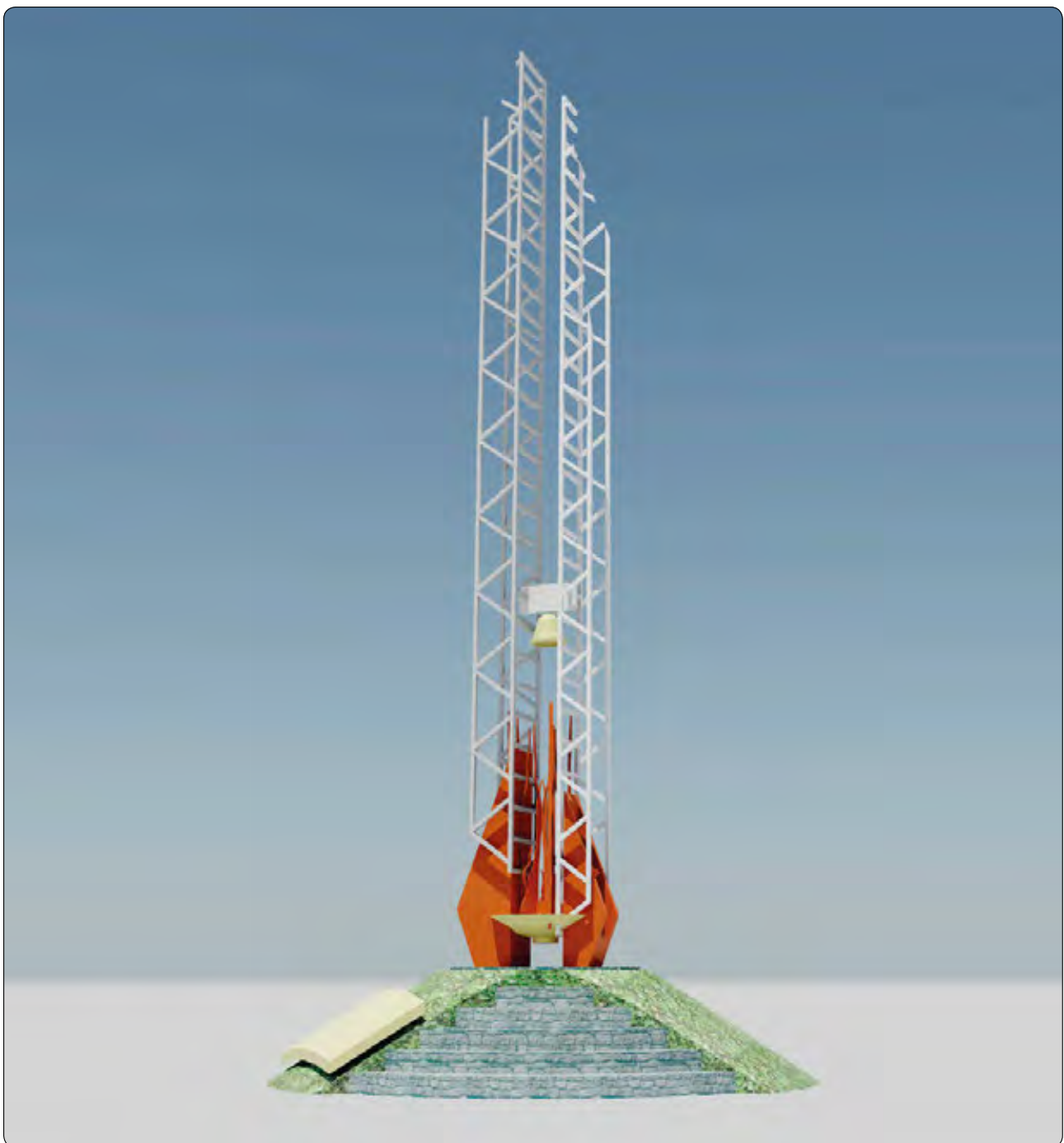
Pomnik „W hołdzie pomorskim strażakom, którzy zginęli w czasie pełnienia służby” stanie przed Komendą Wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej przy ul. Sosnowej 2 w Gdańsku. Uroczyste odsłonięcie zaplanowane jest na Dzień Strażaka w 2013 r. Monument w kształcie dwóch połączonych ze sobą drabin strażackich, wysoki na 10 metrów, będzie się wznosił przy głównej bramie wjazdowej. Tu odbywać się będą uroczystości i okolicznościowe apele. Projekt powstał

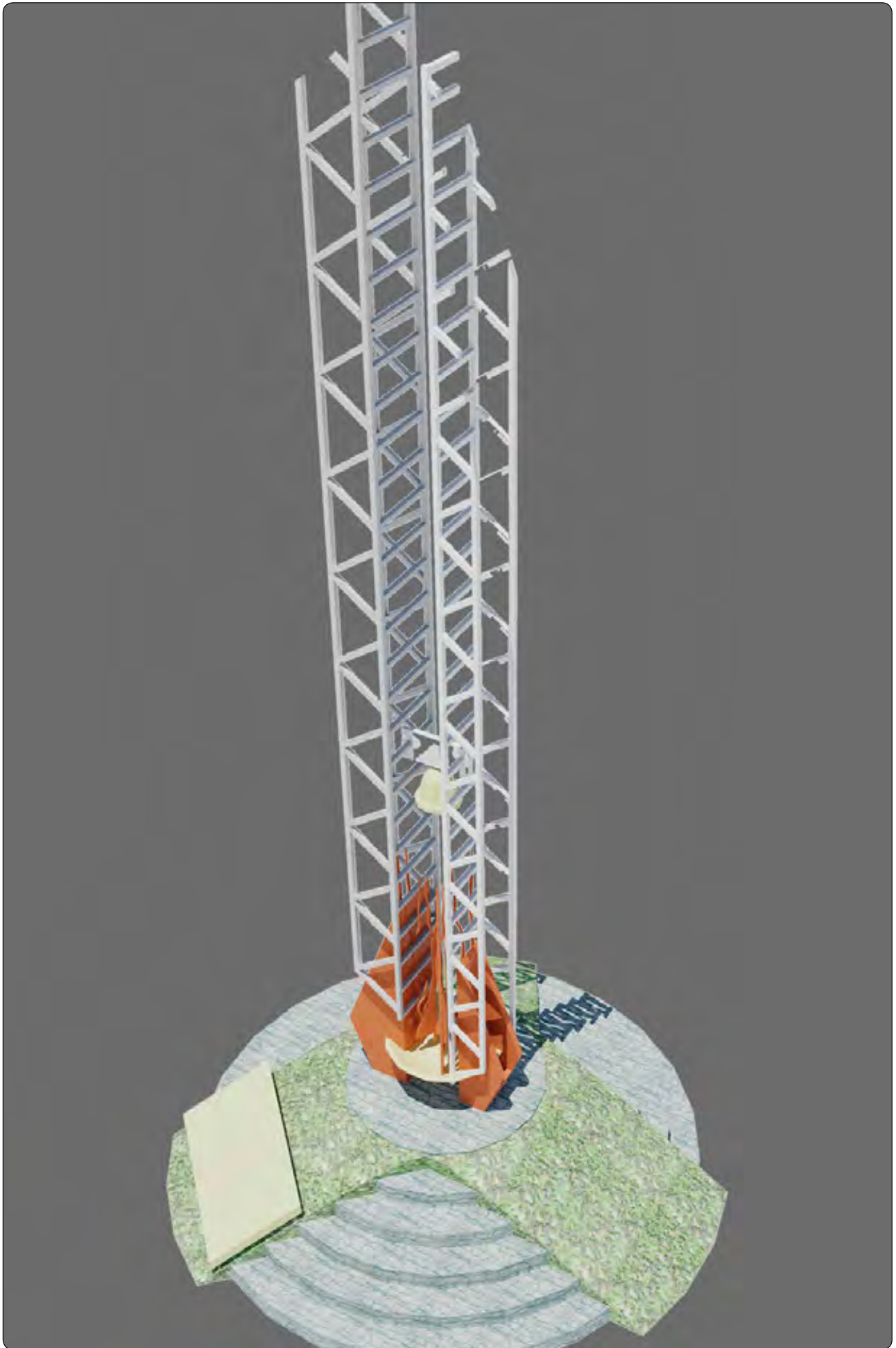
w pracowni architektonicznej państwa Szotyńskich, która poszczycić się może m.in. autorstwem Krzywego Domku w Sopocie czy też gdańskiego hotelu Fahrenheit.

Do plateau pomnika „W hołdzie pomorskim strażakom” prowadzą okrągłe schody z kostki granitowej, przedzielone w trzech miejscach trawiastymi zboczami. Podstawę drabin stanowią skrzydła, pomiędzy którymi znajduje się znicz z blachy nierdzewnej wraz z misą na paliwo stałe.

We wnętrzu znicza umieszczony jest detal kształtem przypominający płomień. Drabiny pochodzą z zabytkowego wozu strażackiego. Na szczycie są naruszone, jakby zniszczone podczas akcji ratowniczej. Nieco poniżej połowy wysokości pomnika znajduje się dzwon, który w Dniu Strażaka swoim dźwiękiem będzie podkreślał hołd składany tym, którzy oddali życie, pełniąc służbę w ochronie życia i mienia mieszkańców Pomorza.

15 listopada 2012 r.



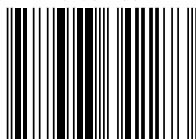


materiał: archiwum KIW PSP Gdansk





ISBN 978-83-933422-7-3



9 788393 342273 >

**KFP**  
KOSYCARZ FOTO PRESS